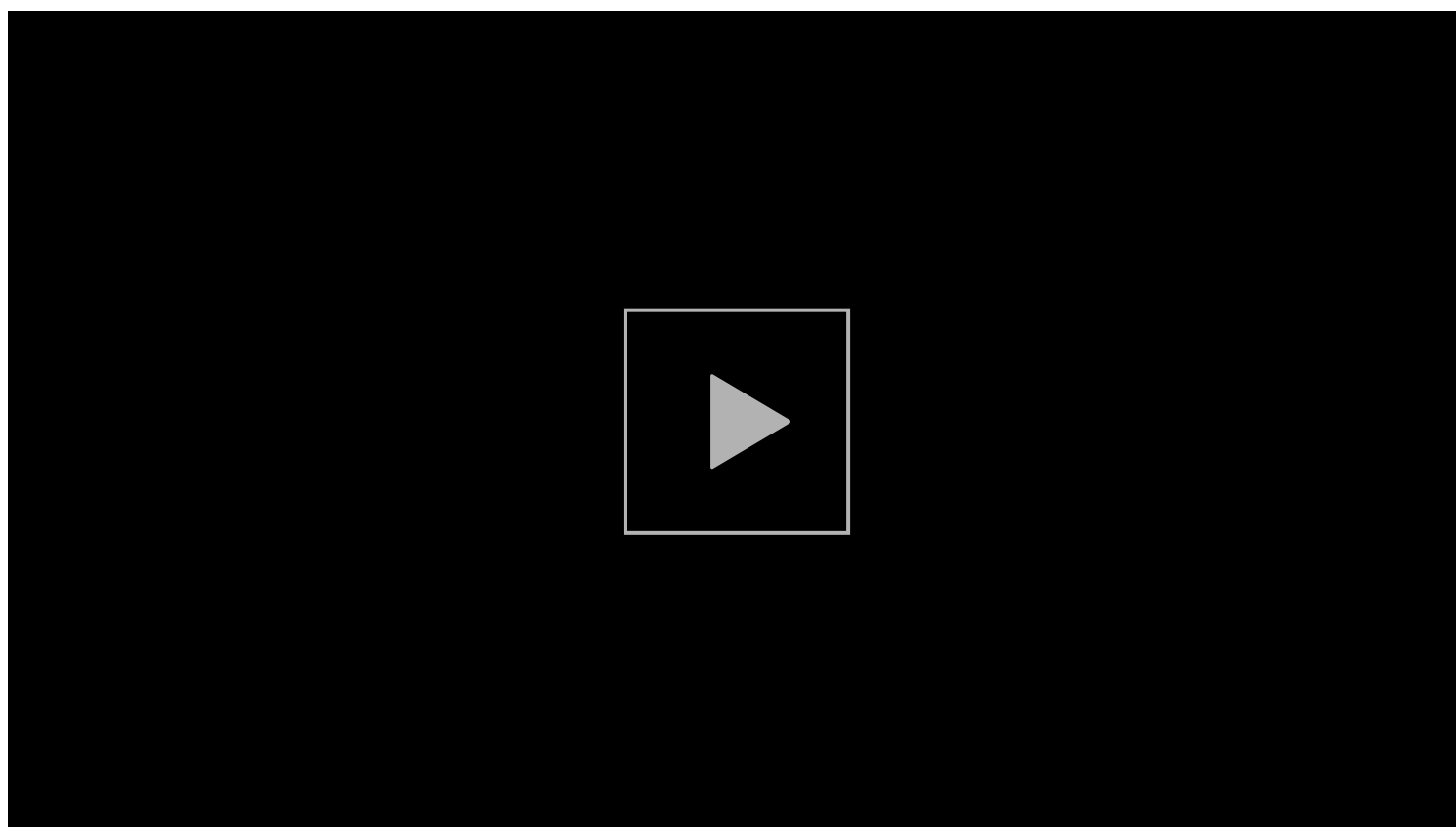


REKLAMA

## Lublin: Narodowe Czytanie „Kordiana”

2024-09-07

UDOSTĘPNIJ:

**NAJNOWSZE INFORMACJE**

Lublin: Narodowe Czytanie „Kordiana”

**Urzędnicy, nauczyciele, politycy, osoby ze świata kultury i sztuki wzięły udział w Narodowym Czytaniu „Kordiana”. W Lublinie fragmenty dramatu romantycznego Juliusza Słowackiego można było usłyszeć w Ogrodzie Botanicznym czy w centrum miasta na placu Łokietka.**

Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski był jedną z pierwszych osób, które odczytały fragment dzieła mieszkańcom Lublina.

„Kordian” po raz pierwszy pojawia się w dramacie jako 15-letni młodzieniec. Bohater swój wolny czas poświęca rozważaniom nad sensem własnej egzystencji, przeżywa miłosne rozczarowanie. Coraz chętniej po lekturę sięgają młodsze osoby. Dramat stwarza jednak pewne problemy - nie chodzi tylko o samą interpretację

Juliusz Słowacki napisał „Kordiana” podczas pobytu w Szwajcarii. Utwór po raz pierwszy ukazał się drukiem w 1834 roku w Paryżu i należy do najważniejszych dokonań literackich poety.

Akcja Narodowe Czytanie zainicjowana została w 2012 roku i ma propagować znajomość literatury narodowej. W Lublinie tradycyjnie odbywa się nie tylko pod

ratuszem, w bibliotekach, ale także w Ogrodzie Botanicznym UMCS. Narodowe czytanie „Kordiana” odbywa się nie tylko w Polsce. W akcję włączyli się Polacy z ponad 60 państw niemal ze wszystkich kontynentów.



UDOSTĘPNIJ NA FACEBOOKU

UDOSTĘPNIJ NA X



LUBLIN

**Święto słowa pisanego w Lublinie**



LUBLIN

**Rządowe wsparcie dla lubelskiego tańca**



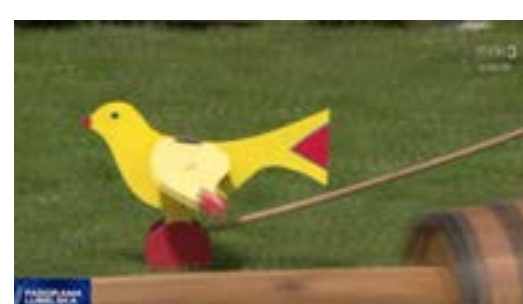
LUBLIN

**Biała Podlaska: dobiegł końca VI Festiwal im. Bogusława Kaczyńskiego**



LUBLIN

**Zbiory Muzeum Politechniki Lubelskiej wzbogaciło ponad 2000 negatywów**



LUBLIN

**Rozpoczęła się 18. edycja Festiwalu Re:tradycja - Jarmark Jagielloński**



LUBLIN

**12. edycja Zamojskiego Festiwalu Filmowego „Spotkania z historią”**



Strona Główna &gt; Wiadomości

# Narodowe Czytanie: "Kordian" wybrzmi w całej Polsce, również w Lublinie [ZDJĘCIA]

07 września 2024 / 07:03

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Lekturą tegorocznej, 13. odsłony Narodowego Czytania jest "Kordian" Juliusza Słowackiego.

W Lublinie w akcję włączają się przedstawiciele samorządów, instytucji kultury, uczelni i szkół oraz mediów, do czytania mogą dołączyć także mieszkańcy.

Na schodach lubelskiego Ratusza, w południe po zagranju hejnału miejskiego, fragmenty "Kordiana" będą czytać między innymi przedstawiciele władz miasta, miejscy radni oraz uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej numer 3 imienia Juliusza Słowackiego w Lublinie.

[Zobacz jak to wyglądało w poprzednim roku \[ZDJĘCIA\]](#)

## Narodowe Czytanie w Ogrodzie Botanicznym UMCS

Jeden z najważniejszych utworów polskiego romantyzmu przeczytają też uczestnicy spotkania w Dworku Kościuszków w Ogrodzie Botanicznym UMCS, między innymi dziennikarka Polskiego Radia Lublin Grażyna Lutosławska, artystka Krystyna Szydłowska oraz prorektor UMCS profesor Dorota Kołodyńska.

Początek Narodowego Czytania w Ogrodzie Botanicznym o godzinie 11:00. Od 10:30 do 12:30 wstęp do Ogrodu będzie bezpłatny na hasło "Narodowe Czytanie".

Utwór Juliusza Słowackiego przeczytają też bibliotekarze, którzy spotkają się w filii numer 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie o godzinie 12:00.

**CZYTAJ: Na lubelskim lotnisku można podzielić się... książkami**

**Polskie Radio Lublin dołącza do Narodowego Czytania. Fragmenty "Kordiana" Juliusza Słowackiego będzie można usłyszeć na naszej antenie. Utwór przeczytają muzycy, między innymi Łukasz Jemioła, Monika Kowalczyk czy Iga Jaworska.**

MaK / opr. AKos

Fot. archiwum RL



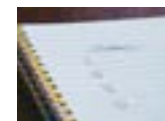
Tagi: książki czytanie kultura info lektura

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

## CIEKAWOSTKI



Co masz zrobić dziś – zrób dziś. Są na to sposoby!



Amerykanin z rekordem świata! Zjadł 83 hot dogi w ciągu 10 minut



Kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat



Zanieczyszczenie miast hałasem szkodzi sercu



## TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Kradzieże samochodów w Białej Podlaskiej. Policja zatrzymała 2 mężczyzn [ZDJĘCIA]
- ▶ 31.08.2024 Księgarnia
- ▶ Nowy, wakacyjny trend turystyczny – weekendowe wyjazdy
- ▶ 05.09.2024 Piękne życie
- ▶ Zawody dla twardzieli. Triathlon z utrudnieniami
- ▶ Żułowa Grand Prix: najgorszy występ Zmarzlika od pięciu lat

REKLAMA



# Narodowe Czytanie w Ogrodzie Botanicznym UMCS

07 września 2024 / 16:36

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

W sobotę (07.09) w całej Polsce odbywa się kolejna akcja Narodowego Czytania. Tym razem lekturą jest "Kordian" Juliusza Słowackiego. Jeden z najważniejszych utworów polskiego romantyzmu czytali uczestnicy spotkania w Dworcu Kościuszków w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, między innymi dziennikarka Polskiego Radia Lublin Grażyna Lutosławska, artystka Krystyna Szydłowska oraz prorektor UMCS profesor Dorota Kołodziejka.

Lublin, 07.09.2024, fot. Piotr Michalski



## ANTENA

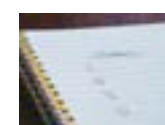
81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

## CIEKAWOSTKI



Brak nietoperzy przyczynił się do śmierci 1300 dzieci w USA



Co masz zrobić dziś – zrób dziś. Są na to sposoby!



Amerykanin z rekordem świata! Zjadł 83 hot dogi w ciągu 10 minut



Kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat



## TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Trzecia wygrana piłkarzów MKS-u Lublin w turnieju o Puchar Miasta Michalovce
- ▶ Senator Ujazdowski: W edukacji potrzebny jest kontakt partnerski ze środowiskami społecznymi i eksperckimi
- ▶ Minister finansów: w tym roku do samorządów trafi 10 mld zł
- ▶ Tragedia w czasie prac ziemnych. Nie żyje mężczyzna
- ▶ Wypadek podczas imprezy motocyklowej. Dwie osoby w szpitalu [ZDJĘCIA]
- ▶ Liga Konferencji: Wisła Kraków po karnych w decydującej rundzie

REKLAMA

## Czytaj także



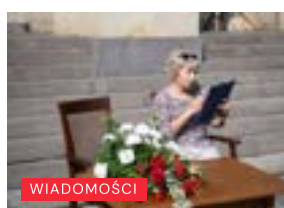
Kredyty hipoteczne w Polsce najdroższe w całej Unii

07 WRZEŚNIA 2024



"Weekend z Archeologią" w Lublinie

07 WRZEŚNIA 2024



Narodowe Czytanie przed lubelskim ratuszem [ZDJĘCIA]

07 WRZEŚNIA 2024



07.09.2024 Gramy na maxa

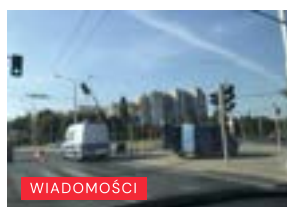
07 WRZEŚNIA 2024

REKLAMA



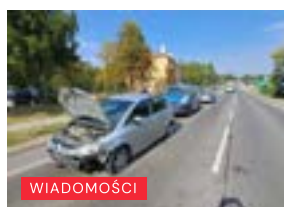
Targi Książki i Mediów VIVELLO 2024 w Lublinie

07 WRZEŚNIA 2024



Zderzenie na skrzyżowaniu. Utrudnienia w Lublinie [ZDJĘCIA]

07 WRZEŚNIA 2024



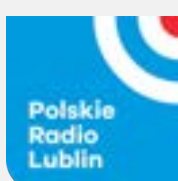
Pijacka przejażdżka 70-latka. Zatrzymał go inny kierowca [ZDJĘCIA]

07 WRZEŚNIA 2024



Uczniowie z Małochwieja Dużego upamiętnią bohaterów kampanii wrześniowej

07 WRZEŚNIA 2024



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obrońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP

Praca Lublin



NASZE

102.2 MHz -Lublin

103.2 MHz -Zamość

93.1 MHz -Biała Podlaska

CZĘSTOTLIWOŚCI:

103.1 MHz -Ryki

100.9 MHz -Chełm



LUBLIN

Dzisiaj

🕒 20:12

Strona główna » Lublin

## Narodowe Czytanie w Lublinie

Autor:  oprac. ArtS

📄 Opublikuj

f  
0

A A



Zdjęcie z planu filmowego, do produkcji, którą można obejrzeć już w najbliższą sobotę (fot. Miejska Biblioteka Publiczna w Lublinie)

**Już w najbliższą sobotę 7 września w Lublinie odbędzie się Narodowe Czytanie. Do spędzenia wspólnie czasu przy literaturze zapraszają biblioteki miejska i wojewódzka oraz Ogród Botaniczny UMCS. Wydarzenie to jak co roku objęte jest patronatem pary prezydenckiej.**

W planach Biblioteki Wojewódzkiej im. Hieronima Łopacińskiego znajduje się przede wszystkim czytanie fragmentów „Kordiana” Juliusza Słowackiego przez zaproszonych gości, to już w sobotę o godzinie 11:00 na dziedzińcu biblioteki przy ulicy Gabriela Narutowicza 4. Dodatkowo godzinę później zaplanowano spektakl „Kordian” przygotowany przez „Trupę z szafy bibliotecznej” – zespół teatralny złożony z pracowników Biblioteki.

Również Miejska Biblioteka Publiczna w Lublinie, jak co roku uczestniczy w akcji organizowanej przez Prezydenta RP. Do tej pory czytano dzieła Aleksandra Fredry, "Trylogię" Henryka Sienkiewicza, "Lalkę" Bolesława

### NAJNOWSZE



20:12

Narodowe Czytanie w Lublinie

- 19:34 Bomba na terenie fabryki torfu
- 18:46 Ten pojazd ratuje życie najmłodszym
- 18:00 Moto.DW. Z kierowcą wyścigowym Szymonem Ładniakiem testujemy nową Skodę
- 17:31 Awanse i odznaczenia. Strażnicy miejscy świętowali
- 17:02 Miała być miłość, został szantaż i wstyd
- 16:22 Lublin i Lubartów na autobusy wezmą od marszałka

ALARM24

24

godziny 12:00 w jednej z działających bibliotek w mieście. Pracownicy zachęcają do samodzielnego czytania oraz seansu.

**091 770 010**  
Wyślij wiadomość, zdjęcie lub zadzwoń.

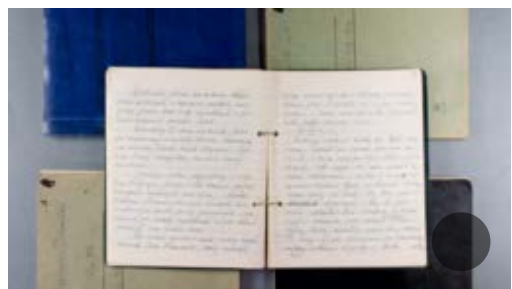
**Kliknij i dodaj swojego newsa!**

Miejsca, w których można będzie ciekawie spędzić sobotnie popołudnie:

- Filia nr 2, ul. Peowiaków 12, tel. 81 466 62 02
- Filia nr 6/27 BIOTEKA, Al. Raławickie 22, tel. 81 710 38 73
- Filia nr 9, ul. Krańcowa 106, tel. 81 744 17 18
- Filia nr 26, ul. Leonarda 16, tel. 81 525 64 39
- Filia nr 29, ul. J. Kiepury 5, tel. 81 741 92 94
- Filia nr 32 BIBLIO, ul. Szaserów 13-15, tel. 81 311 00 09
- Filia nr 35, ul. Bursztynowa 20, tel. 81 311 00 02
- Filia nr 36, ul. Zygmunta Augusta 15, tel. 81 311 00 16
- Filia nr 38, ul. Relaksowa 25, tel. 81 311 01 12
- Filia nr 40 BIBLIOTEKA NA POZIOMIE, ul. Sławin 20, tel. 81 511 10 76

Dodatkowo osoby, które w dniach 7 - 13 września 2024 roku odwiedzą Filię nr 2 MBP przy ul. Peowiaków 12 z własnym egzemplarzem lektury, mogą otrzymać okolicznościową pieczęć upamiętniającą tegoroczną akcję.

Ogród Botaniczny UMCS także po raz kolejny bierze udział w ogólnopolskiej akcji i zaprasza na Narodowe Czytanie, które odbędzie się na terenie ogrodu w godz. 11.00-14.00 w Dworku Kościuszków. W godzinach 10.30-12.30 wstęp do Ogrodu Botanicznego UMCS będzie bezpłatny na hasło „Narodowe Czytanie” (wejście od strony ulicy Willowej). Tutaj również po przyniesieniu własnego egzemplarza będzie można uzyskać pamiątkowy stempel.



**Książki ze zbiorów KUL na liście UNESCO**



**Czytelników ubywa, a koszty utrzymania rosną. Powiat zamknie bibliotekę?**



ROZMOWA

**„Panuje stereotyp, że w bibliotece musi być cicho. To nieprawda”**

**NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE**



Dzisiaj • Tydzień • Wideo • Premium



**Narodowe Czytanie w Lublinie**



**Bomba na terenie fabryki torfu**



**Ten pojazd ratuje życie najmłodszym**



**Moto.DW. Z kierowcą wyścigowym Szymonem Ładniakiem testujemy nową Skodę**



**Awanse i odznaczenia. Strażnicy miejscy świętowali**



**Miała być miłość, został szantaż i wstyd**

WIDEO





Strona główna > Foto > Narodowe Czytanie w Ogrodzie Botanicznym (zdjęcia)

Foto | Lublin

## Narodowe Czytanie w Ogrodzie Botanicznym (zdjęcia)

Przez redakcja - 7 września 2024 0



Ogród Botaniczny UMCS po raz kolejny wziął udział w ogólnopolskiej akcji i zaprosił na Narodowe Czytanie. W sobotę (7 września) w Dworku Kościuszków można się było zapoznać z wybitnym dziełem literatury polskiej – „Kordianem” Juliusza Słowackiego.

Zdjęcia: Katarzyna Nastaj

### 2 Galeria zdjęć 2/5



pracuj.pl dla Firm





Wczytaj kolejne zdjęcia

< Z powrotem

Następny >

TAGI kordian Narodowe Czytanie 2024 ogród botaniczny umcs



Poprzedni artykuł

Sobota na Europejskim Festiwalu Smaku. Tłumy na Starym Mieście (zdjęcia)

Następny artykuł

Weekend z archeologią. Rekonstrukcje, warsztaty i turnieje (zdjęcia)



redakcja  
https://lubelski.pl

Lubelski.pl to jedyny taki portal lifestyle w Lublinie i województwie lubelskim. Nowoczesny, z charakterem, tworzony przez profesjonalny zespół. Piszemy o tym, co Was interesuje. Znajdziecie u nas newsy, tematy rozrywkowe, zapowiedzi wydarzeń, ciekawostki o dzielnicach, mieście i regionie.

POGODA NA DZIŚ

LUBLIN

Zachmurzenie Małe



28.8 °C

≈ 28.8°

≈ 28°

22% 6.3kmh 34%

SOB	NIE	PON	WT	ŚR
26°	29°	29°	20°	23°



NAJNOWSZE WPISY



Weekend z archeologią. Rekonstrukcje, warsztaty i turnieje (zdjęcia)

7 września 2024



Narodowe Czytanie w Ogrodzie Botanicznym (zdjęcia)

7 września 2024



Sobota na Europejskim Festiwalu Smaku. Tłumy na Starym Mieście (zdjęcia)

7 września 2024



Cyrkulacje. Ruszył Wschodnioeuropejski Festiwal Cyrku Współczesnego (zdjęcia)

7 września 2024



Trwa Europejski Festiwal Smaku. Konkursy i dobra muzyka (zdjęcia)

7 września 2024

NAJCZĘŚCIEJ KOMENTOWANE



Msze o uzdrowienie w Lublinie. Ludzie krzyczą i mdleją

7 stycznia 2019



Za zamkniętymi drzwiami zboru. Co się dzieje u Świadków Jehowy

28 czerwca 2019



Tęczowe naklejki "bo miłość nie wyklucza". Już 11 lokali w Lublinie popiera LGBT+

7 sierpnia 2019



Nowa papugarnia w Lublinie. Ary, nimfy i faliste (zdjęcia)

15 grudnia 2018



Handlują nielegalnymi papierosami w centrum Lublina i nie boją się nikogo

12 marca 2019

ROZRYWKA



Najnowsze polskie wydanie „Sztukmistrza z Lublina” już w sprzedaży!

redakcja - 4 lutego 2024

0





## TVP3 Lublin, Panorama Lubelska: dr Grażyna Szymczak (dyrektor Ogrodu Botanicznego UMCS) o akcji Narodowe Czytanie



PANORAMA LUBELSKA

**Grażyna Szymczak**  
DYREKTOR OGRODU BOTANICZNEGO UMCS

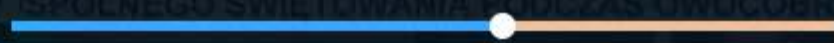


# TVP3 Lublin, Panorama Lubelska: prof. dr hab. Małgorzata Karwatowska (kierownik Katedry Edukacji Polonistycznej UMCS) o akcji Narodowe Czytanie w Ogrodzie Botanicznym UMCS



// PANORAMA  
LUBELSKA

prof. Małgorzata Karwatowska  
KATEDRA EDUKACJI POLONISTYCZNEJ UMCS



1:29 / 2:30





SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



## 30. JUBILEUSZOWA MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA PECSRL 2024

🕒 6 września 2024

👤 Julia Kaproń



źródło: materiały prasowe

Zbliża się jubileuszowa, międzynarodowa konferencja naukowa „The Permanent European Conference for the Study of the Rural Landscape”.

Jest to cykliczne wydarzenie które w tym roku odbędzie się w dniach 9-15 września. W trakcie dwóch pierwszych dni w Lublinie oraz dwóch ostatnich w Zamościu odbędą się prelekcje, wykłady, warsztaty oraz prezentacja Lubelskiego Ośrodka Naukowego.

Ewa Skowronek – mówi przewodnicząca komitetu organizacyjnego, dr hab. Ewa Skowronek

Na konferencję zjadą się uczestnicy z całego świata.

Ewa Skowronek – dodaje organizatorka wydarzenia Ewa Skowronek

Uroczyste otwarcie konferencji odbędzie się 9 września o 9.30 na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS. Partnerem wydarzenia jest prezydent miasta Lublin, prezydent miasta Zamość oraz województwo Podkarpackie.

Grzegorz Pycek



Opublikowano w Aktualności, Wydarzenia

Leave a Reply

### ZOBACZ TAKŻE:

Program „Aktywy Rodzic” już od października. Co warto o nim wiedzieć?

Sukces licealisty ze „Staszica” w Międzynarodowej Olimpiadzie Ekonomicznej

30. Jubileuszowa Międzynarodowa Konferencja Naukowa PECSRL 2024

Przed nami druga edycja Turnieju Odkrywców Sportu „Czternastki” trafiły na konta kolejnych emerytów



**PECSRL 2024 BORDERSCAPES – PAST AND FUTURE**  
9–15 September 2024, Lublin and Zamość, Poland

## 30<sup>TH</sup> JUBILEE PERMANENT EUROPEAN CONFERENCE FOR THE STUDY OF THE RURAL LANDSCAPE



### Informacje

## 30. Jubileuszowa Międzynarodowa Konferencja Naukowa PECSRL 2024 w naszym regionie

📅 6 września 2024 🧑 Janek Cios - Życie Zamościa 💬 Brak komentarzy

W dniach od 9 do 15 września 2024 r. w Lublinie, Zamościu oraz na Roztoczu odbędzie się prestiżowa 30. Jubileuszowa Międzynarodowa Konferencja Naukowa – *The Permanent European Conference for the Study of the Rural Landscape (PECSRL 2024)*.

Jest to wydarzenie cykliczne, organizowane co dwa lata w różnych krajach europejskich. Jego aktualna edycja odbędzie się w Polsce po raz drugi. Pierwszą – w 1975 roku, zorganizował IGiZP PAN w Warszawie.

Tegorocznym organizatorem jest Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej – Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej.

Hasło konferencji „Borderscapes – Past and Future” odnosi się do złożonych i dynamicznych procesów społecznych, kulturowych, politycznych i gospodarczych zachodzących w krajobrazach regionów przygranicznych. Jest to temat szczególnie aktualny i ważny w nawiązaniu do współczesnej sytuacji geopolitycznej.

Głównym celem konferencji jest prezentacja i wymiana aktualnych rezultatów badań oraz osiągnięć i doświadczeń wśród naukowców i praktyków zajmujących się badaniami krajobrazu oraz społecznymi, kulturowymi, politycznymi i gospodarczymi procesami zachodzącymi w regionach przygranicznych.

Ta interdyscyplinarna konferencja skupia geografów, historyków, architektów krajobrazu, archeologów, etnografów, ekologów, urbanistów, planistów krajobrazu oraz przedstawicieli innych dyscyplin, zainteresowanych krajobrazami europejskimi, jak również przedstawicieli różnych instytucji międzynarodowych, w tym UNESCO. Obok inicjowania nowych wspólnych projektów stanowi doskonałą okazję do promowania Zamościa, Lublina oraz regionu Roztocza.

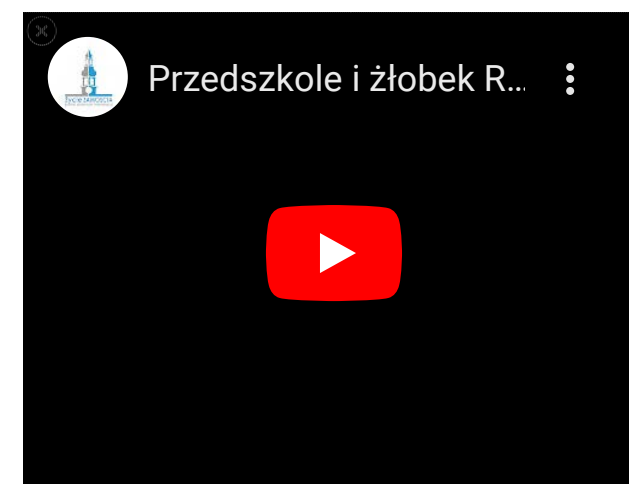
Formuła zakłada, że konferencja trwa pięć dni (plus dwa dni wycieczka pokonferencyjna). Podczas dwóch pierwszych dni w Lublinie oraz dwóch ostatnich – w Zamościu – odbędą się prelekcje, wykłady, warsztaty oraz prezentacja lubelskiego ośrodka naukowego.

Ważną częścią konferencji jest dzień trzeci, w którym odbędą się wycieczki studialne, realizowane na terenie przygranicznych części województw lubelskiego i podkarpackiego. Dzięki nim uczestnicy PECSRL 2024 zyskają wiedzę dotyczącą historii oraz współczesnego stanu funkcjonowania pogranicza polsko-ukraińskiego na przykładzie Roztocza. Poznają także najważniejsze atrakcje przyrodnicze i kulturowe regionu, co przyczyni się do jego międzynarodowej promocji.

Swoją udział w konferencji zgłosili naukowcy z 24 krajów z pięciu kontynentów (m.in. Chile, Japonia, Egipt, USA). Zgłoszonych zostało ponad 100 wystąpień i posterów.

Podczas sesji plenarnych wystąpią wybitni naukowcy – profesor Marc Antrop (Uniwersytet w Ghent, Belgia), profesor Anssi Paasi (Uniwersytet w Oulu, Finlandia), profesor Jussi Laine (Uniwersytet Finlandii Wschodniej, Finlandia); profesor Raili Nugin (Uniwersytet w Tallinie, Estonia).

### Warto zobaczyć!





PECSRL 2024 honorowym patronatem objęli:

JM Rektor UMCS,

Marszałek województwa lubelskiego,

Marszałek województwa podkarpackiego,

Prezydent Miasta Lublin,

Prezydent Miasta Zamość,

Burmistrz Miasta i Gminy Narol,

Starosta Lubaczowski,

Burmistrz Miasta i Gminy Lubycza Królewska,

Dyrekcja Roztoczańskiego Parku Narodowego

Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna.

Partnerem konferencji jest województwo podkarpackie w ramach programu „Podkarpackie – przestrzeń otwarta”.

Oprócz wsparcia władz Uczelni, Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej i Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, sponsorami wydarzenia są: Prezydent Miasta Lublin, Prezydent Miasta Zamość, Burmistrz Miasta i Gminy Narol, Starosta Lubaczowski, Burmistrz Miasta i Gminy Lubycza Królewska, Hotel Wieniawski, Muzeum Kresów w Lubaczowie.



**PECSRL 2024 BORDERSCAPES – PAST AND FUTURE**  
9–15 September 2024, Lublin and Zamość, Poland

### 30<sup>TH</sup> JUBILEE PERMANENT EUROPEAN CONFERENCE FOR THE STUDY OF THE RURAL LANDSCAPE



ORGANISED BY INSTITUTE OF SOCIO-ECONOMIC GEOGRAPHY  
AND SPATIAL MANAGEMENT UMCS

HONORARY PATRONAGE



MEDIA PATRONAGE



PARTNER



SPONSORS



Advertisements



#### Ostatnie wpisy

30. Jubileuszowa Międzynarodowa Konferencja Naukowa PECSRL 2024 w naszym regionie 6 września 2024

“Zapuć Korzenie w Zamościu – Drzewko dla Każdego Noworodka” 6 września 2024

Broken Forest w Galerii Fotografii Ratusz 5 września 2024

Bezpieczna droga do szkoły z policyjnym misiem Hetmankiem 5 września 2024

Przed nami 10. Jubileuszowy Festiwal Podróży ESKAPADY KRESOWE 4 września 2024

Od września niższy bezpieczny limit dodatkowego przychodu dla rencistów i najmłodszych emerytów 4 września 2024

Premiera książki Pani Eweliny Miśkiewicz pochodzącej z Werbkowic – “Gniazdo sierot” 4 września 2024

Wracają FILMOWE WTORKI w Zamojskiej Akademii Kultury 3 września 2024

85 rocznica napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę – uroczystości w Zamościu 2 września 2024

85 rocznica napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę – msza św. w intencji pomordowanych 2 września 2024

#### Kalendarz wpisów

wrzesień 2024

P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



## PRZED NAMI DRUGA EDYCJA TURNIEJU ODKRYWCÓW SPORTU

6 września 2024 Filip Lech



Gdy w Paryżu polscy sportowcy święcą triumfy na Igrzyskach Paraolimpijskich, w Lublinie rywalizować będą młodzi zawodnicy, którzy mogą pójść w ich ślady.

W ten weekend odbędzie się Turniej Odkrywców Sportu. Jest to już druga runda imprezy piłkarskiej organizowanej przez Fundację Odkrywców Sportu. Celem zawodów będzie promocja piłki nożnej jako jednej z opcji aktywnego spędzania czasu wolnego wśród osób z niepełnosprawnościami, a także integracja dzieci, młodzieży, rodziców i opiekunów. Współorganizatorem jest Centrum Kultury Fizycznej UMCS.

### ZOBACZ TAKŻE:

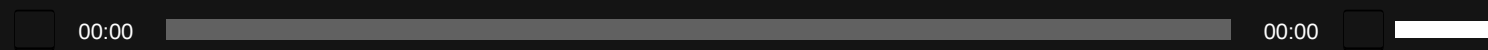
Przed nami druga edycja Turnieju Odkrywców Sportu

„Czternastki” trafiły na konta kolejnych emerytów

Szkolenia dla rodziców w ZUS

Atak na demokrację w Polsce? Politycy PiS nie mają wątpliwości

Oszczędności życia seniorki trafiły w ręce oszustów



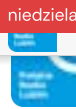
Tak o turnieju mówi prezes Akademii Odkrywców Sportu Mateusz Pielach

Każdy uczestnik dostanie pamiątkowy duplom oraz medal. Organizator przygotował również nagrody rzeczowe. Wszyscy zainteresowani mogą obejrzeć wydarzenie w niedzielę (8 września) na boisku treningowym przy Arenie Lublin. Uroczyste otwarcie zawodów o godzinie 10. Wstęp na wydarzenie jest darmowy. Zapraszamy.



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply



Strona Główna &gt; Wiadomości

# Odkrywczy sportu zagrają w Lublinie

08 września 2024 / 06:49

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Na bocznym boisku Areny Lublin przy ul. Stadionowej w niedzielę (8.09) odbędą się zawody piłkarskie "Futbol Plus – II Decathlon Turniej Odkrywców Sportu".

W rozgrywkach rywalizować będą zawodnicy z całego kraju reprezentujący kluby i stowarzyszenia sportowe zrzeszające dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami. Jednym z takich klubów jest także organizator wydarzenia – Akademia Odkrywców Sportu UMCS.

**CZYTAJ: Paraolimpiada: lubelska zawodniczka ze złotym medalem!**

W zawodach chodzi też o wymianę doświadczeń wśród kadry trenerskiej zajmującej się sportem osób niepełnosprawnych.

Projekt został dofinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Początek o godzinie 10:00.

TSpi / opr. ToMa

Fot. materiał nadesłany



8.09.2024 - TRENINGOWE BOISKO ARENA LUBLIN - 10.00-15.00

TURNIEJ ROZGRYWANY W RAMACH PROJEKTU FUTBOL PLUS



Tagi: Sport niepełnosprawni

ANTENA

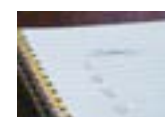
81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Brak nietoperzy przyczynił się do śmierci 1300 dzieci w USA



Co masz zrobić dziś – zrób dziś. Są na to sposoby!



Amerikanin z rekordem świata! Zjadł 83 hot dogi w ciągu 10 minut



Kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat



NASTĘPNA WIADOMOŚĆ



Region

## 2. Turniej Odkrywców Sportu na Arenie Lublin

Publikacja: 06.09.2024



### Kalendarium historyczne dr Piotra Gawryszczaka

08-22 -1922 r. – Urodził się Jan Sadowski ps. „Komar”.... czytaj dalej



### Województwo lubelskie, PL

06/09/2024

29 °C

Zachmurzenie Małe

☁ 28 % 🌪 1019 hPa 🌬 47 Km/h

Weather from OpenWeatherMap

### TURNIEJ ROZGRYWANY W RAMACH PROJEKTU FUTBOL PLUS



Fot. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.



W najbliższą niedzielę, 8 września na bocznym boisku Areny Lublin (przy ul. Stadionowej) odbędą się zawody piłkarskie Futbol Plus – II Decathlon Turniej Odkrywców Sportu. W rozgrywkach rywalizować będą zawodnicy z całego kraju reprezentujący kluby i stowarzyszenia sportowe zrzeszające dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami. Jednym z takich klubów także organizator wydarzenia – Akademia Odkrywców Sportu UMCS.

Już w najbliższą niedzielę, 8 września na bocznym boisku Areny Lublin odbędą się zawody piłkarskie Futbol Plus – II Decathlon Turniej Odkrywców Sportu. Celem imprezy jest promocja piłki nożnej jako jednej z opcji aktywnego spędzania czasu wolnego wśród osób z niepełnosprawnościami, a także integracja dzieci, młodzieży, rodziców i opiekunów oraz wymiana doświadczeń wśród kadry trenerskiej. Każdy uczestnik turnieju otrzyma pamiątkowy dyplom oraz medal. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

#### Program wydarzenia (8 września 2024):

- 10.00 – 10.30 ceremonia otwarcia,
- 10.30 – 13.30 rozgrywki piłkarskie,
- 13.30 – 14.30 przerwa obiadowa,

Waluta	Kurs NBP	Data
CHF	4,5770	06-09-2024
EUR	4,2790	06-09-2024
GBP	5,0678	06-09-2024
USD	3,8489	06-09-2024

### Najnowsze

2. Turniej Odkrywców Sportu na Arenie Lublin

Student z KUL-u na misji dyplomatycznej Watykanu!

455. rocznica zawarcia Unii Lubelskiej. Prezydenci złożyli wieńce!

Dzień Łosia w Sobieszynie. Zapowiada się ciekawie!

Olimpijczycy otrzymali medale i gratulacje od prezydenta Lublina!

Najbardziej kolorowy ptak w Polsce zawiątał na Lubelszczyznę?

Prezydenci odwiedzą dziś Lublin

Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych na dożynkach w Kocku!



- 14.45 – 15.15 zakończenie turnieju.

Organizatorem turnieju jest Fundacja Akademia Odkrywców Sportu, a współorganizatorem – Centrum Kultury Fizycznej UMCS. Rozgrywki są organizowane w ramach projektu Futbol Plus.

Źródło: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

**Autor:** Aleksandra Wieczorek



## Powiązane



**Student z KUL-u na misji dyplomatycznej Watykanu!**



**455. rocznica zawarcia Unii Lubelskiej. Prezydenci złożyli wieńce!**



**Dzień Łosia w Sobieszynie. Zapowiada się ciekawie!**



**Olimpijczycy otrzymali medale i gratulacje od prezydenta Lublina!**



Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności –  
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego  
w ramach Rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich  
na lata 2018–2030 PROO



Region Kraj Świat Gospodarka Kultura Lifestyle Sport Opinie Pilne Dofinansowania

Wszelkie prawa zastrzeżone © 2024 w lubelskim.pl | wLubelskim.pl

[Polityka prywatności](#)



Strona Główna &gt; Multimedia

# Piłkarski Turniej Odkrywców Sportu w Lublinie

08 września 2024 / 17:31

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Na bocznym boisku Areny Lublin przy ul. Stadionowej w niedzielę (8.09) odbyły się zawody piłkarskie "Futbol Plus – II Decathlon Turniej Odkrywców Sportu".

W rozgrywkach rywalizowali zawodnicy z całego kraju reprezentujący kluby i stowarzyszenia sportowe zrzeszające dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami. Jednym z takich klubów jest także organizator wydarzenia – Akademia Odkrywców Sportu UMCS.

Lublin, 08.09.2024, fot. Iwona Burdzanowska



## ANTENA

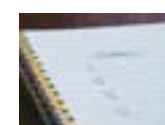
81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

## CIEKAWOSTKI



Brak nietoperzy przyczynił się do śmierci 1300 dzieci w USA



Co masz zrobić dziś – zrób dziś. Są na to sposoby!



Amerikanin z rekordem świata! Zjadł 83 hot dogi w ciągu 10 minut



Kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat



## TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Przed nami "Noc spadających gwiazd"
- ▶ Lubelskie koszykarki już w komplecie
- ▶ Ukraina: czterosobowa rodzina zginęła w rosyjskim ataku
- ▶ Niezwykła atrakcja w Krainie Rumianku. Dziś otwarcie lapidarium
- ▶ Śladami lubelskich Żydów. Co Lublin miał wspólnego z Jerozolimą?
- ▶ 11.08.2024 Nie tylko rozrywkowa niedziela radiowa

REKLAMA

## Czytaj także



TYLKO PO POLSKU

08.09.2024 Tylko po polsku

08 WRZEŚNIA 2024



REDAKCJE

Ciężarowcy z Lubelskiego wystartowali w Euro-Bugu

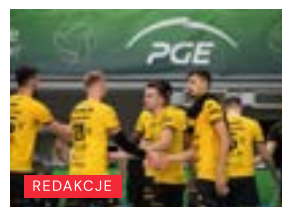
08 WRZEŚNIA 2024



CHELM

„Potrzeba dialogu”. Maryjne święto w Chełmie

08 WRZEŚNIA 2024



REDAKCJE

Lubelski memoriał: Bogdanka LUK na 3. miejscu [ZDJĘCIA]

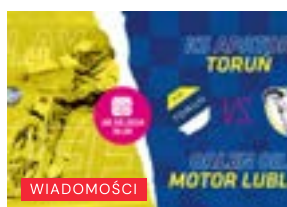
08 WRZEŚNIA 2024



WIADOMOŚCI

Wojna zabija kulturę. Nieodwracalnie zniszczono setki zabytków w Ukrainie

08 WRZEŚNIA 2024



WIADOMOŚCI

Półfinał mistrzostw Polski: KS Apator Toruń – Orlen Oil Motor Lublin [LIVE]

08 WRZEŚNIA 2024



MULTIMEDIA

Dożynki wojewódzkie w Radawcu Dużym

08 WRZEŚNIA 2024

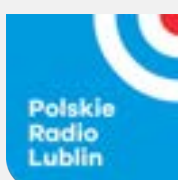


WIADOMOŚCI

Granaty moździerzowe znalezione podczas prac ziemnych [ZDJĘCIA]

08 WRZEŚNIA 2024

REKLAMA



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

e-mail: poczta@radiolublin.pl

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP

Praca Lublin

Praca IT Poznań



NASZE

CZĘSTOTLIWOŚCI:



102.2 MHz –Lublin

103.1 MHz –Ryki



103.2 MHz –Zamość

100.9 MHz –Chełm



93.1 MHz –Biała Podlaska



# TVP3 Lublin, Panorama Lubelska: dr Tomasz Bielecki, prof. UMCS (dyrektor Centrum Kultury Fizycznej UMCS) o Futbol Plus – II DECATHLON Turniej Odkrywców Sportu



TVP3  
LUBLIN

PANORAMA  
LUBELSKA

**Tomasz Bielecki**  
AKADEMIA ODKRYWCÓW SPORTU UMCS

0:47 / 2:16

## TVP2 Panorama: prof. dr hab. Walenty Baluk (dyrektor Centrum Europy Wschodniej UMCS) o planowanych negocjacjach Ukrainy z Rosją



# Polsat News: dr Łukasz Lewkowicz (Instytut Europy Środkowej UMCS) m.in. o sytuacji po zamachu na premiera Słowacji



 **SŁOWACJA**


**DR ŁUKASZ LEWKOWICZ**  
INSTYTUT EUROPY ŚRODKOWEJ, UNIWERSYTET MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

**dzień**  
na świecie

22:37

0:29 / 8:37


⏪ ⏩ 🔊 🗑️ ⏸️ ⏹️


 **Radio Zet**

# Radio ZET: dr Joanna Sposób (Katedra Hydrologii i Klimatologii) o suszy hydrologicznej

09-09-2024 00:00:14

AVE: **501** | Zasięg: **75000**




 PR Lublin

06-09-2024 12:11:55

AVE: 5753 | Zasięg: 11000

**Polskie Radio Lublin: dr Anna Bieganowska-Skóra (prezes Lubelskiego Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych, Katedra Pedeutologii i Edukacji Zdrowotnej) nt. 21. Europejskiego Festiwalu Filmowego "Integracja Ty i Ja"**





LUBLIN

Dzisiaj

🕒 10:02

Strona główna » Lublin

# Nie dla wszystkich studentów wystarczy miejsc w akademikach. Ile trzeba będzie zapłacić za pokój?

Autor:  Oprac. BAS Opublikuj

f

0

💬

0

A A



Jeden z najbardziej komfortowych akademików w Lublinie znajduje się przy ul. Chodźki 13. Firma TBV przed 15 laty wybudowała tam 120 dwupokojowych segmentów, każdy z kuchnią i łazienką.

Już za trzy tygodnie rozpocznie się nowy rok akademicki. Młode osoby, które chcą wyprowadzić się z rodzinnego domu na czas studiów, nie mają dziś łatwego zadania. Muszą być przygotowane na ponoszenie coraz wyższych kosztów utrzymania, w tym zakwaterowania. Drożej nie tylko mieszkania na wynajem, lecz także miejsca w akademikach. Problemem jest też ich dostępność – czytamy w raporcie serwisu GetHome.pl

## NAJNOWSZE



10:02

Nie dla wszystkich studentów wystarczy miejsc w akademikach.

09:54 Koniec lata w Plenerze

09:29 Cała Polska czytała "Kordiana" Juliusza Słowackiego

08:59 Michał Król (Motor Lublin): Jak poprawimy skuteczność, to punktów będzie więcej

08:27 Podano do stołu, czyli kolacja z królem. Dziś ostatni dzień Europejskiego Festiwalu Smaku

07:51 Przyszli, bo kochają książki. Targi VIVÉLO zapraszają także i dzisiaj

07:09 Rolnicy podziękują za plony. Na scenie zaśpiewają Dąbrowska, Future Folk i Defis

Czy oferta lubelskich akademików jest wystarczająca?



miestranicow. Wyższe wartości zanotowano jedynie w trzech miastach – Poznaniu (100/1000), Katowicach (182/1000) i Rzeszowie (179/1000).

W Lublinie znajduje się aż 37 publicznych akademików – więcej jest ich tylko w Warszawie (71), Krakowie (58) i Poznaniu (41). Na jeden dom studencki przypada 1573 żaków. To najmniej spośród 10 polskich miast z największą liczbą studentów. Dla porównania w Warszawie na jeden akademik przypada aż 3358, a w Bydgoszczy 2352 studentów.

Uczelnie publiczne w Lublinie oferują w roku akademickim 2024/2025 około 5000 miejsc w domach studenckich, co pozwala zakwaterować w przybliżeniu 9% wszystkich studentów w mieście. Stanowi to nieco większy odsetek niż w Warszawie (około 6%), a mniejszy niż w Krakowie (13%). Dostępność łóżek w akademikach jest więc niewystarczająca – pomimo stosunkowo niedużej liczby studentów przypadających na dom studencki.

Ile za miejsce w domu studenckim?

Raport „Student Accommodation Report 2023” ukazuje zakres cen za wynajem miejsc w akademikach. W przypadku Lublina wynosiły one w 2023 roku od 450 zł do 1200 zł miesięcznie. W porównaniu do 2020 roku stawki wzrosły średnio o 20% – podobnie jak we Wrocławiu (20%) i Gdańsku (21%). Znacznie mniejsze wzrosty zanotowano w Warszawie (11%), a wyraźnie większe w Łodzi (29%).

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej udostępnia obecnie studentom 8 akademików i oferuje w nich około 2 000 miejsc. Na tej uczelni studiuje około 15,5 tys. osób, co pozwala zakwaterować 13% spośród nich. Ceny w roku akademickim 2024/2025 roku zostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie – trzeba zapłacić od 555 zł za miejsce w pokoju 2-osobowym do 1005 zł za pokój 1-osobowy.

Politechnika Lubelska zapewnia zakwaterowanie dla 975 osób w trzech domach studenckich. Przy aktualnej liczbie 6,7 tys. studentów tej uczelni, łóżko w akademiku może otrzymać co dziesiąta osoba. Ceny nie zmieniły się w stosunku do ubiegłego roku – student musi zapłacić 750 zł za miesięczne zakwaterowanie w pokoju 2-osobowym, a 1200 zł za miejsce w pokoju 1-osobowym.

Nieznacznie (o około 5%) wzrosły natomiast ceny wynajmu miejsc w akademikach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Uczelnia ta udostępnia 4 domy studenckie, które zapewniają łącznie 727 łóżek. Aktualnie studiuje na KUL-u około 7600 osób – wystarczy więc miejsc dla około 9,6% studentów. Miesięczny koszt zakwaterowania wynosi od 450 zł za miejsce w pokoju 3-osobowym do 1380 zł za pokój typu studio.

Najwyższe podwyżki dotyczą zakwaterowania w domach studenckich Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie – ceny od nowego roku akademickiego wzrosną średnio o 24%. Za miejsce w pokoju 2-osobowym trzeba zapłacić od 570 zł do 960 zł, a w 1-osobowym od 650 zł do 1300 zł. Uczelnia oferuje około 1000 miejsc dla swoich 6400 studentów. W akademiku będzie więc mogło zamieszkać 15,6% spośród nich.

niecodziennego zdarzenia?



**691 770 010**

Wyślij wiadomość, zdjęcie lub zadzwoń.

**Kliknij i dodaj swojego newsa!**

## NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



Dzisiaj • Tydzień • Wideo • Premium



**Nie dla wszystkich studentów wystarczy miejsc w akademikach. Ile trzeba będzie zapłacić za**



**Koniec lata w Plenerze**



**Cała Polska czytała "Kordiana" Juliusza Słowackiego**



**Michał Król (Motor Lublin): Jak poprawimy skuteczność, to punktów będzie więcej**



**Podano do stołu, czyli kolacja z królem. Dziś ostatni dzień Europejskiego Festiwalu Smaku**



**Przyszli, bo kochają książki. Targi VIVÉLO zapraszają także i dzisiaj**

## studentów – najważniejsze informacje

- za wynajem miejsca w publicznym akademiku trzeba zapłacić od **450 zł** do **1380 zł** miesięcznie,
- średnia cena wynajmu kawalerki wynosi **1916 zł**, a mieszkania 2-pokojowego **2598 zł**,
- w Lublinie studiuje obecnie **58 196** osób – daje to liczbę **177** studentów na 1000 mieszkańców tego miasta,
- lubelskie uczelnie zapewniają około **5000** łóżek w **37** publicznych akademikach – na każdy domu studencki przypada **1573** studentów,
- cena wynajmu mieszkania może być nawet **o kilkaset procent wyższa** w porównaniu z ceną miejsca w publicznym akademiku.



źródło: gethome.pl

Czy prywatny wynajem rozwiąże problem z dostępnością miejsc w akademikach?

W nowym roku akademickim w Lublinie zabraknie miejsc w domach studenckich dla wielu studentów. Spora część z nich będzie szukać mieszkań na wynajem. Jak pokazują dane Narodowego Banku Polskiego, stawki najmu na rynku wtórnym wzrosły od 2017 do 2023 roku średnio o 31,5% za metr kwadratowy. Dla porównania wzrost był znacznie większy w Warszawie (44,2%), Bydgoszczy (63%) czy Białymstoku (66,2%).

Jak pokazują dane serwisu GetHome.pl, średnia cena mieszkania do wynajęcia w Lublinie wynosi 2735 zł [stan na sierpień 2024 r.] – jest to zdecydowanie mniej niż w Warszawie (5 159 zł), a nieco więcej w porównaniu do Bydgoszczy (2 182 zł) czy Białegostoku (2272 zł). Średnia cena wynajmu kawalerek to koszt 1916 zł. Mieszkania 2-pokojowe na wynajem kosztują 2 598 zł miesięcznie, 3-pokojowe 3 216 zł, a 4-pokojowe 3 714 zł.

Jeśli student zamiast w kawalerce zamieszka w akademiku za 450 zł, może zaoszczędzić średnio około 1500 zł na miesiąc.



ZDJĘCIA/WIDEO

Średniowieczni wojowie przejęli zamek. Trwa weekend z archeologią



DZIENNIK ZE SMAKIEM

MOTO.DW

Tradycyjnie nie znaczy nudno, ale smacznie!

Moto.DW. Z kierowcą wyścigowym Szymonem Ładniakiem testujemy nową Skodę

FOTO



ZDJĘCIA

Podano do stołu, czyli kolacja z królem. Dziś ostatni dzień Europejskiego Festiwalu Smaku



ZDJĘCIA/WIDEO

ZDJĘCIA

Średniowieczni wojowie przejęli zamek. Trwa weekend z archeologią

MKS Sygnał świętuje swoje 10-lecie

REKLAMA



Sobota, 07 września 2024

wyszukaj na stronie...

**lublin112.pl**  
Wiadomości z Lublina i regionu



główna



lublin



region



kraj



wydarzenia



lubelskie



podcasty

Z kraju

Biznes

Sport

Polityka

Zdrowie

Nauka

telefon do redakcji:

**690 680 960**

e-mail do redakcji:

**alarm@lublin112.pl**

REKLAMA

BIZNES I HANDEL

## Trudna sytuacja studentów w Lublinie... Ale i tak lepsza niż w wielu innych miastach

10:04 07-09-2024 | Autor: redakcja



facebook



twitter



skomentuj

Młode osoby, które chcą wyprowadzić się z rodzinnego domu na czas studiów, nie mają dziś łatwego zadania. Muszą być przygotowane na ponoszenie coraz wyższych kosztów utrzymania, w tym zakwaterowania. Drożeją nie tylko mieszkania na wynajem, lecz także miejsca w akademikach. Poniższe opracowanie ukazuje sytuację mieszkaniową studentów uczelni w Lublinie na tle innych polskich miast.



fot. Arkadiusz Wójtowicz

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA



geoz

Prywatność

### Czy oferta lubelskich akademików jest wystarczająca?

Najnowsze dane GUS wskazują, że w Lublinie funkcjonuje obecnie 9 uczelni macierzystych oraz jedna filia. W mieście tym studiuje 58 196 osób – mniej o 3,6% w porównaniu do 2020 roku.

Jak wynika z analizy serwisu GetHome.pl, w stolicy województwa lubelskiego kształci się na uczelniach wyższych 177 studentów na 1000 mieszkańców. Wyższe wartości zanotowano jedynie w trzech polskich miastach – Poznaniu (188/1000), Katowicach (182/1000) i Rzeszowie (179/1000). Nie bez powodu Lublin uchodzi więc za miasto typowo studenckie.

REKLAMA



Straszna przepowiednia Baby Wangi się spełnia



Jeśli budzisz się między 3 a 5 rano, to znak z góry



Najsilniejsza grupa krwi: osoby ją posiadające żyją najdłużej

REKLAMA

W Lublinie znajduje się 37 publicznych akademików – więcej jest ich tylko w Warszawie (71), Krakowie (58) i Poznaniu (41). Na jeden dom studencki przypada 1573 żaków. Warto podkreślić, że jest to najmniej spośród dziesięciu polskich miast z największą liczbą studentów. Dla porównania w Warszawie na jeden akademik przypada 3358, a w Bydgoszczy 2352 studentów.

Uczelnie publiczne w Lublinie oferują w roku akademickim 2024/2025 około 5000 miejsc w domach studenckich, co pozwala zakwaterować w przybliżeniu 9% wszystkich studentów w tym mieście. Stanowi to nieco większy odsetek niż w Warszawie (około 6%), a mniejszy niż w Krakowie (13%). Dostępność łóżek w akademikach jest więc niewystarczająca – pomimo stosunkowo niedużej liczby studentów przypadających na dom studencki.

## Z jakimi kosztami wiąże się zakwaterowanie w domu studenckim?

Raport „Student Accommodation Report 2023” ukazuje zakres cen za wynajem miejsc w akademikach. W przypadku Lublina wynosiły one w 2023 roku od 450 zł do 1200 zł miesięcznie. W porównaniu do 2020 roku stawki wzrosły średnio o 20% – podobnie jak we Wrocławiu (20%) i Gdańsku (21%). Znacznie mniejsze wzrosty zanotowano w Warszawie (11%), a wyraźnie większe w Łodzi (29%).

REKLAMA

## Aktualna oferta publicznych akademików w Lublinie

Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej udostępnia obecnie studentom 8 akademików i oferuje w nich około 2 000 miejsc. Na tej uczelni studiuje około 15,5 tys. osób, co pozwala zakwaterować 13% spośród nich. Ceny w roku akademickim 2024/2025 roku zostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie – trzeba zapłacić od 555 zł za miejsce w pokoju 2-osobowym do 1005 zł za pokój 1-osobowy.

Politechnika Lubelska zapewnia zakwaterowanie dla 975 osób w trzech domach studenckich. Przy aktualnej liczbie 6,7 tys. studentów tej uczelni, łóżko w akademiku może otrzymać co dziesiąta osoba. Ceny nie zmieniły się w stosunku do ubiegłego roku – student musi zapłacić 750 zł za miesięczne zakwaterowanie w pokoju 2-osobowym, a 1200 zł za miejsce w pokoju 1-osobowym.

Nieznacznie (o około 5%) wzrosły natomiast ceny wynajmu miejsc w akademikach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Uczelnia ta udostępnia 4 domy studenckie, które zapewniają łącznie 727 łóżek. Aktualnie studiuje na KUL-u około 7600 osób – wystarczy więc miejsc dla około 9,6% studentów. Miesięczny koszt zakwaterowania wynosi od 450 zł za miejsce w pokoju 3-osobowym do 1380 zł za pokój typu studio.

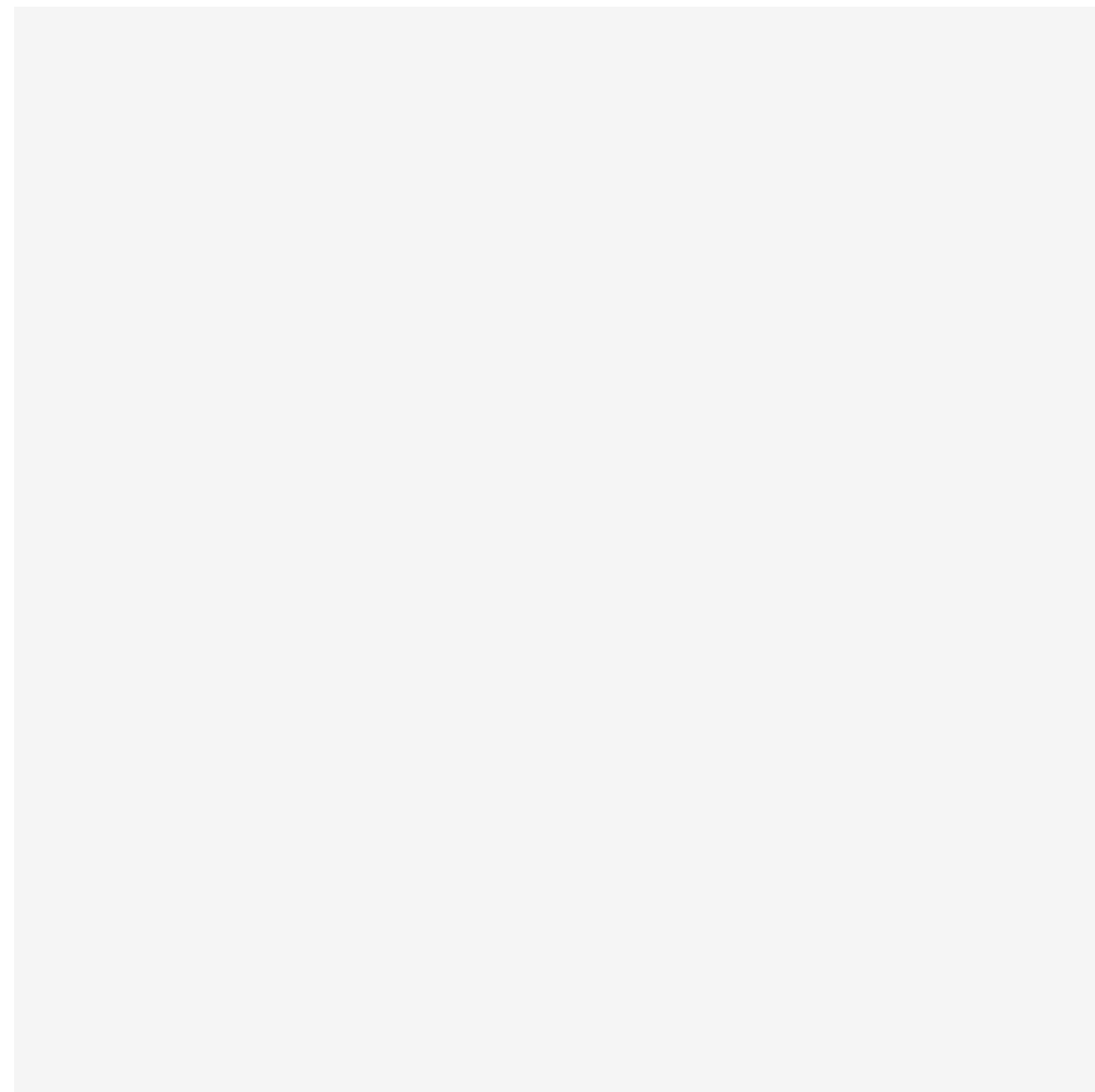
REKLAMA

## Najczęściej komentowane

- Bezrobotni przez kilka dni i nocy koczują przed Urzędem Pracy. Tak w XXI wieku wygląda kolejka interesantów (zdjęcia) (114)
- Dmytro Kuleba nazwał „terytoriami ukraińskimi” obszar Lubelszczyzny, Podkarpacia i Małopolski (wideo) (97)
- Rolnik oskarżony o zaatakowanie Marty Wcisło stanął przed sądem. Zapewnia, że „tylko ją dotknął” i nie będzie publicznie przepraszał (94)
- Radny PiS pyta Miasto Lublin o partnerstwo w ramach Campusu Polska. Chodzi o okrzyki „J\*\*\*ć PiS” (80)
- W stojące na pasie awaryjnym auto wjechał kierowca ciężarówki. Kobieta walczy o życie (wideo, zdjęcia) (78)
- Nastolatek został skatowany, nie udało się go uratować. Sąd uznał, że to nie było zabójstwo (74)
- Radni PiS pytają Miasto Lublin o „Celebrycję różnorodności, czyli 5. edycję Queerz Get Loud Festival” (73)
- Elektryczny Mustang stanął w płomieniach. Auto spłonęło doszczętnie (zdjęcia) (71)
- Premier Donald Tusk przedłuży obowiązywanie stopni alarmowych (69)
- Blisko 170 wykroczeń ujawnionych w ramach policyjnej akcji „NURD” (wideo, zdjęcia) (64)

REKLAMA

Najwyższe podwyżki dotyczą zakwaterowania w domach studenckich Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie – ceny od nowego roku akademickiego wzrosną średnio o 24%. Za miejsce w pokoju 2-osobowym trzeba zapłacić od 570 zł do 960 zł, a w 1-osobowym od 650 zł do 1300 zł. Uczelnia oferuje około 1000 miejsc dla swoich 6400 studentów. W akademiku będzie więc mogło zamieszkać 15,6% spośród nich.



## Czy prywatny wynajem rozwiąże problem z dostępnością miejsc w akademikach?

W nowym roku akademickim zabraknie miejsc w domach studenckich dla wielu studentów uczelni w Lublinie. Spora część z nich będzie szukać mieszkań na wynajem. Jak pokazują dane Narodowego Banku Polskiego, stawki najmu na rynku wtórnym wzrosły od 2017 do 2023 roku średnio o 31,5% za metr kwadratowy. Dla porównania wzrost był znacznie większy w Warszawie (44,2%), Bydgoszczy (63%) czy Białymstoku (66,2%).

Jak pokazują dane serwisu [GetHome.pl](https://gethome.pl), średnia cena mieszkania do wynajęcia w Lublinie wynosi 2735 zł [stan na sierpień 2024 r.] – jest to zdecydowanie mniej niż w Warszawie (5 159 zł), a nieco więcej w porównaniu do Bydgoszczy (2 182 zł) czy Białegostoku (2272 zł). Średnia cena jej wynajmu kawalerek to koszt 1916 zł. Mieszkania 2-pokojowe na wynajem kosztują 2 598 zł miesięcznie, 3-pokojowe 3 216 zł, a 4-pokojowe 3 714 zł.

Jeśli student zamiast w kawalerce zamieszka w akademiku za 450 zł, może zaoszczędzić średnio około 1500 zł na miesiąc.

REKLAMA

## Miejsca w akademikach cenniejsze niż kiedykolwiek

Zakwaterowanie w domu studenckim stało się dziś dla wielu studentów pierwszą opcją wyboru – nie inaczej jest w Lublinie. Wynika to z ciągle atrakcyjnych cen za miejsce w pokoju, chociaż w ostatnim czasie kilka uczelni zdecydowało się na istotne podwyżki.

Nie dla wszystkich lubelskich studentów wystarczy niestety miejsc w publicznych akademikach. Dobrą alternatywą może być wynajem mieszkania na rynku wtórnym – zwłaszcza że ceny najmu lokali w Lublinie są stosunkowo stabilne.

REKLAMA



Akademiki

## Tanie miejsce w akademiku. W którym z miast najłatwiej je znaleźć?

Strona główna > Nieruchomości mieszkaniowe > Akademiki > Tanie miejsce w akademiku. W którym z miast najłatwiej je znaleźć?

Redakcja INWESTOR REE 6 września, 2024

210



TO CIĘ MOŻE ZAINTERESOWAĆ

AKADEMIA INWESTORA „PODZIAŁ LOKALI I BUDYNKÓW W TRYBIE ADMINISTRACYJNYM I SĄDOWYM. SAMOWOLE BUDOWLANE I...

Redakcja INWESTOR REE - 14 maja, 2024



Redakcja INWESTOR REE - 22 listopada, 2022

**W tym roku na studiującą młodzież czeka ok. 115 tys. miejsc w akademikach. Portal GetHome.pl sprawdził, w których miastach akademickich ich dostępność jest największa oraz z jakim wydatkiem muszą się liczyć studentki i studenci, którym uda się zdobyć takie zakwaterowanie.**

*–Dla studiującej młodzieży uczelniane akademiki są na ogół opcją dużo tańszą niż samodzielny najem mieszkania. Na kawalerkę mogą natomiast pozwolić sobie nieliczni. Studenci i studentki często łączą się więc w grupy, żeby podzielić między siebie koszty najmu większego mieszkania. A jest to bardzo duży wydatek – mówi Marek Wielgo, ekspert portalu GetHome.pl.*

Z danych tego portalu wynika, że najdroższym miejscem do studiowania jest Warszawa. Najęcie dwupokojowego mieszkania kosztuje tu średnio ok. 4,2 tys. zł miesięcznie, a trzypokojowego – ok. 6 tys. zł. Gdyby przyjąć, że w tym pierwszym lokum zamieszkają dwie osoby, a w drugim trzy, to na głowę wychodzi ok. 2 tys. zł. Nieco taniej jest w Krakowie, Wrocławiu i Gdańsku. W tych miastach średni miesięczny czynsz za dwupokojowe mieszkanie wynosi obecnie ok. 3,2 tys. zł. Za większe trzeba zapłacić grubo ponad 4 tys. zł. Najtańsze są Białystok, Kielce, Olsztyn i Toruń. Np. dwupokojowe mieszkanie w mieście Uniwersytetu Mikołaja Kopernika można nająć średnio za ok. 2,2 tys. zł, a trzypokojowe – za 2,3 tys. zł miesięcznie.



– W praktyce czynsze mogą być niższe, gdyż serwis podaje stawki ofertowe. Pamiętajmy również, że studenci celują zazwyczaj w lokale tańsze od średniej rynkowej. Ponadto, w każdym z ośrodków akademickich czynsze są zróżnicowane, a ich wysokość zależy od lokalizacji, ale także od standardu, np. w Gdańsku najem kawalerki kosztuje średnio 2,4 tys. zł, ale można znaleźć nawet o 30-40% tańsze – zastrzega Marek Wielgo.

A ile kosztuje miejsce w akademiku? Mimo 10-15% podwyżek wynikających głównie ze wzrostu kosztów mediów i utrzymania, opłaty są wciąż konkurencyjne w porównaniu z najmem. Z danych opublikowanych na portalu Strefa Edukacji wynika, że w zależności od miasta, liczby osób w pokoju i jego standardu koszt może się wahać od ok. 300 do nawet 1,5 tys. zł miesięcznie. Np. w Krakowie ceny wynoszą od 415 zł (akademik Akademii Górniczo-Hutniczej) do 1,4 tys. zł (w apartamencie premium Politechniki Krakowskiej). Z podobnym wydatkiem muszą się liczyć studenci we Wrocławiu – od 450 zł (Akademia Wychowania Fizycznego) do 1,3 tys. zł (Akademia Wychowania Fizycznego i Uniwersytet Ekonomiczny). Natomiast w Warszawie opłaty za miejsce w akademiku wynoszą od 320 zł (Politechnika Warszawska) do 1,1 tys. zł (Uniwersytet Warszawski). Co ciekawe, z wyższym niż w stolicy wydatkiem musi się liczyć młodzież studiująca w Lublinie. Najtańsze i najdroższe miejsca w akademiku – od 450 zł do blisko 1,4 tys. zł miesięcznie – oferuje Katolicki Uniwersytet Lubelski. Najniższa stawka dotyczy miejsca w pokoju trzyosobowym ze współdzieloną łazienką. Najwięcej kosztuje „pokój małżeński typu studio”. Z kolei za pokój jednoosobowy w akademiku Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej trzeba zapłacić ok. 1 tys. zł.



Problem w tym, że – jak podaje GUS – w całym kraju są tylko 443 akademiki uczelniane, które mogą przyjąć zaledwie ok. 115 tys. zaków. W praktyce miejsc w akademikach może być nawet o 30 tys. mniej z powodu fatalnego stanu technicznego budynków. W mniejszych ośrodkach akademickich często nie ma ani jednego domu studenckiego. W największych dochodzą miejsca w prywatnych akademikach, ale tych też jest jeszcze niewiele. Tymczasem w poprzednim roku akademickim w 354 uczelniach wyższych kształciło się przeszło 1,2 mln studentek i studentów, w tym ponad 107 tys. z zagranicy. Najwięcej – blisko 240 tys. – studiujących jest w Warszawie, natomiast w Krakowie nauki pobiera ponad 129 tys. osób.

Oznacza to, że w całym kraju na miejsce w uczelnianym akademiku może liczyć przeciętnie tylko co dziesiąta studentka i student. GetHome.pl i firma Numlabs sprawdzili, w których z 13 największych miast akademickich pod względem liczby studiujących, mają oni na to największe szanse. Okazuje się, że najgorzej jest pod tym względem w Warszawie i Wrocławiu, gdzie na jedno miejsce w uczelnianym akademiku przypada ponad 3 tys. studiujących osób. Największa dostępność miejsc w akademikach, choć trudno powiedzieć, że duża, jest natomiast w Lublinie (niepełna 1,6 tys. osób na jedno miejsce).



## INWESTOWANIE W NIERUCHOMOŚCI



**Deweloperka krok po kroku. Czy każdy może zostać deweloperem?**

9 sierpnia, 2024



**Sun & Snow: miejsc w wakacje nie zabraknie, ale coraz trudniej o tańsze oferty**

15 lipca, 2024



**Jak projektować miasta dla mieszkańców i wspierać zrównoważony rozwój aglomeracji? Wywiad z Carlosem Moreno – autorem koncepcji miast 15-minutowych**

4 lipca, 2024



**Wakacje na swoim, czyli... ile trzeba wydać na nowy apartament nad morzem, jeziorem lub w górach?**

20 czerwca, 2024

Załaduj więcej >



## BUDOWNICTWO



**Izolacja domu na szkielet drewnianym – na co powinniśmy zwrócić uwagę?**

14 sierpnia, 2024



**Maleje popularność podatkowej ulgi termomodernizacyjnej!**

29 lipca, 2024

**Neuroróżnorodność w projektowaniu miejsc pracy – jak ją osiągnąć?**

18 lipca, 2024



**Muniak: nowoczesność i komfort w projektowaniu biur**

18 lipca, 2024

Załaduj więcej >

## POZWOLENIA NA BUDOWĘ



**Co jest frontem terenu – cały bok (krawędź) czy część boku (krawędzi) działki budowlanej przylegającej do drogi / obciążonej służebnością drogową?**

7 maja, 2024

**Projekt Nowelizacji Prawa budowlanego – plan wprowadzenia przepisów regulujących przenoszenie części pozwolenia na budowę.**

27 marca, 2024



**Jakie zmiany czekają branżę budowlaną w 2024 roku?**

6 lutego, 2024



**Wytoczne izb i stowarzyszeń nie mogą zmieniać prawa. Jak mierzyć wysokość budynku?**

10 października, 2023

Załaduj więcej >

## OCHRONA ŚRODOWISKA



**Gdzie Polacy zużywają najwięcej prądu?**

14 sierpnia, 2024





#POLSKA

#szczepienia

#zdrowie

...

# Agitują przeciw szczepieniom uczniów. Wirusolog: mogą wywołać katastrofalne skutki

- Antyszczepionkowcy nie wahają się używać kłamstw i manipulacji - mówi ekspertka z Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Dodała, że ruchy te są bardzo aktywne i "bazują na wzbudzeniu strachu i niepewności u ludzi". Zdaniem specjalistki nie jest też wykluczone, że tego rodzaju organizacje mogą być wspierane przez obcy kapitał.

2024-09-08, 10:40

Udostępnij

REKLAMA



Na zdjęciu: jeden z marszy antyszczepionkowców

Foto: Karolina Adamska/East News

## Zobacz także



Manowska o swoim immunitecie. "Nie mam innego wyjścia"



Tragedia na przejeździe. Są pierwsze ustalenia śledczych



Pożar w Krakowie. Spłonęło 1000 hulajnóg i akumulatory

- Z jednej strony mamy Ministerstwo Zdrowia, naukowców i propagatorów szczepień, czyli ludzi, którzy są świadomi, jakie korzyści te szczepienia niosą za sobą dla przyszłego zdrowego życia dzieci, zaś z drugiej strony mamy środowiska antyszczepionkowe negujące nie tylko to szczepienia. Natomiast gdzieś w tym wszystkim są rodzice, którzy dostają sprzeczne informacje z obydwu stron i czują się zagubieni - powiedziała w rozmowie z dziennikarką Polskiej Agencji Prasowej wirusolog prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska z UMCS.

### Antyszczepionkowcy namawiają rodziców, nie zgodzali się na szczepienia dzieci

- Większość z nich nie jest w stanie zweryfikować tego, co do nich dochodzi, więc to jest tak naprawdę bitwa o rząd dusz - dodała ekspertka, odnosząc się do oświadczenia, które ukazało się w mediach społecznościowych znanej działaczki antyszczepionkowej, Justyny Sochy. Środowiska antyszczepionkowe namawiają rodziców, by nie wydawali zgody na szczepienie swoich dzieci przeciwko groźnemu wirusowi HPV, powodującemu m.in. raka szyjki macicy.

- Ludzie zachęceni są, żeby podpisywać je i kierować do dyrekcji szkół, w których uczą się ich dzieci. Niewątpliwie ma to związek z rozpoczęciem akcji szczepień dzieci w wieku 9-14 lat przeciwko wirusowi HPV - wyjaśniła ekspertka.

### Ruchy antyszczepionkowe sięją dezinformację

Specjalistka nie ma wątpliwości, że działania antyszczepionkowców są skrajnie szkodliwe i mogą wywoływać katastrofalne skutki. - Antyszczepionkowcy nie wahają się używać kłamstw i manipulacji - podkreśliła profesor.

REKLAMA

**Czytaj także:**

- Ginekolożka bije na alarm. "Kobiety regularnie powinny wykonywać cytologię"
- COVID-19 w natarciu. Co ze szczepionkami? Oto plan resortu zdrowia

- Antyszczepionkowcy bagatelizują zagrożenie, jakie niesie ze sobą ten wirus (HPV - red.). Np. dr Piotr Witczak (zrobił doktorat z immunologii, ale lekarzem nie jest) twierdzi, że w 2022 r. było tylko siedem zgonów z powodu raka szyjki macicy na 100 tys. kobiet, więc ranga, jaką nadaje się temu tematowi i środki finansowe, jakie się wydaje na walkę z nieistniejącym problemem, akcja informacyjna są zupełnie niepotrzebne.

**Wirus HPV w Polsce i na świecie**

**Należy podkreślić, że treści rozpowszechniane przez wyżej wymienionego działacza są nieprawdziwe.** Jak czytamy w serwisie rządowym, rocznie w Polsce diagnozę "rak szyjki macicy" rocznie słyszy ok. trzech tysięcy kobiet. Połowa z nich umiera.

"Problem dotyczy 1,4 miliona kobiet na świecie. Kiedy daje o sobie znać, zwykle jest to już zaawansowane stadium choroby. Długo rozwija się niezauważony, siejąc spustoszenie w kobiecym organizmie. Pozostaje utajony przeciętnie od 3 do 10 lat. Jest drugim na świecie, co do częstości rakiem, który dotyka kobiety i zarazem drugą, co do częstości przyczyną zgonów, spowodowanych nowotworami wśród kobiet. Każdego roku ponad 500 tys. kobiet na świecie zapada na tę groźną chorobę, a około 300 tysięcy umiera" - czytamy na gov.pl.

REKLAMA

Dziennikarka PAP stwierdziła z kolei, że - według jej wiedzy - każdego dnia z powodu raka szyjki macicy umiera w Polsce od 4 do 7 kobiet.

**Antyszczepionkowcom chodzi o "umniejszenie zagrożenia"**

- Jemu chodziło o umniejszenie zagrożenia, bo siedem na 100 tysięcy nie przemawia do wyobraźni, prawda? Ale jak już się powie, że co roku w Polsce diagnozuje się ponad trzy tys. przypadków raka szyjki macicy, a umiera około dwóch tysięcy kobiet brzmi to inaczej - odparła prof. Szuster-Ciesielska. I dodała, że wirus HPV powoduje nie tylko raka szyjki macicy, ale również nowotwory narządów płciowych zewnętrznych kobiet i mężczyzn,



- Jestem zbulwersowana wypowiedziami niektórych środowisk, że wirus HPV jest wirusem rozwiązłości, a szczepienia tylko będą ułatwiały prowadzenie takiego trybu życia. Proszę państwa, ludzie uprawiają seks, to naturalne, a my powinniśmy robić wszystko, żeby dzieciom zapewnić bezpieczniejszą drogę życia - dodała ekspertka.

### **Rosja finansuje ruchy antyszczepionkowe?**

W dalszej części rozmowy poruszony został wątek finansowania ruchów antyszczepionkowych. Jak zauważyła dziennikarka PAP, według niektórych opinii, mają być one wspierane przez Rosję.

REKLAMA

- Na pewno jest to akcja zorganizowana - odpowiedziała rozmówczyni agencji. - Czytałam opinię amerykańskiego naukowca, profesora Petera Hoteza, pediatry i orędownika zdrowia, mającego ogromne zasługi, jeśli chodzi o walkę z dezinformacją medyczną, że wiele osób, liderów grup antyszczepionkowych, jest wspieranych przez obcy kapitał - oznajmiła.

### **"Mają swoje czasopisma, zjazdy. Opowiadają tam bzdury"**

- Antyszczepionkowcy mają swoje czasopisma, swoje, jak to oni nazywają, konferencje, zjazdy i kongresy - spotkania, podczas których rozpowszechniają treści antymedyczne i antynaukowe. Choć opowiadają tam bzdury, to starają się im nadać "naukowy" sznyt w oparciu o wątpliwą jakość badania naukowe - dodała wspominając, że jeden z takich zjazdów odbył się np. w Gliwicach, a występował na nim Jerzy Zięba. Według ekspertki, biorąc pod uwagę ciężący na nim wyrok, można nazywać go "szarlatanem".

- Grupy antyszczepionkowe są bardzo aktywne i bazują na wzbudzeniu strachu i niepewności u ludzi. Zasiłaniu w nich wątpliwości pod hasłem, że władza, lekarze, jakieś bliżej nieokreślone gremia w postaci np. big farmy chcą ich oszukać i wykorzystać, a tylko oni wiedzą, jaka jest prawda i tę prawdę głoszą - wskazała. I podkreśliła, że najczęściej mają z tego korzyści finansowe i robią na tym swój "swój własny, intratny biznes sprzedając jakieś suplementy czy pseudoterapie".

Źródło: PAP/hjzrmb

REKLAMA

## Lekarze biją na alarm. "W szkole są rozdawane wzory dokumentów"



Karolina Rozmus  
06.09.2024 14:42



Lekarze biją na alarm ws. szczepień w szkołach. "Terror strachu" (X, Getty Images)

**W 2023 roku ruszył powszechny program szczepień przeciw HPV. Od 1 września 2024 r. został rozszerzony i już wkrótce uczniowie będą mogli przyjąć szczepionkę w szkole. Środowiska antyszczepionkowe zareagowały błyskawicznie, a eksperci mają obawy, że Polska nigdy nie przestanie być europejskim liderem zgonów z powodu raka szyjki macicy.**

### SPIS TREŚCI

1. Szczepienie przeciw HPV w szkołach
2. Ogón Europy. Takie będą skutki

### 1. Szczepienie przeciw HPV w szkołach

**Bezpłatne szczepienia przeciw HPV** są uzupełnieniem programu szczepień ochronnych dla dzieci i młodzieży. Mają na celu ochronę przed chorobami wywołanymi przez ludzkiego wirusa brodawczaka (Human Papilloma Virus). Uruchomiony 1 czerwca 2023 r. projekt początkowo był skierowany do chłopców i dziewcząt w wieku 12-13 lat.



W nowym roku szkolnym program został rozszerzony o dzieci od dziewięciu do 14 lat. To nie koniec zmian, bo rodzice dzieci w tym wieku mogą zapisać je na szczepienie, które odbędzie się w szkole. Ta informacja zelektryzowała środowiska **antyszczepionkowe**.

**Zobacz film: "Myślała, że syn jest prześladowany. Siniaki okazały się objawem raka"**

- Minister Leszczyna i minister Nowacka zawiązały współpracę, której owocem jest możliwość szczepienia dzieci w szkołach. To od razu uruchomiło środowiska antyszczepionkowe, w tym Justynę Sochę, (red. - aktywistkę ruchu antyszczepionkowego w Polsce), która na swoim profilu w mediach społecznościowych przedstawia **wzór dokumentu dotyczącego odmowy zaszczepienia dziecka przeciwko HPV**. Mają go wypełnić rodzice, aby "uchronić" dzieci przed szczepieniem - wyjaśnia w rozmowie z WP Parenting prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska z Katedry Wirusologii i Immunologii w Instytucie Nauk Biologicznych UMCS. O sprawie tej napisała w serwisie X, gdzie pokazała też, jak wygląda dokument.

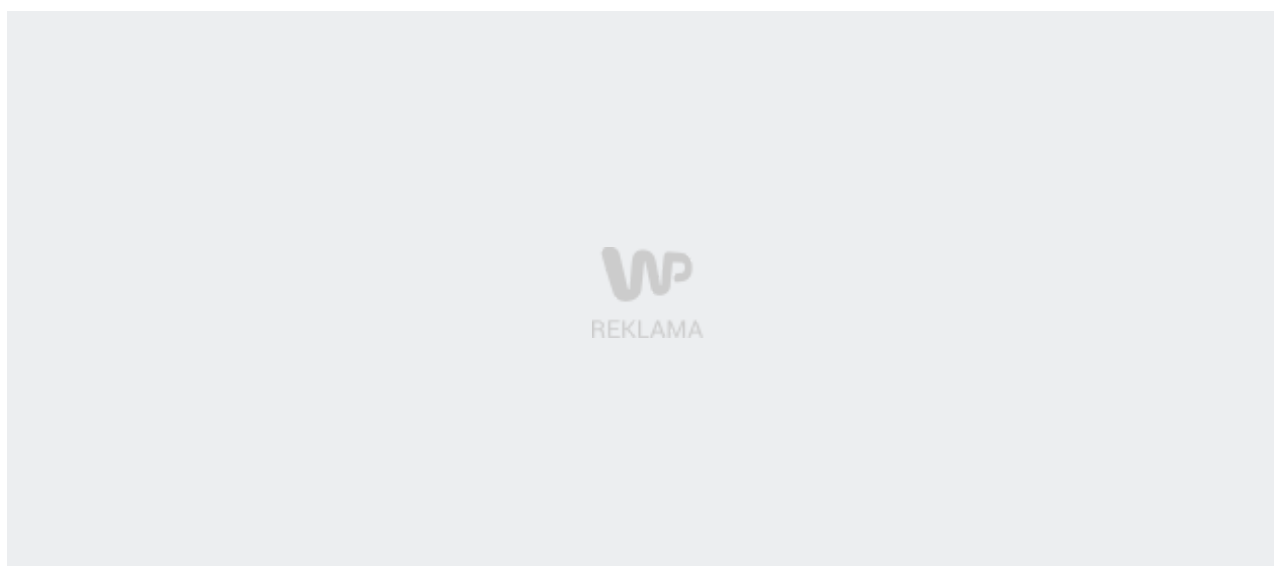
**Agnieszka Szuster-Ciesielska**  
@AgnieszkaSzust3 · **Obserwuj**



Nie wiem, który z liderów antyszczepionkowców zaprojektował ten dokument, ale jest to zagrożenie dla programu szczepień HPV w szkołach. Dokument jest rozprowadzany wśród rodziców. Ktoś koordynuje tę akcję.  
[@grzesiowski\\_p](#) [@GIS\\_gov](#) [@Leszczyna](#)  
[@MZ\\_GOV\\_PL](#)

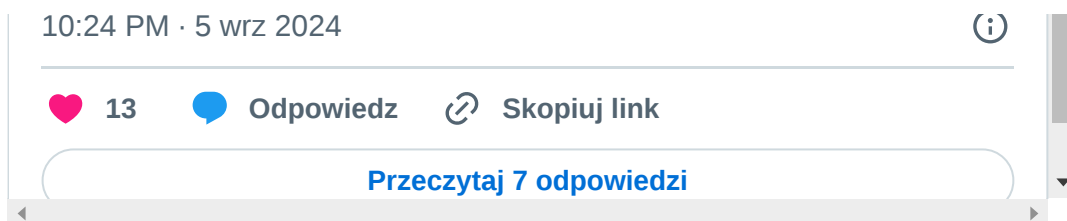


"Nie wiem, który z liderów antyszczepionkowców zaprojektował ten dokument, ale jest to zagrożenie dla programu szczepień HPV w szkołach. Dokument jest rozprowadzany wśród rodziców. Ktoś koordynuje tę akcję" - pisze w serwisie X prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska.



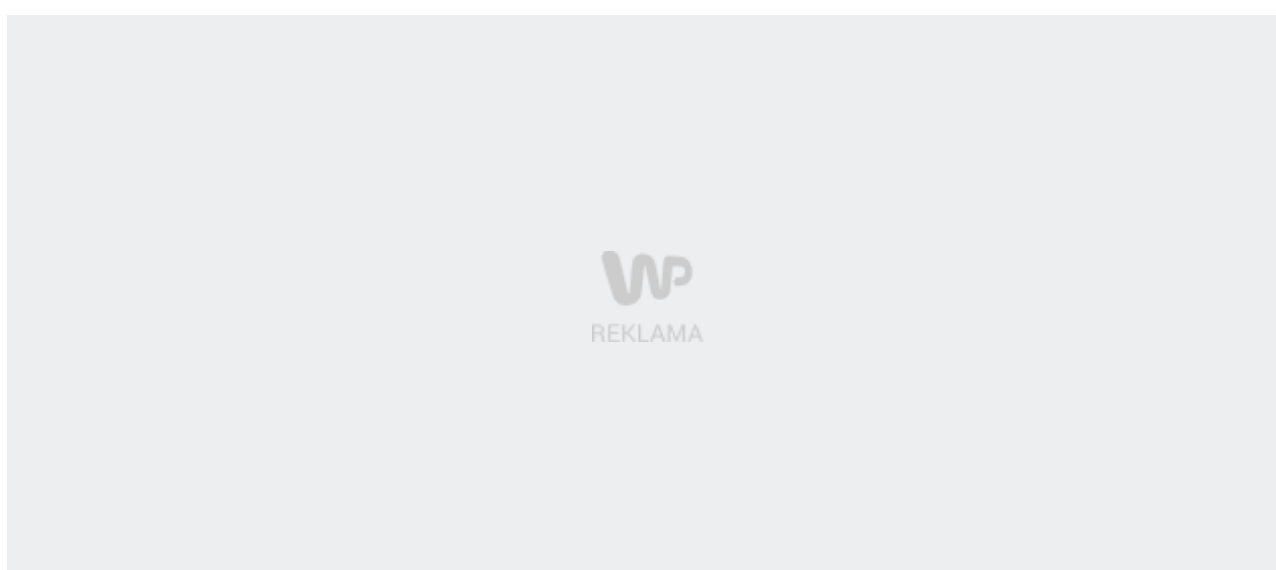
"Nie wyrażam zgody... na przekazywanie dziecku jakichkolwiek informacji na temat [szczepionki]!. Ale czemu tylko? Może też na temat tego, że Ziemia jest okrągła?" - pisze prof. Krzysztof J. Filipiak, internista, kardiolog, farmakolog kliniczny z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.





- Jestem bardzo zaniepokojona tą sytuacją, otrzymuję informacje od rodziców, którzy przyznają, że w szkole są rozdawane wzory dokumentów. **Terror strachu, jaki sięją antyszczepionkowcy, może z łatwością trafić na podatny grunt** - komentuje prof. Szuster-Ciesielska.

- To skandal i kuriozum, staramy się dać odpór tym fałszywym informacjom i szkodliwym działaniom - dodaje.



## 2. Ogon Europy. Takie będą skutki

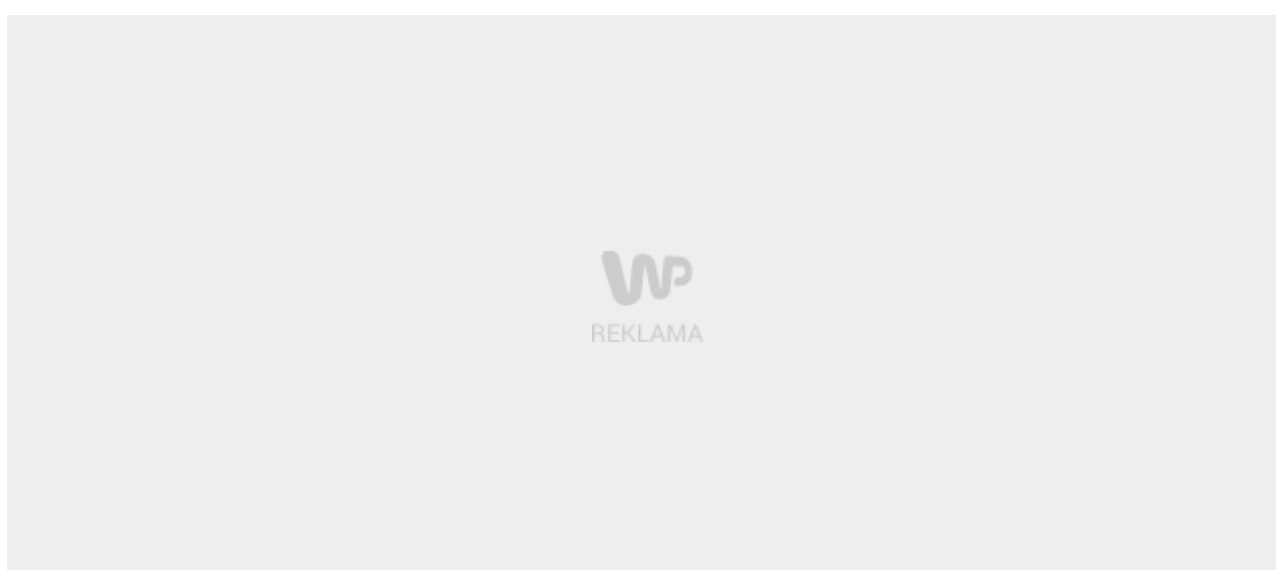
Jak mówi ekspertka, od 2008 roku wiemy, że wirus HPV jest głównym sprawcą **zachorowań na raka szyjki macicy**. Odpowiada także za nowotwory sromu, męskich narządów płciowych, nowotwory nosogardzieli i łagodne zmiany chorobowe męskich i żeńskich narządów płciowych.

- Polska jest niestety jednym z czołowych krajów, gdzie rak szyjki macicy co roku zbiera żniwo pod postacią ok. 2 tys. zgonów - przyznaje.



Polska ma jeden z najwyższych w Europie wskaźników zarówno umieralności, jak i zachorowalności na raka szyjki macicy. Według danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - Państwowego

Zakładu Higieny każdego dnia średnio **sześć Polek słyszy diagnozę, cztery kolejne umierają.**



- Jeżeli nie podejmiemy działań, to wciąż będziemy na szarym końcu, będziemy ogonem Europy i nie tylko. **Przed Polską ponad 60 krajów wprowadziło szczepienia przeciw HPV.** Mamy lata do nadrobienia, to nasza wspólna odpowiedzialność, żebyśmy zadbali o następne pokolenia. I żeby już w niedalekiej przyszłości do fundacji takich jak nasza nie trafiały, z prośbą o pomoc, pacjentki i pacjenci chorzy na nowotwory HPV-zależne - mówiła w rozmowie z WP abcZdrowie Joanna Frątczak-Kazana, wicedyrektorka Onkofundacji Alivia.

W podobnym tonie wypowiada się prof. Szuster-Ciesielska, która przyznaje, że szkoła jako placówka edukacyjna jest świetną przestrzenią do budowania wiedzy dzieci, ale i uświadamiania rodziców. Jak przyznaje, jest także miejscem, w którym dzieci mogą otrzymać "tak potrzebną profilaktykę na starcie ich dorosłego życia".

- Mamy ogromną szansę, bo w tej chwili program został rozszerzony o dziewięciolatki i to nie tylko dziewczęta, ale i chłopców. Nadal pokutuje mit, że HPV jest związany tylko z nowotworami kobiecymi, a to nie jest prawda, bo dotyczy także mężczyzn. Niestety, niektóre środowiska, w tym także kościelne, uważają, że wirus HPV to wirus "rozwiązłości", a szczepionka ma się tylko do tego stylu życia przyczynić - podsumowuje.

Karolina Rozmus, dziennikarka Wirtualnej Polski

**Masz newsa, zdjęcie lub filmik?** Prześlij nam przez [dziejesie.wp.pl](http://dziejesie.wp.pl)

REKLAMA

### Rekomendowane przez naszych ekspertów

**HPV: jak można się nim zarazić i przed nim chronić (WIDEO)**

**Piszą, że szczepionka na HPV powoduje choroby i zabija. "To stek nieprawd"**

**HPV: szczepionka w 70 proc. przypadków chroni kobiety przed nowotworem (WIDEO)**

[informacje o szczepionkach hpv](#)

[szczepienia dziecka](#)



Oceń jakość naszego artykułu:

Twoja opinia pozwala nam tworzyć lepsze treści.



[ŹRÓDŁA](#)

Polub WP parenting:

[Udostępnij](#)





Rynekzdrowia.pl » Serwis Szczepienia » Wirusolog: antyszczepionkowcy nie wahają się używać kłamstw i manipulacji; to walka o rząd dusz

# Wirusolog: antyszczepionkowcy nie wahają się używać kłamstw i manipulacji; to walka o rząd dusz

Źródło: PAP • Opublikowano: 08 września 2024 09:17 • Zaktualizowano: 08 września 2024 09:38

**Antyszczepionkowcy nie wahają się używać kłamstw i manipulacji; niestety, obawiam się, że łatwiej jest zasiać w człowieku strach i niepewność, aniżeli wiedzę i pewność naukowca. Wielu rodziców nie jest stanie zweryfikować przekazu, więc to jest bitwa o rząd dusz - powiedziała wirusolog prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska z UMCS.**



Fot. AdobeStock/Pormezz

## Najnowsze



Do 30 września rekrutacja na specjalizacje lekarskie. 6651 miejsc rezydenckich



Dodatkowa waloryzacja emerytur i rent. 10 września rząd zajmie się projektem ustawy



Wirusolog: antyszczepionkowcy nie wahają się używać kłamstw i manipulacji; to walka o rząd dusz



Szpital organizuje piknik "Śladami medycyny". W programie m.in. pierwsza pomoc i badania profilaktyczne



Nieleczona cukrzyca mogła wpłynąć na złą stawę żony Matejki. Pokazujemy inne oblicza choroby



Lekarze o reformie porodówek: przemyślana centralizacja poprawi jakość opieki



Renta z tytułu niezdolności do pracy po skończeniu 30 lat. Te warunki trzeba spełnić



Terapie podskórne w onkologii bardziej przyjazne pacjentom i szpitalom. "Skuteczne jak dożyłne"

Podziel się

Twitnij

Udostępnij



CZYTAJ WIĘCEJ

**Nowe standardy akredytacyjne dla szpitali. Dokument liczy ponad 230 stron**



CZYTAJ WIĘCEJ

**Od 6 września wyższe odszkodowania za błędy medyczne. Maksymalna kwota ponad 222 tys. zł**



CZYTAJ WIĘCEJ

**Nieleczona cukrzyca mogła wpłynąć na złą sławę żony Matejki. Pokazujemy inne oblicza choroby**



CZYTAJ WIĘCEJ

**Szefowa MZ: Chcę wraz z przedstawicielami szpitali powiatowych rozmawiać z premierem**

## Szczepienia HPV w szkołach

**PAP: "Ja, niżej podpisany, (...) wyrażam sprzeciw wobec objęcia mojego dziecka profilaktyczną opieką zdrowotną (...) profilaktycznymi świadczeniami stomatologicznymi dla dzieci i młodzieży (...). Nie wyrażam zgody na żadne zabiegi medyczne, z wyjątkiem sytuacji zagrożenia zdrowia i życia oraz wymagających opatrzenia drobnych urazów bez mojej wiedzy oraz na przetwarzanie danych medycznych mojego dziecka. Ponadto nie wyrażam zgody na podanie szczepionki na HPV oraz przekazywanie dziecku jakichkolwiek informacji na ten temat".**

### Kto i dlaczego kolportuje takie treści?

**Prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska:** Takie oświadczenie ukazało się na stronie mediów społecznościowych pani Justyny Sochy, szefowej stowarzyszenia Stop NOP propagującego antyszczepionkowe treści. Ludzie zachęcani są, żeby podpisywać je i kierować do dyrekcji szkół, w których uczą się ich dzieci. Niewątpliwie ma to związek z rozpoczęciem akcji szczepień dzieci w wieku 9-14 lat przeciwko wirusowi HPV.

### Niebywałe.

Rzeczywiście, niebywałe, ale to jest dość trudna sytuacja. Dlaczego? Ponieważ z jednej strony mamy ministerstwo zdrowia, naukowców i propagatorów szczepień, czyli ludzi, którzy są świadomi, jakie korzyści te szczepienia niosą za sobą dla przyszłego zdrowego życia dzieci, zaś z drugiej strony mamy środowiska antyszczepionkowe negujące nie tylko to szczepienia.

Natomiast gdzieś w tym wszystkim są rodzice, którzy dostają sprzeczne informacje z obydwu stron i czują się zagubieni. Większość z nich nie jest w stanie zweryfikować tego, co do nich dochodzi, więc to jest tak naprawdę bitwa o rząd dusz - komu się uda przekonać rodziców.

Niestety, obawiam się, że jesteśmy tak skonstruowani, iż łatwiej jest zasiać w człowieku strach i niepewność, aniżeli wiedzę i pewność naukowca czy lekarza.

*Antyszczepionkowcy nie wahają się używać kłamstw i manipulacji. Twierdzą np., że szczepionki przeciw HPV są szkodliwe, bo powodują zespół posturalnej tachykardii*

*ortostatycznej, niepłodność, powikłania zakrzepowozatorowe czy choroby autoimmunologiczne. Żadne z badań naukowych tego nie potwierdziło.*

Oczywiście, zdarzają się - jak po wszystkich szczepionkach - nawet poważniejsze działania niepożądane, ale ich odsetek wynosi zaledwie 0,008 proc. u zaszczepionych kobiet, co jest znikomą liczbą w stosunku do tego, że na świecie rokrocznie diagnozowanych jest 690 tys. przypadków nowotworów HPV-zależnych, w tym w Europie - 100 tys.

Przy czym antyszczepionkowcy bagatelizują zagrożenie, jakie niesie ze sobą ten wirus. Np. dr Piotr Witczak (zrobił doktorat z immunologii, ale lekarzem nie jest) twierdzi, że w 2022 r. było tylko 7 zgonów z powodu raka szyjki macicy na 100 tys. kobiet, więc ranga, jaką nadaje się temu tematowi i środki finansowe, jakie się wydaje na walkę z nieistniejącym problemem, akcja informacyjna są zupełnie niepotrzebne.

**Zaraz, zaraz, według mojej wiedzy każdego dnia z powodu raka szyjki macicy umiera w Polsce od 4 do 7 kobiet.**

No tak, ale jemu chodziło o umniejszenie zagrożenia, bo 7 na 100 tys. nie przemawia do wyobraźni, prawda? Ale jak już się powie, że co roku w Polsce diagnozuje się ponad 3 tys. przypadków raka szyjki macicy, a umiera około dwóch tysięcy kobiet brzmi to inaczej. Zresztą HPV wywołuje nie tylko ten rodzaj śmiertelnego nowotworu, to są również inne nowotwory narządów płciowych zewnętrznych kobiet i mężczyzn, nowotwory gardła, przełyku, podstawy języka, co wynika z różnych zachowań seksualnych i możliwości przeniesienia wirusa HPV.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Izabela Leszczyna o szczepieniu przeciwko HPV. "Apeluję do lekarzy rodzinnych i dyrektorów szkół"**



CZYTAJ WIĘCEJ

**Pediatra: HPV to nie tylko rak szyjki macicy, ale także nowotwory u mężczyzn i brodawczaki u dzieci**

## Szczepienia w szkołach

**Zatrzymajmy się na chwilę przy tych nowotworach u mężczyzn, warto, żeby panowie się dowiedzieli, co im grozi.**

Proszę uprzejmie: nowotwór żołądki, prącia, nowotwór odbytu, gardła, podstawy języka. To tylko najcięższe postaci nowotworów powodowanych przez onkogenne typy HPV, ale są też przecież typy nieonkogenne, które powodują kłykciny kończyste - dla młodego mężczyzny, dla młodej kobiety posiadanie licznych brodawek w okolicach narządów płciowych nie jest czymś komfortowym i to też wymaga leczenia.

Natomiast jestem zbulwersowana wypowiedziami niektórych środowisk, że wirus HPV jest wirusem rozwiązłości, a szczepienia tylko będą ułatwiały prowadzenie takiego trybu życia. Proszę państwa, ludzie uprawiają seks, to naturalne, a my powinniśmy robić wszystko, żeby dzieciom zapewnić bezpieczniejszą drogę życia.

**W ten sposób najczęściej dochodzi do zakażenia, ale przecież nie tylko.**

Jak wynika z badań, 90 proc. kobiet i 80 proc. mężczyzn na którymś etapie swojego życia będzie miała kontakt z wirusami onkogennymi czy nieonkogennymi HPV, gdyż wirusy brodawczakowe są najczęstszymi przenoszonymi drogą seksualną.

*Proszę zauważyć, że nie mówię drogą płciową, ale seksualną, bo jest przecież także seks oralny czy analny, stąd ta różna lokalizacja zmian. Jednak zakazić się można także w inny sposób, np. przez używanie wspólnych, osobistych przedmiotów, np. ręczników kąpielowych. Może się także zdarzyć zakażenie drogą okołoporodową czy po prostu przeniesienie wirusa własnymi dłońmi w różne lokalizacje naszego organizmu.*

**Spotkałam się z opinią, że ruchy antyszczepionkowe są inspirowane, koordynowane i finansowane przez siły wrogie naszemu krajowi, czyli Rosję. Chodzi o osłabienie Polski, zarówno fizyczne - niech się nie szczepią i umierają, jak i moralne - społeczeństwo jest podzielone i skłócone.**

Na pewno jest to akcja zorganizowana. Czytałam opinię amerykańskiego naukowca, profesora Petera Hoteza, pediatry i orędownika zdrowia, mającego ogromne zasługi, jeśli chodzi o walkę z dezinformacją medyczną, że wiele osób, liderów grup antyszczepionkowych, jest wspieranych przez obcy kapitał.

**Na robienie takich ogólnokrajowych akcji potrzeba pieniędzy.**

To prawda. Antyszczepionkowcy mają swoje czasopisma, swoje, jak to oni nazywają, konferencje, zjazdy i kongresy - spotkania, podczas których rozpowszechniają treści antymedyczne i antynaukowe. Choć opowiadają tam bzdury, to starają się im nadać "naukowy" sznyt w oparciu o wątpliwą jakość badania naukowe. Jeden z takich spędów, mocno oprotestowany przez środowisko medyczne, odbył się w Sali Kongresowej w Gliwicach. Występowały tam takie "tuzy" antyszczepionkowe, jak np. pan Jerzy Zięba, którego na mocy wyroku sądowego można już nazywać szarlatanem.

*Grupy antyszczepionkowe są bardzo aktywne i bazują na wzbudzeniu strachu i niepewności u ludzi. Zasiłaniu w nich wątpliwości pod hasłem, że władza, lekarze, jakies bliżej nieokreślone gremia w postaci np. big farmy chcą ich oszukać i wykorzystać, a tylko oni wiedzą, jaka jest prawda i tę prawdę głoszą.*

Przy okazji czerpią także z tego korzyści finansowe, bo część z nich robi na tym swój własny, intratny biznes sprzedając jakieś suplementy czy pseudoterapie, które mają być skuteczniejsze od szczepionek i wszelkich leków proponowanych przez współczesną medycynę.

**Jak, pani zdaniem, można z nimi walczyć, bo wydaje mi się, że sama akcja edukacyjna to za mało.**

Jestem przekonana, że ze strony rządowej powinien pójść jasny, mocny przekaz, ale tak się nie dzieje. Co więcej, w tej kadencji Sejmu postawie Konfederacji zaprosili do Sejmu na jedną z komisji zdrowia właśnie antyszczepionkowców, m.in. dr Piotra Witczaka i prezesa Fundacji Ordo Medicus Mariusza Błochowiaka (fizyka z wykształcenia), po czym debatowali z nimi na temat szkodliwości szczepień. W polskim Sejmie. Taka sytuacja absolutnie nie powinna mieć miejsca.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Mężczyźni zainfekowani HPV mogą mieć kłopoty z płodnością i odpornością**

CZYTAJ WIĘCEJ

**Lekarze o reformie porodówek: przemyślana centralizacja poprawi jakość**

Jesteś w strefie  premium

Korzystaj ze wszystkich tytułów w wyjątkowej ofercie.

[KUP TUTAJ](#)

# Byliśmy na podlaskiej wsi. Sklepowa do mnie szepcze: o, to jeden z nich

MARTYNA BIELSKA | 7 września 2024, 06:00

FACEBOOK

X

E-MAIL

KOPIUJ LINK

Panny uciekają do miast, a na wsiach zostają samotni młodzi kawalerowie. Jestem na Podlasiu w sklepie w Kalinówce Kościelnej. Czuć niespieszny klimat prowincji, gdzie na spokojnie można podyskutować z ekspedientką. — Wcześniej tych samotnych kawalerów było więcej, dzisiaj mają po pięćdziesiąt kilka lat. Młodszych 30-40 lat nie jest już tak wielu, młodych nie ma po prostu — w tym momencie wchodzi dwóch dojrzałych panów. — O! Jeden z nich to kawaler — szepcze.



Agencja Wyborcza/Jarosław Kubalski, Onet/Martyna Bielska

Byliśmy na podlaskiej wsi. "Dziewczyny były, ale jak się okazało, co je tu czeka, to się zmyły"

REKLAMA

 [Więcej takich artykułów znajdziesz na stronie głównej Onetu](#)

## Dziewczyny się zmyły

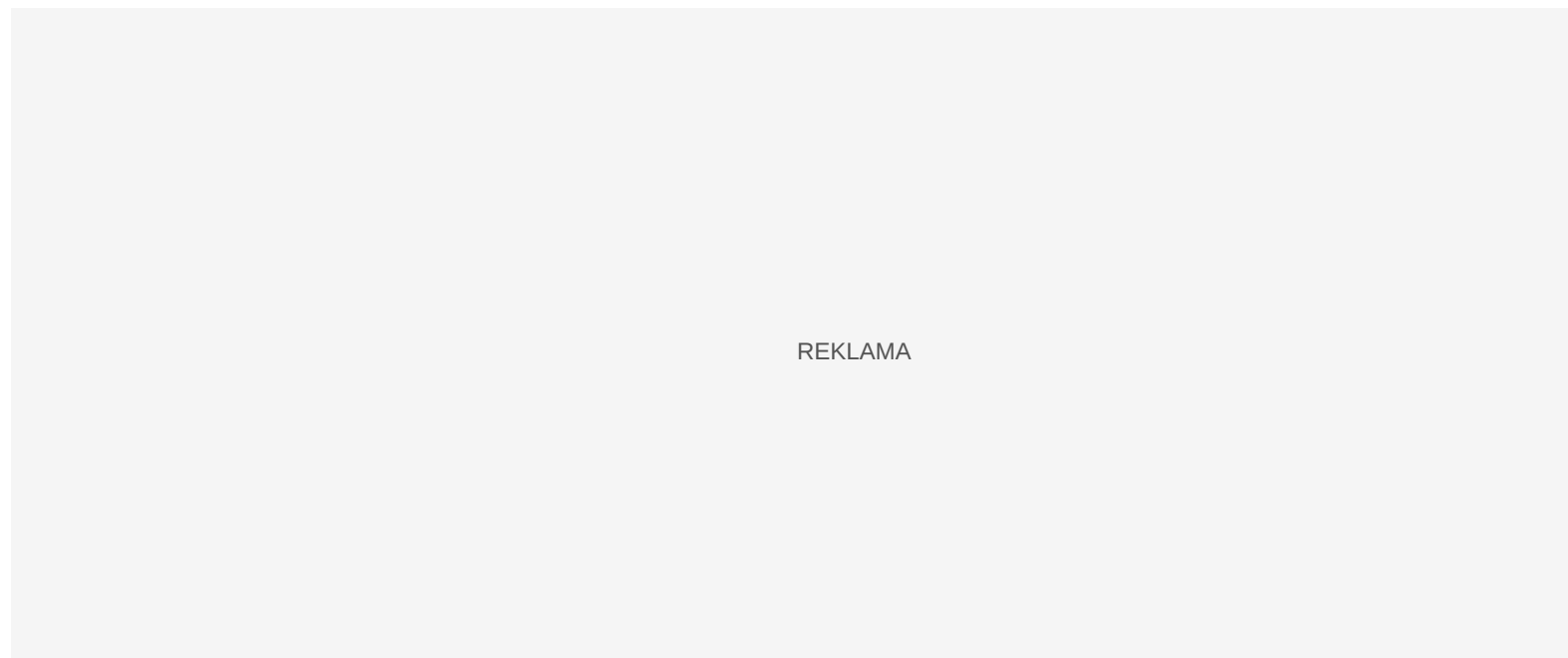
NAJPOPULARNIEJSZE

Śmierć 25-latki w ciąży.  
Dyrektor szpitala: złamię

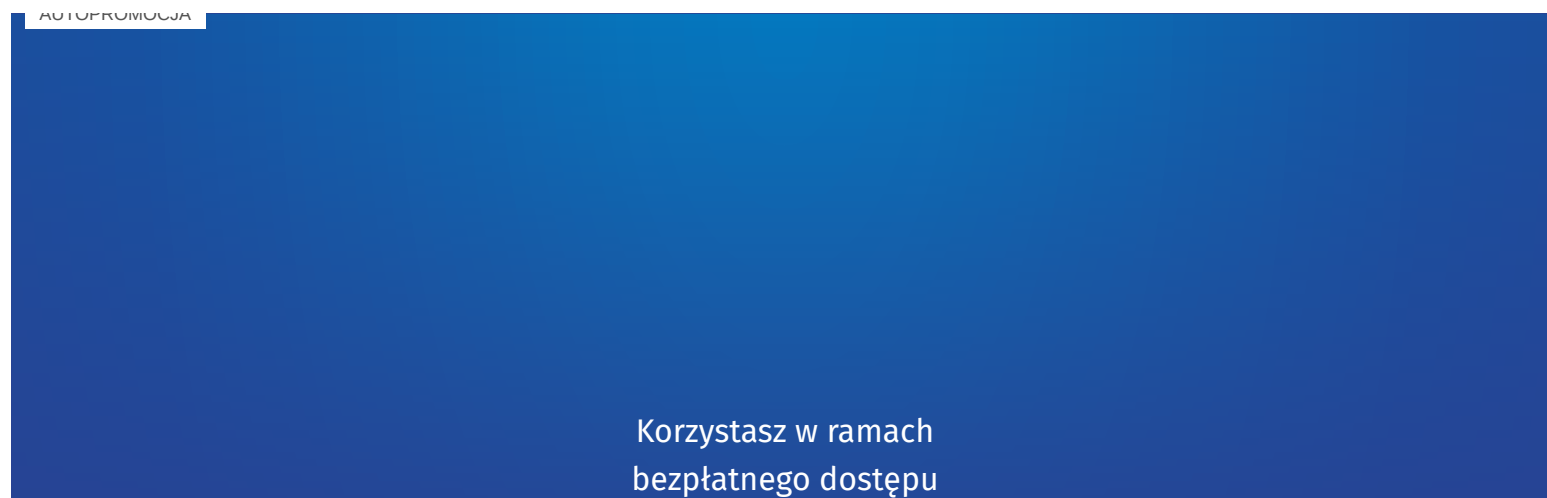


wrót

Kalinówka Kościelna, pow. moniecki. Na wjeździe do wsi zastają Michała, gdzie właśnie z ojcem przywiózł z pola bele kiszonki na ich posesję. Układają je piętrowo wzdłuż ogrodzenia z siatki. — W moim wieku we wsi nie ma kawalerów — 19-latek wymienia nazwy sąsiednich wsi, gdzie są młodzi kawalerowie, jego rówieśnicy, ale nie single, bo w tym wieku dziewczyny od nich jeszcze nie uciekają. **Narzeka, że miasto myśli, że na wiosce to sami bogacze mieszkają, a tak wcale nie jest i trzeba codziennie "harować".**



— Mój chrzestny ma 37 lat, dopiero od dwóch lat ma narzeczoną i planują ślub. Ma też kolegów, u których średnio z kobietami. W okolicy tutaj są samotni mężczyźni po 40 lat. **Dziewczyny były, ale jak się okazało, że czeka je życie na wiosce, to się zmyły** — dodaje.



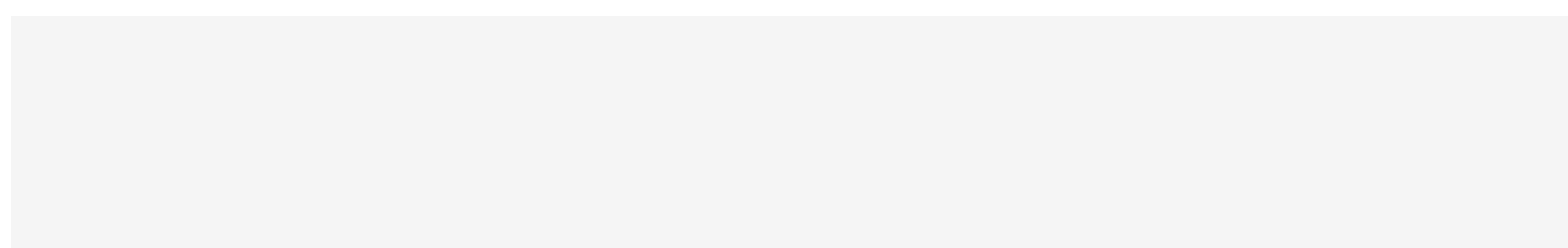
Michał nie widzi na wsiach panien i samotnych kobiet, nawet starszych, bo wyjeżdżają do miast. — W okolicy nie znam takiego przypadku, że do kobiety na wieś przeprowadza się mężczyzna z miasta — przekonuje. Sądzi, że kobiety zostają na gospodarstwie wówczas, kiedy ma się okazać areal i kilkudziesięcioletnią rolniczą tradycję. W jego wsi zlicza jakieś 50 mieszkańców.

Martyna Bielska / Onet

Kalinówka Kościelna

## Samotni z wyboru

Gmina Kołaki Kościelne w powiecie zambrowskim. Szczupły mężczyzna uwija się na polu, przy rolowaniu w bele skoszonego zboża. Zagrabia słomę w równoległe pasma. Ma 63 lata, jest samotnym kawalerem. Od 22 lat pracuje u sąsiadów. Teraz zatrudnia go młody rolnik, po studiach, żonaty, ma trzech synów.



przepisy i opowieści, jak to wyglądało

Przeptakała noc po otwarciu drogi. "Co się stało z tą wsią?"

Wielki ból głowy Viktora Orbana. Ma wroga z własnego obozu. Putinowskie macki mogą być za krótkie

Dni upalnego lata w Polsce są policzone. Na horyzoncie widać już ulewy i ochłodzenie [MAPA]

Donald Tusk o prośbie Andrzeja Dudy: nie udzielię kontrasygnaty

W PiS niepokój o kondycję Jarosława Kaczyńskiego. "Zaczyna się nam to rozłazić"

REKLAMA

— Tak patrzę, że pani chyba szuka kawalera — słyszę od żonatego młodzieńca.

— Ja jestem dożywotnią panną — zapewniam, kiedy pyta, czy ma szukać mi męża na wsi.

Trzy kilometry dalej, wieś Sanie-Dąb. Tu mieszka blisko 20 kawalerów w wieku od 20 do 40 lat. Panien sąsiedzi nie stwierdzają. — **Jest taka tendencja, że na wsiach zostaje sporo młodych osób i są samotne. Jednak uważam, że w miastach jest podobnie** — twierdzi mężczyzna po sześćdziesiątce, rolnik, ojciec dwóch synów kawalerów. Samotnych.

Martyna Bielska / Onet

#### Powiat zambrowski

Z analizy Głównego Urzędu Statystycznego na obszarach wiejskich w Polsce w 2022 r. zawarto 61 tys. małżeństw, co stanowiło 39 proc. ich ogólnej liczby w kraju. Było to o ponad 21 proc. mniej związków małżeńskich niż w 2015 r. (w miastach mniej o prawie 15 proc.). **Jak podaje "Newsweek", w Polsce jest 9 mln 24 tys. singli. Kawalerowie (5 mln 86 tys.) zdecydowanie przeważają nad pannami (3 mln 938 tys.).**

REKLAMA

I choć z moim rozmówcą nie mówimy o statystykach, to on tę różnicę zauważa. — Rzadziej dzieje się tak, że dziewczyny rzucają miasto i przenoszą się na wieś, bo jest im ciężko później pogodzić wieś z miastem — mówi. I diagnozuje, że **"jeśli kawaler do trzydziestki się nie ożeni, to już później panowie często samotni są do końca"**.

**Bele słomy**

Wtórjuje mu syn. Ma 28 lat, cztery lata temu skończył studia w Białymstoku. — Ciężko jest teraz znaleźć kogoś. Jeszcze ciężiej kogoś, kto przeniesie się na wieś. Młodzi ze wsi wyjeżdżają, ale są tacy, którzy chcieliby zostać. Tylko boją się, bo dziewczyna stąd prędzej kogoś znajdzie niż chłopak — przyznaje z rozczarowaniem.

REKLAMA

**Każdy ma jakąś przeszłość**

— Mam kilku kolegów kawalerów. Jeśli ktoś chce zostać na wsi i żyć tu dalej, to musi znaleźć sobie taką osobę, która zechce tu przyjść. Jeśli masz dziewczynę z miasta, to jedna strona musiałaby ustąpić. Jeśli nikt nie chce, to dalej są samotni — ciągnie niewiele młodszy brat 28-latka. Też samotny.

**Wieś Szczodrchy, pow. zambrowski**

Najlepszy przykład: program "Rolnik szuka żony". Z jednym z uczestników z ostatnich edycji nasi rozmówcy, dwaj bracia spod Zambrowa chodzili do tej samej szkoły. Mówią, że koledze nie wyszło i żony do dzisiaj nie znalazł. Dziewczyna z miasta, którą wybrał, miała uciec, bo nie wytrzymała na wsi. — **Przecież w większości tym rolnikom nie udaje się przez telewizję tej żony znaleźć — wątpię obaj.**

■ **ZOBACZ: Dlaczego młodzi wolą związki bez ślubu? "Wydaje się silniejszy"**

REKLAMA



Zaczeplię 49-letniego kawalera. Nie zawsze był sam. Dzisiaj szuka dopasowania w aplikacjach randkowych, jednak zaznacza, że nic na siłę. — W pewnym wieku nie jest już łatwo. Każdy ma jakąś przeszłość, swoje przyzwyczajenia. Ciężko się dogadać, bo tak kobieta, jak mężczyzna w pewnym wieku mają swoje rytuały i rytm życia — przyznaje ze zrezygnowaniem w głosie.

Martyna Bielska / Onet

Wnory Wiechy

## Przejezdne panny

Na ulicach podlaskich wsi panien szukać można ze świecą w ręku. W wiejskim sklepie we Wnorach Wiechach w powiecie wysokomazowieckim ekspedientka mówi mi, że jej córka wyszła za mąż i przeniosta się do Białegostoku. Wieczorową porą, choć jeszcze przed zmierzchem pod sklepem na ganku siedzą sami panowie. Popijają piwo z butelki lub biorą na wynos.

Waldek przedstawia "wolnego" Bogusia, ale ten szybko pakuje zakupy i wychodzi. Metryki panów dzieli jedno pokolenie. Nie mają obrączek, ale między słowami wychodzi, że dzisiaj ich nie założyli. — Panien u nas we wsi nie ma, ale kawalerów "od wuja" i ciut-ciut — słyszę. — **Wujek, to skoro pani ma tyle znajomości, to może by nam przywiozła parę panien na imprezę — rzuca Boguś.**

REKLAMA

Panny można tu spotkać jedynie co sobotę od późnego wieczora. We Wnorach Wiechach od lat dziewięćdziesiątych działa wiejska zabawa, od kilku lat nowoczesna dyskoteka, choć wciąż z muzyką disco polo. Club Scorpio znany jest w ościennych województwach. Na zachętę panie mają tu darmowy wstęp do godz. 23. Zjeżdżają tu ludzie z okolicznych wsi, ale też dalszych miast i miasteczek.

## Żniwa na Podlasiu

Od spotkanego przy sąsiednim obejściu rolnika słyszę, że kiedyś wiele par poznawało się na tej zabawie. — **Samochody co sobota stoją poparkowane po dwóch stronach ulicy, ale co z tego, jak to wszystko przejezdne panny — rozkłada ręce.** Pytam, czy ma córki? — Mam, dorosłe. Obie wyjechały na studia. Jedna wyszła za mąż za warszawiaka. Druga ma narzeczonego w Lublinie.

## Zaciągnięci w lata mają problem

REKLAMA

— Dziewczyny ze wsi pojechały do miast, a chłopaki zostali, choć też trochę wypadają z gospodarowania — dalej ciągnie rolnik. Jego 21-letni syn ma dziewczynę, studiuje na politechnice, a pracą na roli jest zafascynowany. Ma smykałkę. — Trzeba jednak przyznać, że ci, którzy się zaciągnęli w lata, mają problem. Ci, którzy się ożenili i poszli z gospodarki, to lepiej zrobili, niż tu siedzieć.

## Stado koni, gm. Knyszyn

"Pójść w lata" to już wiek 40 plus. Trzydziestolatkowie mają jeszcze szanse na uniknięcie samotnego życia na wsi. — Mężczyzna po trzydziestce, jak wie, co nosi, to jeszcze coś znajdzie — słyszę. W tle słychać elektryczny zabawkowy samochód wnuka. Co kilkanaście minut jakiś dojrzały mężczyzna przechodzi obok, po czym wracają z torbą z piwem. — Ten też kawaler, z dużej gospodarki wyszedł, teraz wolny ptak pod sześćdziesiątkę, przepija wszystko — wtrąca. — **Są u nas naprawdę porządne chłopaki, ale kontakty z nimi ciężkie, bo mają stres do dziewczyn.**

■ **Deszczowa ekstaza na dożynkach. Tak wyglądał Festyn św. Bartłomieja**

## Gospodarzą z rodzicami

Młode kobiety, jeśli już na wsi są to zamężne. Ot, chociażby w powiecie monieckim na wsiach widać młode matki z wózkami i odchowyanymi dziećmi biegającymi wokół domów. Jeszcze częściej widać babcię opiekującą się kilkuletnimi wnukami. Młode małżeństwa licznie spotyka się na prowincji, jednak częściej to rodziny, które wybierają ciche i spokojne małe społeczności w niedalekiej odległości od większych miast i miasteczek, gdzie pracują.

## Wieś Grądy, pow. moniecki

— U nas na gospodarstwach niewiele zostało młodych ludzi — we wsi Grądy babcia pcha wózek ulicą wzdłuż chodnika. — Jest dwóch chłopaków kawalerów po trzydzieści parę lat, bracia, gospodarzą z rodzicami — dodaje kobieta, wołając kilkuletniego Staśka i pośpiesznie odchodzi.

## O, kawaler!

W sąsiedniej wsi wieczorem po oporządzeniu się na gospodarstwach pod sklepem w Kalinówce Kościelnej jest tłoczniej. Wtedy kawalerowie przychodzą po piwo. Pod parterowym budynkiem starego GS-u, stoi wielki, zielony ciągnik rolniczy. Ma włączony silnik. Kierowca robi zakupy. Zagajam go, kiedy wychodzi z pełną reklamówką.

REKLAMA

### **ZOBACZ: [Co wieś mówi o aborcyjnym przewrocie PSL. "Nie chodzi o to, żeby kobieta miała lepiej"](#)**

— W Milewskich sporo jest kawalerów, są też samotni po rozwodach. Kobiety porzuciły ich i wyjechały razem z dziećmi — mówi. Młody rolnik przed dwudziestką mieszka 9 km dalej. Ma dziewczynę i przewiduje, że na wsi już zostanie. Ma też dwóch starszych braci. Jeden żonaty, drugi się nie chwali, czy ma dziewczynę.

W sklepie światła są przyciemnione. Czuć niespieszny klimat prowincji, gdzie na spokojnie można podyskutować z ekspedientką. Mówi, że szczególnie przejezdni zwracają uwagę na tę swojską atmosferę. Rozmawiamy.

— Wcześniej tych samotnych kawalerów było więcej, dzisiaj mają po pięćdziesiąt kilka lat. Młodszych 30-40 lat nie jest już tak wielu, młodych nie ma po prostu — w tym momencie wchodzi dwóch dojrzałych panów. — O! Jeden z nich to kawaler — szepcze.

## Piwo na wieczór

Mężczyzna potwierdza: — Jestem kawalerem, mam 40 lat — jest małomówny. Dopytany przyznaje, że jest nim "z wyboru". Kupuje trzy piwa w butelce. Jedno w puszcze wymienia za kapsel.

Martyna Bielska / Onet

### Zamknięta pijalnia piwa w Kalinówce Kościelnej

— **On nie ma żony ani dziewczyny, to nie wie, jak się zachować, proszę się nie przejmować. Ja już ich znam, ze mną dobrze rozmawiają — zza lady uprzedza mnie sklepowa.** Między stukaniem butelek, kolejny klient zamawia mleko.

— A w okolicy spotyka pan kawalerów? — dopytuje starszego mężczyznę z sąsiedniej wsi Ogrodniki. Zaprzecza.

— Jak nie ma?! Same samce co drugi dom! — wtrąca się następny w kolejce klient, mąż ze wsi Kropiwnica, 2 km stąd. — W różnym wieku. Naprzeciwko mnie to tak o! — pokazuje palcem powyżej głowy, ale nie wie, z czego wynika ich kawalerstwo.

Martyna Bielska / Onet

### Gospodarstwo w gm. Knyszyn

Kolejny żonaty klient. — W sklepie jeszcze można kogoś poznać, ale jak na ulicy się podejdzie i coś powie, to jest dziwne — życzy miłego dnia i ucieka.

■ **Przemilczany problem. Pojechałem na niemiecką wieś. Życie tam to ciągła walka**

## Panny żyją bez ślubów

W Kalinówce Kościelnej i okolicznych wsiach panny są, choć w mniejszości. — Są, nawet bez ślubów i też żyją, ale mają chłopów i dzieci. Mówię o swojej córce, dlatego to wiem, ale często nie są samotni — słyszę od sprzedawczyni w spożywczym.

REKLAMA

Już pod drugim sklepem. — **W mieście są single, bo to ładnie się nazywa, a u nas starzy kawalerzy — śmieje się jeden z rowerzystów, z koszykiem piwa zawieszonym na kierownicy.** — W Kalinówce kawalerzy czekający pod sklepem już wymarli. W Milewskich jeszcze starzy się znajdują — puszcza do mnie oko na zachętę.

Martyna Bielska / Onet

#### Pola uprawne w pow. monieckim

— Teraz po 30-stce to jeszcze szaleństwo panieńskie. Może koło 40-stki w ogóle coś się zacznie dziać w życiu kobiet — słyszę. Obaj panowie od lat mają żony. Przypuszczają, że współcześnie kobiety po przed trzydziestką i starsze "nie mają jeszcze chęci na śluby".

Wreszcie przyznają, że we wsi "trochę jest samotników, ale mało". Tak kawalerów, jak panien. — **Panie z wyboru są same. Starsze, po pięćdziesiątce. Wcześniej wyjeżdżały, były za granicą. Teraz wróciły do rodziców — potakuje głową drugi.**

REKLAMA

#### Samotność na wsi to kwestia pieniędzy i wykształcenia

— Główną przyczyną tego, że samotni mężczyźni pozostają na wsi, są czynniki ekonomiczne. Oznacza to, że na wsi jest niedostateczna liczba miejsc pracy poza rolnictwem, a kobiety są względnie lepiej wykształcone, co pozwala im poszukiwać pracy poza miejscem zamieszkania, najczęściej w mieście — zaznacza w rozmowie z Onetem dr Małgorzata Dziekanowska z UMCS, która od lat zajmuje się badaniem szeroko rozumianej roli kobiet na obszarach wiejskich.

Martyna Bielska / Onet

### Rębiszewo-Zagadły, pow. wysokomazowiecki

O ile oficjalne dane statystyczne podają liczby kawalerów i panien na wsiach, to nie jest to odzwierciedlenie liczby osób samotnych. Według sondażu "Gazety Wyborczej" wśród Polaków w wieku 18-30 lat **bycie męskim singlem jest szczególnie prawdopodobne wśród mężczyzn z wykształceniem podstawowym – aż 69 proc., na wsiach – 58 proc. i wśród zarabiających najmniej – 71 proc.**

REKLAMA

Co najmniej jedna czwarta młodych mężczyzn nie ma żadnych szans na znalezienie partnerki, bo już mają one o kilka lat starszych mężów lub partnerów. W przedziale 25-30 lat wyższe wykształcenie ma 58 proc. kobiet i tylko 38 proc. mężczyzn. Niespełna 80 proc. młodych i samotnych mężczyzn uważa, że "rolą mężczyzny jest praca i utrzymanie rodziny". Związki partnerskie popiera tylko 49 proc. z nich. Wśród młodych kobiet to aż 73 proc.

■ **"Za dużo ciemnogrodu w Polsce". Na bazarze nie zabrakło emocji**

## Gwarancja lepszego życia

Kobiety lepiej wykształcone i lepiej zarabiające znaczną liczbą polskich mężczyzn nie są zainteresowane. Stąd też skala migracji do dużych miast. To wyjazdy ponad 200 tys. kobiet i 100 tys. mężczyzn rocznie.

Dlaczego kobiety przenoszą się ze wsi do miast? Motywacji jest wiele i uzależnione są też od stopnia peryferyjności. – Przede wszystkim, trzeba zaznaczyć, że nie wszystkie kobiety ze wsi poszukują życia w mieście. Gdyby miały możliwość rozwijania się, zapewnienia dobrych warunków życia, zwłaszcza swoim dzieciom, to chętnie zostałyby na wsi, jednak ta peryferyjność kobiety trochę do tego zmusza – zauważa socjolożka.

**Powiat zambrowski**

Oprócz wspomnianych kwestii ekonomicznych istotny jest również czynnik kulturowy. Jak pokazują badania, gospodarstwa w dalszym ciągu przekazywane są przede wszystkim męskiemu potomkom. – Ciągłe jest duży opór by, przekazywać je do indywidualnego prowadzenia kobietom. Z tego względu córki rzadziej edukowane są w profilu rolniczym. Jest to dodatkowy czynnik, który w naturalny sposób przyczynia się do poszukiwania pracy poza miejscem zamieszkania – uzasadnia ekspertka.

Dr Małgorzata Dziekanowska wymienia jeszcze jedno: – **Rosnące aspiracje zawodowe kobiet sprawiają też, że funkcjonowanie w tradycyjnym modelu rodziny jest trudniejsze i mniej atrakcyjne.** Nawet będąc przywiązane do tradycyjnych wartości, oczekują wsparcia w pracach domowych czy wychowaniu dzieci, zwłaszcza jeśli są aktywne zawodowo. Nie wszyscy mężczyźni są na to gotowi.

REKLAMA

REKLAMA

Dziękujemy, że przeczytałaś/eś nasz artykuł do końca.  
Bądź na bieżąco! **Obserwuj** nas w Wiadomościach Google.

Źródło: Onet

Data utworzenia: 7 września 2024 06:00

Tematy: **Teksty społeczne, Społeczeństwo, Matężństwo**

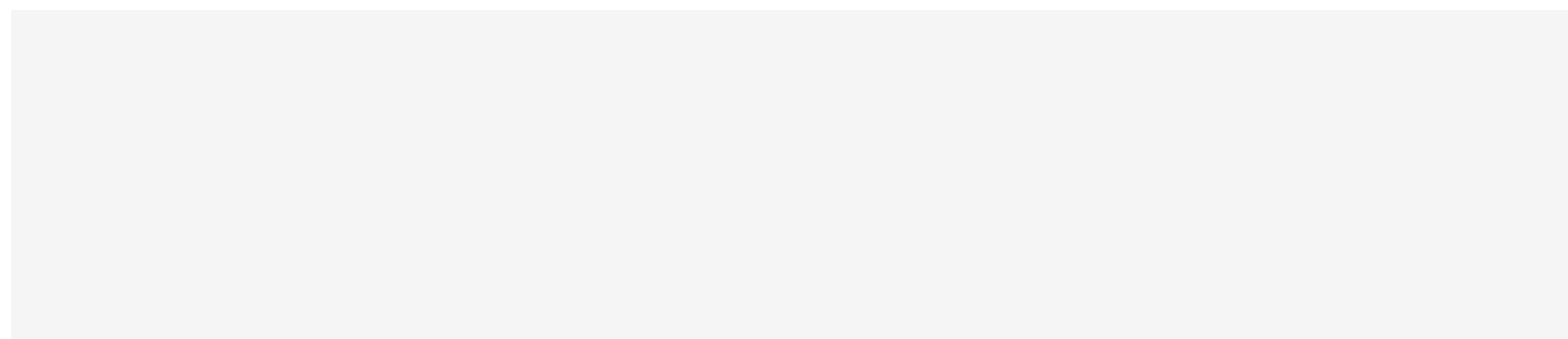
**MARTYNA BIELSKA**  
Reporterka Onet Wiadomości

**TO RÓWNIEŻ CIĘ ZAINTERESUJE**

Nietypowy alert RCB w pięciu województwach. Dotyczy groźnej choroby

Z mapy Polski może zniknąć 111 porodówek. "Ze społecznego punktu widzenia to dramat"

Śmiertelnie postrzelił kolegę przez pomyłkę. Myśliwy usłyszał zarzuty



Jesteś tutaj: Strona główna ■ Kultura ■ Kalendarz wydarzeń

## KULTURA

- Aktualności
- Kalendarz wydarzeń
- Europejska Stolica Kultury 2029
- CreArt 3.0 #stringing\_together
- Program Dzielnic Kultury
- Lubelski Fundusz Filmowy
- Strategia Kultury Lublin 2030+
- Stypendia
- Nagrody
- NGO
- Międzynarodowa współpraca kulturalna
- Miejsca Kultury
- Dostępność Kultury
- Kluczowe projekty kulturalne
- Kontakt
- Lato w mieście

### Multimedia filmy i zdjęcia

### Rada Kultury Miasta Lublin

### Instytucje kultury solidarne z Ukrainą

## Wydarzenia Kulturalne w mieście

Zobacz terminy festiwali i innych wydarzeń cyklicznych

## Wystawy: Wolność animacji oraz Freedom Movie

Data rozpoczęcia **2024-05-14**  
Data zakończenia **2024-10-31**  
Miejsce **Dworek Kościuszków w Ogrodzie Botanicznym UMCS**  
Udział **Bezpłatny**  
Kategoria **Wystawa**



Ogród Botaniczny UMCS oraz Dworek Kościuszków zapraszają na dwie wystawy plenerowe, których inspiracją jest pojęcie wolności w artystycznej wypowiedzi studentów oraz ich nauczyciela.

Pierwsza wystawa pt. „Freedom Movie” dotyczy filmów animowanych w technologii AR (rzeczywistości rozszerzonej). Jej autorami są studenci Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie oraz Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie. Młodzi twórcy filmowi wyrazili swoją postawę wobec słowa „wolność”, stosując metafory, obrazy i wykorzystując różne techniki realizacji obrazu animowanego. Filmy wykorzystują technikę rzeczywistości rozszerzonej. Na wystawie zobaczymy wybrane kadry z filmów. Na planszach znajdują się kody QR, które po zeskanowaniu poprowadzą nas do filmu.

Osobą czuwającą nad realizacją prac jest opiekunka artystyczna oraz kuratorka wystawy dr hab. Joanna Polak, prof. PJATK, adiunkt UMCS. Tego samego dnia zostanie otwarta również jej wystawa autorska pt. „Wolność animacji”.

Joanna Polak, reżyserka i animatorka, twórcza filmów animowanych nagradzanych na festiwalach filmowych w Polsce i na świecie, dzieli się z odbiorcami swoim warsztatem tworzenia filmów animowanych, czyli kulis jego produkcji. Na wystawie plenerowej zobaczymy zdjęcia z powstawania miniaturowych scenografii na potrzeby filmów animowanych, realizacji ujęć składających się na kadr filmu. W piwnicy Dworku Kościuszków będzie można obejrzeć kilka gotowych scenografii mieszkania z czasów PRL, parkingu, kiosku Ruchu czy wiaty śmietnikowej, które były tłem do budowania historii bohaterów.

Wystawy zostały zorganizowane w ramach projektu „Reduta Tadeusza Kościuszki w obronie Konstytucji 3 Maja - etap III” realizowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego w ramach konkursu „Miejsca pamięci i trwale upamiętnienia w kraju.

Wystawy plenerowe dostępne będą od 14 maja do 31 października 2024 r. przy Dworku Kościuszków.



Europejska Stolica Kultury - Lublin w finale



Facebook  
Lublin - Miasto Kultury



Wydarzenia  
Kulturalne powiadomienia



ZOOM Lubelski  
Informator Kulturalny

## Dostępność Kultury



Newsletter  
Bądź na bieżąco!



### Lublin

- O mieście
- Europejska Stolica Młodzieży 2023
- Rozlicz PIT w Lublinie
- Przestrzeń miejska
- Fundusze Krajowe
- Fundusze Europejskie
- Współpraca międzynarodowa
- Marketing Miasta
- E-Lublin
- Komunikacja
- System Informacji Przestrzennej Lublina
- Lubelski Fundusz Filmowy
- Lubelska Karta Miejska
- Jakość powietrza w Lublinie
- Multimedia

### Mieszkańcy

- Jak załatwić sprawę?
- Partycypacja
- Edukacja
- Zdrowie
- Środowisko
- Rodzina
- Seniorzy
- Dzieci i młodzież
- Niepełnosprawni
- Bezpieczeństwo
- Skrzynka Dialogu
- Geoportal
- Lublin 3D
- Portal geodezyjny

### Kultura

- Aktualności
- Wydarzenia
- Kalendarium wydarzeń
- Kluczowe projekty kulturalne
- Stypendia
- Nagrody
- Międzynarodowa współpraca kulturalna
- Program Dzielnic Kultury
- Miejsca kultury
- Rada Kultury Miasta Lublin
- Strategi Rozwoju Kultury
- NGO
- Lubelski Fundusz Filmowy
- Multimedia Kultura
- Od redakcji
- Kontakt
- Dostępność kultury
- Instytucje kultury solidarne z Ukrainą

### Turystyka

- Poznaj Lublin
- Zwiedzaj Lublin
- Niezbędnik turysty
- Jak dojechać?
- Gdzie spać?
- Gdzie zjeść?
- Projekty Turystyczne i Festiwale
- Ewidencja obiektów świadczących usługi hotelarskie
- Multimedia Turystyka
- Kontakt

### Sport

- Aktualności
- Sportowe Inspiracje
- Sport w Lublinie
- Sport w szkole
- Wizyty gwiazd polskiego sportu
- Orliki
- Kluby sportowe
- Sport wyczynowy
- Stypendia i nagrody
- Multimedia Sport
- Współzawodnictwo Sportowe Szkół
- Konkursy
- Do pobrania
- Konsultacje społeczne
- Lubelskie Centrum Organizacji Sportowych

### Biznes i nauka

- Przedsiębiorczość
- Akademickość
- Studenci
- Strategia
- Inwestuj w Lublinie
- Kontakt Wydział Strategii i Przedsiębiorczości
- Kontakt Biuro Obsługi Inwestorów

### Samorząd

- Rada Miasta Lublin
- Prezydent Miasta Lublin
- Urząd Miasta Lublin
- Rady Dzielnic

### Mapa serwisu

- Mapa serwisu lublin.eu





#Finlandia

#Rosja

# Trudne relacje Rosja - Finlandia. "Cicha rewolucja na północy"

- Wejście Finlandii do NATO było też symbolem procesu zmian w relacjach fińsko-rosyjskich. Można to nazwać przewrotem kopernikańskim lub cichą rewolucją na północy - mówił w Polskim Radiu 24 Damian Szacawa z Uniwersytetu Marii Curie- Skłodowskiej w Lublinie.

2024-09-08, 14:45

Udostępnij

REKLAMA



Granica fińsko-rosyjska ma ponad 1300 km

Foto: buraktumler/Shutterstock

Ministerstwo Obrony Finlandii chce wprowadzić całkowity zakaz sprzedaży nieruchomości obywatelom Rosji, argumentując, że mogą one być wykorzystywane w sytuacjach kryzysowych i zagrażać bezpieczeństwu kraju.

## POSŁUCHAJ

 Damian Szacawa o relacjach fińsko-rosyjskich (Świat 24) 20:55

Dodaj do playlisty

Dodatkowo fińskie służby zdecydowały się zmodyfikować projekt budowy zapory na granicy z Rosją po doświadczeniach zebranych podczas pilotażu, w trakcie którego postawiono ok. 3 km płotu. W najbliższych latach planuje się zabezpieczenie ok. 200 km, z liczącej ponad 1300 km fińsko-rosyjskiej granicy, głównie na odcinkach w okolicach najbardziej popularnych szlaków komunikacyjnych.

\*\*\*

## Zobacz także



Choroby tarczycy można wyleczyć. Wiele zależy od prawidłowej diagnozy



Indeks "Zdrowe miasta". Wskaże, gdzie najlepiej zamieszkać



Sędzia Sądu Najwyższego o Małgorzacie Manowskiej. "Upatruje we mnie powodów..."

REKLAMA

**POGODA**

Dzisiaj

🕒 13:00

[Strona główna](#) » [Pogoda](#)

# Pogoda na weekend. Ciepło nie odpuszcza

Autor: **ArtS**

[📄 Opublikuj](#)

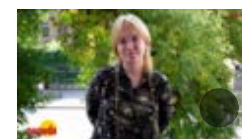
Czeka nas kolejny upalny weekend bez kropli deszczu. Termometry ponownie wskażą ponad 30 kresek. Pogodę przygotowaną przez dr Krzysztofa Bartoszkę z UMCS prezentuje Agnieszka Wójcik.

## e - WYDANIE



- szybki dostęp do najnowszych wydań gazety i dodatków na PC, smartfonie i tablecie
  - brak reklam na [www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)\*
  - nielimitowany dostęp do artykułów premium na portalu
- \* poza reklamami w treściach wideo z zewnętrznych serwisów

### NAJNOWSZE



13:00

**Pogoda na weekend. Ciepło nie odpuszcza**

12:42

**Plaga nietrzeźwych kierowców na drogach województwa**

12:00

**Geniusz Marii Curie – Skłodowskiej wymyka się wszelkim kategoriom**

11:14

**Taki stadion, że tylko trenować**

10:59

**Specjalna linia RAD. Dokąd nią pojedziemy?**

10:26

**Edach Budowlani Lublin chcą w końcu wygrać u siebie**

09:29

**Głos mieszkańców ma znaczenie. Chełm wdraża projekt partycypacyjny**

Czytaj więcej o:

[pogoda](#)

[wideo](#)

[prognoza pogody](#)

[weekend](#)

[Lublin](#)

### POZOSTAŁE INFORMACJE

**ALARM24**

24/24



Okruchy historii

# PAN. Koniec historii?

Ministerstwo Nauki zamierza poddać Polską Akademię Nauk politycznemu nadzorowi, o jakim Czarnek mógł tylko marzyć.

Motyka

Osiem lat rządów PIS było dla Polskiej Akademii Nauk i jej instytutów czasem walki o przeżycie i chronicznego niedoinwestowania. Minister Przemysław Czarnek w kołtówce swoich rządów wprost odmawiał wsparcia finansowego najbardziej niekochanym instytutom wydziału nauk humanistycznych i społecznych. Z tym większą przykrością przyjąłem ogłoszony przez ministerstwo nauki projekt zmiany ustawy o PAN, który poddaje tę zasłużoną dla nauk instytucję politycznemu nadzorowi, o jakim Czarnek tylko marzył.

Oczywiście, ministerstwo przedstawia projekt jako „pomoc”, „ratowanie” i „wychodzenie na-przeciw”, tłumacząc w ten sposób objęcie PAN bezpośrednim nadzorem. Lektura proponowanych zmian nie pozostawia jednak złudzeń – naukowcy mogą się pożegnać z wolnością opinii. Po 1989 roku podniesiono status instytutów Akademii, szef takiej placówki – mówiąc obrazowo – stał się kimś w rodzaju rektora uczelni. Po zmianie będzie on uzależniony od Ministra w takim samym stopniu jak dyrektorzy resortowych muzeów czy teatrów od ministra kultury. Ofiarą takiego rozwiązania w pierwszej kolejności padnie społeczna aktywność Instytutów i rad naukowych. Latwo sobie wyobrazić, zwłaszcza po doświadczeniach ostatnich lat, iż każda krytyka rządzących może spotkać się z retorsją Ministerstwa wyrażoną choćby w okrojeniu budżetu. Przykład z jesieni 2023 r., kiedy Ministerstwo w odpowiedzi na krytykę rządu wychodzącą z Wydziału I nie przydzieliło środków finansowych Instytutom nauk humanistycznym i społecznych dobitnie pokazuje, iż nie są to bynajmniej obawy wyolbrzymione, czy tym bardziej bezpodstawne. Co więcej, przyjęcie takiego rozwiązania przeloży się w dłuższej perspektywie na wyniki naukowe Instytutów. Skoro w sposób oczywisty sytuacja finansowa Instytutu będzie uzależniona od dyrektora odpowiedniego departamentu, to działalność naukowa będzie układana pod punkt widzenia ministerstwa. Dobre wyniki osiągnięte w międzynarodowych rankingach z czasem będą coraz mniej istotne, waga uzyskania pozytywnej opinii kierownictwa resortu natomiast nieuchronnie będzie rosnąć.

W planowanej strukturze dyrektor takiego przyszłego departamentu będzie miał w praktyce

większą władzę nad naukowcami, niż dziś ją ma prezes PAN! A nowy lepszy prezes będzie pełnił faktycznie rolę dekoracyjną, czy jak kto woli honorową. Podkreśla to jeszcze fakt, iż wraz z uchwaleniem nowej ustawy prezes i władze PAN zostaną odwołane, ten sam los spotka dbające o jakość badań komitety naukowe. Wszystkie te ciała niedawno wybrano w wolnych i demokratycznych wyborach, zgodnie z procedurami, pomimo to ich kadencje zostaną brutalnie przerwane. Jak rozumiem, z szacunku dla nauki, Ministerstwo postanowiło potraktować PAN tak jak władze TVP Kurskiego! Choć to właśnie z PAN i jej instytutów niejednokrotnie wychodziła krytyka nieetycznego postępowania poprzedniej władzy. Czy minister Czarnek miałby do PAN pretensje, gdyby było inaczej?

Osoby próbujące mimo wszystko zrozumieć sens tego ministerialnego projektu wskazują na trzeci filar projektowanej zmiany, którym jest przejęcie przez Ministerstwo potężnego majątku PAN. To setki nieruchomości w całym kraju, nierządki w drogich lokalizacjach (Świnoujście, Hel, Mazury). Stanowią lakomy kąsek, a ich przejęcie z powodu chronicznego niedoinwestowania PAN łatwo przedstawić jako „uratowanie” przez Ministerstwo. Po korytarzach PAN już krąży plotka: program „willa plus” nowy minister zastępuje projektem „zespół pałacowo-parkowy plus”. To nie są tylko tanie złośliwości, w projektowanych rozwiązaniach brak jakiegokolwiek zabezpieczenia transparentności procesu przejmowania nieruchomości, co musi trwożyć każdego, komu na sercu leży dobro publicznego majątku.

Ministerialny projekt, niczego nie reformuje i nie poprawia w sytuacji PAN. Wprost odwrotnie, drastycznie ogranicza autonomię i wolność naukową PAN i jej Instytutów, a zarazem przejmuje w nieprzejrzysty sposób potężny publiczny majątek. Ta ustawa uderza wprost w wartości, które są szczególnie cenne dla ludzi tak entuzjastycznie popierających zmiany zapoczątkowane w wyborach 15 października. Mam nadzieję, że to dostateczne powody, by premier Donald Tusk nie dopuścił do uznania go za projekt rządowy. Tak, naukowcy to nieliczna grupa wyborców, ale niekiedy trzepot skrzydeł motyla może wywołać tajfun. »

**Prof. Grzegorz Motyka** – historyk, politolog, pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN



## Reforma PAN. Ministerstwo Nauki kontynuuje działania poprzedników

KRAJ 08.09.2024, 17:11

Janusz Reykowski



• Siedziba Polskiej Akademii Nauk (Fot. Bartosz Bobkowski / Agencja Wyborcza.pl)

**L**ista zarzutów wobec projektu nowelizacji ustawy o PAN przedstawionych przez różne osoby ze środowiska Akademii jest bardzo długa. Projekt jest wadliwie pomyślany i szkodliwy dla przyszłości polskiej nauki. Wprowadza rozwiązania, które w różny sposób będą utrudniały funkcjonowanie Akademii.

Opinie publikowane w naszym serwisie wyrażają poglądy osób piszących i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

REKLAMA

MINISTERSTWO  
NAUKI I  
SZKOLNICTWA  
WYŻSZEGO

POLSKA AKADEMIA  
NAUK

Od jakiegoś czasu rozwija się w Polsce poważny konflikt między środowiskiem naukowym Polskiej Akademii Nauk a państwem demokratycznym, a ściśle biorąc, jego resortem nauki. Jest to konflikt dla wielu osób zaskakujący, ponieważ po przejęciu władzy w Polsce przez obóz demokratyczny zupełnie czego innego się spodziewano. Spodziewano się całkowitego zerwania z praktykami byłego ministra nauki Przemysława Czarnka i partnerskich stosunków między władzą a środowiskiem naukowym, w tym z PAN. Rzeczywistość nie potwierdziła tych oczekiwań.

REKLAMA

### Polityka kontynuacji?

Okres, w którym władzę nad nauką starał się sprawować Przemysław Czarnek, wydaje się jednym z najgorszych w najnowszej historii polskiej nauki. Minister nie rozumiał, na czym polega nauka i co jest niezbędne do jej rozwoju. Co gorsza, traktował ją jako "łup polityczny".

Obsadzał stanowiska związane z zarządzaniem w nauce przez osoby politycznie i światopoglądowo mu bliskie niezależnie od ich rzeczywistych kompetencji. Zmieniał kryteria oceny prac naukowych w taki sposób, aby wysokie oceny (według tych kryteriów) osiągały osoby i

REKLAMA

instytucje, które wprowadzi osiągnięć naukowych nie mają, ale mają osiągnięcia ideologiczne odpowiadające ministrowi. Starał się także, przez odpowiednią modyfikację systemu punktów parametrycznych służących do oceny osiągnięć polskich naukowców, o obniżenie znaczenia ich udziału na forach międzynarodowych (publikacje w zagranicznych czasopiśmie i zagranicznych wydawnictwach). Trudno nie zauważyć, że taka polityka naukowa pozostawała w bliskim związku z celami politycznymi rządzącej partii PiS.

### Minister apeluje do członków PAN o pomoc i składa im propozycję



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Nowa władza na razie niewiele w tym systemie zmieniła. Natomiast w inny sposób okazuje skłonność do kontynuacji działań poprzednika - np. kontynuuje jego szykany wobec Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, jednego z głównych ośrodków badawczych tych dyscyplin w Polsce.

Minister Czarnek zamierzał ukarać Instytut za to, że jego pracownica profesor Engelking opublikowała wyniki swoich badań, które ministrowi bardzo się nie podobały. Nie podobały się też i innym wysoko postawionym politykom PiS, którzy dawali temu publiczny wyraz, czasami w ordynarny sposób. Minister chciał, aby Instytut zwolnił z pracy profesor Engelking, ale Instytut się na to nie zgodził. Wobec tego postanowił "ukarać" Instytut, pozbawiając go części dotacji.

REKLAMA

Nie pozwoliły mu na to przepisy, których nie mógł tak łatwo zmienić. Dopiął swego, wyłączając z przyznania dodatkowych środków wszystkie instytuty Wydziału I PAN, do którego należy IFiS, co mocno wpłynęło na dramatyczną sytuację tych jednostek.

Minister Czarnek zrobił również coś innego - obniżył kategorię naukową części filozoficznej Instytutu. Zmiana ta ma różne negatywne konsekwencje dla Instytutu, dlatego jego dyrektor skierował sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i uzyskał pomyślny dla Instytutu wyrok. A co robi nowa władza? Choć wydaje się to nieprawdopodobne, kontynuuje "dzieło" ministra Czarnka i składa skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ten skandaliczny fakt opisywał niedawno w "Gazecie Wyborczej" profesor Andrzej Rychard, dyrektor IFiS. Cała ta sprawa wywołała żywe reakcje w Polsce i za granicą - Instytut otrzymał 23 000 listów poparcia, natomiast ze strony ministerstwa żadnej reakcji po artykule profesora Rycharda nie było.

Są też i inne przykłady kontynuacji przez nowe Ministerstwo Nauki szkodliwych działań poprzedników. Ale konflikt, z którym teraz mamy do czynienia, ma dużo poważniejszy charakter i może mieć poważniejsze konsekwencje dla nauki w Polsce. Wiąże się on z faktem, że resort nauki zdaje się zupełnie nie rozumieć ani tego, co jest niezbędne dla rozwoju polskiej nauki, ani roli, jaką w polskiej nauce odgrywa Polska Akademia Nauk (choć deklaruje, że rozumie).

## PAN jako samorząd polskiej nauki

Polska Akademia Nauk jest organizacją, która skupia najwybitniejszych polskich uczonych - członków korporacji PAN, kilkadziesiąt instytutów naukowych, z których wiele odgrywa wiodącą rolę w polskiej nauce oraz w formie komitetów naukowych stanowiących reprezentację dyscyplin naukowych w Polsce utworzoną w drodze powszechnych wyborów wśród osób posiadających stopień doktora habilitowanego.

REKLAMA

Korporacja, czyli pierwszy, jak to określa profesor Łętowska, filar Akademii - "merytokracyjny seniorat członków PAN wybierany przez samą korporację w uznaniu ich naukowych zasług i osobistego wkładu w postęp cywilizacyjny". Jest to swego rodzaju organ opiniotwórczy, który zabiera głos zarówno w kwestiach dotyczących nauki jak i w istotnych sprawach dotyczących społeczeństwa.

Od kilku lat istnieje także Akademia Młodych Uczonych wybieranych przez członków PAN spośród młodych pracowników naukowych, którzy w dotychczasowej działalności wykazali swój wysoki potencjał.

**Ministerstwo nauki zamierza poddać PAN politycznemu nadzorowi, o jakim Przemysław Czarnek mógł tylko marzyć**



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Drugi filar to sześćdziesiąt kilka naukowych instytutów, które zatrudniają kilka tysięcy pracowników naukowych reprezentujących wszystkie główne dyscypliny naukowe w Polsce. Ich działalność finansowana jest z budżetu państwa, ale w sposób niedostateczny. Braki w finansowaniu pokrywane są najczęściej za pomocą grantów naukowych, o które występują pracownicy Instytutów. Te środki powinny być przeznaczone na rozwój instytutów, a nie "łatanie" zbyt niskiego finansowania z budżetu, które nie wystarcza nawet na pokrycie funduszu płac.

Trzeci filar to komitety naukowe - jest to swoista reprezentacja dyscyplin naukowych rozwijanych w naszym kraju. Członkowie komitetów są

wybierani na trzyletnią kadencję w wyborach, w których uprawnionymi do głosowania są wszystkie osoby posiadające stopień doktora habilitowanego. Działalność w komitetach nie jest wynagradzana.

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy



DUŻY FORMAT

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

REKLAMA

REKLAMA

Polska Akademia Nauk jako całość jest samorządem naukowców, którego głównym celem jest dbanie o wysoki poziom nauki w Polsce i o przekazywanie dorobku nauki do różnych dziedzin praktyki w naszym kraju.

Państwo polskie, rozumiejąc rolę nauki (w różnych czasach różnie), finansuje lub stara się finansować działalność Polskiej Akademii Nauk. Piszę, że stara się finansować, ponieważ środki przeznaczane na naukę są w Polsce dalece niedostateczne, a problem ten w szczególności dotyka PAN jako instytucji zajmującej się badaniami podstawowymi.

## Ministerstwo chce wprowadzić własne porządki

Ale istotą konfliktu, który się właśnie rozwinął między PAN a resortem nauki, nie jest kwestia finansowa. Jest nim fakt, że resort nie uznaje samorządności charakteru PAN i zamierza wprowadzić w Akademii swoje własne porządki. Taki charakter ma projekt nowelizacji Ustawy o PAN, który właśnie został poddany społecznej konsultacji.

Pogwałceniem samorządności Akademii jest sam fakt przygotowania gruntownych reform całkowicie ją "przemebłowujących" w gabinetach resortu bez próby nawiązania dialogu z instytucją, której mają one dotyczyć. Co więcej, projekt nowelizacji wprowadza ustalenia, które zwiększają władzę ministra nad Akademią, ograniczając tym samym możliwość samodzielnego decydowania o różnych kluczowych dla Akademii sprawach. Jest to uzurpacja.

**Byliśmy i jesteśmy aktywni w sprawach publicznych. Przewodniczący Komitetu Nauk Prawnych PAN odpowiada ministrowi Gduli**



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Być może cała idea kontroli wiąże się z przekonaniem, że ponieważ ministerstwo przekazuje Akademii fundusze na działalność naukową, to tym samym ma prawo nie tylko kontrolować, ale też wywierać wpływ na to, jak naukowcy gospodarują tymi pieniędzmi, zgodnie z zasadą "płacę i wymagam". Otóż należy zauważyć, że środki pieniężne przekazywane Polskiej Akademii Nauk nie są własnością ministerstwa. Wynikają one z pewnej szczególnej „umowy społecznej”. Zakłada ona, że praca naukowa jest działalnością twórczą i wykonywana jest zgodnie z logiką naukowego



poznania, a nie z logiką kontraktu. Oczywiście naukowcy bywają zatrudnieni do wykonywania określonych zadań, w których ich kompetencje są pożądane, ale tu mówimy o instytucji, która powołana została po to, aby rozwijać badania podstawowe, to znaczy takie, które mają przyczynić się do rozwoju poszczególnych dyscyplin naukowych. Zasada kontraktu jest dla takich badań szkodliwa. Trzeba bowiem mieć świadomość, że główną motywacją naukowca jest pasja poznawcza i pragnienie przekazania uzyskanej wiedzy innym naukowcom i społeczeństwu. Niezbędnym warunkiem pomyślnego rozwoju tego rodzaju działalności jest całkowita swoboda działalności naukowej i brak presji na naukowców.

REKLAMA

Dobrze to rozumieją zaawansowane cywilizacyjnie społeczeństwa, bo wiedzą, że rozwój nauki przynosi społeczeństwu ogromne korzyści i jest niezbędnym warunkiem społecznego i ekonomicznego rozwoju. Dlatego takie społeczeństwa troszczą się o wolność nauki i o kondycję materialną naukowców. Gdyby tak miało być w Polsce, to minister nauki jako reprezentant społeczeństwa traktowałby jako jedno ze swoich głównych zadań troskę o polepszanie warunków dla ich naukowej twórczości. Tymczasem dzieje się wręcz przeciwnie. Ostatnio polityka finansowa ministerstwa doprowadziła pewne instytuty naukowe PAN do sytuacji kryzysowej.

## Problem kontroli

Jak pokazuje to projekt nowelizacji ustawy, główną (choć nie jedyną) troską resortu jest powiększenie kontroli nad Akademią. Służyć temu mają takie działania jak rozbudowanie sprawozdawczości czy ograniczenie praw prezesa Akademii i inne.

Ale problem nie polega na tym, że naukowcom chodzi o wyłączenie ich z wszelkiej kontroli. W rzeczywistości nauka ma bardzo rozbudowane formy wewnętrznej kontroli. Służą temu wymagane przez redakcje czasopism naukowych recenzje prac, wymagane przez rady naukowe (przy awansach naukowych) oceny przez kilku recenzentów dorobku naukowego kandydata do awansu. Są też okresowe oceny pracowników dokonywane w instytutach, a także system okresowej oceny naukowych instytutów.

Co zaś się tyczy kontroli nad uczciwością i gospodarnością polityki finansowej instytutów i całej Akademii, to jest oczywiste, że państwo, przekazując środki na naukę, jest zainteresowane tym, aby były one wydawane we właściwy sposób, to znaczy na cele naukowe. Dlatego centrala PAN i instytuty naukowe muszą podlegać kontroli państwowych apolitycznych instytucji kontrolnych takich jak NIK.

### Czy w ogóle trzeba reformować Polską Akademię Nauk?

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Kontrola ministra nad Akademią ma inny jeszcze ważny aspekt. Minister to stanowisko polityczne. Zachodzi więc obawa, że w jego decyzjach o

nauce mogą odgrywać rolę polityczne kryteria. Znaczący to, że zasada niezależności nauki od polityki może zostać naruszona.

Pewne przykłady tych naruszeń przedstawiałem powyżej. Tu chciałbym przytoczyć jeszcze inny, który dotyczy wprowadzenia szkolnictwa wyższego, ale ilustruje ogólniejsze relacje między władzą polityczną a reprezentującymi naukę ekspertami.

Przykładem politycznego wpływu na decyzje merytoryczne jest tworzenie nowych kierunków studiów w miejscach do tego zupełnie nieprzygotowanych, bo niedysponujących odpowiednią kadrą i odpowiednim wyposażeniem, a także bez aprobaty czy wbrew negatywnej opinii naukowych ekspertów. Minister Czarnek tworzył je, bo wcale nie przejmował się kryteriami merytorycznymi. Najwyraźniej obchodziło go głównie to, że spełniając aspiracje lokalnych środowisk, może liczyć na powiększenie ich wyborczego poparcia.

Jedną ze specjalności, która dzięki tej polityce ogromnie rozpowszechniła się w Polsce, jest psychologia. Trudno nawet ustalić liczbę uczelni wydających dyplomy psychologów. Przy obecnym zapotrzebowaniu na psychologów w szkołach jest prawdopodobne, że tym niewystarczająco wykształconym osobom będzie się powierzało odpowiedzialność za zdrowie psychiczne młodzieży. Także i tu polityka zyskała przewagę nad względami merytorycznymi. Kwestia ta dotyczy Akademii pośrednio. Bezpośrednio dotyczy jednego z komitetów naukowych PAN - Komitetu Psychologii. Ale dotyczy też znacznie szerszego kręgu osób i instytucji, z którymi ci absolwenci mogliby mieć do czynienia. Resort nauki staje więc przed problemem w pewnym stopniu podobnym do problemu ministra sprawiedliwości. Chodzi o to, co zrobić z powiększającą się masą osób dysponujących substandardowymi dyplomami psychologa (tak jak co zrobić z tą masą sędziów, którzy uzyskali swoje stanowiska niezgodnie z prawem). Z kwestią tą Ministerstwo Nauki musi zmierzyć się bez zbytej zwłoki, jeśli nie chce narazić się na zarzut, że z tych samych politycznych powodów, które skłoniły PIS do polityki inflacji dyplomów, nowa władza je toleruje.

Omawiany tu projekt nowelizacji ustawy o PAN spotkał się z szeroką krytyką. Szczególnie istotne w tej kwestii jest "Stanowisko w sprawie projektu ustawy..." przyjęte w dniu 5 września 2024 roku przez Zgromadzenie Ogólne PAN, najważniejszy organ decyzyjny tej instytucji. Stwierdza ono: "Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk wyraża wysoce negatywną opinię o projekcie nowelizacji ustawy o Polskiej Akademii Nauk (PAN) przedstawionym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW)". Dokument ten zawiera szczegółowe uzasadnienie tego stanowiska. Również Komitety Naukowe protestują przeciw pewnym zapisom projektu ustawy, które ich dotyczą.

Lista zarzutów wobec projektu nowelizacji ustawy o PAN przedstawionych przez różne osoby ze środowiska Akademii jest bardzo długa. Nie ma tu miejsca, aby je referować, wystarczy stwierdzić, że projekt jest wadliwie pomyślany i szkodliwy dla przyszłości polskiej nauki. Wprowadza rozwiązania, które w różny sposób będą utrudniały funkcjonowanie Akademii.

Rozwijający się konflikt między władzą demokratyczną, a ściślej biorąc jednym z jej organów, a Polską Akademią Nauk źle służy koalicji demokratycznej, która musi zmagać się z poważnymi problemami

REKLAMA

reformy kraju. Ale jego zakończenie wymaga nie tylko wycofania nieudanego projektu nowelizacji ustawy o PAN, ale także rewizji sposobu myślenia resortu nauki o relacji między nauką a władzą polityczną.



Aleksandra Sobczak poleca



TYLKO NA WYBORCZA.PL

**"Hofman powiedział: Może by się pan spotkał ze Zbyszkiem i Patrycją". Opowieść nansisty nękanego przez PiS**



DUŻY FORMAT

**Psi behawioryści: Samotność to jeden z największych psych problemów**



INFORMATYCY

**Co z podatkami informatyków i innych samozatrudnionych? Ekspert wyjaśnia, co oznacza przełomowa decyzja skarbowki**

REKLAMA

Czytaj teraz

Artykuł ze schowka

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

## Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy

DUŻY FORMAT URSZULA JABŁOŃSKA

Właściciel kafenijo nie tylko karmi i poi ouzo swoich stałych klientów, w większości starych wdowców - on im też rozdziela lekarstwa, bo sami mogli by o nich zapomnieć.

19 GRUDNIA 1:00



Podobne artykuły

## Minister apeluje do członków PAN o pomoc i składa im propozycję

POLSKA AKADEMIA NAUK

Minister nauki zapowiedział, że wycofuje się ze zmian, które miały dotknąć komitety naukowe PAN. Podkreślał, że przedstawiona przez jego resort wizja reformy Akademii, to nadal tylko projekt.



## Szefowa instytutu PAN: Nauka to sport wyczynowy. Musimy stworzyć warunki juniorom

POLSKA AKADEMIA NAUK

Rozumiem intencje wiceministra Gduli, całkiem trafnie zidentyfikował problemy PAN. Pierwsza kibicowałabym poważnym zmianom w Akademii. Ale chciałabym, żeby celem było polepszenie nauki - mówi prof. Agnieszka Chacińska, dyrektorka IMoL PAN.



## Wykładowca Uniwersytetu Radomskiego powołany do ministerialnego zespołu doradczego

NAUKA

Prof. dr hab. inż. Tomasz Wasilewski został powołany przez ministra nauki do Zespołu doradczego do spraw infrastruktury badawczej



MATERIAŁ PROMOCYJNY

**Prawdziwa uczta dla koneserów sztuki. Odkryj kulturalną stronę Saksonii**

## Wyższe uczelnie

# Dziesiątki tysięcy złotych na wątpliwe certyfikaty

Ponad 165 tys. zł z publicznych pieniędzy wydały krakowskie uczelnie na wątpliwe certyfikaty, sprzedawane przez przedsiębiorcę z Sosnowca.

Jarosław Sidorowicz

Chodzi o certyfikaty „Studia z przyszłością” oraz „Uczelnia liderów”. Przyznaje je Fundacja Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego z Sosnowca. By je uzyskać, wystarczy wypełnić ankietę samooceny, którą potem ma ocenić ekspert. No i trzeba jeszcze zapłacić, a certyfikaty słono kosztują – uczelnie płacą za nie od 3 do 3,5 tys. zł netto za jeden zgłoszony kierunek.

## Rodzinny biznes z certyfikatami

Fundacja Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego została założona w 2010 roku, jej prezeską i założycielką jednocześnie jest Grażyna Kaczmarczyk. Prywatnie to matka rektora Akademii Humanitas w Sosnowcu Michała Kaczmarczyka. To istotna informacja, bo jest on też doradcą zarządu, pełnomocnikiem Fundacji ds. współpracy z uczelniami i jednocześnie ekspertem oceniającym uczelnie. Członkiem Rady Fundacji jest z kolei Marek Kaczmarczyk, prywatnie ojciec rektora Humanitas.

Co ciekawe pieniądze za certyfikaty nie wpływają na konto Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego. Uczelnie wpłacają je na rachunek Agencji Kreatywnej PRC. To jednoosobowa działalność gospodarcza. Jej właścicielem jest Przemysław Ruta, który od 2018 roku jest asystentem w Akademii Humanitas. – Rektor Akademii Humanitas w Sosnowcu nie ukrywa, że Przemysław Ruta to prywatnie jego przyjaciel i partner biznesowy – zaznacza Joanna Gruba, prezes Fundacji Science Watch Polska, która wpadła na trop tej działalności.

Fundacja Science Watch Polska zajmuje się nieprawidłowościami w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego. – Naszym celem jest głównie promowanie jawności i transparentności w środowisku akademickim, szczególnie w obszarach awansów naukowych, postępowaniach dyscyplinarnych oraz wydatkowania funduszy publicznych przez instytucje naukowe – wyjaśnia Joanna Gruba.

Proceder z przyznawaniem przez sosnowiecką fundację cer-

• Budynek główny AGH

FOT. MICHAŁ LEPECKI / AGENCJA WYBORCZA.PL



tyfikatów ma zasięg ogólnopolski, kupują je publiczne uczelnie, samorządy, szpitale, państwowe urzędy. We wtorek opisał go portal wp.pl.

Fundacja Science Watch Polska zapytała ponad 120 publicznych uczelni, ile kupiły certyfikatów i ile za nie zapłaciły. Z danych, jakie zebrała, wynika, że przez lata certyfikaty kupowała większość z nich. Tylko w latach 2019-24 wydały na to blisko 2 mln zł z budżetowych pieniędzy.

## Prestiżowe uczelnie też chcą certyfikatów

Z danych, do jakich dotarła „Wyborcza” wynika, że krakowskie uczelnie wyższe w tych latach uzyskały w ten sposób 63 certyfikaty od Fundacji Rozwoju Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zapłaciły za nie blisko 165 tys. zł z publicznych pieniędzy. Po certyfikaty wystąpiły nawet tak uznane szkoły wyższe, jak Uniwersytet Jagielloński czy Akademia Górniczo-Hutnicza. Pokusie ich zdobycia oparły się tylko nieliczne uczelnie w Krakowie – z danych fundacji SWP wynika, że są to Akademia Wychowania Fizycznego oraz Akademia Sztuk Teatralnych (dawne PWST).

Najwięcej certyfikatów uzyskał Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie – 20. Zapłacił za nie ponad 36 tys. zł.

Uniwersytet Rolniczy za 13 akredytacji od sosnowieckiej fundacji wydał ponad 35 tys. zł.

UJ dostał 11 certyfikatów „Studia z przyszłością”, za które – według

wyliczeń fundacji Science Watch Polska – zapłacił 35 tys.

Politechnika Krakowska – również wg szacunków fundacji – nabyła 4 certyfikaty, które kosztowały ją 10 tys. zł.

Tyle samo – 4 certyfikaty – zdobyła Akademia Muzyczna (ponad 14 tys. zł).

Więcej dostał AGH – 9 za 25 tys. zł. Pojedynczo – Akademia Sztuk Pięknych oraz Uniwersytet Pedagogiczny (po 3,6 tys. zł).

– Wydana na certyfikaty kwota w przypadku Uniwersytetu Jagiellońskiego z pewnością jest dużo większa, ponieważ rektor największego uniwersytetu w Krakowie nie udzielił nam odpowiedzi na pytanie dotyczące wydatkowanej kwoty. Zatem 35 tys. zł wydane przez UJ to jedynie kwota orientacyjna, którą obliczyliśmy na podstawie zamieszczonych akredytacji na stronie internetowej UJ – zaznacza prezes Joanna Gruba. Uniwersytet Jagielloński i Politechnika Krakowska były wśród załadowanych sześciu uczelni, które nie odpowiedziały na pytania Fundacji Science Watch Polska o akredytacje.

Uczelnie, które „uhonorowano” certyfikatami nie omieszkały się tym chwalić na swoich stronach. Uniwersytet Jagielloński robił to kilkakrotnie.

Już w 2017 roku UJ donosił na swojej stronie, że „zarządzanie kulturą i mediami (studia I stopnia), polityka społeczna (studia I i II stopnia) i psychologia społeczna (studia jednolite magisterskie) – to kierunki prowadzone na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, które zostały wyróżnione certyfikatem Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego „Studia z przyszłością”.

Dwa lata później uczelnia donosiła, że wspomnianym certyfikatem uhonorowano kierunki psychologia, performatyka przedstawień, studia azjatyckie oraz e-gospodarka przestrzenna. Podobnie w 2019 roku UJ chwalił się dwoma takimi certyfikatami dla nowego kierunku studiów magisterskich w języku angielskim „Intellectual Property and New Technologies”, prowadzo-

nym na WPIA przez Katedrę Prawa Własności Intelektualnej. Nagrody w imieniu uczelni odebrali wówczas dr hab. Piotr Dobosz, prof. UJ, prodziekan WPIA oraz prof. dr hab. Andrzej Matlak, Kierownik Katedry Prawa Własności Intelektualnej UJ, a zdjęciami przedstawicieli uczelni dzierżących statuetkę i dyplom zilustrowano informację na ten temat na stronie internetowej uniwersytetu.

## Gdzie ci eksperci?

Nie wiadomo, kim byli oceniający aiety eksperci. – Procedura nabywania akredytacji przez uczelnie od Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego z Sosnowca jest wyjątkowo niejasna. Nie wiemy, kogo naprawdę zatrudniał jako ekspertów przedsiębiorca Przemysław Ruta, ani jak wykorzystywano środki publiczne przekazane przez uczelnie. Nie wiemy, kto tak naprawdę oceniał uczelnie – podkreśla Joanna Gruba.

Sama fundacja z Sosnowca nazywa się „organizatorem merytorycznym”, co sprowadza się do opracowania ankiety i wskazania recenzentów. Tych zatrudnia już Agencja PRC.

Agencja PRC nie ujawnia informacji dotyczących liczby zgłoszeń, punktacji, kryteriów ocen, ani czy w ocenie konkretnych uczelni podjęto jakiegokolwiek dodatkowe działania (np. wizyty studyjne) poza oceną ankiety wypełnionej przez uczelnie. Jej właściciel nie ma takiego obowiązku. – Gdyby uczelnie przelewały środki na konto fundacji, mielibyśmy wiedzę z publicznych raportów, ile otrzymała fundacja i moglibyśmy sprawdzić, czy wydatkowano te środki na cele statutowe fundacji, czyli np. na stypendia dla uczniów – zaznacza prezes SWP.

Jak wskazuje, z raportów Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego z Sosnowca składanych do ministerstwa edukacji wynika, że na ekspertów rekomendowano m.in. prezes Grażynę Kaczmarczyk, Michała Kaczmarczyka, czy Przemysława Rutę. – Oznacza to, że Przemysław Ruta zatrudniał prezes Fundacji Grażynę Kaczmarczyk w związku z tym, że ona sama siebie rekomendowała do funkcji eks-

perta. A co więcej, Przemysław Ruta zatrudniał sam siebie w roli eksperta, z rekomendacji prezes fundacji – ustala Joanna Gruba.

Szefowie fundacji REISW oraz Agencji PRC przyznawanie akredytacji tłumaczą jako normalną działalność biznesową. Pytani przez dziennikarzy wp.pl, tłumacząc lakonicznie, że opłaty za certyfikaty mają pokryć koszty organizacji akcji. Brak informacji o ekspertach tłumaczą z kolei umową z nimi, że nie będą ujawniać ich danych.

– Władze uczelni chwalać się, że otrzymali najbardziej prestiżowy certyfikat/akredytację, przyznany przez Fundację Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego, pozostającą pod nadzorem Minister Edukacji. Tymczasem opłacają faktury VAT wystawione przez przedsiębiorcę. Rektorzy nie wiedzą, kto oceniał ich uczelnie i czy dokonano oceny uczelni, czy raczej oceny ankiety wypełnionej przez Uczelnię. Każda uczelnia wskazuje na swoje osiągnięcia, zazwyczaj pomija słabe strony – podsumowuje Joanna Gruba i pyta retorycznie: – Czy można rzetelnie ocenić uczelnię na podstawie ankiety, którą wypełniły władze uczelni lub wskazani pracownicy?

## Uczelnie przyznają się do błędów

Przedstawiciele krakowskich uczelni biją się dziś w piersi i zapewniają, że certyfikaty z sosnowieckiej fundacji to przeszłość.

– Faktycznie, w przeszłości zdarzały się przypadki, gdy poszczególne wydziały ubiegały się o akredytację lub certyfikat Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego, jednak po interwencji władz Uniwersytetu Jagiellońskiego od połowy 2020 roku współpraca z podanymi podmiotami nie miała miejsca – zapewnia Adam Koprowski, rzecznik prasowy UJ.

W podobnym tonie wypowiadają się przedstawiciele innych krakowskich szkół wyższych.

– Proceder samodzielnego zakupu certyfikatów przez wydziały został przez władze uczelni zakończony w 2021 roku po tym, jak dotarły informacje o wątpliwej ich jakości. Samodzielne działania jednostek i zakup tego typu był błędem podjętym nieroztropnością i niewłaściwym doбором środków promocyjnych – przyznaje Anna Żmuda-Muszyńska, rzeczniczka AGH.

– Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie od 2020 roku nie zgłasza udziału w certyfikacji Uczelnia Liderów. Wskazane w raporcie kwoty pochodzą z lat 2019-2021 i dotyczą certyfikatu „Studia z przyszłością”. W tym czasie decyzje o staraniu się o certyfikat podejmowali kierownicy katedr lub dyrektorzy instytutów, odpowiedzialni za poszczególne kierunki studiów. Od 2022 roku ani uczelnia, ani też jej jednostki nie wnioskuje o przedmiotowe certyfikaty – przekonuje Paweł Kozakiewicz, rzecznik UEK.

Postępowanie w sprawie certyfikatów prowadzi Prokuratura Okręgowa w Sosnowcu. ■

[< Powrót](#)

# Wręczenie powołań członkom Zespołu doradczego ds. infrastruktury badawczej

06.09.2024

**Sekretarz stanu w MNiSW prof. dr hab. inż. Marek Gzik wręczył powołania nowym członkom Zespołu doradczego do spraw infrastruktury badawczej.**



– Przed Państwem ważne i odpowiedzialne zadanie. Do Zespołu zaprosiliśmy reprezentantów różnych dyscyplin naukowych. To pozwoli na to, by projekty były oceniane przez osoby odpowiednio przygotowane merytorycznie i posiadające doświadczenie w danym obszarze – mówił prof. Marek Gzik podczas pierwszego w kadencji 2024–2028 posiedzenia Zespołu.

## Zespół doradczy

1 września 2024 r. minister nauki Dariusz Wieczorek powołał nowy skład Zespołu doradczego do spraw infrastruktury badawczej. Do najważniejszych zadań tego gremium należy ocena wniosków o przyznanie środków finansowych na inwestycje związane z działalnością naukową oraz na utrzymanie unikatowej w skali kraju aparatury naukowo-badawczej lub stanowiska badawczego, a także infrastruktury informatycznej mającej istotne znaczenie dla realizacji polityki naukowej państwa.

W skład Zespołu doradczego wchodzi specjalistów reprezentujący środowisko naukowe z całego kraju:

1. dr inż. Jan Bondaruk
2. prof. dr hab. inż. Janusz Bogusz
3. prof. dr hab. inż. Jarosław Bosy
4. prof. dr hab. Piotr Buszman
5. dr hab. inż. Olaf Cizak
6. dr hab. inż. Dariusz Czerwiński
7. dr hab. Agata Daszkowska-Golec
8. dr hab. inż. Tomasz Dudziak
9. prof. dr hab. inż. Mariusz Figurski
10. dr hab. Agata Górka
11. dr Zofia Hordyjewicz-Baran
12. prof. dr hab. Jacek Kabaciński
13. prof. dr hab. inż. Jacek Kitowski
14. prof. dr hab. inż. Tomasz Kubiak – przewodniczący
15. dr hab. n. med. Robert Kubina
16. prof. dr hab. inż. Tadeusz Łagoda
17. prof. dr hab. inż. Bogusław Łazarz
18. prof. dr inż. Rafał Łukasik
19. dr hab. Beata Machnicka
20. dr hab. inż. Grzegorz Milewski
21. dr hab. Jakub Niebieszczański
22. prof. dr hab. inż. Mirosław Pajor
23. prof. dr hab. Piotr Pawluć
24. prof. dr hab. inż. Celina Pezowicz
25. dr hab. Piotr Pietrzyk
26. prof. dr hab. inż. Jarosław Sęp
27. dr hab. inż. Arkadiusz Szarek
28. prof. dr hab. inż. Marian Szczerek
29. prof. dr hab. inż. Tomasz Wasilewski
30. prof. dr hab. inż. Adam Zieliński.

## Zdjęcia (2)



## Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

### ADRES

Wspólna 1/3  
00-529 Warszawa  
NIP 7011181865  
Regon 527332079

### KONTAKT

Skontaktuj się z nami  
Infolinia dla Obywatela  
+48 22 25 00 152  
*Czynna w dni robocze  
w godzinach 8:15-16:15*

### MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE:



### Kierownictwo

Struktura organizacyjna  
Informacja publiczna  
Dziennik urzędowy  
Skargi i wnioski  
Patronaty  
Petycje  
Biuletyn Informacji Publicznej

### Baza ogłoszeń

Studia.gov.pl  
Newsletter  
Logotypy do pobrania  
Polityka plików cookies  
Polityka przetwarzania danych osobowych  
Deklaracja dostępności

Polityka cookies Służba cywilna Profil zaufany BIP Prawa autorskie

Warunki korzystania Geoportal Deklaracja dostępności serwisu Gov.pl



Strony dostępne w domenie www.gov.pl mogą zawierać adresy skrzynek mailowych. Użytkownik korzystający z adresu e-mail zgadza się na przetwarzanie jego danych (adres e-mail oraz dobrowolnie podanych danych w wiadomości) w celu przesłania odpowiedzi na przesłane pytania. Szczegóły przetwarzania danych przez każdą z jednostek znajdują się w ich politykach przetwarzania danych osobowych.

Wszystkie treści publikowane w serwisie są udostępniane na licencji Creative Commons: uznanie autorstwa - użycie niekomercyjne - bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL), o ile nie jest to stwierdzone inaczej.

[< Powrót](#)

# Świadczenia dla studentów w roku akademickim 2024/2025

06.09.2024

Zachęcamy do zapoznania się z informacjami na temat zasad przyznawania bezzwrotnych świadczeń finansowych dla studentów.



## Dla kogo?

Studenci studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, niezależnie od wieku, kształcący się na studiach pierwszego i drugiego stopnia oraz na jednolitych studiach magisterskich mogą ubiegać się o bezzwrotne wsparcie finansowe. Wśród form pomocy są: stypendium socjalne, stypendium dla osób z niepełnosprawnością, stypendium rektora oraz zapomogi.

## Co?

Student może ubiegać się w uczelni o bezzwrotne świadczenia w formie:

- stypendium socjalnego,
- stypendium dla osób z niepełnosprawnościami,
- stypendium rektora,
- zapomogi.

**Stypendium socjalne** może otrzymać student znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, którego miesięczny dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty 1.570,5 zł netto na osobę w rodzinie (od roku akademickiego 2024/2025 próg dochodu stanowi 45% wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego od dnia 1 stycznia roku poprzedzającego rok akademicki, na który przyznawane jest stypendium socjalne).

**Stypendium dla osób z niepełnosprawnościami** może otrzymać student posiadający orzeczenie o niepełnosprawności, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności albo orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, orzeczenie o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów, orzeczenie o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

**Stypendium rektora** może otrzymać student, który uzyskał wyróżniające wyniki w nauce, osiągnięcia naukowe lub artystyczne, lub osiągnięcia sportowe we współzawodnictwie co najmniej na poziomie krajowym.

**Zapomogę** może otrzymać student, który znalazł się przejściowo w trudnej sytuacji życiowej.

## Na jak długo?

Stypendia przyznawane są na wniosek studenta na semestr lub rok akademicki i wypłacane co miesiąc przez okres do 10 miesięcy, a gdy kształcenie trwa jeden semestr – przez okres do 5 miesięcy. Zapomoga jest świadczeniem jednorazowym, które może być przyznawane nie częściej niż 2 razy w roku akademickim

[Więcej informacji](#)

## Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

ADRES  
Wspólna 1/3  
00-529 Warszawa  
NIP 7011181865  
Regon 527332079

KONTAKT  
Skontaktuj się z nami  
Infolinia dla Obywatela  
+48 22 25 00 152  
*Czynna w dni robocze  
w godzinach 8:15-16:15*

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE:  
    

Kierownictwo  
Struktura organizacyjna  
Informacja publiczna  
Dziennik urzędowy  
Skargi i wnioski  
Patronaty  
Petycje  
Biuletyn Informacji Publicznej

Baza ogłoszeń  
Studia.gov.pl  
Newsletter  
Logotypy do pobrania  
Polityka plików cookies  
Polityka przetwarzania danych osobowych  
Deklaracja dostępności

[Polityka cookies](#) [Służba cywilna](#) [Profil zaufany](#) [BIP](#) [Prawa autorskie](#)

[Warunki korzystania](#) [Geoportal](#) [Deklaracja dostępności serwisu Gov.pl](#)



Strony dostępne w domenie [www.gov.pl](#) mogą zawierać adresy skrzynek mailowych. Użytkownik korzystający z odnośnika będącego adresem e-mail zgadza się na przetwarzanie jego danych (adres e-mail oraz dobrowolnie podanych danych w wiadomości) w celu przesłania odpowiedzi na przesłane pytania. Szczegóły przetwarzania danych przez każdą z jednostek znajdują się w ich politykach przetwarzania danych osobowych.

 Wszystkie treści publikowane w serwisie są udostępniane na licencji Creative Commons: uznanie autorstwa - użycie niekomercyjne - bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL), o ile nie jest to stwierdzone inaczej.

[< Powrót](#)

# O wzmacnianiu potencjału szkół wyższych w regionach na posiedzeniu Konwentu Marszałków Województw RP

06.09.2024

Minister Dariusz Wiczorek wziął udział w panelu „Wzmacnianie potencjału uczelni w regionach w świetle planów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego”, który odbył się w ramach posiedzenia Konwentu Marszałków Województw RP.



## Po pierwsze współpraca

Szef resortu nauki namawiał marszałków uczestniczących w obradach do ścisłej współpracy ze szkołami wyższymi z ich regionów. Szczególnie zachęcał do wspierania uczelni w kwestiach związanych z wykorzystaniem funduszy europejskich.

– Chcemy, żeby polskie uczelnie wróciły do Europy, żeby funkcjonowały w międzynarodowych aliansach i wykorzystywały środki zewnętrzne, przeznaczając je na badania i rozwój – mówił Dariusz Wiczorek.

Minister podkreślił także znaczenie wspólnych rozmów władz samorządowych z przedstawicielami środowiska akademickiego na temat łączenia uczelni i tworzenia silniejszych podmiotów. – Będziemy wspierać wszystkie próby konsolidacyjne – zapewniał Dariusz Wiczorek.

## Projekt nowelizacji ustawy

Spotkanie z marszałkami województw stało się także okazją do omówienia głównych zmian w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

– Przygotowany przez nas projekt między innymi uporządkuje sprawy związane z uczelniami, które można nazwać fabrykami dyplomów. Chcemy wprowadzić restrykcyjne zasady w tym zakresie – zapowiedział minister nauki. Dariusz Wiczorek przybliżył również pozostałe propozycje zmian, które znajdują się w nowelizacji. Mówił m.in. o studiach podyplomowych czy kwestiach związanych z wizami studenckimi. Projekt nowelizacji ustawy wkrótce trafi do konsultacji społecznych.

## Konwent Marszałków Województw RP

W skład powołanego w 1999 roku gremium wchodzi marszałkowie wszystkich województw RP. Posiedzenia Konwentu odbywają się zawsze na terenie województwa, którego marszałek aktualnie przewodniczy Konwentowi. Pierwszy Konwent Marszałków Województw RP odbył się w 1999 roku w województwie Mazowieckim. Jesienny konwent odbył się w województwie zachodniopomorskim.

## Zdjęcia (2)



## Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

ADRES  
Wspólna 1/3  
00-529 Warszawa  
NIP 7011181865  
Regon 527332079

KONTAKT  
Skontaktuj się z nami  
Infolinia dla Obywatela  
+48 22 25 00 152  
*Czynna w dni robocze  
w godzinach 8:15-16:15*

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE:

Kierownictwo  
Struktura organizacyjna  
Informacja publiczna  
Dziennik urzędowy  
Skargi i wnioski  
Patronaty  
Petycje  
Biuletyn Informacji Publicznej

Baza ogłoszeń  
Studia.gov.pl  
Newsletter  
Logotypy do pobrania  
Polityka plików cookies  
Polityka przetwarzania danych osobowych  
Deklaracja dostępności

[< Powrót](#)

# O współpracy nauki z sektorem bezpieczeństwa i obronności podczas XXXII Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego MSPO w Kielcach

06.09.2024

**Kierownictwo Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego uczestniczyło w jednym z najważniejszych wydarzeń wystawienniczych z obszaru obronności i bezpieczeństwa. Jednym z poruszanych tematów było wykorzystanie potencjału polskiej nauki na potrzeby rozwoju obronności i bezpieczeństwa naszego kraju.**



## Polska myśl techniczna a bezpieczeństwo naszego kraju

– Branża zbrojeniowa jest istotnym sektorem dla polskiej nauki w kontekście wykorzystania technologii tworzonej przez nasze instytuty badawcze – mówił minister Dariusz Wiczorek podczas wizyty na MSPO w Kielcach.

Ministerstwo Nauki było współorganizatorem spotkania „**Kierunki rozwoju polskiego sektora bezpieczeństwa i obronności oraz ramy jego finansowania w najbliższych latach**”, które zorganizowała Politechnika Warszawska. Spotkanie otworzyła wiceminister Maria Mrówczyńska, podkreślając rolę nauki w rozwoju przemysłu obronnego.

– Konieczne jest odpowiednie wykorzystanie potencjału polskiej nauki na potrzeby wojskowości. Niezwykle ważne jest wypracowanie takiej ścieżki, która pozwoli na długofalowe zabezpieczenie polskich sił zbrojnych w wiedzę wypracowaną w ramach projektów badawczo-rozwojowych prowadzonych przez uczelnie, instytuty resortowe, instytuty naukowe PAN oraz instytuty działające w ramach Sieci Badawczej Łukasiewicz.

W swoim wystąpieniu minister Mrówczyńska odnosiła się do znacznego potencjału naukowego i infrastrukturalnego polskich jednostek naukowych, wskazując na możliwość wykorzystania go na rzecz wsparcia rozwoju bezpieczeństwa i obronności naszego kraju.

– Instytuty badawcze i uczelnie od wielu lat prowadzą projekty na potrzeby sektora obronności. Są to zarówno projekty związane z nowoczesnymi materiałami, z rozwiązaniami dotyczącymi na przykład chemicznych źródeł prądu, jak i związane z produkcją amunicji czy bezałogowych statków powietrznych. I ta współpraca układa się dobrze. Zależy nam na tym, żeby jeszcze lepiej wykorzystać polską myśl techniczną do zabezpieczenia naszego sektora bezpieczeństwa i obronności. Musimy pamiętać, że skutecznie prowadzone badania naukowe kształtują i podnoszą jego jakość – mówiła Maria Mrówczyńska.

## Współpraca przemysłu z nauką

Wykorzystanie potencjału polskiej nauki i znaczenie współpracy między sektorem badawczym a sektorem przemysłu obrony było także tematem panelu „Nauki techniczne dla obronności Polski – wyzwania i perspektywy”, w którym uczestniczył wiceminister prof. Marek Gzik. W swojej wypowiedzi zwracał uwagę na korzyści płynące ze współpracy środowiska naukowego i przemysłu obronnego.

– Dziś inwestując w rozwój polskiego przemysłu obronnego, musimy myśleć o znaczącym udziale naszego środowiska akademickiego. Połączenie biznesu z polską nauką da bardzo dobre rezultaty – mówił wiceminister. – Powinniśmy działać w ten sposób, by w dziedzinie obronności budować nie tylko silny przemysł, ale także silne zaplecze naukowe. To połączenie może spowodować, że polska myśl techniczna będzie mogła w tym obszarze konkurować z renomowanymi światowymi ośrodkami naukowymi – dodał.

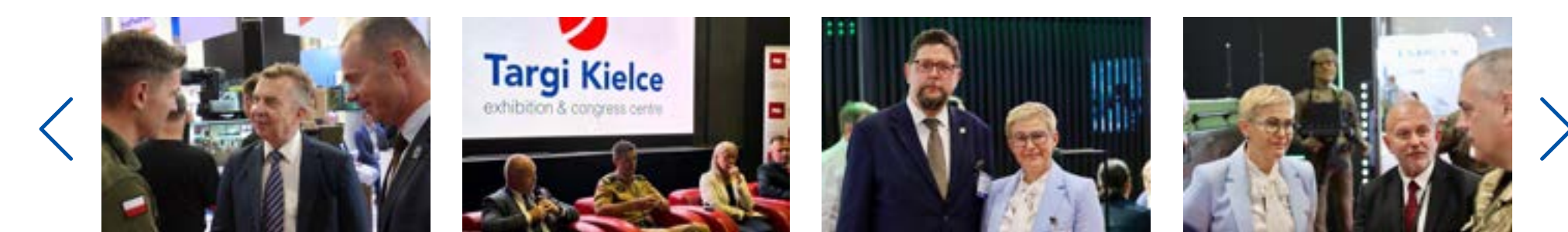
## Technologie śmigłowcowe w Polsce

Wiceministrowie prof. Marek Gzik oraz Andrzej Szeptycki wzięli udział w organizowanej przez Grupę Airbus prezentacji „**Tworzenie przyszłych technologii śmigłowcowych w Polsce**”. Podczas spotkania zaprezentowano działalność Airbus Helicopters w Polsce oraz omówiono nowoczesne technologie kluczowe dla rozwoju śmigłowców.

## Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego

MSPO to jedno z ważniejszych polskich i europejskich wydarzeń wystawienniczych z obszaru obronności i bezpieczeństwa. Organizowane jest od 1993 roku. Jest miejscem spotkań najważniejszych przedstawicieli przemysłu obronnego na świecie. Gromadzi producentów i dostawców sprzętu wojskowego, ale także ekspertów i decydentów, którzy debatują o przyszłości obronności i bezpieczeństwa. W programie tegorocznej edycji znalazły się panele dyskusyjne, prezentacje technologii oraz liczne spotkania, które sprzyjały wymianie wiedzy i doświadczeń. XXXII MSPO odbył się pod znakiem jubileuszu wstąpienia Polski do NATO.

## Zdjęcia (7)



### Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

#### ADRES

Wspólna 1/3  
00-529 Warszawa  
NIP 7011181865  
Regon 527332079

#### KONTAKT

Skontaktuj się z nami  
Infolinia dla Obywatela  
+48 22 25 00 152  
*Czynna w dni robocze  
w godzinach 8:15-16:15*

#### MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE:



#### Kierownictwo

Struktura organizacyjna  
Informacja publiczna  
Dziennik urzędowy  
Skargi i wnioski  
Patronaty  
Petycje  
Biuletyn Informacji Publicznej

#### Baza ogłoszeń

Studia.gov.pl  
Newsletter  
Logotypy do pobrania  
Polityka plików cookies  
Polityka przetwarzania danych osobowych  
Deklaracja dostępności





FOT. DAWID ZUCHOWICZ...

06 WRZEŚNIA 2024

## Realne nakłady na naukę w Polsce spadną. To przeciw polskiej racji stanu

**Wbrew narracji rządu, nauka jest na końcu priorytetów budżetu państwa. Konieczny jest wzrost nakładów powyżej poziomu inflacji. Inaczej nie zatrzymamy odpływu naukowców zagranicę i do innych sektorów**



ADAM GENDŹWIŁŁ

przeczytasz w 6 minut

Skomentuj &gt;

**SEKTOR** nauki i szkolnictwa wyższego ma otrzymać w 2025 r. 34 mld złotych publicznych środków. Ministerstwo obwieściło, że to 2,6 mld więcej niż w poprzednim roku. I że wzrost publicznych nakładów na naukę sięgnie aż 8 proc.

Wszystko jednak wskazuje na to, że to księgowy artefakt. Nauka i szkolnictwo wyższe są niestety na końcu priorytetów przyszłorocznego budżetu państwa.

Nie pudrujmy rzeczywistości, że kierownictwu resortu udało się to zmienić — pisze **Adam Gendźwiłł**, socjolog, politolog, geograf, profesor Uniwersytetu Warszawskiego na Wydziale Socjologii, gdzie kieruje Centrum Studiów Wyborczych.

### Racja stanu

Nauka jest w Polsce wyraźnie niedofinansowana w porównaniu do większości krajów Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Część jej słabości – w tym dyskutowane ostatnio niskie miejsca w światowych rankingach uczelni czy słabe wyniki w najważniejszych europejskich konkursach grantowych – wynika z tego niedofinansowania.

To nie jedyna przyczyna – ale ważna. Wzrost nakładów powyżej poziomu inflacji pomógłby przełamać impas całego sektora i stać się remedium chociaż na część problemów, wśród nich drenaż mózgów – odpływ zdolnych do innych krajów i sektorów.

## **Racją stanu – wykraczającą poza horyzont jednej kadencji – jest temu przeciwdziałać.**

### **Realne nakłady na naukę spadną**

„Zabezpieczamy pieniądze na naukę w Polsce. Krok po kroku zwiększamy nakłady” – zatweetował niedawno wiceminister nauki, Maciej Gdula.

Wystarczy przeanalizować budżet dokładniej, żeby nabrać poważnych wątpliwości. Wbrew temu, co entuzjastycznie pisze minister – raczej nie będzie realnego zwiększenia nakładów na naukę. A tam, gdzie pieniędzy powinno pójść więcej – na granty Narodowego Centrum Nauki dla najlepszych zespołów badawczych – będzie ich ledwie tyle, co w tym roku.

To wcale nie będzie dobry budżet dla nauki.

## **Przede wszystkim, wygląda na to, że realnie nakłady na naukę w Polsce spadną.**

Porównajmy budżet na 2024 r. z projektem budżetu na 2025 r. Suma planowanych wydatków na szkolnictwo wyższe i naukę (część 28), Polską Akademię Nauk poza instytutami PAN (część 67) i zachowaną w przetrwalnikowej formie (ale przeznaczoną do likwidacji) Akademię Kopernikańską (część 90) to łącznie ponad 33 mld zł. Do tego dochodzi jeszcze nieco ponad miliard środków UE zapisanych w tzw. budżecie środków europejskich. Razem daje to 34,1 mld zł. Porównanie tej kwoty z zapisaną w 2024 r. (31,5 mld) rzeczywiście daje 2,6 mld więcej i 8-procentowy wzrost.

Jest jednak „ale”, o którym media jakoś milczały, przedrukowując ministerialny komunikat. A samo ministerstwo nie odniosło się w ogóle do wątpliwości, które kilka dni temu publicznie zasygnalizowałem.

Przeczytaj także:



### **Doliczono pieniądze na NCBiR**

Wszystko wskazuje na to, że planowany wzrost jest w znacznej mierze księgowym artefaktem, wynikającym z przeniesienia nadzoru nad Narodowym Centrum Badań i Rozwoju (NCBiR) z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Choć ta zmiana nastąpiła na początku 2024 r., w ustawie budżetowej na 2024 r. fundusze UE, które dystrybuowało NCBiR, zostały jeszcze zapisane w części „rozwój regionalny”, a nie „nauka i szkolnictwo wyższe”.

Konsekwencje przeniesienia pozycji w budżecie trudno wszak nazwać zwiększeniem nakładów. Owszem, ten zabieg księgowy powiększa środki, którymi formalnie dysponuje minister nauki, ale to są pieniądze, które i tak były przeznaczane wcześniej na badania.

Trzeba jeszcze dodać, że w znacznej części korzystają z nich prywatne przedsiębiorstwa prowadzące badania rozwojowe. To nawet dobrze – potrzebujemy solidnych badań na potrzeby innowacyjnych przedsiębiorstw.

## **Ale co z publicznymi instytucjami prowadzącymi badania podstawowe – bez których na dłuższą metę nie będzie też wdrożeń?**

Przeczytaj także:

01 SIERPNIA 2024



**Rozliczenia afery w NCBiR.  
Prokuratura stawia mocne  
zarzuty trójce podejrzanych**

## **Nakłady a inflacja**

„Krajowa” część budżetu na szkolnictwo wyższe i naukę w 2025 r. jest większa tylko o niecałe 5 proc. w porównaniu z 2024 r. To z tych środków płyną subwencje do uniwersytetów – i będą musiały wystarczyć na zapowiedziane 5-procentowe podwyżki. W przypadku Polskiej Akademii Nauk, którą ministerstwo chce teraz reformować, wzrost to ledwie 3 proc.

Budżet Akademii Kopernikańskiej został ścięty o ponad połowę, do 11 mln zł. Słusznie, choć przyznam, że budzi to mój niedosyt – ta pseudoakademia stworzona przez rząd PiS powinna jak najszybciej zostać zlikwidowana.

Spektakularny wzrost nakładów na naukę można zaobserwować za to w budżecie środków europejskich. Z tym zastrzeżeniem, że z owego budżetu wcale nie wynika, że to są „nowe” pieniądze. One były przeznaczane na badania – i nie stało się to za sprawą ministra Wieczorka czy wiceministra Gduli.

Gdy popatrzymy łącznie na wszystkie wydatki zaklasyfikowane do kategorii „szkolnictwo wyższe i nauka” (dział 730 budżetu), niezależnie od tego, który resort nimi dysponuje (bo oprócz MNiSW jeszcze np. ministerstwa kultury, obrony narodowej czy zdrowia), to okaże się, że w 2025 r. planowane krajowe wydatki na naukę rosą o niecałe 4,5 proc., a europejskie mają być nawet mniejsze (tak, mniejsze!) niż w 2024 r. – o ok. 10,5 proc.

## **Jeśli łącznie krajowe i europejskie wydatki we wspomnianym „dziale 730” budżetu mają wzrosnąć ledwie o 4 proc., to przy planowanej 5 proc. inflacji oznacza to spadek realnych nakładów, a nie ich wzrost.**

„Plus 8 proc.” wygląda zatem dobrze – ale tylko na ministerialnym tweecie.

Przeczytaj także:

22 LUTEGO 2023



**Akademia Kopernikańska PiS:  
kardynał odwołany przez papieża,  
Glapiński, ważna postać Opus Dei**

# Trzeba wspierać Narodowe Centrum Nauki

Fatalną propozycją resortu jest zamrożenie budżetu Narodowego Centrum Nauki (NCN) na poziomie z 2024 r., tzn. 1,6 mld zł.

Tu znów sprawa jest trochę zawikłana – uzasadnienie projektu budżetu głosi optymistycznie, że w 2025 r. mamy zaplanowany wzrost nakładów na NCN o ponad 13 proc.

Ale jeśli uwzględnić dodatkową dotację dla NCN w wysokości 200 mln zł, które przyznało ministerstwo w połowie tego roku, sugerując wówczas, że to trwała zmiana, a nie jednorazowy gest, to zamiast wzrostu w 2025 r. mamy po prostu utrzymanie finansowania na tegorocznym poziomie.

Przypomnijmy, że NCN, najważniejsza agencja grantowa finansująca badania podstawowe, jest kluczowym źródłem finansowania projektów badawczych, w szczególności badań podstawowych.

Pomysły na projekty są składane przez samych naukowców i oceniane przez społeczność naukową – bez tematów „zamawianych” przez władze po interwencji polityków. Zanim otrzymają dofinansowanie z NCN, pomysły na badania przechodzą bardzo ostrą selekcję – najczęściej z udziałem zagranicznych recenzentów, niezwiązanych służbowymi i koleżeńskimi relacjami z aplikującymi o środki.

## **Ten model ma swoje słabości, ale jest standardem w większości wysoko rozwiniętych krajów, a samo NCN działa nie gorzej niż inne europejskie agencje grantowe.**

Wiele wskazuje na to, że środki dostępne w otwartych konkursach NCN są bardzo ważnym mechanizmem wspierającym młodych badaczy i badaczki, którzy chcą uprawiać naukę w Polsce, pozwalającym im uzyskać naukową samodzielność w ciągle dość skostniałym systemie. Granty pozwalają najaktywniejszym zarobić nieco więcej niż to, co oferują uniwersyteckie etaty. To również środki na budowę zespołów badawczych rozpoznawalnych na świecie.

NCN – jako instytucja niezależna i stosunkowo trudna do politycznego przejęcia – było „głodzone” przez ministra Przemysława Czarnka niższymi dotacjami. Do tego umiejętnie podsycany był też środowiskowy resentyment względem całego systemu grantowego, tak jakby opanowała go jakaś sitwa prowadząca podejrzenie drogie, czasem jeszcze ideologicznie niesłuszne badania.

Budżet NCN został zamrożony, wskaźniki sukcesu w konkursach grantowych dramatycznie spadły – a gdy spadają poniżej 10 proc., w wielu konkursach wybór projektów wartych do realizacji przypominał trochę loterię.

Problem polegał na tym, że w zamian minister Czarnek zaproponował model finansowania badań (i szerzej – całego systemu) jeszcze bardziej patologiczny, oparty przede wszystkim o uznaniowe programy ministra i karykaturalne kartonowe czeki, które rozwoził po kraju.

[Przeczytaj także:](#)

Niestety, można odnieść wrażenie, że budżet zaproponowany przez MNiSW proponuje podobną politykę wspierania badań. Bo jak wytłumaczyć to, że środki na NCN w praktyce nie wzrosną, ale wzrosnąć mają na tzw. programy ministra, które będą stanowić już ok. 1/3 budżetu niezależnej agencji grantowej?

## Trzeba działać teraz

Politycy lubią ogłaszać, że „wywalczyli” i „dowieźli”. Ale powinni pamiętać, że optymizm, który nie znajduje jednoznacznego podparcia w realnych prognozach i faktach, zwykle prowadzi do rozczarowań.

Obawiam się – i wiem, że wielu badaczy i badaczek podziela moje obawy – że bez radykalnego wzrostu publicznych nakładów na badania, a w szczególności na projekty badawcze przyznawane w otwartych konkursach, nauka w Polsce ugrzęźnie, straci cenne zasoby i będzie coraz mniej atrakcyjnym miejscem dla zdolnych badaczy i badaczek.

W nieodległej perspektywie to nie będzie już tylko problem wąskiego środowiska akademickiego. Stanie się problemem gospodarki, administracji publicznej, ochrony zdrowia, również naszej obronności. Dobrze by było, żeby usłyszeli ten głos posłowie i posłanki, do których jesienią trafi projekt budżetu.

Skomentuj >



Władza

Dariusz Wieczorek

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Akademia Kopernikańska

budżet

budżet 2025

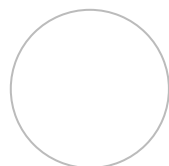
Maciej Gdula

Narodowe Centrum Nauki

nauka

NCBiR

Polska Akademia Nauk



Adam Gendźwił

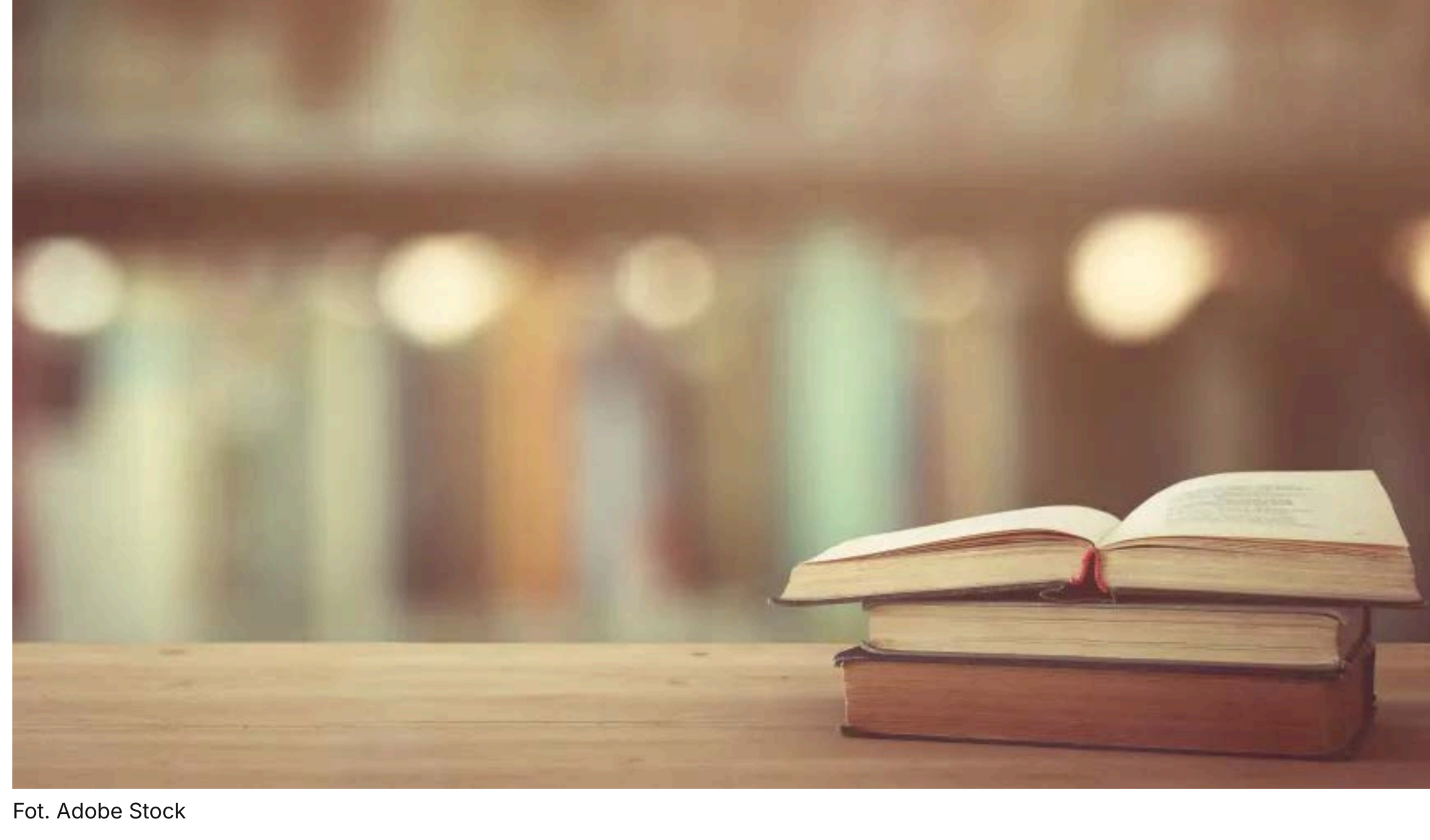
socjolog, politolog, geograf, dr. hab., prof. UW na Wydziale Socjologii, kieruje tam Centrum Studiów Wyborczych; zajmuje się badaniami samorządów terytorialnych i systemów wyborczych.

Przeczytaj także:

## Komentarze

# Dwóch naukowców z Polski laureatami Starting Grants ERC

05.09.2024 aktualizacja: 05.09.2024 3 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

**Łukasz Bola z Instytutu Psychologii PAN i Piotr Alexandrowicz z UAM w Poznaniu znaleźli się w gronie blisko 500 laureatów ERC Starting Grants - prestiżowych grantów przyznawanych przez Europejską Radę ds. Badań Naukowych (ERC).**

Listę zdobywców grantów ogłoszono w czwartek w południe. W tej edycji ERC przeznaczyła w sumie na wszystkie granty blisko 780 milionów euro. Projekty zostaną zrealizowane w 24 krajach europejskich. Najwięcej w Niemczech (98), Holandii (51), Wielkiej Brytanii (50), Francji (49). Naukowcy reprezentują 51 narodowości – poinformowało biuro prasowe ERC.

Starting Grants mogą otrzymać naukowcy od 2 do 7 lat po doktoracie, na projekt trwający do 5 lat. Granty są przyznawane najlepszym młodym naukowcom w Europie na realizację ryzykownych, ale potencjalnie przełomowych projektów badawczych we wszystkich dziedzinach nauk. Laureaci mają swobodę w wyborze programu badawczego i budowy własnego zespołu.

Wśród badaczy, którzy zrealizują grant w polskich ośrodkach znalazł się **Łukasz Bola z Instytutu Psychologii PAN**. Otrzyma on prawie 1,5 mln euro na realizację projektu BLINDBRAIN - pierwszego w Polsce grantu ERC w obszarze psychologii.



Na zdjęciu Łukasz Bola. Fot. archiwum własne

Jego projekt będzie dotyczył plastyczności mózgu u osób niewidomych od urodzenia. „Duża część ludzkiego mózgu jest genetycznie zaprogramowana do obsługi zmysłu wzroku. W mojej pracy badam, co te obszary robią u osób niewidomych, które, siłą rzeczy, nie wykorzystują kory wzrokowej tak, jak osoby widzące. Pozwała mi to zrozumieć, jak mózg adaptuje się do nowych wyzwań” – napisał laureat w komunikacie przesłanym do mediów.

Naukowiec przypomniał, że w ostatnich latach, badania neuroobrazowe prowadzone z udziałem osób niewidomych przyniosły ekscytujące odkrycie. Okazało się, że obszary wzrokowe osób niewidomych aktywują się w odpowiedzi na bodźce językowe, takie jak słowa i zdania.

„W moim projekcie zbadam mechanizmy, które mogą leżeć u podstaw tego typu aktywacji. Na przykład, czy usłyszenie słowa <jabłko> prowadzi do pojawienia się w obszarach wzrokowych osoby niewidomej stosunkowo prostej, przestrzennej reprezentacji małego i okrągłego obiektu? Taki wynik sugerowałby, że obszary te zachowują do pewnego stopnia swoje typowe funkcje, takie jak ocena wielkości i kształtu obiektów, nawet u osób niewidomych. Może być jednak tak, że obserwowane w tych obszarach aktywności są związane z reprezentacją bardziej abstrakcyjnej wiedzy – przykładowo tego, że jabłko nie rośnie na Antarktydzie albo że usłyszane słowo jest rzeczownikiem. Tego typu rezultat byłby dowodem na to, że obszary wzrokowe mogą u osób niewidomych zajmować się zupełnie innymi zadaniami niż u osób widzących. Byłaby to rewolucja w naszym rozumieniu plastyczności ludzkiego mózgu” – napisał naukowiec.

Drugim polskim laureatem grantu ERC jest **Piotr Alexandrowicz w Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu**. Zrealizuje on projekt „Petryfikacja ius commune poprzez drukowane parateksty”, którego celem jest zbadanie historii i funkcji drukowanych marginaliów w najważniejszych starodrukach prawniczych.



Piotr Alexandrowicz w Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Źródło: mat. prasowe UAM

Okazuje się, że zbiory prawa rzymskiego i kanonicznego były wydawane drukiem na wzór rękopisów: tekst normatywny w centrum strony, zaś na marginesach glosy, wyjaśnienia, streszczenia czy kazusy. Te „parateksty” umieszczone na marginesach drukowanych książek prawniczych nie były do tej pory szerzej analizowane – wyjaśnił Piotr Alexandrowicz w informacji przesłanej do mediów.

„Zbadanie ich może dostarczyć cennej wiedzy na temat relacji między drukarzami a prawnikami, na temat stosowania prawa, interpretacji prawniczej i edukacji prawniczej w okresie wczesnonowożytnym; nadto parateksty można także analizować jako narzędzia komunikacji prawniczej. Do studiów nad paratekstami planujemy wykorzystywać między innymi narzędzia służące do przetwarzania języka naturalnego by szybko i efektywnie porównywać tysiące paratekstów, śledzić ich ewolucję oraz szukać odesłań do nich w ówczesnej literaturze prawniczej” – napisał Alexandrowicz.

Europejska Rada ds. Badań przyznaje granty ERC Starting Grants od 2007 r. Jej budżet wynosi ponad 16 mld euro i jest częścią programu Horizon Europe. Członków Rady Naukowej – ciała zarządzającego – wybiera Komisja Europejska (PAP)

Nauka w Polsce, Urszula Kaczorowska

uka/ agt/

granty erc

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem małego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl, a w czasopiśmiech adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**CZŁOWIEK**  
**Forum w Karpaczu/ Raport SGH: zmniejsza się różnica dot. warunków i jakości życia w Polsce i innych krajach UE**



**CZŁOWIEK**  
**Co masz zrobić dziś - zrób dziś. 6 września to Dzień Walki z Prokrastynacją**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kanievska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat

Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN

Monety, kafei i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła

Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane

## Podobne



**GRANTY I KONKURSY**  
**Troje naukowców z Polski otrzymało granty Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych**



**GRANTY I KONKURSY**  
**Dwóch naukowców z Polski otrzymało granty Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych**



**Imperial College i PAN powiedza, jak ubiegać się o granty ERC**

**POLECANE**

**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy - powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnrPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



### SPRAWY NAUKOWE

- Historia i Kultura
- Człowiek
- Zdrowie
- Życie
- Ziemia
- Kosmos
- Materia i energia
- Technologia
- Świat
- Nagrody Nobla

### SPRAWY AKADEMICKIE

- Uczelnie i Instytucje
- Innowacje
- Nagrody
- Prawo
- Popularyzacja
- Granty i Konkursy
- Wydarzenia
- Ludzie

### OD NAS

- Konkurs dla ciekawych
- O serwisie
- Popularyzator Nauki
- Blog
- Książka
- Newsletter
- RSS
- Mapa strony
- Wykorzystywanie treści
- Logo do pobrania
- Autoryzacja

### WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
 Bracka 6/8  
 00-502 Warszawa  
 naukawpolsce@pap.pl  
 (+48 22) 509 27 07  
 (+48 22) 509 23 88

ŚLEDZ NAS

**Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego**

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

# Eksperci: otyłość i nadwaga globalnym wyzwaniem; brakuje programów edukacyjnych

06.09.2024 aktualizacja: 06.09.2024 4 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

**Otyłość dzieci i dorosłych jest już globalnym wyzwaniem, to jedna z najczęstszych przewlekłych chorób wieku dziecięcego, a w Polsce brakuje programów edukacyjnych dotyczących otyłości - mówili uczestnicy czwartkowej konferencji "Poznaj temat rosnącej wagi".**

Organizatorka warszawskiej konferencji "Poznaj temat rosnącej wagi", wicemarszałkini Sejmu Monika Wielichowska podkreśliła, że problem otyłości jest jedną z najpoważniejszych i najszybciej rosnących epidemii współczesnych czasów.

"Niezdrowa dieta, stres, niska aktywność fizyczna, trzy fotele - w domu, w pracy, w aucie, czyli siedzący tryb życia, obciążenia genetyczne. Przyczyn otyłości, (...) jest wiele i to właśnie z nimi wszystkimi musimy się zmierzyć. Otyłość i nadwaga, zarówno u dzieci jak i u dorosłych, stała się globalnym wyzwaniem" - podkreśliła. Zaznaczyła, że według danych Najwyższej Izby Kontroli w Polsce już ponad 9 milionów osób choruje na otyłość.

Ministra zdrowia Izabela Leszczyna zwróciła uwagę, że już jedna trzecia ośmiolatków ma otyłość lub nadwagę. Zaznaczyła, że otyłość może wywoływać inne choroby - na przykład sercowo-naczyniowe, onkologiczne czy cukrzycę. "Dla mnie, jako ministra zdrowia, to jest problem bardzo, bardzo ważny z punktu widzenia pacjenta, zdrowia publicznego, ale także z punktu widzenia pieniędzy, które musimy lokować w choroby, których moglibyśmy dzięki naszym wspólnym działaniom uniknąć" - wyjaśniła.

Szefowa MEN Barbara Nowacka zwróciła uwagę na czynnik edukacyjny. "Dla dzieci, młodzieży większość ich życia rozgrywa się w szkole i wokół szkoły. To tam nawiązują relacje, mają przyjaźnie, konflikty, tam porównują się z innymi rówieśnikami, uczą się tego życia społecznego. W szkole też wiele rzeczy można zbudować, dostarczyć im najlepszej wiedzy, zaopiekować, wesprzeć ich kompetencje, rozwijać ich talenty, ale też nauczyć tych rzeczy potrzebnych do życia społecznego, w tym zdrowych nawyków" - wymieniła.

Przypomniała, że od przyszłego roku w szkołach pojawi się nowy przedmiot - edukacja zdrowotna. Zwróciła uwagę, że na lekcjach tematy będą dotyczyć zdrowia psychicznego, reprodukcyjnego, znaczeniu aktywności fizycznej, diet i działań, które młoda osoba powinna podjąć, żeby być później zdrowym dorosłym.

Nowacka zwróciła uwagę na wpływ mediów społecznościowych, zarówno na zdrowie fizyczne, jak i psychiczne młodych ludzi. Jak tłumaczyła, poprzez przyzwyczajanie do telefonów czy gier, znacznie mniej się ruszają, mają mniejsze kompetencje ruchowe. Co więcej, często dochodzi niezdrowe, wysoko przetworzone jedzenie. "I w tym momencie pojawia się duży problem z nieakceptacją swojej fizyczności i z problemami psychicznymi, które przez media społecznościowe są jeszcze powielane, bo przecież wszystkie portale pokazują piękno, młodość, zdrowie i siłę" - wskazała.

Wiceminister sportu Piotr Borys przekazał, że według danych, które zbiera Ministerstwo Sportu i Turystyki, ponad 52 proc. naszej populacji cierpi na nadwagę i otyłość, z czego ponad 13 proc. na otyłość. Wyjaśnił, że parametry dzieci i młodzieży dot. otyłości i nadwagi co roku wzrastają. Biorąc pod uwagę dziewczynki w wieku 11 lat, nadwagę lub otyłość ma 19 proc., w wieku 13 lat jest to 18 proc., a wśród 15-latek to 13 proc. U chłopców w tej samej kolejności grup wiekowych to 41 proc., 35 proc. oraz 28 proc.

Z drugiej strony, jak tłumaczył, 27 proc. dzieci i młodzieży jest całkowicie nieaktywna, a aktywność fizyczna maleje wraz z wiekiem. Zaznaczył, że do tego, aby dziecko mogło się rozwijać prawidłowo, potrzebna jest minimum jedna godzina dziennie pełnej aktywności fizycznej.

Prezesa Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego prof. Teresa Jackowska podkreśliła, że otyłość jest jedną z najczęstszych przewlekłych chorób wieku dziecięcego. Jednocześnie, jak tłumaczyła, dzieci chorujące na otyłość są stygmatyzowane. Oceniała, że skoro możliwe jest tworzenie w szkołach różnych grup zaawansowania nauki języka, to powinno być to możliwe, jeśli chodzi o zajęcia WF-u. "Często my, lekarze, zwalniamy te dzieci z WF-u w szkole, żeby nie były stygmatyzowane, bo później mamy inne choroby psychiczne" - powiedziała.

Przekazała, że Amerykańska Akademia Pediatrii przedstawiła rekomendacje oceny i leczenia dzieci i młodzieży z nadwagą i otyłością. Jedną z nich to diagnostyka i pomiary (m.in. wzrost, waga i BMI) co najmniej raz w roku dla wszystkich dzieci w wieku od 2 do 18 lat. Choć w Polsce wykonywany jest bilans zdrowotny, to jednak rzadziej, niż w jej ocenie powinno się robić.

Profesor Robert Śmigiel z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu zaznaczył, że otyłość towarzyszy ludzkości od pradawnych czasów, natomiast obecnie jest ona problemem epidemicznym. Obecnie otyłość dotyczy również dzieci do piątego roku życia i ta liczba cały czas wzrasta. "Polska też tutaj na te Europy przoduje" - dodał.

Wyjaśnił, że większość otyłości u dzieci wynika z nadmiaru podaży energii, a tylko między 5 proc., a 10 proc. to przyczyny, które wynikają z jakiejś choroby zasadniczej. Dodał, że są również predyspozycje genetyczne, ale one tylko mówią o tym, jaki jest nasz metabolizm kwasów tłuszczowych czy jakie jest nasze uczucie sytości w podwzgórze. "Najbardziej zasadnicze są przyczyny środowiskowe, socjalno-ekonomiczne i na tej podstawie powinniśmy działać" - ocenił.

Odnosząc się do wzrastającej liczby dzieci otyłych wskazał na niespożywanie przez nie śniadań, niejedzenie warzyw, picie napojów słodzonych, spożywanie niezdrowych przekąsek oraz brak ruchu. Tym samym leczenie powinno polegać na zmianie nawyków żywieniowych oraz prowadzenie diety i aktywności fizycznej. Ważnym elementem jest także wsparcie psychologiczne nie tylko fachowych psychologów, ale również i rodziny.

Ocenil, że przyczyną braku efektów w leczeniu otyłości jest brak świadomości u rodziców, jeżeli chodzi o skutki otyłości. "Brak jest programów edukacyjnych, profilaktycznych, prewencyjnych. Jesteśmy katastrofalnie nieudolni, jeżeli chodzi o programy edukacyjne, profilaktyczne. One leżą u podstaw" - podkreślił. (PAP)

ak/ agz/

- zdrowie
- otyłość
- nadwaga

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem maillowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**ZDROWIE**  
**Prof. Pyr: zalecenia w sprawie mpxx są racjonalne i adekwatne**



**ZDROWIE**  
**Dr Zieliński: Obrzęki kończyn dolnych mogą być wskaźnikiem wielu groźnych schorzeń**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kaniewska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

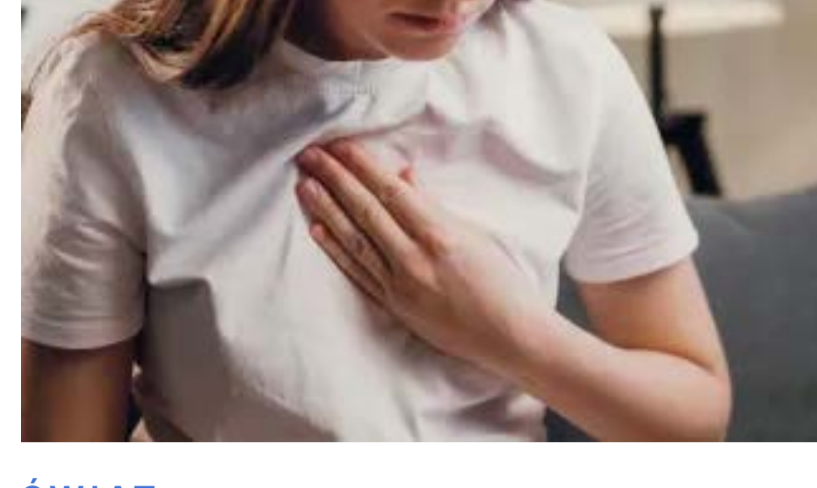
Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak - więcej z niego korzyści niż strat

Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN

Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła

Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane

## Podobne



ŚWIAT

**Badania: z 30-letnim wyprzedzeniem zwykłym testem krwi można wykryć u kobiet ryzyko zawału i udaru mózgu**



ŚWIAT

**Badania: nawet niewielka ilość alkoholu jest szkodliwa dla seniorów**



ŚWIAT

**Palenie przez matki w czasie ciąży pogarsza osiągnięcia szkolne dzieci**

## POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy - powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

## Partnerzy



### SPRAWY NAUKOWE

- Historia i Kultura
- Człowiek
- Zdrowie
- Życie
- Ziemia
- Kosmos
- Materia i energia
- Technologia
- Świat
- Nagrody Nobla

### SPRAWY AKADEMICKIE

- Uczelnie i Instytucje
- Innowacje
- Nagrody
- Prawo
- Popularyzacja
- Granty i Konkursy
- Wydarzenia
- Ludzie

### OD NAS

- Konkurs dla czytelników
- O serwisie
- Popularyzator Nauki
- Blog
- Książka
- Newsletter
- RSS
- Mapa strony
- Wykorzystywanie treści
- Logo do pobrania
- Autoryz

### WYDAWCA

- FUNDACJA PAP
- Bracka 6/8
- 00-502, Warszawa
- [naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)
- (+48 22) 509 27 07
- (+48 22) 509 23 88
- ŚLEDŹ NAS
- [f](#) [x](#) [v](#) [e](#)

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społecznej Odpowiedzialności Nauki II.

Do góry ↑

# 240 osób z 34 krajów ze stypendium Banach NAWA

07.09.2024 aktualizacja: 07.09.2024 1 minuta czytania



Fot. materiały prasowe

**240 osób z 34 krajów z całego świata otrzymało stypendium Banach NAWA, które pozwala najzdolniejszej młodzieży z krajów rozwijających się na podjęcie studiów II stopnia w Polsce - poinformowała Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej.**

Po raz pierwszy ze stypendium skorzystają obywatele Bangladeszu, Demokratycznej Republiki Konga, Egiptu, Jemenu, Nepalu, Rwandy, Wenezueli i Zambii - czytamy w komunikacie.

W tegorocznej edycji programu złożono 942 wniosków. "Najliczniejsza grupa stypendystów będzie studiować w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie i Poznaniu. Wśród uczelni najczęściej wybieranych przez wnioskodawców znalazły się Politechnika Warszawska, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie i Politechnika Wrocławska" - podała NAWA.

Pod koniec bieżącego roku ma odbyć się jeszcze jeden nabór w ramach programu Banach NAWA - dla kandydatów rozpoczynających studia w semestrze letnim roku akademickiego 2024/2025.

Jak przypomniała NAWA, program Banach NAWA jest wspólną inicjatywą Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, realizowaną w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej i skierowaną do obywateli krajów rozwijających się. Oferuje stypendia na studia II stopnia w języku polskim lub angielskim na uczelniach polskich nadzorowanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Stypendyści są zwolnieni z opłat za kształcenie (na uczelniach publicznych) oraz otrzymują comiesięczne stypendium NAWA w wysokości 1800 zł na pokrycie kosztów utrzymania w trakcie kształcenia w Polsce.(PAP)

bar/

nawa stypendia banach

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**GRANTY I KONKURSY**  
**Dwóch naukowców z Polski laureatami Starting Grants ERC**



**LUZDZIE**  
**Nagroda dla polskiej ekspertki prawa kosmicznego**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kanievska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak - więcej z niego korzyści niż strat

Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN

Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła

Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane

## Podobne



**WYDARZENIA**  
**Ruszyły zapisy na II Kongres Umiedzynarodowienia Nauki**



**UCZELNIE I INSTYTUCJE**  
**NAWA przyznała stypendia 6. edycji programu Polonista**



**GRANTY I KONKURSY**  
**Lektorzy NAWA popularyzują język polski za granicą**

## POLECANE



**Mikołaj Wołanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy - powiedział PAP Mikołaj Wołanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnrPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

## OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystywanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

## ŚLEDZ NAS

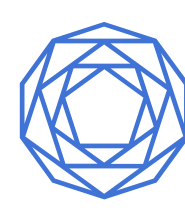


Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↕





# Ekspert: do wdrożenia prawa o odbudowie zasobów przyrodniczych w Polsce niezbędne są zmiany legislacyjne

07.09.2024 aktualizacja: 07.09.2024 3 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

**Do wdrożenia unijnego prawa o odbudowie zasobów przyrodniczych (Nature Restoration Law) konieczne będą zmiany legislacyjne, które zaproponowała Państwowa Rada Ochrony Przyrody (PROP) – powiedział PAP dr hab. Wiktor Kotowski, prof. UW i przewodniczący Komisji Ochrony Ekosystemów PROP.**

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie odbudowy zasobów przyrodniczych (Nature Restoration Law) zostało przyjęte w Unii Europejskiej 17 czerwca 2024 r. głosami 20 krajów (Polska zagłosowała przeciwko). Zaczęło ono obowiązywać 18 sierpnia 2024 r.

NRL jest odpowiedzią UE na bardzo niepokojące dane dotyczące stanu przyrody w Europie. Wskazują one, że 81 proc. chronionych siedlisk przyrodniczych oraz 63 proc. gatunków jest w nieodpowiednim lub złym stanie. Jednocześnie Europa ociepla się dwukrotnie szybciej niż reszta świata. Celem Nature Restoration Law jest odtwarzanie naturalnych ekosystemów, co ma przyczynić się do ratowania ginących gatunków, ale także polepszenia jakości gleby, wody oraz jakości powietrza, a przez to naszego bezpieczeństwa żywnościowego, zapobiegania suszom i powodziom, zmniejszenia skutków fal upałów.

W opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody (PROP) „środki przewidziane w tym rozporządzeniu służą nie tylko przyrodzie, ale są konieczne, by wzmocnić odporność ekosystemów na zmiany związane z kryzysem klimatycznym i kryzysem różnorodności biologicznej, a tym samym by umożliwić zapewnienie bezpieczeństwa ludziom, w tym bezpieczeństwa żywnościowego, poprawy zdrowia publicznego i dobrostanu polskiego społeczeństwa”.

Dla każdego z państw członkowskich NRL określa wiążące cele w zakresie przywrócenia przyrodzie na terenie UE co najmniej 20 proc. obszarów lądowych i co najmniej 20 proc. obszarów morskich do 2030 r. oraz odbudowę wszystkich wymagających odbudowy ekosystemów do 2050 r.

W związku z tym Departament Ochrony Przyrody Ministerstwa Klimatu i Środowiska poprosił PROP o wskazanie propozycji zmian legislacyjnych i działań niezbędnych do skutecznego (a nie tylko formalnego) wdrożenia NRL do polskiego systemu prawnego. Opinia ekspertów PROP na ten temat („Opinia w sprawie zmian legislacyjnych potrzebnych do wdrożenia Rozporządzenia UE o odbudowie zasobów przyrodniczych”), ukazała się 31 sierpnia 2024 r.

Prof. Kotowski wyjaśnił PAP, że bardzo potrzebna jest m.in. zmiana w prawie dotyczącym planowania i zagospodarowania przestrzennego, wprowadzająca nową kategorię użytkowania gruntów, tj. grunty użytkowane przyrodniczo bądź obszary ochrony przyrody.

„W tej chwili nie mamy takiej kategorii. Mamy kategorię stworzoną dla lasów, kategorię użytków rolnych, gruntów zabudowanych oraz nieużytki. To oznacza, że obszary chronione są albo lasami, albo obszarami rolniczymi, albo nieużytkami. Dlatego na wielu obszarach trudno jest zaplanować i zagwarantować ochronę i odbudowę przyrody w perspektywie wielu lat” – wyjaśnił ekspert. Dodał, że wydzielenie obszarów, na których ma być prowadzona odbudowa ekosystemów, jako osobnej kategorii użytkowania gruntów byłoby bardzo pomocne.

„To tylko jeden z przykładów naszych rekomendacji, ale na pewno szybkoie przyzmiernienie się z pomocą prawników do tych propozycji zmian legislacyjnych jest bardzo ważne, bo na przygotowanie planu mamy ok. 1,5 roku” – powiedział prof. Kotowski.

Jak ocenił, obecnie priorytetowe jest jak najszybsze sformowanie międzyresortowego zespołu, którego zadaniem będzie stworzenie planu odbudowy zasobów przyrodniczych. „Jestem przekonany, że nie da się skutecznie wdrożyć prawa o odbudowie przyrody, jeśli poszczególne resorty nie będą ze sobą współpracować, ponieważ realizacja zadań w ramach NRL nie leży w gestii tylko i wyłącznie Ministerstwa Klimatu i Środowiska” – zaznaczył specjalista.

Zwrócił uwagę, że wiele siedlisk przyrodniczych, które chronimy w ramach sieci Natura 2000 jest jednocześnie obszarami rolniczymi. „Dlatego potrzebujemy współpracy m.in. z Ministerstwem Rolnictwa, aby stworzyć odpowiednie instrumenty dopłat dla rolników oraz wymiany lub wykupu gruntów rolnych. Z kolei wody podlegają w Polsce Ministerstwu Infrastruktury, a tu również potrzebujemy wielu zmian, jak chociażby zmiany definicji utrzymania wód” – tłumaczył prof. Kotowski.(PAP)

jij/ bar/ mhr/

prawo

przyroda

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**UCZELNIE I INSTYTUCJE**  
**Minister nauki: po 16 września**  
ostatyczny projekt ustawy o PAN



**UCZELNIE I INSTYTUCJE**  
**Forum w Karpaczu/ Minister**  
**Wieczorek: projekt nowelizacji ustawy**  
o szkolnictwie wyższym będzie  
przekazany do RCL.

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



### SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

### SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

### OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

### WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

### ŚLEDŹ NAS

Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ^

# Forum w Karpaczu/ Raport SGH: zmniejsza się różnica dot. warunków i jakości życia w Polsce i innych krajach UE

07.09.2024 aktualizacja: 07.09.2024 © 3 minuty czytania



03.09.2024 PAP/Radek Pietruszka

Nieznacznie zmniejszyła się luka w zakresie warunków i jakości życia w Polsce w porównaniu do krajów Unii Europejskiej – wynika z raportu SGH „Rozwój społeczny w Polsce na tle krajów Unii Europejskiej – Wskaźnik Catch-up (edycja 2024)”. Opracowanie zaprezentowano w czwartek podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu.

Jak podkreślają eksperci z SGH, idea wskaźnika catch-up powstała w 2019 r., kiedy w raporcie ekonomicznym przygotowanym przez zespół SGH ukazały się analizy dotyczące perspektyw zrównania poziomu gospodarczego Polski i rozwiniętych krajów europejskich. Jak podano, wskaźnik catch-up skupia się na szeroko rozumianych warunkach i ocenie jakości życia w Polsce, w porównaniu do krajów Unii Europejskiej, z uwzględnieniem wszystkich 27 krajów – tych, które tworzyły UE przed 2004 r. (obecnie 14 krajów – bez Wielkiej Brytanii), a także 13 krajów które wstąpiły do UE wraz z Polską lub później.

Prof. Agnieszka Chłoń-Domińczak, jedna z autorek opracowania, podkreśliła, że raport odpowiada na pytanie: jakie jest polskie tempo doganiania Europy Zachodniej; „Skupiamy się na rozwoju społecznym czy na sprawach, które dotyczą wszystkich obywateli i są ważne z punktu widzenia percepcji, jak wygląda życie każdego z nas, jak kształtują się warunki naszego życia” – wskazała Chłoń-Domińczak.

Wskaźnik catch-up obejmuje siedem wymiarów – dochody i deprivacja materialna, rynek pracy, warunki mieszkaniowe, zdrowie, edukacja, transport i infrastruktura oraz ochrona środowiska. W ramach każdego z siedmiu wymiarów zespół autorów wybrał wskaźniki cząstkowe, pochodzące głównie z bazy danych Eurostat.

W raporcie wynika, że w 2022 r. wartość wskaźnika grupowego catch-up ujawniła ciągle utrzymujący się dystans pomiędzy Polską a 27 krajami UE i 14 krajami, które uzyskały członkostwo przed 2004 r. „Natomiast w porównaniu do 13 krajów, które uzyskały członkostwo w UE w 2004 r. lub później, pod względem poziomu rozwoju społecznego, sytuacja w Polsce była powyżej średniej” – podano.

W opracowaniu wskazano, że od 2010 do 2020 r. nastąpiło znaczące zmniejszenie różnic w poziomie rozwoju społecznego mierzonych wskaźnikiem catch-up, w porównaniu do wszystkich wyodrębnionych grup krajów. W 2022 r. widoczna jest poprawa wskaźnika grupowego w odniesieniu do krajów UE 14, a w konsekwencji także do krajów UE 27. W porównaniu do krajów UE 13 przewaga Polski utrzymała się na tym samym poziomie jak w latach 2020 i 2021. Jedyne w wymiarze dochody i deprivacja materialna, sytuacja w Polsce w 2022 r. kształtowała się relatywnie bardziej korzystnie niż we wszystkich trzech grupach krajów – napisano.

W podsumowaniu opracowania podkreślono, że trzecia edycja wskaźnika catch-up pokazała nieznaczne zmniejszenie luki w zakresie warunków i jakości życia w Polsce w porównaniu do krajów Unii Europejskiej, szczególnie tych, które były we wspólnocie przed 2004 r. – wskaźnik catch-up wrócił do poziomu z 2020 r.

„Widoczne jest zróżnicowanie dynamiki zmian w analizowanych wymiarach warunków życia w Polsce w porównaniu do krajów Unii Europejskiej. Znaczący dystans utrzymuje się szczególnie w obszarach edukacji, ochrony środowiska, oraz transportu i infrastruktury. W obszarach rynku pracy i ochrony zdrowia sytuacja nie zmienia się znacząco, widać natomiast poprawę w zakresie dochodów i deprivacji materialnej. W tym ostatnim obszarze Polska prezentuje się korzystnie na tle krajów Unii Europejskiej. Mały dystans dzieli nas także od krajów UE w obszarze warunków mieszkaniowych” – napisano. (PAP)

pdo/ mmu/

raport

ekonomia

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**CZŁOWIEK**  
Co masz zrobić dziś - zrób dziś. 6 września to Dzień Walki z Prokrastynacją



**GRANTY I KONKURSY**  
Dwóch naukowców z Polski laureatami Starting Grants ERC

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kanievska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

**Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat**

**Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN**

**Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła**

**Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane**

## Podobne

**TECHNOLOGIA**

**MC: zespół ds. AI opracował raport dot. zastosowania innowacyjnych rozwiązań sztucznej inteligencji**

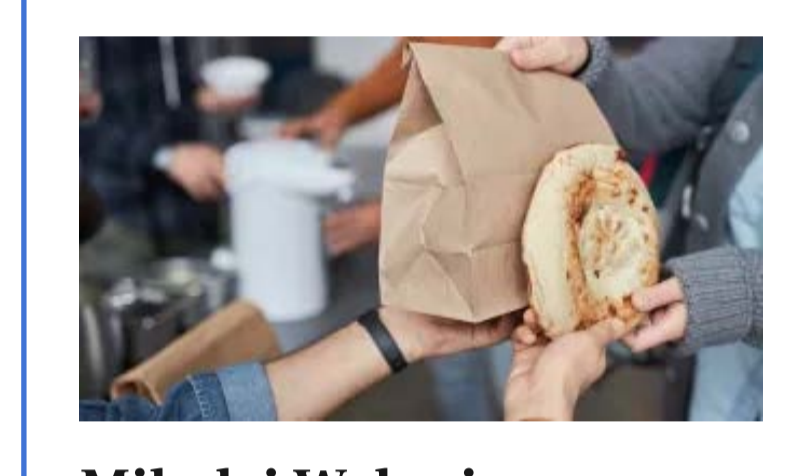
**CZŁOWIEK**

**Raport: największe spadki ofert pracy w zawodach z wykształceniem ścisłym lub inżynierskim**

**ZDROWIE**

**Raport UNICEF o szczepieniu dzieci z doświadczaniem uchodźczym**

## POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy – powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

 Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

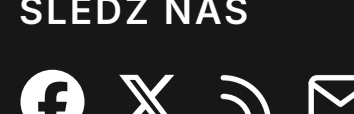
## OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystywanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

## ŚLEDŹ NAS

Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

# IMGW: rekordowo niski poziom wody w Wiśle

08.09.2024 aktualizacja: 08.09.2024 1 minuta czytania



Warszawa, 08.09.2024. Na zdjęciu z drona niski poziom wody w Wiśle na wysokości Kępy Zawadowskiej w Warszawie. PAP/Leszek Szymański

**Jak poinformował w niedzielę Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej stan wody na warszawskiej stacji hydrologicznej Bulwary Wiślane wyniósł 25 cm. "Jest gorzej niż w 2015 r., a woda nadal opada!" - napisał Instytut na platformie X.**

IMGW we wpisie poda, że jest to nowy rekord najniższego stanu wody w Wiśle dla stolicy.

Według prognoz hydrologicznych Instytutu, w najbliższy czwartek stan Wisły na warszawskich bulwarach osiągnie zaledwie 20 cm.

Rekordowo niski stan wody zarejestrowano także na stacji Nadwilanówka. W niedzielę rano poziom wody w Wiśle wyniósł tam 59 cm. Oznacza to, że rekord z 2022 r. został pobity o 9 cm.

Według prognoz IMGW, pod koniec przyszłego tygodnia woda opadnie tam do 53 cm.

Aktualne pozostają wydane przez IMGW w końcu czerwca liczne ostrzeżenia przed suszą hydrologiczną. Koncentrują się one przede wszystkim we wschodniej części Polski. (PAP)

mbed/ drag/

globalne ocieplenie wisła susza

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**ŻYCIE**  
**Naukowiec: Bałtyk wyraźnie się ogrzewa; przybywa fitoplanktonu, ubywa tlenu**



**ZIEMIA**  
**Łódź/Ziemia zatrzęsa się pod Bełchatowem; geolog tłumaczy, co się dzieje w tym rejonie**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kaniewska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat

Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN

Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła

Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane

## Podobne



ŚWIAT

**Ekspertka: rosnące temperatury są cichym zabójcą tysięcy ludzi w biednych krajach**



ŚWIAT

**Zmiany klimatyczne zwiększyły prawdopodobieństwo pożarów lasów**



ŚWIAT

**Woda wokół Balearów ociepla się i podnosi do rekordowego poziomu**

## POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy - powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



### SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
 Człowiek  
 Zdrowie  
 Życie  
 Kosmos  
 Materia i energia  
 Technologia  
 Świat  
 Nagrody Nobla

### SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
 Innowacje  
 Nagrody  
 Prawo  
 Popularyzacja  
 Granty i Konkursy  
 Wydarzenia  
 Ludzie

### OD NAS

Konkurs dla czytelników  
 O serwisie  
 Popularyzator Nauki  
 Blog  
 Książka  
 Newsletter  
 RSS  
 Mapa strony  
 Wykorzystywanie treści  
 Logo do pobrania  
 Autorzy

### WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
 Bracka 6/8  
 00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
 (+48 22) 509 27 07  
 (+48 22) 509 23 88

### ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

# Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN

05.09.2024 aktualizacja: 06.09.2024 4 minuty czytania



07.04.2021. Pałac Staszica w Warszawie, siedziba Polskiej Akademii Nauk. PAP/Radek Pietruszka

**Minister nauki Dariusz Więczorek powiedział w czwartek, że po 16 września jego resort spróbuje wypracować drugi, ostateczny projekt noweli ustawy o Polskiej Akademii Nauk. Zapewnił, że zapisy nie spowodują upolitycznienia PAN ani przejęcia jej majątku.**

W czwartek w Warszawie odbyło się Zgromadzenie Ogólne PAN (ZO PAN), poświęcone przygotowanemu przez resort nauki projektowi nowelizacji ustawy o PAN. W przyjętym na zakończenie sesji stanowisku ZO PAN podkreślono, że projekt „budzi bardzo poważne zastrzeżenia zarówno co do merytoryki, jak i przyspieszonego trybu procedowania”.

Goszczący na spotkaniu [minister Więczorek](#) prosił, by nie używać „wojennego tonu” w dyskusji o projekcie, bo „ani minister, ani rząd, ani parlament nie będzie walczył z Polską Akademią Nauk”.

„Przed nami jeszcze kilka miesięcy dialogu. Szerokie konsultacje społeczne. Czekamy na państwa propozycje, czekamy na konkretne propozycje rozwiązań” - dodał. Zadeklarował, że jeszcze przed 15 września zorganizuje spotkanie, na którym przedstawiciele PAN będą mogli jeszcze raz odnieść się do kluczowych zapisów projektu noweli. „Już dzisiaj na to spotkanie zapraszamy i bez dyskusji z państwem nic się w tym zakresie nie stanie” - zapewnił szef resortu nauki.

Podkreślił przy tym, że członkowie PAN mają prawo do swoich ocen proponowanej ustawy. „Natomiast to nie znaczy, że w takiej formule ten projekt będzie przedstawiony pod obrady polskiego parlamentu” - powiedział.

Dodał, że po czwartkowej dyskusji Zgromadzenia Ogólnego PAN resort nauki odniesie się do zgłoszonych uwag. „Przedyskutujemy to i po 16 września drugi, ostateczny kształt tej ustawy będziemy próbowali wypracować” - zapowiedział minister nauki i szkolnictwa wyższego.

Zapewnił również, że „zapisy ustawy żadnego upolitycznienia nie spowodują”.

Projekt noweli krytykowała podczas czwartkowego spotkania była RPO, członkini PAN, prof. Ewa Łętowska. „Nie zaczyna się dyskusji i projektów legislacyjnych, jeżeli się nie ma koncepcji ustawy. To nie chodzi o zapisy i poprawki do tekstu, tylko o koncepcję” - wskazała.

A prezes PAN prof. Marek Konarzewski dodał: „My walczyliśmy o przetrwanie jako instytucja i to jest nasza konstatacja, że ta ustawa to przetrwanie, niestety, stawia pod znakiem zapytania”. Wyraził nadzieję, że z projektu ustawy zostanie wykreślony m.in. artykuł, który - jak to opisał - umożliwi ministrowi nauki „przeniesienie składników majątku PAN”.

Odnosząc się m.in. do słów tych obojga członków Zgromadzenia Ogólnego PAN, minister Dariusz Więczorek powiedział: „Jeżeli byśmy się w czymś nie zgadzali, nie dogadali (...), czego się nie spodziewam, to też trzeba uczciwie to zakomunikować: w tym zakresie minister ma taką propozycję, a środowisko ma taką. Ale to jest następny etap, do dyskusji parlamentarnej”.

Pokreślił, że ministerstwo nauki ma koncepcję [reformy PAN](#) i „filozofia jest taka, (...) żeby Polska Akademia Nauk była silnym podmiotem w całej strukturze ministerstwa nauki”, a z tym wiązałyby się również ściślejsza kontrola resortu nad PAN.

Zapewnił, że resort nie będzie wpływać „na żadne badania naukowe, na to, co instytuty będą robić, co PAN będzie robił”. „Nie będziemy zabierać nikomu majątku, bo nie mamy do tego prawa” - przekonywał.

Podsumowując wystąpienie ministra Więczorka, prezes PAN [prof. Marek Konarzewski](#) zaznaczył, że szef resortu nauki „nie uspokoił” przedstawicieli PAN. „Absolutnie będziemy obstawać przy tych rozwiązaniach, które uczynią Akademię silniejszą. Oby te rozwiązania były takimi, co do których się wspólnie zgodzimy, bo na razie ten rozdźwięk jest, jak sądzę, aż nadto widoczny” - podkreślił.

W przyjętym na zakończenie sesji stanowisku członkowie krajowi PAN wskazali, że nowelizacja „prowadzi do centralizacji władzy, ograniczenia autonomii PAN i funkcjonujących w jej ramach procesów demokratycznych”. Dezaprobata Zgromadzenia Ogólnego budzą też proponowane zmiany w strukturach decyzyjnych PAN oraz nadzorze nad tą instytucją i jej instytutami.

Najwyższy organ Akademii ubolewa, że żadne rozwiązania zaproponowane w przygotowanym przez środowisko PAN projekcie jej reformy „nie trafiły do ustawy ministerialnej”.

„Wierzmy, że głos naukowców zostanie uszanowany, a konstruktywna dyskusja przyniesie dobre rozwiązania. Jesteśmy otwarci na debatę i merytoryczną obronę naszych propozycji, aby wspólnie wypracowany akt prawny odzwierciedlał potencjał Akademii” - napisali w konkluzji uczestnicy 152. ZO PAN.

**Projekt ustawy** od początku budził niezadowolenie członków Polskiej Akademii Nauk. Wkrótce po jego opublikowaniu, na początku lipca br. prezes PAN prof. Marek Konarzewski w rozmowie z PAP ocenił, że zmiany w niej ujęte nie będą służyły ugrontowaniu silnej pozycji tej instytucji, ale obniżą i zdegradują jej rangę. Jego zdaniem celem noweli jest „przejęcie majątku PAN i wprowadzenie niewspółmiernego nadzoru nad jej finansami i nieruchomościami”. Ubolewał, że przedstawiciele PAN nie zostali zaproszeni, by wyrazić swoje zdanie na temat projektu.(PAP)

Nauka w Polsce, Anna Bugajska

abu/ agt/ bar/

Polska Akademia Nauk

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**PRAWO**  
**Ekspert: do wdrożenia prawa o odbudowie zasobów przyrodniczych w Polsce niezbędne są zmiany legislacyjne**



**UCZELNIE I INSTYTUCJE**  
**Forum w Karpaczu/ Minister Więczorek: projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym będzie przekazany do RCI.**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze



**Prof. Kaniewska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

**Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak - więcej z niego korzyści niż strat**

**Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN**

**Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła**

**Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane**

## Podobne



**UCZELNIE I INSTYTUCJE**

**M.Gdula: resort nauki stara się załagodzić konflikt pomiędzy środowiskami PAN**



**POPULARYZACJA**  
**"A o tym PAN słyszał?" - nowy cykl popularyzujący naukę w internecie**



**UCZELNIE I INSTYTUCJE**

**Wiceminister nauki: koniecznie nadzór nad tym, jak PAN dysponuje swoim majątkiem**

## POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy - powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnPU). Jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

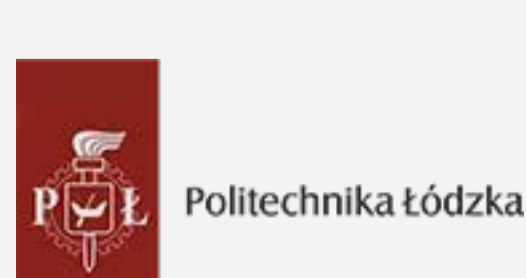
Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

- Historia i Kultura
- Człowiek
- Zdrowie
- Życie
- Ziemia
- Kosmos
- Materia i energia
- Technologia
- Świat
- Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

- Uczelnie i Instytucje
- Innowacje
- Nagrody
- Prawo
- Popularyzacja
- Granty i Konkursy
- Wydarzenia
- Ludzie

## OD NAS

- Konkurs dla czytelników
- O serwisie
- Popularyzator Nauki
- Blog
- Książka
- Newsletter
- RSS
- Mapa strony
- Wykorzystanie treści
- Logo do pobrania
- Autorzy

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
 Bracka 6/8  
 00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
 (+48 22) 509 27 07  
 (+48 22) 509 23 88

## ŚLEDZ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

# Prof. Pyrc: zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne

06.09.2024 aktualizacja: 06.09.2024 3 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

**Zalecenie szczepień na mpox osobom mogącym wejść w bezpośredni kontakt z wirusem są racjonalne i adekwatne do obecnej sytuacji – powiedział PAP wirusolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prof. Krzysztof Pyrc.**

Minister zdrowia i konsultant krajowy w dziedzinie chorób zakaźnych zalecają szczepienia przeciw mpox (dawniej: małpia ospa) personelowi medycznemu opiekującemu się osobami chorymi na mpox, personelowi laboratoriów narażonych na kontakt z wirusem, a także podróżującym w rejonu endemiczne.

"Wytuczne dotyczące mpox są adekwatne do obecnej sytuacji. Wiemy, że wirus zagraża nam od dwóch lat, a ostatnio zagrożenie trochę się zwiększyło, bo pojawił się nowy kład (wariant – PAP), co do którego nie mamy pewności, jeżeli chodzi o jego śmiertelność, o jego zakaźność" – powiedział prof. Pyrc.

Wirusolog zaznaczył, że nie można obecnie mówić, że sytuacja wymaga natychmiastowego zaszczepienia populacji.

"Działania proponowane w dokumencie to słuszne i racjonalne podejście. Osoby, które mogą wejść w bezpośredni kontakt z wirusem, powinny zostać jak najszybciej zaszczepione, bo u nich ryzyko zakażenia jest duże. Ryzyko dla pozostałej części populacji jest na ten moment niskie" – dodał.

W poniedziałek opublikowano zalecenia ministra zdrowia i konsultanta krajowego w dziedzinie chorób zakaźnych dotyczące szczepień przeciw mpox. Na stronach resortu zdrowia opublikowano także rekomendacje konsultanta krajowego w dziedzinie chorób zakaźnych prof. Miłosza Parczewskiego "w związku z epidemią mpox oraz ogłoszeniem tej epidemii stanem zagrożenia zdrowia publicznego".

Szczepienia na mpox są dobrowolne i zalecane personelowi medycznemu opiekującemu się osobami z rozpoznaniem lub podejrzeniem tej choroby lub które mogły mieć kontakt z materiałem zakaźnym, personelowi laboratorium pracującemu z ortopowirusami, osobom oddelegowanym do pracy w regionach endemicznych mpox, czyli personelowi medycznemu, wojskowym podróżującym do Demokratycznej Republiki Konga, Burudni, Rwandy, Ugandy i Kenii.

Są one zalecane także osobom, które miały bliski kontakt fizyczny z osobą zakażoną. Za pełne zaszczepienie uważa się podanie dwóch dawek w odstępie 28 dni lub więcej u osób dotychczas nieszczepionych. Za wystawienie skierowania do poradni chorób zakaźnych odpowiada lekarz konsultujący pacjenta podejrzanego o zakażenie mpox lub narażenie na to zakażenie.

Konsultant krajowy w dziedzinie chorób zakaźnych w rekomendacjach podkreślił, że ryzyko zakażenia mpox w populacjach krajów Europy jest aktualnie szacowane jako niskie. Zaznaczył, że zwiększone ryzyko dotyczy osób podróżujących w regiony endemiczne, gdzie może dochodzić do bliskich kontaktów z osobami zakażonymi.

Prof. Parczewski rekomenduje m.in. monitorowanie mpox w ściekach, szczególnie w okolicy lotniska Chopina w Warszawie, przegląd zasobów laboratoriów pod kątem możliwości wykrywania mpox i różnicowania kładu (wariantów), przekazanie 20-30 proc. szczepionek z rezerwy krajom Afryki, przygotowanie materiałów informacyjnych dla lekarzy i osób podróżujących

Mpox to choroba zakaźna wywoływana przez MPXV (wirus ospy małpiej), który występuje w kilku wariantach (tzw. kład). Warianty te różnią się zakaźnością, rozpowszechnieniem geograficznym i powodują zachorowania o zróżnicowanym przebiegu klinicznym. MPXV szerzy się głównie poprzez kontakty seksualne, także bezpośrednie bliskie kontakty domowe oraz pośrednio poprzez styczność z powierzchniami, które zostały skażone wydzielinami chorego oraz przedmiotami zanieczyszczonymi zakaźną wydzieliną: ubraniami, pościelą, ręcznikami. Wirus wnika do organizmu człowieka przez uszkodzoną skórę lub błony śluzowe.

Objawy pojawiają się zwykle w ciągu 6-13 dni (do 21 dni) po zakażeniu. To gorączka powyżej 38C, bóle pleców, mięśni i głowy, osłabienie, wyczerpanie, dreszcze, powiększenie węzłów chłonnych, wysypka na skórze i owróżnienia na błonie śluzowej. W większości przypadków objawy są łagodne lub umiarkowanie nasilone, a zachorowania kończą się całkowitym wyzdrowieniem. Do powikłań mpox należą: zapalenie mózgu, wtórne bakteryjne infekcje skóry lub układu pokarmowego, odwodnienie, zapalenie spojówek, zapalenie rogówki i zapalenie płuc.

15 sierpnia 2024 r. w Szwecji zgłoszono pierwszy poza Afryką, jeden przypadek zakażenia MPXV odmiany kład 1 u człowieka, nie odnotowano kolejnych zachorowań. Wirusa wykryto u mężczyzny, który wrócił z Afryki. Epidemiolodzy opisują odmianę mpox kład 1 jako bardziej zaraźliwą oraz groźniejszą dla zdrowia.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) 28 listopada 2022 r. ogłosiła, że w odniesieniu do tej choroby zacznie używać preferowanej nazwy mpox zamiast ospy małpiej ze względu na stygmatyzujący charakter oryginalnej nazwy. (PAP)

kno/ joz/ ktl/

zdrowie epidemiologia

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem maillowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**ZDROWIE**  
**Eksperci: otyłość i nadwaga globalnym wyzwaniem: brakuje programów edukacyjnych**



**ZDROWIE**  
**Dr Zieliński: Obrzęki kończyn dolnych mogą być wskaźnikiem wielu groźnych schorzeń**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kanievska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

**Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat**

**Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN**

**Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła**

**Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane**

## Podobne



ŚWIAT

**Badania: z 30-letnim wyprzedzeniem zwykłym testem krwi można wykryć u kobiet ryzyko zawału i udaru mózgu**



ŚWIAT

**Badania: nawet niewielka ilość alkoholu jest szkodliwa dla seniorów**



ŚWIAT

**Palenie przez matki w czasie ciąży pogarsza osiągnięcia szkolne dzieci**

## POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy – powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

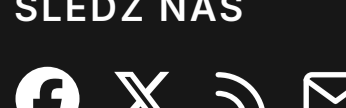
## OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/B  
00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

## ŚLEDZ NAS



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

# Rada NCN apeluje o większe finansowanie tej instytucji w 2025 r.

06.09.2024 aktualizacja: 06.09.2024 2 minuty czytania



21.02.2024. Siedziba Narodowego Centrum Nauki przy ul. Twardowskiego 16 w Krakowie. PAP/Lukasz Gąguliński

**Rada Narodowego Centrum Nauki zaapelowała o zwiększenie kwoty dla NCN w projekcie budżetu państwa na 2025 r. Członkowie tego gremium ostrzegli, że przy braku odpowiedniego zwiększenia nakładów, rozważą m.in. zawieszenie niektórych konkursów.**

„Projekt budżetu stoi zatem w jawnej sprzeczności z publicznymi zapewnieniami o konieczności zwiększenia finansowania NCN” – napisali członkowie Rady NCN w uchwale z 5 września, o której w piątek poinformowało na swojej stronie Centrum.

Jak przypomniano w komunikacie, z projektu ustawy budżetowej państwa na rok 2025, przyjętego przez Radę Ministrów 28 sierpnia, wynika, że NCN otrzyma na swoją działalność ponad 1,648 mld zł – czyli niemal tyle samo, co w roku bieżącym (1,643 mld zł). To, zdaniem Rady Narodowego Centrum Nauki, za mało.

Członkowie rady podkreślili, że „do stabilnego rozwoju działalności naukowej w Polsce niezbędny jest długofalowy wzrost nakładów na NCN”. Zaapelowali też o „zmiany w projekcie i zwiększenie nakładów na finansowanie badań przez Narodowe Centrum Nauki o kolejne 300 mln zł oraz o 2 mln zł na wynagrodzenia pracowników w 2025 roku i w latach następnych”.

„Takie zmiany powinny ustabilizować sytuację finansową Centrum i umożliwić wsparcie najwyższej jakości badań naukowych prowadzonych w Polsce” – uzasadnili autorzy dokumentu.

W uchwale przypomniano, że przy finansowaniu NCN na poziomie wskazanym w obecnej ustawie budżetowej „przewidywany wskaźnik sukcesu w konkursach przeprowadzanych przez Centrum wyniesie 12-13 proc. w 2025 r.". Tymczasem, według Rady NCN, ten współczynnik powinien sięgać 25-30 proc.

„W przypadku braku odpowiedniego zwiększenia nakładów na działalność Centrum, Rada NCN (...) rozważa zawieszenie konkursów MINIATURA i SONATINA oraz rezygnację z prac nad kolejną edycją programu POLONEZ współfinansowanego przez Komisję Europejską” – czytamy w uchwale. Rada zapowiedziała też, że rozważa ograniczenie liczby przeprowadzanych konkursów OPUS do jednego rocznie, a MAESTRO – do raz na dwa lata.

Zastrzeżenia Rady budzą także wynagrodzenia pracowników agencji, które „nie są adekwatne do ich kompetencji i sytuacji na rynku pracy”. „Centrum zatrudnia wykwalifikowaną kadre, a na wielu stanowiskach wymagany jest stopień doktora. Trudne jest pozyskanie nowych i utrzymanie już zatrudnionych pracowników, jeśli obecnie średni poziom wynagrodzeń (...) jest o 25 proc. niższy od średniego wynagrodzenia w Krakowie” – podkreślili członkowie Rady NCN.

Według Urzędu Statystycznego w Krakowie w lipcu br. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło w tym miesiącu 10 173,41 zł.

Treść uchwały Rady NCN jest dostępna [pod adresem](#).

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju powstało w 2007 r. To agencja wspierająca badania podstawowe – na drodze konkursów finansuje projekty badawcze oraz działania naukowe. Tylko w latach 2011-2022 NCN przyznało polskim badaczom i badaczom prawie 30 tys. grantów na łączną kwotę ok. 16 mld zł.(PAP)

Nauka w Polsce

abu/ agt/

Narodowe Centrum Nauki

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**GRANTY I KONKURSY**  
240 osób z 34 krajów ze stypendium Banach NAWA



**UCZELNIE I INSTYTUCJE**  
Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kanievska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat

Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN

Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła

Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane

## Podobne



**UCZELNIE I INSTYTUCJE**  
NCN doradzi i przeszkoli ABM



**WYDARZENIA**  
NCN: 9 października poznamy najlepszych naukowców młodszego pokolenia



**GRANTY I KONKURSY**  
NCN przyznało 31 mln zł w ramach konkursu Sonatina 8

## POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy – powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FntPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

## OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystywanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
naukawpolsce@pap.pl  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

## SŁEŹ NAS



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

# System inteligentnego zarządzania pojazdami nagrodzony przez Siemens i PW

08.09.2024 aktualizacja: 08.09.2024 3 minuty czytania



Źródło: Politechnika Warszawska

**Projekt dotyczący inteligentnego zarządzania pojazdami autonomicznymi wykorzystywanymi w produkcji zwyciężył w 28. edycji konkursu o Nagrodę Siemens i Politechniki Warszawskiej.**

Nagrodzeni naukowcy, związani z Politechniką Łwowską, zaproponowali, by do automatycznej identyfikacji działań pracowników wykorzystać wyłącznie dane z przenośnych czujników internetu rzeczy.

**Laureaci nagrody** dr inż. Olena Pavliuk i dr inż. Serhiy Shcherbovskykh obecnie pracują na polskich uczelniach – [podała w komunikacie Politechnika Warszawska](#).

Jak wyjaśniają badacze, przedsiębiorstwa coraz chętniej wykorzystują w produkcji autonomiczne pojazdy AGV (ang. automated guided vehicle). Przemawiają za nimi właściwości techniczne, ale i zdolność do kooperacji. Współpraca pomiędzy pojazdami AGV a personelem przemysłowym stwarza liczne wyzwania. Jednym z rozwiązań jest automatyczna identyfikacja działań pracowników. Zespół zaproponował wykorzystanie w tym celu danych pochodzących wyłącznie z przenośnych czujników internetu rzeczy. Pomysł może przyczynić się do zwiększenia elastyczności produkcji, a także ograniczenia emisji szkodliwych substancji i zużycia energii.

Za projekt „Metody i środki inteligentnego zarządzania pojazdami AGV w oparciu o rozpoznanie działań personelu przemysłowego” dr inż. Olena Pavliuk z Politechniki Śląskiej i dr inż. Serhiy Shcherbovskykh z Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Jarostawiu otrzymali nagrodę w wysokości 20 tys. zł.

**Drugim miejscem** i nagrodą w wysokości 15 tys. zł wyróżniono projekt „Szkieletowa sieć LoRa na potrzeby biomonitoringu środowiska”. Sieć ma umożliwić bieżący monitoring zasiedlenia barci (komór wydrążonych w pniach rosnących drzew) przez pszczołę miodną oraz inne owady (zapyłacz) lub ptactwo. Rozwiązanie wykorzystuje technologię radiową LoRa – sposób modulacji w bezprzewodowej komunikacji, który wyróżnia się dużym zasięgiem działania przy minimalnym zużyciu energii. Terenem obserwacji byłyby lasy otaczające Zieloną Górę.

Projekt realizują studenci z koła naukowego „BuzzVerse” Uniwersytetu Zielonogórskiego: Olaf Bykowski, Rafał Majewski, Grzegorz Dziedzic, Krzysztof Szkuta, Jakub Greń, Krystian Wybranowski, Piotr Dąbrowa, Jacek Kowalski, Jakub Martyński, Julia Grześkowiak, Dawid Frontczak, Dawid Sopoćko. Wspierają ich opiekunowie koła: dr inż. Anna Pławiak-Mowna, prof. UZ, prof. dr hab. inż. Krzysztof Patan oraz Maciej Wołosewicz i Paweł Kamoda z firmy GlobalLogic. Zespół otrzymał również nagrodę specjalną.

**Trzecie miejsce** zajął projekt „Systemy rekomendacyjne do diagnostyki wiązki laserowej oparte na algorytmach sztucznej inteligencji”, opracowany we współpracy Politechniki Warszawskiej i firmy Perspectiva Solutions przez zespół w składzie: mgr inż. Daniel Mostowski, dr inż. Krzysztof Jakubczak, dr inż. Piotr Garbat. W nagrodę zespół otrzymał 10 tys. zł. Celem projektu Huaris jest optymalizacja procesów w systemach laserowych. Wykorzystanie algorytmów sztucznych sieci neuronowych ułatwia monitorowanie, a także przewidywanie i zapobieganie awariom. Zastosowanie protokołu komunikacyjnego MQTT zapewnia efektywne przesyłanie danych. Cały system zwiększa efektywność produkcji przemysłowej, pozwala na optymalizację zużycia zasobów i minimalizowanie ilości odpadów. Zespół otrzymał również nagrodę specjalną.

Finałowe projekty oceniała kapituła w składzie: prof. Józef Modelski z Wydziału Elektroniki i Techniki Informatycznych PW (przewodniczący), Maciej Zieliński – prezes Siemens Polska, dr inż. Piotr Kubiński – prezes Stowarzyszenia Organizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości w Polsce (SOOIPP), Jacek Jarocki – dyrektor ds. produkcji i techniki w firmie Nutricia Zakłady Produkcyjne, prof. Zbigniew Kledyński z Wydziału Instalacji Budowlanych, Hydrotechniki i Inżynierii Środowiska PW, prof. Janusz Lewandowski z Wydziału Mechanicznego Energetyki i Lotnictwa PW. W pracach Kapituły, we wcześniejszych etapach, uczestniczył również dr inż. Maciej Cader – przedstawiciel Sieci Badawczej Łukasiewicz, zastępca dyrektora ds. badawczych Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów PIAP.

Laureatów 28. edycji konkursu ogłoszono 4 września podczas Demo Day. Pięć finałowych zespołów zaprezentowało projekty wpisujące się w hasło „Zrównoważony przemysł dzięki transformacji cyfrowej i zielonym technologiom”. Rozwiązania z obszaru Przemysłu 4.0, takie jak big data, sztuczna inteligencja czy internet rzeczy, miały pomagać przedsiębiorstwom, by ich działalność była bardziej przyjazna środowisku. (PAP)

Nauka w Polsce

kol/ bar/

pw politechnika warszawska nagroda siemensa

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



**LUDZIE**  
Nagroda dla polskiej ekspertki prawa kosmicznego



**HISTORIA I KULTURA**  
W Berlinie po raz 14. wręczono Naukową Nagrodę Ambasadora RP

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze Kraj Świat



**Prof. Kaniewska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat

Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN

Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła

Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane

Podobne



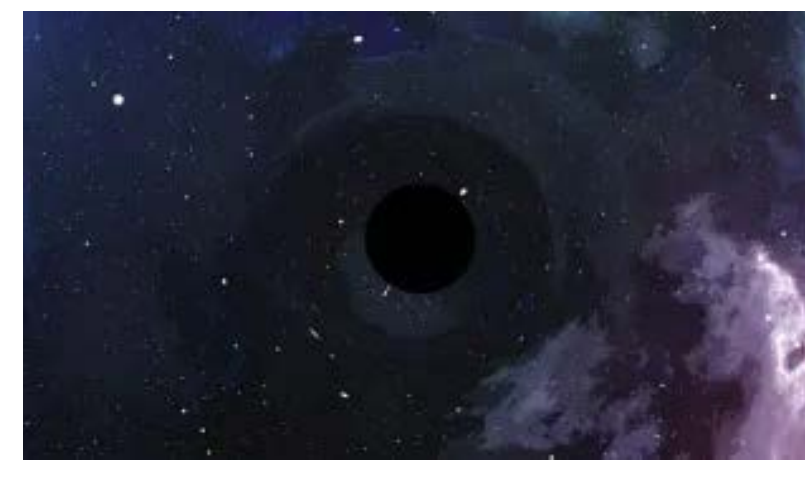
MATERIA I ENERGIA

Drżące nanorurki



UCZELNIE I INSTYTUCJE

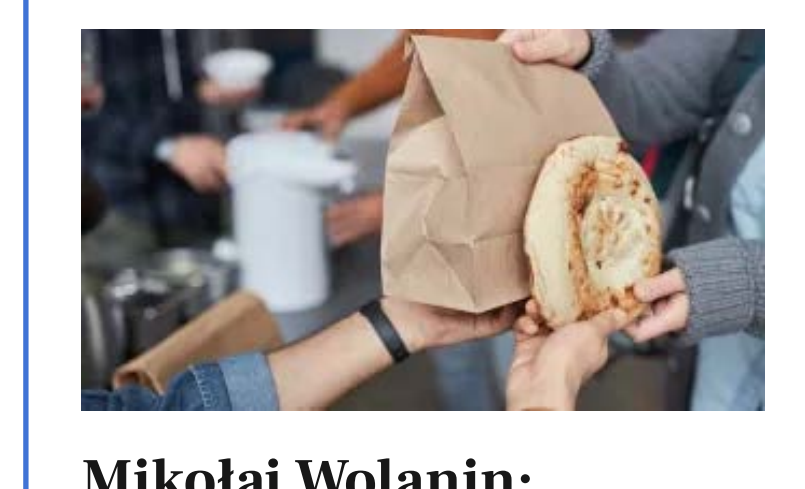
Rozwój węzłów kolejowych w miastach pod okiem naukowców



MATERIA I ENERGIA

A może na ciemną materię składają się nieuchwytnie sześciokwadraty?

POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy – powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

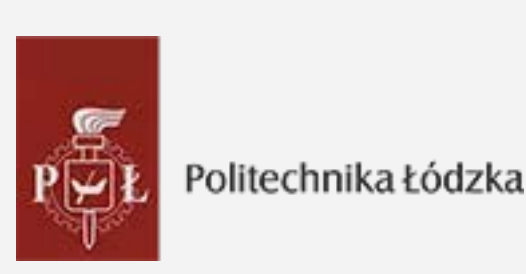
E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

# System komunikacji kwantowej i okrętowy system uzbrojenia nagrodzone Defenderami

07.09.2024 aktualizacja: 07.09.2024 3 minuty czytania



Zródło: WAT

**Kwantowy system kryptograficzny chroniący wymianę danych i okrętowy system uzbrojenia OSU-35K – obydwa opracowane w konsorcjach, których liderem była Wojskowa Akademia Techniczna – otrzymały dwa z dziesięciu tegorocznych Defenderów – głównych nagród XXXII Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach.**

Jak poinformowała [uczelnia](#), system modularnych układów kwantowej kryptografii optycznej został opracowany w ramach wspólnego projektu naukowców z Instytutu Optoelektroniki WAT, ekspertów z TELDAT i NASK. Na system składają się trzy elementy: układ kwantowej dystrybucji klucza zasilany jest układem kwantowego generatora liczb losowych i synchronizowany przez układ optycznego kodowania fazowego. Każdy z tych modułów jest innowacyjnym urządzeniem, które wykorzystuje zjawiska kwantowe do zabezpieczenia danych przesyłanych w optycznych sieciach teleinformatycznych.

Jak wyjaśnił dr hab. inż. Marek Życzkowski z Instytutu Optoelektroniki WAT, nowoczesne technologie optycznej kryptologii kwantowej służą ochronie wymiany danych, przede wszystkim takich, które służą bezpieczeństwu i obronności państwa. Bezpieczne łącze jako technologia podwójnego przeznaczenia może być też wykorzystywane w sektorze finansowym lub dla operatorów telekomunikacyjnych – do generacji kodów szyfrujących. Trzy moduły mogą być elastycznie konfigurowane w różne kombinacje w bezpiecznych węzłach telekomunikacyjnych. Pozwala to na projektowanie systemów telekomunikacyjnych, które mogą być dostosowane do różnych potrzeb aplikacyjnych i rozbudowywane w zależności od wymagań. System oferuje kompleksową ochronę informacji na poziomie danych, nie tylko samego medium transmisyjnego.



Zródło: WAT

Jak poinformował dr hab. inż. Ryszard Woźniak z Wydziału Mechatroniki, Uzbrojenia i Lotnictwa WAT, okrętowy System Uzbrojenia OSU-35K opracowali wspólnie naukowcy z Instytutu Techniki Uzbrojenia Wydziału Mechatroniki, Uzbrojenia i Lotnictwa WAT wspólnie z ekspertami Akademii Marynarki Wojennej, PIT-RADWAR S.A. i Zakładów Mechanicznych TARNÓW S.A. Zdalnie sterowany, stabilizowany okrętowy system uzbrojenia jest wyposażony w automatyczną armatę kalibru 35 mm z niezależnym optoelektronicznym systemem śledzenia celu. System skonstruowano z wykorzystaniem technologii włókien węglowych, co zapewniło uzyskanie optymalnej masy i gabarytów oraz wysoki poziom ergonomii. Zintegrowana głowica obserwacyjno-śledząca zawiera m.in. kamerę termowizyjną, kamerę światła dziennego i dalmierz laserowy o dużej częstotliwości pomiaru. Na system składają się ponadto blok systemu kierowania ogniem i rezerwowe stanowisko kierowania ogniem.

OSU-35K zapewnia zwalczanie celów powietrznych wykonujących manewr kursem, prędkością i wysokością w strefie ognia oraz celów nawodnych. Systemy napędowe i stabilizacji zapewniają precyzyjne i dynamiczne śledzenie obiektów w warunkach morskich. System jest zdolny do precyzyjnego rażenia. Potrafi jednocześnie zwalczać różne rodzaje zagrożeń, ponieważ posiada dwustronny system podawania różnych typów amunicji i system amunicji programowalnej. Może być wykorzystany na różnej klasy okrętach – dzięki swojej modułowości i skalowalności. Możliwy jest też jego dalszy rozwój w odpowiedzi na dynamicznie zmieniające się wymagania współczesnego pola walki.



Zródło: WAT

Defendery wręczono 6 września br. – ostatniego dnia targów MSPO. Laureatami 10 równorzędnych nagród zostały:

- Huta Stalowa Wola – za taktyczny pojazd wielozadaniowy 4x4 WARAN;
- Konsorcjum firm: FlyFocus, Metalexport-S, Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych, Jakusz – za system amunicji krążącej Striker;
- Konsorcjum naukowo-przemysłowe: Akademia Marynarki Wojennej, PIT-RADWAR, Wojskowa Akademia Techniczna, Zakłady Mechaniczne „TARNÓW” S.A. – za 35 mm Okrętowy System Uzbrojenia OSU-35K;
- PIT-RADWAR (lider), AM Technologies, Politechnika Warszawska – za System Pasywnej Lokacji (SPL);
- Wojskowy Instytut Techniki Pancernej i Samochodowej (lider), CHEMA DS Sp. z o.o., MISTA – za konfigurowalną autonomiczną platformę wielozadaniową „KUNA”;
- GISS – za modułowy terminal satelitalny SatPack COBALT;
- Konsorcjum firm: Wojskowa Akademia Techniczna, Instytut Optoelektroniki, TELDAT, NASK Państwowy Instytut Badawczy – za system modularnych układów kwantowej kryptografii optycznej;
- DEMARKO Spółka Akcyjna – za naczepe niskopodwoziową ST 775-24W.H-PA;
- Konsorcjum firm: Autocomp Management Sp. z o.o., Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia – za sieciocentryczny moduł dowodzenia kompleksowego symulatora do szkolenia pododdziałów wyposażonych w KTO Rosomak;
- Zakład Automatyki i Urządzeń Pomiarowych AREX Sp. z o.o. / GRUPA WB – za zdalny moduł uzbrojenia ZMU-05.

Salonowi towarzyszyły konferencje naukowe, seminaria i sympozja, w których brali udział wojskowi, naukowcy i przedstawiciele przemysłu zbrojeniowego. Podczas MSPO zorganizowano m.in. przedstawienie „Współpraca przedsiębiorstw sektora obronnego z cywilnymi przedsiębiorstwami i jednostkami badawczo-rozwojowymi” i „Kierunki rozwoju polskiego sektora bezpieczeństwa i obronności oraz ramy jego finansowania w najbliższych latach”. Politechnika Śląska zorganizowała II Konferencję Naukową „Nauka dla Obronności i Bezpieczeństwa MSPO 2024”.(PAP)

Nauka w Polsce, Karolina Duszczyk

kol/ bar/

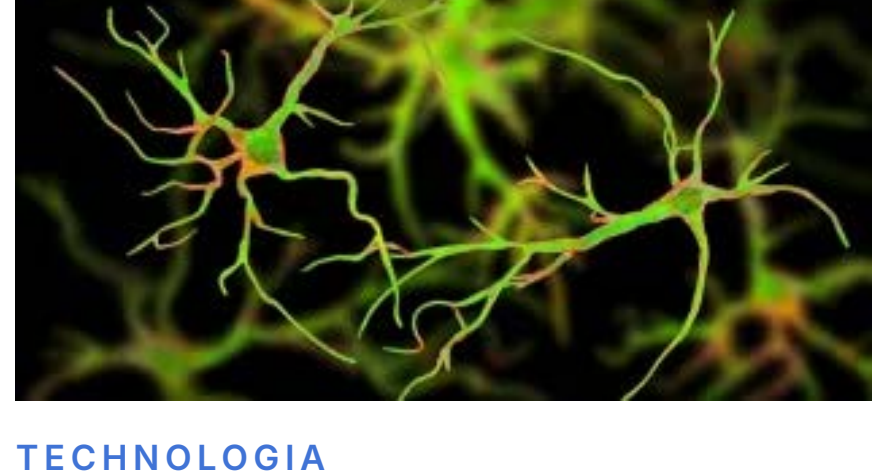
- wat
- technologia
- obronność

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem małego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**TECHNOLOGIA**  
**Szwajczerzy zwycięzcami 10. edycji European Rover Challenge w Krakowie**



**TECHNOLOGIA**  
**AI pomoże zrozumieć, jak reprogramować komórki ciała**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze



**Prof. Kaniewska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat

Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN

Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła

Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane

## Podobne



**TECHNOLOGIA**  
**Czujnik metanu poszukuje życia na Marsie i chorób w oddechu**



**MATERIA I ENERGIA**  
**Spontanicznie helisy i uporządkowane dipole**



**TECHNOLOGIA**  
**Ekspert WAT: zniszczenia podpory głównej nie jest w stanie przetwać żaden most**

## POLECANE



**Mikołaj Wołanin: aktywność społeczna daje sprawność i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy – powiedział PAP Mikołaj Wołanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail  
  
 Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



- SPRAWY NAUKOWE**  
 Historia i Kultura  
 Człowiek  
 Zdrowie  
 Życie  
 Ziemia  
 Kosmos  
 Materia i energia  
 Technologia  
 Świat  
 Nagrody Nobla
- SPRAWY AKADEMICKIE**  
 Uczelnie i Instytucje  
 Innowacje  
 Nagrody  
 Prawo  
 Popularyzacja  
 Granty i Konkursy  
 Wydarzenia  
 Ludzie
- OD NAS**  
 Konkurs dla czytelników  
 O serwisie  
 Popularyzator Nauki  
 Blog  
 Książka  
 Newsletter  
 RSS  
 Mapa strony  
 Wykorzystywanie treści  
 Logo do pobrania  
 Autoryz
- WYDAWCA**  
 FUNDACJA PAP  
 Bracka 6/8  
 00-502, Warszawa  
 naukawpolsce@pap.pl  
 (+48 22) 509 27 07  
 (+48 22) 509 23 88

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗



# Szwajcarzy zwycięzcami 10. edycji European Rover Challenge w Krakowie

BEATA KOŁODZIEJ

08.09.2024 aktualizacja: 08.09.2024 3 minuty czytania



Fot. AGH w Krakowie

**Szwajcarski zespół FHNW Rover Team zwyciężył w 10. edycji European Rover Challenge, czyli zawodach łazików marsjańskich. W rywalizacji w Krakowie na tzw. Marsydarzie - przestrzeni inspirowanej Czerwoną Planetą - uczestniczyły 24 drużyny, reprezentujące uniwersytety z całego świata.**

Jubileuszowe zawody łazików marsjańskich trwały od piątku do niedzieli, pierwszy raz odbywały się w Krakowie, gdzie na potrzeby tego wydarzenia powstała przestrzeń imitująca Marsa.

W niedzielę komisja konkursowa ogłosiła wyniki zmagania. Zwycięzcą okazała się drużyna FHNW Rover Team ze Szwajcarii. Zdobyła ona 2258,24 pkt na 3000 możliwych. Tuż za nią uplasowali się gospodarze 10. edycji zawodów – krakowski zespół AGH Space Systems, który uzyskał 2026,5 pkt. Na trzecim miejscu podium znalazła się drużyna ITU Rover Team z Turcji z wynikiem 1796,6.

Zespoły z prestiżowych uczelni z całego świata miesiącami przygotowują się do zawodów. Projektują, konstruują i budują łaziki. Dokumentację ich prac oceniają specjaliści firm i organizacji sektora kosmicznego. Finaliści prezentują możliwości swojego robota na specjalnym marsjańskim torze w kilku konkurencyjnych opartych na prawdziwych misjach agencji kosmicznych, takich jak NASA czy ESA.

Jubileuszowa edycja ERC wyróżniała się nowym projektem Marsydarzu. W ramach przygotowani stworzono kanion inspirowany marsjańskim Valles Marineris, największym kanionem w Układzie Słonecznym.

Zawody to nie tylko konkurencja, ale i szansa dla młodych inżynierów planujących swoją karierę w sektorze kosmiczno-robotycznym. „Wraz z organizatorami i partnerami wydarzenia cieszymy się, że co roku zawody przyciągają tak znakomitych ekspertów, dzięki czemu realnie poszerzamy grono odbiorców, do których docieramy z tym unikatowym programem. Dowodem na to jest stale poszerzająca się grupa uczestników wydarzenia oraz gości specjalnych, m.in. z ESA czy NASA” – powiedział pomysłodawca i główny organizator wydarzenia [Łukasz Wilczyński](#).

W ramach ERC w Krakowie odbyła się również konferencja popularnonaukowa z udziałem wybitnych ekspertów rodzimego i zagranicznego sektora kosmicznego. Wśród gości byli m.in. ekspertka w NASA JPL i główny inżynier misji Mars 2020 dr Swati Mohan i reprezentant Axiom Space, wiodącego dostawcy usług załogowych lotów kosmicznych – Simon Jenner.

Strefa wystawców przyciągnęła pasjonatów astronomii i nowych technologii w różnym wieku – mieli oni okazję wziąć udział w specjalistycznych warsztatach i przeprowadzić eksperymenty na stoiskach wystawców.

Podczas tegorocznych ERC odbył się także finał projektu Earth Rescue Challenge – Water Edition, ogólnopolskiego konkursu dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Konkurs polegał na prowadzeniu satelitarnej obserwacji swojego regionu i zaproponowaniu rozwiązania ochrony oraz zrównoważonego zarządzania zasobami wodnymi w oparciu o zebrane dane. Konkurs wygrała drużyna z Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego w Opocznie, której zwycięskie rozwiązania zostaną wdrożone w praktyce.

Jubileuszowa edycja ERC była również miejscem spotkań dla przedstawicieli biznesu i inwestorów zainteresowanych branżą kosmiczną. I tak np. w ramach partnerstwa z Agencją Unii Europejskiej ds. Programu Kosmicznego (EUSPA) odbyły się indywidualne konsultacje mentoringowe z przedstawicielami organizacji i Komisji Europejskiej, mające na celu zwiększenie szans przedsiębiorców na docieranie do finansowania kapitałowego oraz nawiązywania partnerstw z inwestorami.

Organizatorem 10. edycji European Rover Challenge była Europejska Fundacja Kosmiczna, a współorganizatorem Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Wydarzenie objęli patronatem honorowym m.in. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Europejska Agencja Kosmiczna (ESA), Międzynarodowa Federacja Astronautycznej (IAF). Projekt finansowany jest ze środków budżetu państwa.

Patronem medialnym imprezy jest serwis Nauka w Polsce. (PAP)

bko/ bar/ amac/

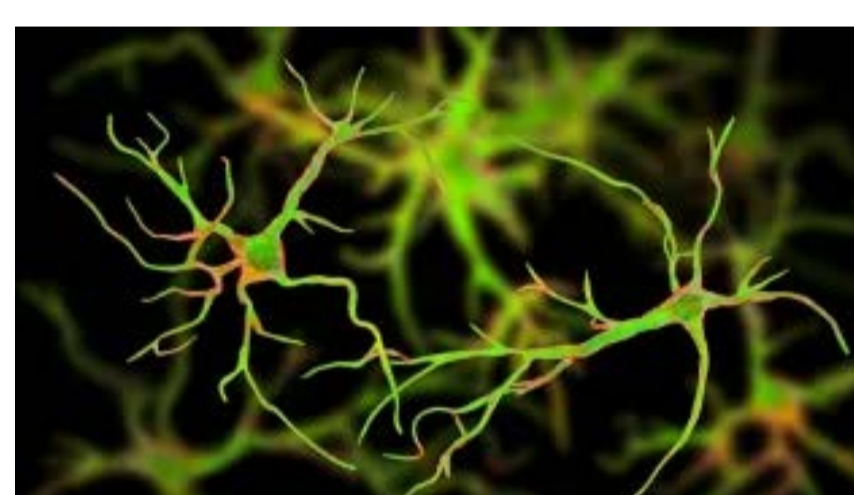
łaziki marsjańskie european rover challenge

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem maillowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce – naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**TECHNOLOGIA**  
**System komunikacji kwantowej i okrętowy system uzbrojenia nagrodzone Defenderami**



**TECHNOLOGIA**  
**AI pomoże zrozumieć, jak reprogramować komórki ciała**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kaniewska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

**Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat**

**Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN**

**Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła**

**Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane**

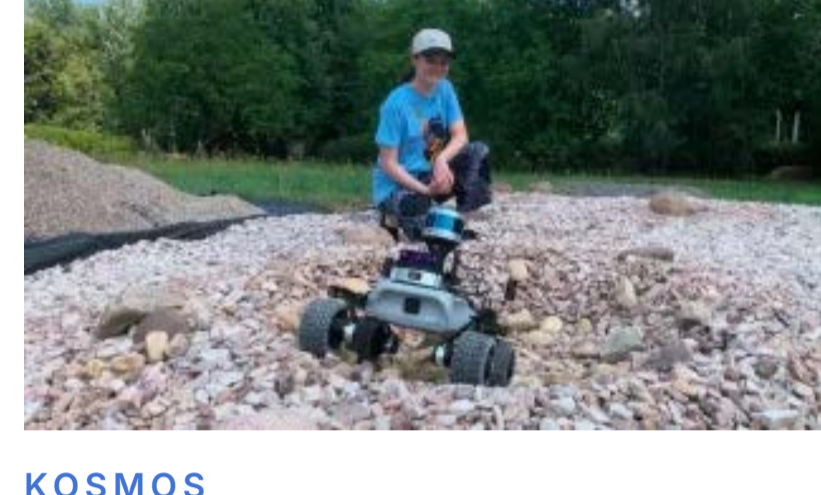
## Podobne



**TECHNOLOGIA**  
**Ekspert: European Rover Challenge to kuznia kosmicznych kadr**

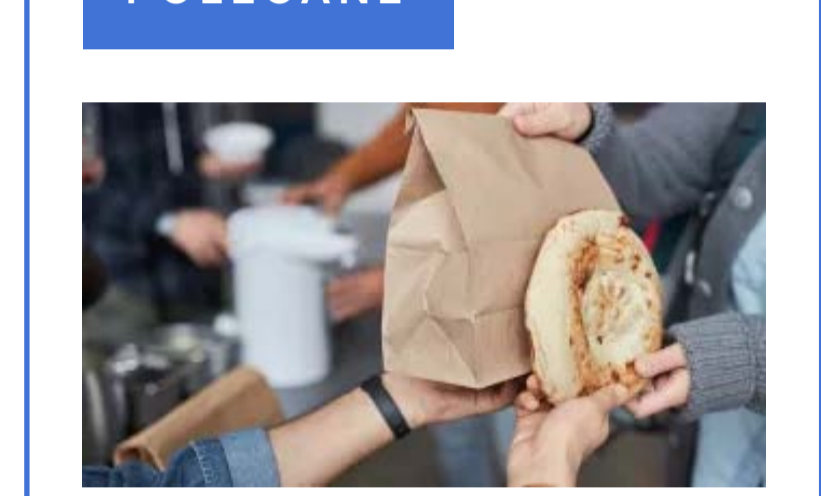


**TECHNOLOGIA**  
**Kraków gospodarzem 10. edycji European Rover Challenge**



**KOSMOS**  
**W Józefosławiu pod Warszawą powstało pole do testowania łazików marsjańskich**

## POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy – powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FmPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

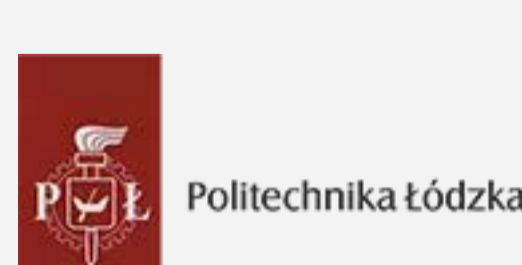
## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
 Człowiek  
 Zdrowie  
 Życie  
 Ziemia  
 Kosmos  
 Materia i energia  
 Technologia  
 Świat  
 Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
 Innowacje  
 Nagrody  
 Prawo  
 Popularyzacja  
 Granty i Konkursy  
 Wydarzenia  
 Ludzie

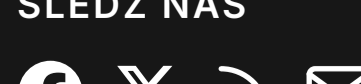
## OD NAS

Konkurs dla czytelników  
 O serwisie  
 Popularyzator Nauki  
 Blog  
 Książka  
 Newsletter  
 RSS  
 Mapa strony  
 Wykorzystywanie treści  
 Logo do pobrania  
 Autoryzacja

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
 Fundacka 6/8  
 00-502, Warszawa  
 naukawpolsce@pap.pl  
 (+48 22) 509 27 07  
 (+48 22) 509 23 88

## ŚLEDZ NAS



**Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego**

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

# Śląskie/ Konferencją historyczno-edukacyjną uczczono 80. rocznicę zagłady Romów

08.09.2024 aktualizacja: 08.09.2024 4 minuty czytania



Polska 1988. Aktorzy, m.in. Didi Ramati jako Wata Mirga i Horst Buchholz jako Dymitr Mirga podczas zdjęć do polsko-amerykańskiego dramatu wojennego w reż. Alexandra Ramatiego pt. "I skrzyżce przestały grać". PAP/Alfa Pixx/Krzysztof Wellman

**Konferencją historyczno-edukacyjną, zorganizowaną w katowickim Przystanku Historia IPN, uczczono w piątek przypadającą w tym roku 80. rocznicę zagłady Romów i Sinty. Przedstawiciele społeczności mówili, że to pierwsze takie upamiętnienie w regionie.**

Dzień pamięci o zagładzie Romów obchodzony jest 2 sierpnia, w rocznicę likwidacji tzw. obozu cygańskiego w niemieckim obozie zagłady Auschwitz-Birkenau. Latem 1944 r. zamordowano tam ok. 4 tys. więźniów romskich - wszystkich żyjących wówczas w tym obozie.

Aby uczcić pamięć 500 tys. Romów i Sinty pomordowanych w okupowanej przez nazistów Europie Parlament Europejski ogłosił w 2015 r. tę datę Europejskim Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu Romów i Sinty.

W tym roku przypada 80. rocznica zagłady Romów i Sinty. Aby ją uczcić i propagować wiedzę o tych wydarzeniach, oddziałowe biuro upamiętniania walk i męczeństwa IPN w Katowicach oraz pełnomocnik wojewody śląskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych zorganizowali w Przystanku Historia - centrum edukacyjnym IPN im. Henryka Sławika w Katowicach - konferencję historyczno-edukacyjną.

Dyrektor katowickiego IPN dr Andrzej Sznajder, otwierając wydarzenie pod hasłem "Pamięć i Tożsamość - 80. rocznica zagłady Romów", zaznaczył, że pracownicy Instytutu w skali kraju zajmują się tym zagadnieniem, jednak w Katowicach ma to miejsce po raz pierwszy.

»

*"Kiedy mówimy słowo 'Zagłada+', nasze myśli kierują się natychmiast ku zagładzie społeczności żydowskiej Europy. Umyka nam bardzo często ten jeden z pokrewnych tematów, jakim jest zagłada Romów i Sinty" - przyznał dyrektor.*

„Przez cały okres Rzeszy Niemieckiej pod nazistowskimi rządami polityka tego państwa wobec Romów była bliźniaczo podobna do tej, którą prowadzono wobec Żydów. Chociaż tzw. ustawy norymberskie nie wylczają wprost społeczności romskiej, to faktycznie również im ta społeczność podlegała” – zaznaczył Sznajder.

Nawiązał do nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 r., kiedy dowództwo obozu Auschwitz-Birkenau przeprowadziło likwidację tzw. obozu cygańskiego, prowadząc do komór gazowych, a potem do krematoriów część tej społeczności, która wówczas tam się znajdowała. Przypomniał, że ogółem przez ten obóz przeszło ok. 23 tys. Romów i Sinty.

„Przeżyty - to też liczba szacunkowa - tylko 2 tys. Ale tylko dlatego, że zostali wcześniej przewiezieni do innych obozów” – zastrzegł szef katowickiego oddziału IPN.

Jan Kwiek ze Śląskiego Stowarzyszenia Romów akcentował, że po raz pierwszy bierze udział w takim wydarzeniu. „Znając Unię Europejską, zawsze wspominają o Romach, ale nigdy nie przed telewizją. Każdy kraj występuje o swoich: tyłu zginęło i tyłu” – mówił.

„Pan wojewoda (wojewoda śląski Marek Wójcik – PAP) 8 kwietnia (w Międzynarodowy Dzień Romów – PAP) pozwolił nam na wywieszenie flagi romskiej. Napisaliśmy wtedy o 80. rocznicy zagłady Romów w KL Auschwitz-Birkenau, zginęło tej czarnej nocy chyba 3897 Romów” – przytoczył jeden z szacunków Kwiek.

„Nie sposób opowiedzieć o tych wszystkich rzeczach, które się działy, ale może zaczniemy od pani Alfredy Markowskiej, mojej ciotki Nonci, która uratowała 50 dzieci. Ciotka Noncia, królowa naszych serc, uratowała ich nawet więcej, gdyż po wojnie trzeba było ich wykarmić itd.” – dodał.

„Druga rzecz jest o mojej matce – bo najważniejszy w tym spotkaniu jest rasizm, to, czego ludzie mogą się dopuścić ze względów rasistowskich. Rodzina mojej matki ukrywała się w lesie. Mamusia moja i jej bracia mieli białą karnację, ona była blondynką, nie można jej było odróżnić: Cyganka czy Polka” - relacjonował.

„Była obława w lesie na Cyganów, nie mówiono o Romach. Niemcy na motorze, było ich dwóch, zatrzymali się, poglaskali mamę po głowie i moich wujków: wszyscy oni mieli najwyżej 10 lat. Jadąc dalej, znaleźli kolejne dzieci, też romskie. I staje się makabryczna rzecz: żeby zaoszczędzić naboje, łapali te dzieci za nóżki, okręcali i uderzali o drzewa, zabijając je” - obrazował.

„Takich przykładów mamy mnóstwo, ale mocno czujemy się zapomnieni w tym świecie. Jesteśmy tolerowani, ale rasistowsko, np. gdy dwa lata temu w Goeteborgu było takie spotkanie, występowali tam z całej Unii Europejskiej i przedstawiali o Holokauście, o II wojnie światowej, to pominięto historię Romów, choć Romów zaproszono” – argumentował Kwiek.

»

*„Chciałbym bardzo prosić – już w kolejnych, przyszłych latach - żeby to młodsze pokolenie wiedziało, co przeszli Romowie. To nie tylko Auschwitz i inne obozy. Na Romów był taki nakaz: gdziekolwiek zostaną zatrzymani, należy ich rozstrzelać. Tego nie było na Żydów. Na Romów, dzieci romskie - gdzie zatrzymywano, tam rozstrzeliwano” - powiedział.*

Nawiązał do uroczystości 80. rocznicy zagłady Romów i Sinty organizowanych już dotąd w Auschwitz-Birkenau i różnych miejscach. „Dziękujemy, że odbywa się to też u nas, w woj. śląskim” - zakończył Jan Mirga.

Biorący w wydarzeniu udział wojewoda śląski Marek Wójcik, dziękując uczestnikom konferencji za ich badania i prace, zadeklarował wolę poszerzania wiedzy o zagładzie Romów i Sinty, a także dalszą współpracę ze społecznością romską. „Mam nadzieję, że ta współpraca jest dobrze odbierana; naszym celem jest uwzględnienie wszystkich mniejszości” – podkreślił Marek Wójcik.(PAP)

mtb/ miś/

romowie historia

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



**HISTORIA I KULTURA**  
**Unikatowy hełm celtycki odkryli archeolodzy na Mazowszu**



**HISTORIA I KULTURA**  
**Dr Michał Pałacz: Udało nam się ustalić tożsamość 185 obywateli polskiej z preparatów mózgowych III Rzeszy**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



**SPRAWY NAUKOWE**  
 Historia i Kultura  
 Człowiek  
 Zdrowie  
 Życie  
 Ziemia  
 Kosmos  
 Materia i energia  
 Technologia  
 Świat  
 Nagrody Nobla

**SPRAWY AKADEMICKIE**  
 Uczelnie i Instytucje  
 Innowacje  
 Nagrody  
 Prawo  
 Popularyzacja  
 Granty i Konkursy  
 Wydarzenia  
 Ludzie

**OD NAS**  
 Konkurs dla czytelników  
 O serwisie  
 Popularyzator Nauki  
 Blog  
 Książka  
 Newsletter  
 RSS  
 Mapa strony  
 Wykorzystywanie treści  
 Logo do pobrania  
 Autorzy

**WYDAWCA**  
 FUNDACJA PAP  
 Bracka 6/8  
 00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.edu.pl](mailto:naukawpolsce@pap.edu.pl)  
 (+48 22) 509 27 07  
 (+48 22) 509 23 88

**ŚLEDŹ NAS**

[f](#) [x](#) [v](#) [e](#)

**Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego**

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społecznej Odpowiedzialności Nauki II.

# Śląskie/ Podczas eksperymentu zneutralizowano złotą algę nawet do zera

06.09.2024 aktualizacja: 06.09.2024 3 minuty czytania



18.08.2024. Rzeka Kłodnica przy Małej Elektrowni Wodnej Pławnowice. PAP/Jarek Praszekiewicz

**Eksperyment neutralizacji złotej algii w rzece Kłodnicy przy użyciu nadtlenu wodoru zakończono po trzech tygodniach. Koordynujący go specjalista Instytutu Ochrony Środowiska dr inż. Łukasz Weber powiedział PAP, że w ostatnich dniach liczebność złotej algii spadła nawet do zera.**

Na początku sierpnia w zbiorniku Dzierżno Duże oraz IV sekcji Kanału Gliwickiego zaczęto zauważać masowe śnięcie ryb. Według Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Katowicach dotychczas wyłowiono ich 128 ton.

Od 13 sierpnia do 3 września w Kłodnicy, która wcześniej przepływa przez Dzierżno Duże i IV sekcję Kanału Gliwickiego, na wysokości małej elektrowni wodnej w Pławnowicach eksperyment z użyciem nadtlenu wodoru prowadził Instytut Ochrony Środowiska. Jego celem była neutralizacja złotej algii, która stamtąd w ciągu kilkunastu godzin mogłaby wraz z wodą przedostać się do rzeki Odry.

"Podczas eksperymentu w Dzierżnie Dużym i IV sekcji Kanału Gliwickiego Główny Inspektorat Ochrony Środowiska regularnie odnotowywał ponad 100 mln lub 200 mln, a w szczytowym momencie w punkcie Pławnowice nawet 370 mln komórek złotej algii w litrze wody. Po zastosowaniu nadtlenu wodoru ta wartość spadała nawet do kilkudziesięciu tysięcy komórek złotej algii w litrze. W ostatnich dniach trwania eksperymentu liczebność tego organizmu spadała nawet do zera, co wykazały badania GIOŚ, który nie stwierdził już złotej algii w ujściu Kłodnicy do Odry" – powiedział dr inż. Łukasz Weber.

Poniżej małej elektrowni wodnej rozmieszczono instalację, którą żołnierze 5. Pułku Chemicznego z Tarnowskich Gór dozwolili do wody nadtlenu wodoru. Zgodnie z rekomendacją międzyresortowego zespołu zajmującego się sytuacją na Odrze mogło to być maksymalnie 20 miligramów na litr wody.

"Zaczęliśmy od 10 miligramów, ale na podstawie wiedzy zgromadzonej podczas poprzednich badań oraz bieżących obserwacji wystarczająco efektywne w zwalczaniu złotej algii okazało się stężenie 14,5-15 miligramów nadtlenu wodoru na litr wody" – wyjaśnił koordynator eksperymentu.

Dodał, że choć przyjęło się mówić, iż w ramach eksperymentu do wody dozowany był perhydrol, wymaga to doprecyzowania. Perhydrol to bowiem 30-35-proc. roztwór nadtlenu wodoru. Natomiast w tym przypadku jego stężenie wynosiło 0,0015 proc.

Efekt eksperymentu przeprowadzonego przez Instytut Ochrony Środowiska ma być raport, w którym zawarte zostaną wnioski dotyczące m.in. technicznych aspektów zwalczania złotej algii przy użyciu nadtlenu wodoru, jego skuteczności, a także wpływu na środowisko.

"Przed rozpoczęciem eksperymentu została przeprowadzona inwentaryzacja przyrodniczą rzeki. Częściowo była ona wykonywana w czasie eksperymentu i teraz będzie realizowana ponownie już po jego zakończeniu. Z bieżących obserwacji iichtologicznych wynika, że ryby w wyznaczonych stanowiskach przy stabilnych warunkach przepływu i dawki (nadtlenu wodoru - PAP) funkcjonowały prawidłowo" – poinformował Weber.

W rozmowie z PAP powiedział także, że nadtlenu wodoru nie można było zastosować bezpośrednio w Dzierżnie Dużym z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, ze względu na skalę, ponieważ jednocześnie należałoby dozować dawkę do kilkudziesięciu milionów metrów sześciennych wody. Po drugie, ze względu na możliwe tzw. "odbicie".

"W wodzie stojącej pozostałyby składniki biogenne, z których złożona jest złota alga, co mogłoby spowodować jej ponowny zakwit po kilku lub kilkunastu dniach. Szczęśliwie by się złożyło, gdyby zamiast złotej algii doszło do zakwitów np. zielenicy, ale jest to poza naszym wpływem" – wytłumaczył Weber.

W związku z zakończeniem eksperymentu oraz znaczącym spadkiem stężenia złotej algii wojewoda śląski Marek Wójcik zniósł obowiązujące od kilku tygodni zakazy korzystania z Dzierżna Dużego, IV sekcji Kanału Gliwickiego oraz fragmentów Kłodnicy. Zapewnił, że nadal prowadzony jest monitoring stanu wody, a także akcja odławiania śniętych ryb, które – choć w mniejszej liczbie – to nadal pojawiają się na powierzchni.(PAP)

pato/ aop/ ktl/

ekologia

rzeka

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**PRAWO**  
**Eksperci: do wdrożenia prawa o odbudowie zasobów przyrodniczych w Polsce niezbędne są zmiany legislacyjne**



**ŻYCIE**  
**Im cieplej, tym większy wpływ owadów roślinożernych na ekosystem leśny**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Prof. Kaniewska: stan spoczynku dla profesorów umożliwi wymianę pokoleniową na uczelniach**

**Biolog: kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat**

**Minister nauki: po 16 września ostateczny projekt ustawy o PAN**

**Monety, kafel i wesele Kazimierza Wielkiego: trwają badania na Wzgórzu Przemysła**

**Wiceminister nauki o ustawie o szkolnictwie: prace nad nowelizacją bardzo zaawansowane**

## Podobne



ŻYCIE

**Eksperci: Bałtyk nie jest naturalnym środowiskiem występowania delfinów**



ŚWIAT

**Szwajcaria/ 1 sierpnia jest tegorocznym światowym Dniem Długu Ekologicznego**



ŚWIAT

**Naukowcy: mieszkańcy Wyspy Wielkanocnej nie doprowadzili do katastrofy ekologicznej**

## POLECANE



**Mikołaj Wolanin: aktywność społeczna daje sprawczość i poczucie wpływu**

Im więcej wiemy o własnych prawach oraz obowiązkach, tym lepszymi obywatelkami i obywatelami jesteśmy – powiedział PAP Mikołaj Wolanin, student prawa UW i UKSW, prezes i założyciel powstałej w 2019 r. Fundacji na rzecz Praw Ucznia (FnPU), jeden z 10 finalistów Global Student Prize.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

## OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystywanie treści  
Logo do pobrania  
Autorky

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

## ŚLEDZ NAS



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

## Aktualności

06  
Września

## KONKURSY

Opublikowano: 2024-09-06

## Granty ERC także dla Polaków pracujących w zagranicznych ośrodkach

**W ramach przyznanych wczoraj grantów European Research Council polscy naukowcy będą prowadzić swoje badania nie tylko w krajowych jednostkach. Po prestiżowe ERC Starting Grants sięgnęli także Polacy pracujący w Niemczech, Szwecji, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii i Wielkiej Brytanii.**

Wczoraj Rada ds. Badań Naukowych (European Research Council) ogłosiła wyniki konkursu dla naukowców od 2 do 7 lat po doktoracie. Jak już informowaliśmy, w gronie 494 zdobywców ERC Starting Grants są dwaj badacze pracujący w Polsce: dr Piotr Alexandrowicz (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) i dr Łukasz Bola (Instytut Psychologii PAN). Ale oprócz nich na liście laureatów znalazło się także ośmioro polskich naukowców prowadzących badania w zagranicznych ośrodkach: w Niemczech, Finlandii, Holandii, Hiszpanii, Francji, Wielkiej Brytanii i Szwecji. Tym samym sumaryczny wynik Polaków w ERC STG jest dwukrotnie lepszy od ubiegłorocznego (2 granty w kraju + 3 za granicą), ale już gorszy od tego sprzed dwóch (6+7) i trzech lat (11+6).

Po grant z zagraniczną afiliacją sięgnęła dr hab. inż. **Małgorzata Włodarczyk-Biegun**, zatrudniona jako adiunkt na Uniwersytecie w Groningen (Holandia). Projekt będzie realizowany w konsorcjum z Politechniką Śląską w Gliwicach (w ramach *Multi-beneficiary grant*) – laureatka jest profesorem tej uczelni. Jej badania koncentrują się na wykorzystaniu technik 3D (bio)drukowania do generowania złożonych, hierarchicznych rusztowań z materiałów polimerowych, przeznaczonych do zaawansowanej regeneracji tkanek. Interesuje się także projektowaniem i opracowywaniem nowych biotuszy na bazie polimerów o regulowanych właściwościach, które pozwalają na indukowanie specyficznych odpowiedzi komórkowych i tworzenie systemów o właściwościach bioinstrukcyjnych (sterowanie odpowiedzią komórkową). W ramach grantu JAM2PRINT zajmie się opracowaniem nowoczesnych biotuszy, czyli drukowalnych materiałów zawierających żywe komórki.

Materiały te, zbudowane z mikrożeli, będą posiadały dynamiczne właściwości, zmieniające się „na życzenie” podczas procesu drukowania. Dzięki temu możliwe będzie osiągnięcie wysokiej kontroli drukowania oraz, w konsekwencji, tworzenie złożonych, hierarchicznych struktur (tzw. szkieletów do hodowli komórkowej) o precyzyjnie regulowanych parametrach (np. mikrostruktura, skład chemiczny itd.). Szkielety te będą wiernie odwzorowywać środowisko komórek rakowych, co pozwoli na stworzenie bardziej realistycznych modeli raka piersi. W dalszej perspektywie projekt otworzy nowe możliwości w badaniach nad nowotworami oraz w terapii raka – mówi nam badaczka, która w 2019 roku otrzymała grant NAWA Polskie Powroty umożliwiający jej założenie własnej grupy badawczej w Polsce – na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, gdzie w ubr. uzyskała habilitację.

Wcześniej ukończyła studia z psychologii na Uniwersytecie Jagiellońskim i inżynierię biomedycznej na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, zaś stopień doktora uzyskała na Uniwersytecie w Wageningen (Holandia), pracując nad rekombinowanymi białkami do zastosowań biomedycznych (regeneracja kości). W latach 2016–2020 przebywała na postdokum w INM-Leibniz Institute for New Materials w Niemczech, gdzie podjęła się zorganizowania od podstaw i nadzorowania Laboratorium Biodruku. W 2017 roku otrzymała nagrodę UNESCO-L'Oréal dla Kobiet w Nauce, a w 2022 – Nagrodę Naukową Polityki w kategorii nauk ścisłych. Obecnie prowadzi młody zespół badawczy, działający częściowo w Holandii, a częściowo w Polsce, i realizujący międzynarodowe projekty naukowe, m.in. OPUS LAP.

Kolejną laureatką jest dr **Katarzyna M. Grochowska** z Center for Molecular Neurobiology Hamburg, będącego częścią Szpitala Uniwersyteckiego Hamburg-Eppendorf. Ukończyła Międzywydziałowe Studium Biotechnologii w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Po doktoracie w Leibniz Institute for Neurobiology w Magdeburgu przeniosła się do Hamburga. To właśnie tam będzie realizować grant LEXSYN, w którym zbada neuronalny mechanizm powiązany z dwoma funkcjami snu – konsolidacją pamięci i oczyszczaniem mózgu z toksyn.

Jak wiadomo, białka są głównym budulcem synaps i odgrywają kluczową rolę w aktywności komórek nerwowych. Brak równowagi w stężeniu białek może prowadzić do ich precipitacji i w konsekwencji upośledzenia funkcji neuronów, procesów charakterystycznych dla chorób neurodegeneracyjnych związanych z wiekiem, np. choroby Alzheimera i innych form demencji. Za pomocą zaawansowanych technik mikroskopii fluorescencyjnej chce sprawdzić, czy podczas snu aktywnie się niedawno odkryty neuronalny mechanizm kontrolujący stężenie białek i jednocześnie regulujący połączenia między neuronami – opisuje swój projekt.

Z kolei dr **Kamil Mamak**, filozof i prawnik, jest zatrudniony jako postdoc w grupie badawczej RADAR: Robophilosophy, AI Ethics and Datafication na Uniwersytecie Helsińskim. Pracuje również jako asystent w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest członkiem zarządu Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego. Jego zainteresowania naukowe skupiają się na styku trzech obszarów – prawa karnego, filozofii techniki oraz nowych technologii. Otrzymał grant przeprowadzenie badań nad filozoficznymi, etycznymi i prawnymi aspektami związanymi z AI i robotami. Projekt ROBOCRIM tworzy filozoficzne podstawy prawa karnego, które uwzględnią roboty i tym samym przygotowuje grunt pod współpracę człowieka z nimi. Badacz próbuje odpowiedzieć na pytanie, czym są roboty z punktu widzenia prawa karnego; przedstawić i bronić fenomenologicznego ujęcia prawa karnego; oraz opracować modele instytucji prawa karnego dla robotów.

Po sąsiedzku, bo pracując w Szwecji, ERC Starting Grant zdobyła dr **Julia Wiktor**. Ukończyła studia na kierunku fizyka stosowana na Politechnice Gdańskiej, a także z inżynierii materiałowej w Instytucie Technologicznym w Grenoble we Francji. Stopień doktora uzyskała na Uniwersytecie Aix-Marseille we Francji, gdzie prowadziła badania nad modelowaniem materiałów jądrowych w CEA Cadarache. W latach 2015–2018 realizowała badania podoktorskie na EPFL w Szwajcarii, skupiając się na materiałach wykorzystywanych w ogniwach słonecznych. Od 2019 roku jest zatrudniona na Uniwersytecie Technicznym Chalmersa. W projekcie POLARISE skupi się na wykorzystywaniu zjawiska lokalizacji elektronowej w materiałach o zastosowaniach między innymi w ogniwach słonecznych lub diodach LED.

Wśród laureatów jest także dr **Ewa Batyra**, obecnie na stypendium MSCA w Centre d'Estudis Demogràfics w Barcelonie. Pracuje także w Max Planck Institute for Demographic Research w Rostocku. Skończyła licencjat w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, a studia i doktorat – w London School of Economics and Political Science. Jej badania obejmują obszary demografii, socjologii, polityki społecznej, rozwoju międzynarodowego i zdrowia. Wykorzystuje różne metody ilościowe do badania kwestii związanych z płodnością i zmianami w rodzinie, zdrowiem kobiet i dzieci oraz wpływem polityki społecznej na te zagadnienia. W projekcie DIVREP przyjrzy się różnym wzorcom zachowań reprodukcyjnych w wybranych krajach.

Dr **Antoni Wrobel** urodził się w Warszawie, ale całą swoją dotychczasową karierę naukową związał z Wielką Brytanią. Kształcił się na Międzywydziałowych Indywidualnych Studiach Matematyczno-Przyrodniczych Uniwersytetu Warszawskiego, ale rok po ich rozpoczęciu dostał się na Uniwersytet w Oxfordzie. Tam od początku zaczął studiować biochemię. Doktorat uzyskał na Uniwersytecie w Cambridge, a postdoca realizował we Francis Crick Institute w Londynie. Teraz wraca na swoją Alma Mater, by na Wydziale Biochemii poprowadzić projekt GLYCVsPROT, w którym próbuje poszerzyć wiedzę na temat tego, w jaki sposób infekują wirusy.

Aby zainfekować komórkę gospodarza, wirus musi przyłączyć się do receptora na jej powierzchni. Zazwyczaj wirusy wykorzystują do tego wyspecjalizowane glikoproteiny, tj. białka z dołączonymi węglowodanami. Mogą to być glikany (cząsteczki cukru) lub białka. Zdolność wirusa do infekowania gospodarza zależy w dużej mierze od tego, jak dobrze jego glikoproteiny wiążą się z tymi receptorami. Niektóre wirusy o wysokim potencjale pandemicznym, takie jak np. koronawirusy, mogą zmienić swoje cele receptorowe, co mogło odegrać rolę w pojawieniu się SARS-CoV-2 – wyjaśnia naukowiec.

Jego zespół zbada, w jaki sposób podobne glikoproteiny wirusowe mogą rozpoznawać różne typy receptorów oraz jak typ receptora wpływa na siłę interakcji i proces fuzji wirusa. Ponadto przyjrzy się zmianom w wiązaniu receptorów, które mogą wystąpić podczas ewolucji wirusa i wpłynąć na jego rozwój. Wykorzystując kombinację metod strukturalnych, biochemicznych i biofizycznych, przeanalizuje interakcje między glikoproteinami wirusowymi a ich receptorami glikanowymi i białkowymi. Badania rzucą nowe światło na pojawianie się wirusów pandemicznych, takich jak SARS-CoV-2, a także pomogą w monitorowaniu patogenów i przygotowaniu się na nie.

Ponadto granty Starting zdobyli: dr **Małgorzata Chmiel** z Observatoire de la Côte d'Azur w Nicei (*UNREST: UNveiling dynamics of Rapid Erosion through advanced Seismic Techniques*) i dr **Konrad A. Antczak** z Universitat Pompeu Fabra w Barcelonie (*IslandLives: Alternative Modernities and Everyday Life in the Preemancipation Southern Caribbean [1634–1863]*).

W sumie na 494 zwycięskie projekty Europejska Rada ds. Badań Naukowych przeznaczyła prawie 780 mln euro.

## Zobacz również

- 08 Września** **SPRAWY NAUKI**  
Środowisko naukowe reaguje na zapowiedzi Rady NCN
- 06 Września** **SZKOŁY WYŻSZE**  
Nowy uniwersytet na mapie Krakowa
- 06 Września** **ŻYCIE AKADEMICKIE**  
Prawie ćwierć tysiąca obcokrajowców ze wsparciem NAWA
- 06 Września** **SPRAWY NAUKI**  
MINIATURA i SONATINA zawieszono, OPUS raz na rok?
- 06 Września** **KONFERENCJE**  
Od niedzieli Poznań światową stolicą językoznawstwa
- 06 Września** **KONKURSY**  
Granty ERC także dla Polaków pracujących w zagranicznych ośrodkach
- 05 Września** **ŻYCIE AKADEMICKIE**  
ZO PAN: Projekt ustawy deprecjonuje instytucjonalną pozycję Akademii
- 05 Września** **SZKOŁY WYŻSZE**  
Władze UKEN: To naruszenie autonomii uczelni!
- 05 Września** **KONKURSY**  
ERC Starting Grants dla dwóch badaczy z Polski!
- 05 Września** **KONKURSY**  
Dwa polsko-ukraińskie zespoły naukowców nagrodzone przez FNP

[zobacz więcej](#)

MK

dr hab. inż. Małgorzata Włodarczyk-Biegun, fot. M. Mutwil/Politechnika Śląska

dr Katarzyna M. Grochowska, źródło: archiwum prywatne

dr Kamil Mamak, źródło: www.centrumcyfrowe.pl

dr Julia Wiktor, fot. Anna-Lena Lundqvist

dr Ewa Batyra, źródło: www.ewabatyra.com

dr Małgorzata Chmiel, źródło: LinkedIn

dr Konrad A. Antczak, źródło: www.sidestone.com

dr Antoni Wrobel, www.bioch.ox.ac.uk/

## Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

## Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

06  
Września

SZKOŁY WYŻSZE



Źródło: Facebook/FA

Opublikowano: 2024-09-06

## Nowy uniwersytet na mapie Krakowa

Z początkiem września Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego stała się uniwersytetem. Największa niepubliczna uczelnia akademicka w Małopolsce spełniła wszystkie wymogi do zmiany statusu w wyniku ostatniej oceny jakości działalności naukowej.

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie rozpoczął działalność jako Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w 2000 roku. Oferta obejmowała początkowo studia stacjonarne i niestacjonarne na 7 specjalnościach: handel zagraniczny, amerykanistyka, integracja europejska, administracja publiczna, zarządzanie, marketing oraz nauki o rodzinie.

W 2009 roku, po uzyskaniu uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o polityce oraz nauk prawnych w dyscyplinie prawo, uczelnia zmieniła nazwę na: Krakowską Akademię im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. W wyniku ostatniej ewaluacji katalog uprawnień do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego powiększył się o dyscypliny: nauki prawne, nauki medyczne, pedagogika, architektura i urbanistyka, stosunki międzynarodowe, nauki o zdrowiu, nauki o zarządzaniu i jakości.

Tym samym spełniono wszystkie wymogi do zmiany statusu na uniwersytet. Przypomnijmy, że nazwa „uniwersytet” jest zastrzeżona dla uczelni akademickiej posiadającej kategorię naukową A+, A lub B+ w co najmniej sześciu dyscyplinach naukowych lub artystycznych, zawierających się w co najmniej trzech dziedzinach nauki lub sztuki. Od 1 września uczelnia działa zatem jako Uniwersytet Andrzeja Frycza

Modrzewskiego w Krakowie.

Obecnie na 25 kierunkach studiów kształci prawie 9,5 tys. osób i zatrudnia 1700 pracowników. Mury uczelni opuściło dotąd blisko 50 tys. absolwentów.

AST

### Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

### Zobacz również

08  
Września

SPRAWY NAUKI

Środowisko naukowe reaguje na zapowiedzi Rady NCN

06  
Września

SZKOŁY WYŻSZE

Nowy uniwersytet na mapie Krakowa

06  
Września

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prawie ćwierć tysiąca obcokrajowców ze wsparciem NAWA

06  
Września

SPRAWY NAUKI

MINIATURA i SONATINA zawieszono, OPUS raz na rok?

06  
Września

KONFERENCJE

Od niedzieli Poznań światową stolicą językoznawstwa

06  
Września

KONKURSY

Granty ERC także dla Polaków pracujących w zagranicznych ośrodkach

05  
Września

ŻYCIE AKADEMICKIE

ZO PAN: Projekt ustawy deprecjonuje instytucjonalną pozycję Akademii

05  
Września

SZKOŁY WYŻSZE

Władze UKEN: To naruszenie autonomii uczelni!

05  
Września

KONKURSY

ERC Starting Grants dla dwóch badaczy z Polski!

05  
Września

KONKURSY

Dwa polsko-ukraińskie zespoły naukowców nagrodzone przez FNP

[zobacz więcej >](#)

### Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki”

## Aktualności

06

Września

ŻYCIE AKADEMICKIE

BANACH  
NAWA

Opublikowano: 2024-09-06

## Prawie ćwierć tysiąca obcokrajowców ze wsparciem NAWA

Ponad dwieście osób z 34 krajów zostanie objętych wsparciem finansowym w ramach programu Banach NAWA, będącego wspólną inicjatywą Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. To inicjatywa skierowana do młodzieży z krajów rozwijających się, planującej podjęcie studiów w Polsce.

Wyrównywanie poziomu życia w różnych regionach świata poprzez kształcenie obywateli z krajów rozwijających się, rozwój współpracy poprzez wsparcie najzdolniejszych studentów, wreszcie społeczna odpowiedzialność nauki – to tylko niektóre z celów leżących u podstaw programu Banach NAWA, będącego wspólną inicjatywą Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Przygotowano go z myślą o młodzieży z krajów rozwijających się, planującej podjęcie studiów w Polsce.

W tegorocznej edycji wpłynęły 942 zgłoszenia. Wsparcie finansowe przyznano 240 osobom z 34 krajów. Podobnie jak we wcześniejszych latach, największą liczbę w gronie stypendystów stanowią studenci z Etiopii, Azerbejdżanu, Palestyny, Tanzanii, Nigerii, Kenii i Białorusi. Po raz pierwszy stypendia otrzymali też studenci z Bangladeszu, Demokratycznej Republiki Konga, Egiptu, Jemenu, Nepalu, Rwandy, Wenezueli i Zambii. Wszyscy są zwolnieni z opłat za kształcenie (na uczelniach publicznych) oraz otrzymują comiesięczne stypendium NAWA w wysokości 1800 zł na pokrycie kosztów utrzymania w okresie kształcenia w Polsce.

Najliczniejsza grupa stypendystów będzie studiować na Politechnice Warszawskiej, Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Jagiellońskim i Politechnice Wrocławskiej. Szczegółowe informacje o tegorocznej edycji na [stronie internetowej NAWA](#).

Stypendium im. Stefana Banacha to jedna z najważniejszych inicjatyw Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Obejmuje studia II stopnia w języku polskim lub angielskim na polskich uczelniach w dziedzinie nauk inżynieryjno-technicznych, nauk rolniczych oraz nauk ścisłych i przyrodniczych. Obywatelom niektórych krajów program oferuje dodatkowo możliwość podjęcia studiów II stopnia w dziedzinie nauk humanistycznych i nauk społecznych, z wyjątkiem kierunków filologicznych w zakresie języka ojczystego z kraju pochodzenia wnioskodawcy.

Inicjatywa upamiętnia prof. Stefana Banacha (1892–1945), jednego z najbardziej znanych na świecie polskich matematyków. Był współtwórcą lwowskiej szkoły matematycznej oraz analizy funkcjonalnej, czyli działu matematyki mającego zastosowanie w opisywaniu m.in. zjawisk przyrodniczych.

AST

## Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

## Zobacz również

08  
Września

SPRAWY NAUKI

Środowisko naukowe reaguje na zapowiedzi Rady NCN

06  
Września

SZKOŁY WYŻSZE

Nowy uniwersytet na mapie Krakowa

06  
Września

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prawie ćwierć tysiąca obcokrajowców ze wsparciem NAWA

06  
Września

SPRAWY NAUKI

MINIATURA i SONATINA zawieszono, OPUS raz na rok?

06  
Września

KONFERENCJE

Od niedzieli Poznań światową stolicą językoznawstwa

06  
Września

KONKURSY

Granty ERC także dla Polaków pracujących w zagranicznych ośrodkach

05  
Września

ŻYCIE AKADEMICKIE

ZO PAN: Projekt ustawy deprecjonuje instytucjonalną pozycję Akademii

05  
Września

SZKOŁY WYŻSZE

Władze UKEN: To naruszenie autonomii uczelni!

05  
Września

KONKURSY

ERC Starting Grants dla dwóch badaczy z Polski!

05  
Września

KONKURSY

Dwa polsko-ukraińskie zespoły naukowców nagrodzone przez FNP

zobacz więcej &gt;

## Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

## Aktualności

06

Września

KONFERENCJE

Opublikowano: 2024-09-06

Od niedzieli Poznań światową stolicą  
językoznawstwa

W niedzielę w Poznaniu rozpocznie się XXI Międzynarodowy Kongres Językoznawców. Wydarzenie zgromadzi badaczy z 73 krajów. Motywem przewodnim jest hasło „Languages – Communities – Technologies”.

Międzynarodowe spotkania lingwistów zainaugurowano w 1928 roku w Hadze. Powołany wówczas Permanent International Committee of Linguists organizuje kongresy co 5 lat. Gospodarzem tegorocznej, 21 edycji, która odbędzie się w dniach 8–14 września, jest Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Motywem przewodnim jest hasło „Languages – Communities – Technologies”.

Kongres ICL to niezwykle ważne wydarzenie naukowe, które cieszy się prawie stuletnią tradycją. Jesteśmy dumni z bycia jego gospodarzem w tym roku. Gościć będziemy językoznawców z ośrodków badawczych z 73 krajów – zapowiada prof. Katarzyna

Dziubalska-Kołaczyk, prorektorka UAM ds. nauki i przewodnicząca komitetu organizacyjnego.

W programie zaplanowano 12 wykładów plenarnych oraz wiele warsztatów i sesji tematycznych poświęconych różnym aspektom językoznawstwa. Łącznie uczestnicy kongresu wysłuchają około 600 wystąpień.

Tematyka obejmuje m.in. językoznawstwo historyczne, fonetykę i fonologię, leksykologię i leksykografię, językoznawstwo korpusowe, a także badania nad przekładem. Uczestnicy spróbują m.in. odpowiedzieć na pytania: jaka jest zależność pomiędzy językiem a sztuczną inteligencją, czy sztuczna inteligencja zastąpi tłumaczy, czym jest różnorodność językowa, w jaki sposób język przetwarzany jest w mózgu.

Szczegółowe informacje o wydarzeniu znajdują się na [stronie internetowej wydarzenia](#).

## Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

## Zobacz również

08  
Września

SPRAWY NAUKI

Środowisko naukowe reaguje na zapowiedzi Rady NCN

06  
Września

SZKOŁY WYŻSZE

Nowy uniwersytet na mapie Krakowa

06  
Września

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prawie ćwierć tysiąca obcokrajowców ze wsparciem NAWA

06  
Września

SPRAWY NAUKI

MINIATURA i SONATINA zawieszono, OPUS raz na rok?

06  
Września

KONFERENCJE

Od niedzieli Poznań światową stolicą językoznawstwa

06  
Września

KONKURSY

Granty ERC także dla Polaków pracujących w zagranicznych ośrodkach

05  
Września

ŻYCIE AKADEMICKIE

ZO PAN: Projekt ustawy deprecjonuje instytucjonalną pozycję Akademii

05  
Września

SZKOŁY WYŻSZE

Władze UKEN: To naruszenie autonomii uczelni!

05  
Września

KONKURSY

ERC Starting Grants dla dwóch badaczy z Polski!

05  
Września

KONKURSY

Dwa polsko-ukraińskie zespoły naukowców nagrodzone przez FNP

[zobacz więcej >](#)

AST

## Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

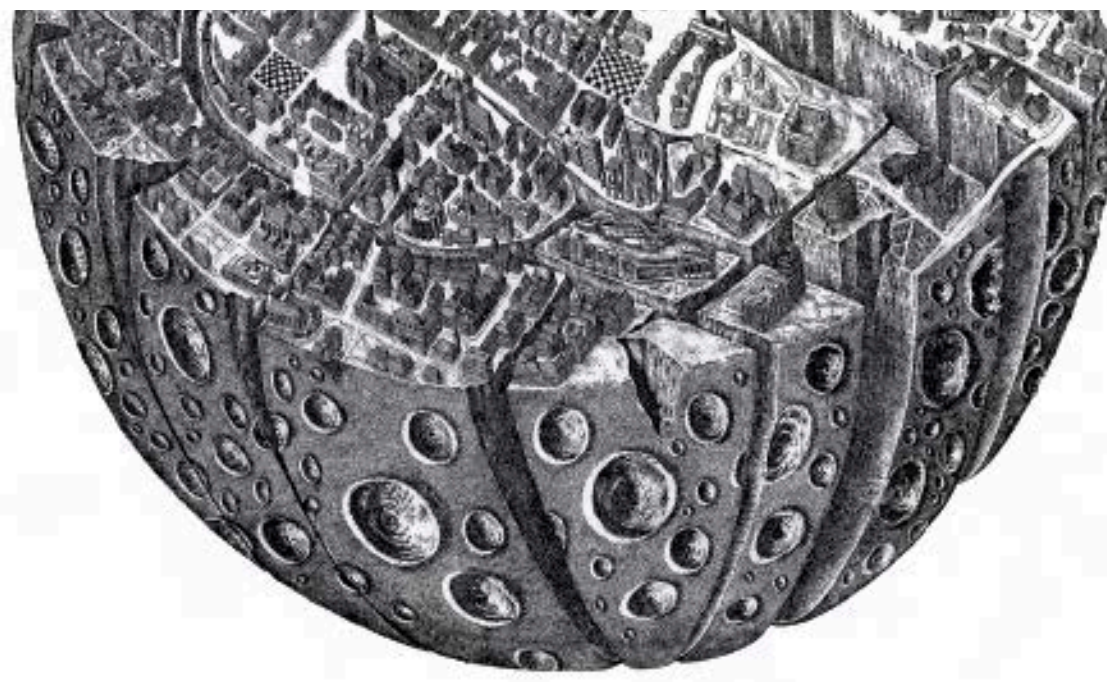
wroclaw.pl > Akademicki Wrocław > Aktualności > Środowiskowa Inauguracja roku akademickiego 2024/2025

# Środowiskowa Inauguracja roku Akademickiego 2024/2025 publicznych uczelni Wrocławia

07.09.2024 15:38 | Alicja Skiba

Cześć! Widzimy, że przeglądasz naszą stronę. Wypełnij krótką ankietę badającą potrzeby naszych czytelników?

Uzupełnij!



materiały organizatorów

Tradycyjna grafika promująca Inaugurację Środowiskową



**Rektorzy jedenastu wrocławskich uczelni publicznych zapraszają na Środowiskową Inaugurację roku akademickiego. Uroczystość odbędzie się - tradycyjnie - 1 października o godz. 15.00 w Auli Leopoldina.**

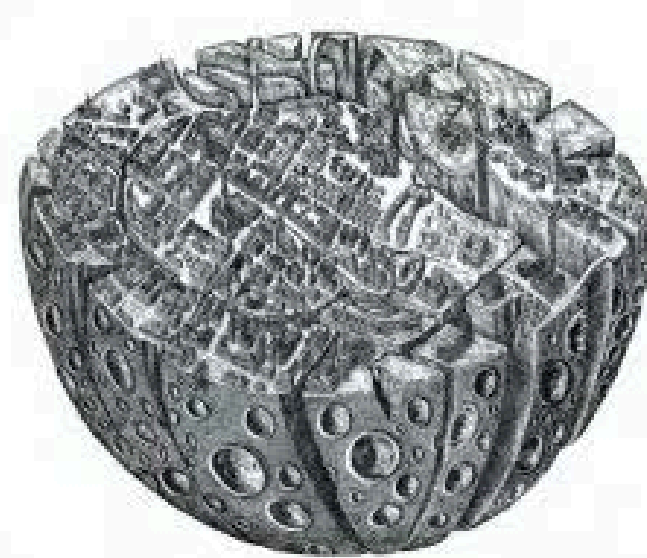
## Program wydarzenia:

- Gaude Mater Polonia
- Przemówienie inauguracyjne prof. dra hab. Roberta Olkiewicza Przewodniczącego Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola
- Immatrykulacja
- Wręczenie Wrocławskiej Nagrody Naukowej
- Wykład inauguracyjny prof. dra hab. Andrzeja Rokity pt. „Znaczenie aktywności ruchowej w rozwoju człowieka i jej rola w edukacji”
- Listy gratulacyjne
- Gaudeamus igitur

Uroczystość uświetni występ Akademickiego Chóru Politechniki Wrocławskiej pod dyrekcją Małgorzaty Sapiechy-Muzioł.

W ramach obchodów Inauguracji Środowiskowej odbędzie się również Bieg Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu pod patronatem Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola.

Bieg rozpocznie się 28 września o godz. 10:00, a jego centrum będzie Miasteczko Biegowe na terenie Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego, przy ul. Bartła 5.



**REKTORZY WROCŁAWSKICH UCZELNI PUBLICZNYCH**  
mają zaszczyt zaprosić na

## ŚRODOWISKOWĄ INAUGURACJĘ ROKU AKADEMICKIEGO 2024/2025 UCZELNI WROCŁAWIA

\* \* \*

Uroczystość odbędzie się 1 października 2024 roku o godz. 15.00.  
Aula Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego,  
Plac Uniwersytecki 1 (gmach główny).

### PROGRAM UROCZYSTOŚCI

*Gaude Mater Polonia*

Przemówienie inauguracyjne prof. dra hab. Roberta Olkiewicza  
Przewodniczącego Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola

Immatrykulacja

Wręczenie Wrocławskiej Nagrody Naukowej

Wykład inauguracyjny prof. dra hab. Andrzeja Rokity  
*Znaczenie aktywności ruchowej w rozwoju człowieka i jej rola w edukacji*

Listy gratulacyjne

*Gaudeamus igitur*

Uroczystość uświetni występ Akademickiego Chóru Politechniki Wrocławskiej pod dyrekcją Małgorzaty Sapiechy-Muzioł.

\* \* \*

W ramach obchodów Środowiskowej Inauguracji Roku Akademickiego 2024/2025 Uczelni Wrocławia odbędzie się Bieg Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu pod patronatem Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Bieg rozpocznie się 28 września o godz. 10:00, a jego centrum będzie Miasteczko Biegowe na terenie Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu przy ul. Bartła 5. Szczegółowe informacje na stronie: [www.bieg.umw.edu.pl](http://www.bieg.umw.edu.pl)



materiały organizatorów

plakat informujący o uroczystości

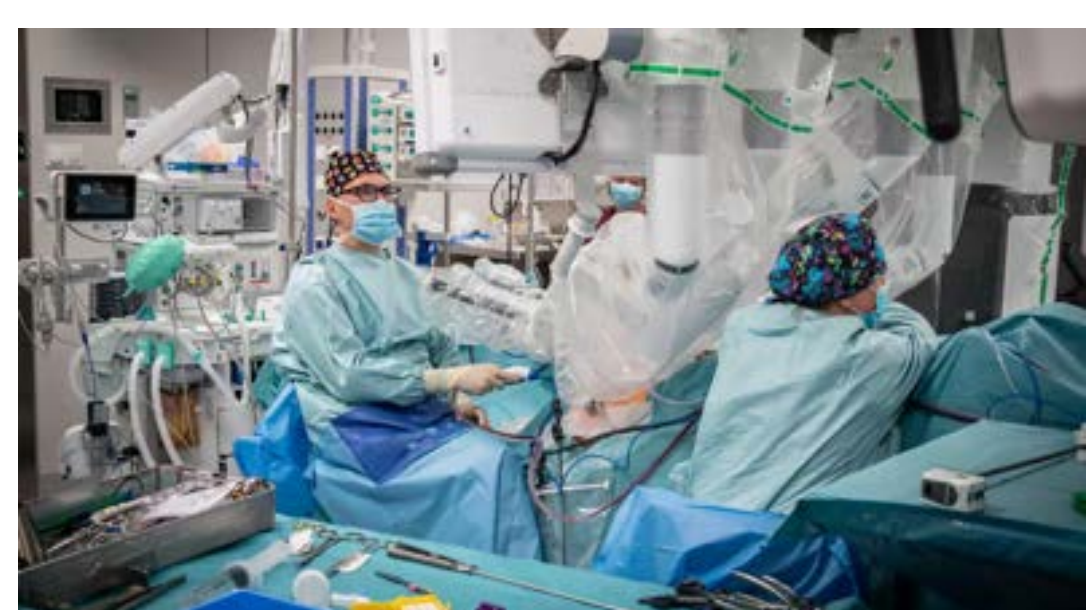
wydarzenia we Wrocławiu studenci szkoły wyższe uniwersytety

### BĄDŹ NA BIEŻĄCO Z WROCŁAWIEM!

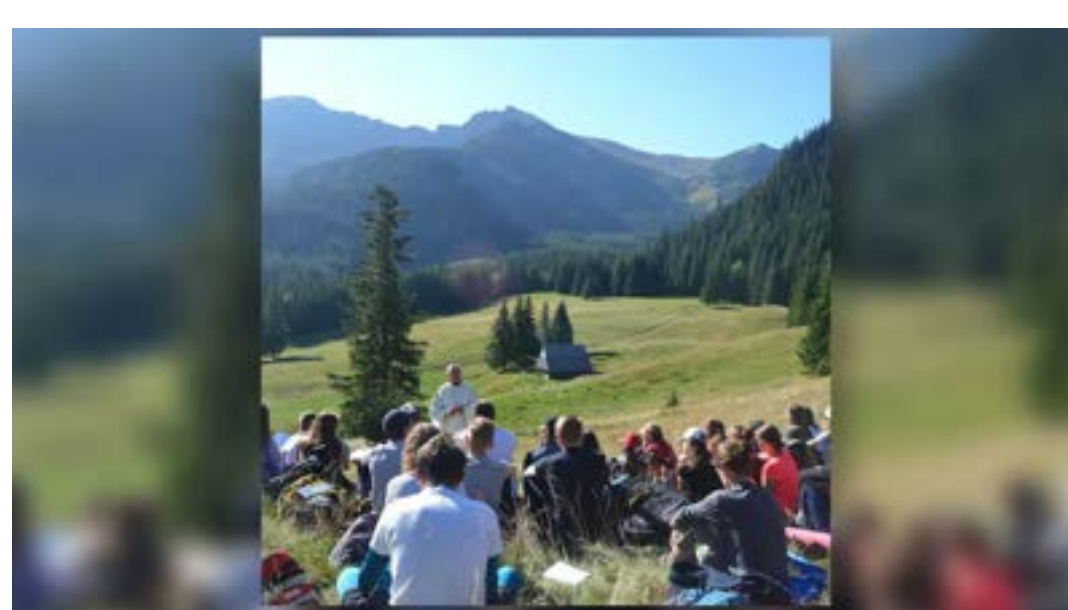
Kliknij „obserwuj”, aby wiedzieć, co dzieje się we Wrocławiu.  
Najciekawsze wiadomości z [www.wroclaw.pl](http://www.wroclaw.pl) znajdziesz w Google News!



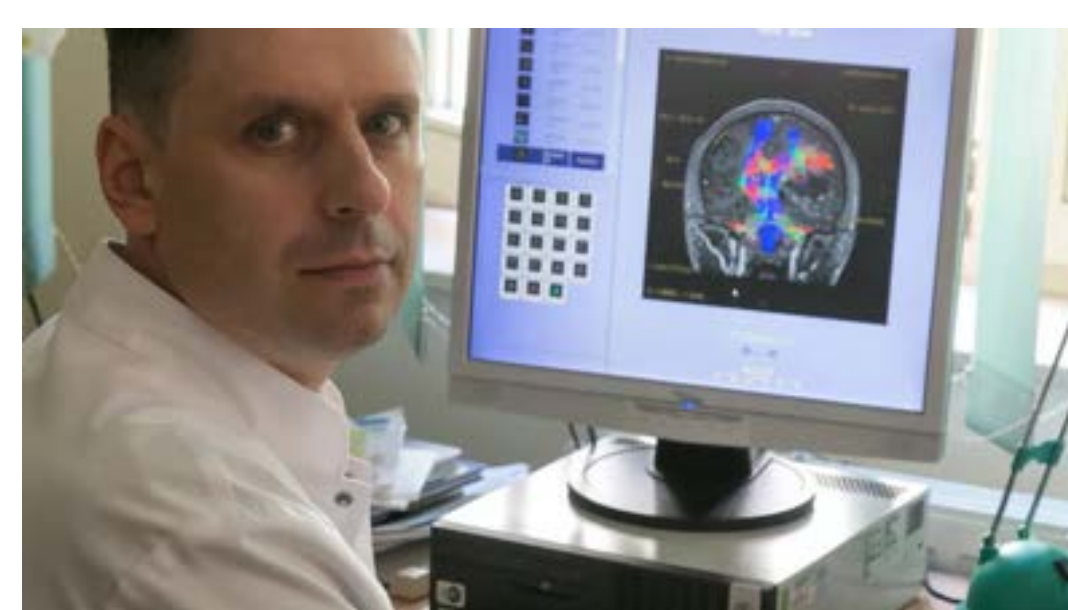
### ZOBACZ TAKŻE



**W USK docenią precyzję robotów chirurgicznych i inwestują w cyfryzację**



**Obozy adaptacyjne dla nowych studentów: Po pierwsze, zabawa**



**Prestiżowe wyróżnienie dla wybitnego wrocławskiego neurochirurga**



# "Jesteśmy na spalonej ziemi". Rektorzy piszą do premiera w sprawie wiz studenckich

UCZELNIE 08.09.2024, 11:20

Alicja Gardulska



• Premiera aplikacji SMART UNI dla studentów zagranicznych na uniwersytecie w Łodzi (Fot. Marcin Stępień / Agencja Wyborcza.pl)

**M**SZ zrobił porządk w wizach studenckich, bo "nie widział autokorekty ze strony szkół wyższych". "To nieuprawniona generalizacja, krzywdząca dla większości polskich uczelni" - odpowiada Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

"Nie możemy zaakceptować sytuacji, w której wszystkie polskie szkoły wyższe ponoszą zbiorową odpowiedzialność za nieprawidłowości występujące na niektórych z nich" - piszą do premiera Donalda Tuska rektorzy ponad 110 uczelni (w większości publicznych), zrzeszeni w Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP).

I dalej: "przenoszenie odpowiedzialności za aferę wizową na szkoły wyższe i zmiana zasad przyznawania wiz studenckich w trakcie toczącej się rekrutacji wywołują poruszenie i niepokój w całym środowisku akademickim".

REKLAMA

REKLAMA

W "Wyborczej" opisaliśmy sposób, w jaki Ministerstwo Spraw Zagranicznych zrobiło porządk na uczelniach po aferze wizowej.

Bo jak pokazał rządowy audyt, cudzoziemcy "nadużywali zbyt łatwej rekrutacji na studia w Polsce", by podjąć pracę w strefie Schengen. "Rzekomymi studentami stawały się osoby, które wcześniej nie otrzymały wiza pracowniczej. W praktyce nigdy nie podejmowały one studiów w Polsce" - czytamy na stronie MSZ. Polscy konsulowie opowiadali posłom

AFERA WIZOWA

UCZELNIE WIZY

z komisji śledczej o "prywatnych szkołach", które zrobiły sobie z cudzoziemców "znakomite źródło zarobku".

REKLAMA

Nad tym, jak uszczelnić system i ukrócić podobne patologie, pracowała międzyresortowa grupa robocza. Trwały konsultacje, także z udziałem rektorów.

Ale w sierpniu, na finiszu rekrutacji studentów zagranicznych, MSZ zaostrzył zasady ubiegania się o wizy dla studentów spoza obszaru OECD. Z komunikatów na stronach polskich ambasad dowiedzieli się, że do wniosku wizowego muszą dołączyć uznanie świadectwa szkoły średniej. Dokument, który mogą wydać wyłącznie polskie kuratoria oświaty. Co w praktyce oznacza, że nie mają szans załatwić formalności przed rozpoczęciem roku akademickiego, na który zostali przyjęci.

## **Sikorski: Wesprzemy nabór prawdziwych studentów na prawdziwe studia**

W opublikowanym na stronie MSZ komunikacie czytamy, że resort "nie wprowadza żadnych nowych rozwiązań prawnych", jedynie "ujednolica zasady".

REKLAMA

Ale minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski nie owija w bawełnę. W rozmowie z TVN24 stwierdził, że jego resort będzie wspierał "polskie uczelnie w naborze prawdziwych studentów na prawdziwe studia".

- Konsul nie będzie dawał wizy osobom, które nie mają matury, bo byłoby to niesprawiedliwe choćby wobec polskich studentów. W ramach OECD i w UE krajowe matury są uznawane, ale kandydaci na studentów z krajów zamorskich będą musieli w polskich kuratoriach potwierdzić, że mają maturę - mówił Sikorski.

**Ciężki los studenta w Europie. Kogo stać na akademik, a kto może sobie pozwolić na mieszkanie [PULSE]**

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Jeszcze bardziej dosadna jest wiceminister spraw zagranicznych Henryka Mościcka-Dendys.

- Zdecydowaliśmy się na wydanie wytycznych, bo nie widzimy autokorekty działania ze strony szkół wyższych - powiedziała podczas

spotkania z dziennikarzami. I dodała: - Rząd szedł do wyborów z hasłem odzyskania kontroli nad polityką migracyjną.

## Uczelnie: Wiz odmawia się nawet doktorantom i naukowcom

- Ten rok jest stracony, tych studentów już nie uratujemy - słyszę w biurze rekrutacji jednej z dużych publicznych uczelni. Ruch MSZ skutecznie zablokował wnioskowanie o wize.

REKLAMA

REKLAMA

- Działy rekrutacji uczelni wymieniają się informacjami, co się dzieje w poszczególnych konsulatach. Studenci najczęściej słyszą "nie". Uczelnie szacują, że jeśli jedna piąta z nich dotrze na czas, to będzie święto. I pewnie w większości będą to osoby, którym udało się dostać wizę, zanim MSZ wydało wytyczne w sprawie świadectw - mówi dr hab. Katarzyna Górak-Sosnowska, prezes Forum Administracji Akademickiej, profesor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Wymóg potwierdzania przez kuratoria wydanych za granicą świadectw nie jest niczym nowym. Tyle że w przepisach regulujących ten proces jest luka. W 2018 r. wycofano zapis, który pozwalał studentom załatwić formalności do końca pierwszego semestru. Od tamtej pory uczelnie nadal dokonywały analizy świadectw kandydatów w konsultacji z kuratoriami. A student nadal musiał dostarczyć formalny dokument z kuratorium już po przyjeździe do Polski. Bez niego uczelnia nie mogła wydać mu dyplomu ukończenia studiów.

A kuratoria nie działają zdalnie. - Nie ma możliwości przeprowadzenia postępowania na odległość - potwierdza Anna Skopińska, rzeczniczka Kuratorium Oświaty w Łodzi. Trzeba im dostarczyć oryginał świadectwa wraz z tłumaczeniem przysięgłym, osobiście, poprzez pełnomocnika lub pocztą.

**RPO interweniuje w sprawie studentów Collegium Humanum. Minister nauki: Jesteśmy bezradni**



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

- Kuratoria są zaskoczone sytuacją i zupełnie zapchane. A już pojawili się naciągacze. Np. w Indiach obiecują studentom, że za 450 euro załatwią uznanie świadectwa w miesiąc. Kuratorium zrobi to w 30 dni, ale od momentu złożenia kompletu dokumentów. Np. w Warszawie trzeba się na takie spotkanie zapisać zdalnie, a miejsc nie na najbliższe dwa miesiące nie ma - słyszymy od pracownika jednego z uczelnianych biur rekrutacji.

Inni mówią, że niektórzy konsulowie żądają nawet uznania dyplomów licencjata od studentów drugiego stopnia (choć taka procedura nie istnieje)

- Dostajemy sygnały z uczelni, że wiz odmawia się nawet doktorantom i naukowcom. W praktyce obostrzenia zaczynają dotyczyć wszystkich. Jesteśmy na spalonej ziemi z poczuciem, że wylaliśmy dziecko razem z kąpielą. Obawiam się, że jeśli chodzi o rekrutację obcokrajowców, cofniemy się o wiele lat. - mówi prof. Bogumiła Kaniewska, przewodnicząca KRASP.

## Rektorzy do premiera: nie rujnujmy wieloletnich starań o umiędzynarodowienie

Od miesiąca rektorzy próbują ratować sytuację. Negocjują, by tak surowe obostrzenia zastosować w stosunku do tych uczelni, w których stwierdzono nieprawidłowości. Proszą, by nie wrzucać wszystkich do jednego worka. Tłumaczą, że większość uczelni od lat - na polecenie kolejnych rządów - rzetelnie pracuje nad umiędzynarodowieniem. W końcu kształcenie zagranicznych studentów i naukowców jest premiiowane przy podziale subwencji z budżetu państwa. Nie mówiąc o tym, że wpływa na pozycję uczelni w międzynarodowych rankingach i pozyskiwanie grantów.

REKLAMA

MSZ nie ustępuje o krok. W jednej z odpowiedzi zarzuca rektorom "brak koordynacji, chaos i czerpanie zysków z rekrutacji cudzoziemców". "To nieuprawniona generalizacja, krzywdząca dla większości polskich uczelni" - pisze teraz do premiera KRASP.

Proszą o podjęcie, we współpracy z Ministerstwem Nauki i środowiskiem akademickim, działań w celu opracowania rozwiązań zapobiegających nieprawidłowościom "w sposób, który nie rujnuje wieloletnich starań o umiędzynarodowienie polskich uczelni".

"Rozwiązania te musimy przyjąć jeszcze przed początkiem roku akademickiego, w przeciwnym wypadku nasz kraj poniesie straty nie tylko wizerunkowe. Będą one dotkliwe i długotrwałe, spowodują regres w rozwoju polskiej nauki i szkolnictwa wyższego, skazując je na izolację i pozycję wielkiego nieobecnego w nauce międzynarodowej" - czytamy.

## Specustawa: obowiązkowe egzaminy i język na poziomie B2

Tymczasem MSZ już położył na stole swoje propozycje. W wykazie prac rządowych opublikowano w tym tygodniu założenia "ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wyeliminowania nieprawidłowości w systemie wizowym Rzeczypospolitej Polskiej", które opracowała grupa robocza pod kierownictwem wiceministry Mościckiej-Dendys.

Ze schowka

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy



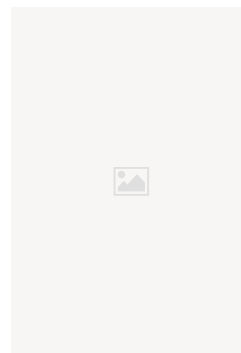
DUŻY FORMAT

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

REKLAMA

## Szefowa instytutu PAN: Nauka to sport wyczynowy. Musimy stworzyć warunki juniorom

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Najważniejsza zmiana dotyczy rekrutacji cudzoziemców. Uczelnie będą musiały organizować dla nich egzaminy wstępne lub rozmowy kwalifikacyjne. Mają sprawdzać, czy kandydat ma wiedzę potrzebną do podjęcia studiów na danym kierunku. Wymagana będzie też znajomość języka - polskiego lub obcego (w zależności od tego, w którym odbywa się kształcenie), co najmniej na poziomie B2.

Dla porównania: według ustawy o języku polskim potwierdzenie poziomu B2 może dostać osoba, która zrobiła licencjat z filologii polskiej. Po każdym innym kierunku ukończonym w Polsce ma się - zgodnie z przepisami - znajomość polskiego na poziomie B1.

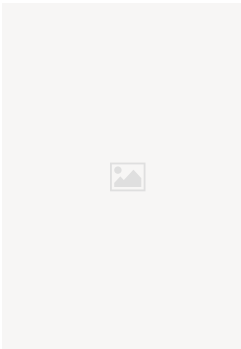
Ale zanim obcokrajowiec w ogóle podejdzie do egzaminu, musi przedłożyć - poświadczony w Polsce - świadectwo dojrzałości. Tyle że uznawaniem takich dokumentów nie będą już zajmować się kuratoria oświaty, tylko Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA).

## Uczelnie, które kształcą wyłącznie cudzoziemców, na cenzurowanym

Konsulowie mają zyskać większą wiedzę. Po pierwsze, dostaną dostęp do systemu POL-on, w którym gromadzi się dane o wszystkich studentach. A sam system ma zostać rozszerzony o osoby przyjęte na studia. Po drugie, uczelnie mają niezwłocznie powiadomić konsula, że osoba, której wydał wizę, nie podjęła nauki.

## Jest nowa Lista Szanghajaska. Osiem polskich szkół wśród najlepszych uczelni świata

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Rząd chce też odsiać nieuczciwe uczelnie. Czytamy, że zostanie doprecyzowana przesłanka, według której konsul może odmówić wizy studenckiej, jeśli uczelnia działa głównie po to, by ułatwić studentom niezgodny z prawem wjazd i pobyt w Polsce. Za taką można będzie - według tych założeń - uznać szkołę, która "świadczy usługi edukacyjne związane wyłącznie z kształceniem cudzoziemców".

Zaostrzone mają zostać warunki zatwierdzania uczelni, które mogą rekrutować obcokrajowców. Zajmuje się tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Teraz, zanim resort wyda odpowiednią zgodę, będzie musiał skonsultować się m.in. z Ministerstwem Obrony Narodowej, Służbą Kontrwywiadu Wojskowego, Urzędem do Spraw Cudzoziemców i wojewodą.

## Ministerstwo Nauki milczy

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

Od kilku tygodni próbujemy się dowiedzieć, co na to wszystko minister nauki Dariusz Wiczorek. Bez skutku. Pytaliśmy, czy ministerstwo ma zamiar pomóc tym uczelniom, które uczciwie rekrutowały zagranicznych studentów, a teraz obawiają się, że nie będą mogły otworzyć niektórych kierunków w języku angielskim. Słyszeliśmy tylko, że trwają rozmowy.

Jeszcze w lipcu szef resortu nauki zapewniał, że pracuje nad rozwiązaniami, które pomogą ograniczyć liczbę uczelni rekrutujących zagranicznych studentów. Chciał połączyć to z ewaluacją jednostek naukowych. Teraz zapytaliśmy, czy podpisuje się pod propozycjami MSZ. Nie dostaliśmy odpowiedzi.

AFERA WIZOWA

UCZELNIE WIZY



Aleksandra Sobczak poleca



ZWIĄZKI PARTNERSKIE

"Polskie państwo zawłaszczyło moją żalobę". Jak Krzysztof próbuje sprowadzić zwłoki partnera do kraju



NIEUSTRASZONA W PRACY

Po miesiącach badań i spotkań wydano diagnozę. Usłyszałam: "Pani Nino, zespół Aspergera"



NIEMCY

Spóźniony jak niemiecki pociąg. Deutsche Bahn notuje rekordowe opóźnienia i wielkie straty

REKLAMA

Czytaj teraz

Artykuł ze schowka

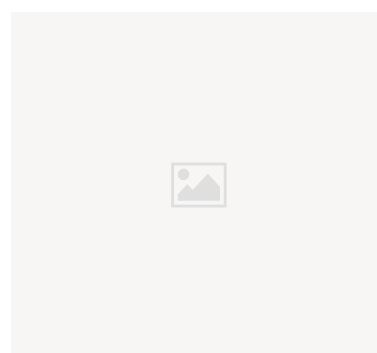
ZAJRZYJ DO SCHOWKA

## Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy

DUŻY FORMAT URSZULA JABŁOŃSKA

Właściciel kafenijo nie tylko karmi i poi ouzo swoich stałych klientów, w większości starych wdowców - on im też rozdziela lekarstwa, bo sami mogli by o nich zapomnieć.

19 GRUDNIA 1:00



Podobne artykuły

## RPO interweniuje w sprawie studentów Collegium Humanum. Minister nauki: Jesteśmy bezradni

COLLEGIUM HUMANUM

Rzecznik Praw Obywatelskich apeluje do ministra nauki o działania w sprawie studentów dawnego Collegium Humanum. Przez aferę na uczelni nie mogą wydobyć z niej dokumentów. - Ministerstwo jest w tej sprawie bezradne - odpowiada Dariusz Wiczorek. I radzi, by studenci...



## Studenci utknęli w Collegium Humanum. Brak ocen, brak dokumentów

COLLEGIUM HUMANUM

- Pomóżcie nam wyjść z tego bagna - piszą studenci uczelni Varsovia (do niedawna działającej pod nazwą Collegium Humanum). Dziś nie mogą wydobyć z niej dyplomów ani dokumentów, które pozwoliłyby im się przenieść na inne studia



Na UW będą mówić i pisać prościej. To koniec "w dniu dzisiejszym"?

Time	To	Gate	Remark
15:00	HABILITACJA	A10	CANCELLED
15:02	DOKTORAT	A03	ON TIME
15:08	HABILITACJA	A17	ON TIME
15:09	HABILITACJA	B15	ON TIME
15:12	DOKTORAT	B09	ON TIME
15:14	DOKTORAT	B05	CANCELLED

Newsweek SPOLECZENSTWO

PATOLOGIA W POLSKIEJ NAUCE

# TYLNYMI DRZWIAMI

Kiedy zlikwidowana została turystyka habilitacyjna na Słowację, ogłoszono koniec naukowego cwaniactwa. Przedwcześnie, bo błyskawicznie otworzyła się ścieżka bułgarska. I jest jeszcze prostsza

TEKST RENATA KIM ILLUSTRACJA PAWEŁ KUCZYŃSKI



**T**o jest wchodzenie tylnymi drzwiami do „świątyni nauki”. Obniżenie jakości stopni naukowych w Polsce – mówi dr hab. Marek Wroński, emerytowany wykładowca akademicki i tropiciel plagiatów, który w miesięczniku „Forum Akademickie” prowadzi rubrykę „Z Archiwum Nieuczciwości Naukowej”.

W grudniu 2023 r. dostał e-maila od anonimowego sygnalisty, który alarmował, że na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej pojawiło się w ostatnich latach kilku nowych profesorów uczelnianych, w tym prodiakan, którzy habilitację zrobili w Bułgarii. Pierwszy w 2019 r., a po nim kolejni. Ich prace nie miały żadnego związku z Bułgarią; pisali o bezpieczeństwie finansowym Polski w ostatnich latach, o ekonomicznym wymiarze polskiego transportu lotniczego i roli policji dla bezpieczeństwa publicznego, oczywiście w naszym kraju.

Tytuł doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych nadały im trzy prywatne uczelnie: VFU - Wolny Uniwersytet w Warnie, Wyższa Szkoła Ubezpieczeń i Finansów w Sofii oraz Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa i Ekonomii w Płowdiwie.

„Wiem, że tę wiadomość można potraktować jako donos zazdrosnego kolegi” – pisał sygnalista i wyrażał nadzieję, że może chociaż w części jego list zostanie uznany za przejaw troski o jakość akademickiej nauki i dydaktyki.

### NAUKOWA EKWILIBRYSTYKA

NA POLITECHNICIE RZESZOWSKIEJ MÓWI SIĘ O NICH „BULGARZY”. Wśród pracowników krąży dowcip, że to naukowcy ekwilibryści, którzy wykonali ogromny przeskoczek między dyscypliną doktoratu i habilitacji. Bo na przykład doktorat pisali z historii, politologii czy nauk technicznych, a habilitację z ekonomii i finansów.

Co ciekawe, niemal wszyscy posiadacze bułgarskich habilitacji zasiadają w uczelnianej radzie dyscypliny nauki o bezpieczeństwie. To ciało, którego zadaniem jest zachęcanie młodych naukowców do rozwoju oraz promowanie nauki, ale – jak wynika z moich informacji – promuje głównie swoich członków. Między innymi pokrywa im koszty związane z uzyskaniem habilitacji w Bułgarii.

– Rzeczywiście, koszty postępowania habilitacyjnego, bez tłumaczenia, ponosi uczelnia. Ostatnie faktury opiewały na kwotę około 25 tys. zł. Na polskich uczelniach ta opłata wynosi około 30 tys. zł. Na Politechnice Rzeszowskiej osiem



## Newsweek SPOŁECZEŃSTWO PATOLOGIA W POLSKIEJ NAUCE

osób uzyskało stopień doktora habilitowanego w uczelniach w Bułgarii, co stanowi około 3 proc. wszystkich pracowników z tym stopniem – precyzuje dziekan Wydziału Zarządzania Beata Zatwarnicka-Madura.

Sygnalista twierdził, że kilka następnych bułgarskich habilitacji jest w toku. I ubolewał, że „skoro uchodząca za prestiżową rzeszowska uczelnia honoruje takie możliwości awansowania naukowego swoich pracowników, to być może podobny proceder rozwija się w całym kraju”.

Tę samą wiadomość wysłał do ministra nauki i szkolnictwa wyższego, a także do prof. Bogusława Śliwerskiego, pedagoga z Uniwersytetu Łódzkiego, który w swojej książce „Turystyka habilitacyjna Polaków na Słowację w latach 2005-2016” udowodnił, że przedstawiciele aż 18 dyscyplin naukowych jeździli m.in. do Bratysławy, Rużomberka, Preszowa, Żiliny i Nitry, aby tam – wykorzystując porozumienie między rządami – robić habilitacje nie ze swojej dyscypliny.

To m.in. dzięki prof. Śliwerskiemu umowę renegocjowano i ogłoszono, że słowackie habilitacje oraz tytuły profesora nie będą już automatycznie uznawane na polskich uczelniach. Od 2016 r. uzyskany na Słowacji tytuł „docent” jest uznawany jedynie po weryfikacji dorobku naukowego badacza przez Radę Doskonałości Naukowej.

– Rząd w końcu zastopował słowackie habilitacje, ale niemal natychmiast rozwiązał się worek z habilitacjami bułgarskimi. Ten proceder trwa już od dobrych kilku lat i powoli przybiera coraz większe rozmiary – mówi Marek Wroński.

– Nowy szlak nie jest tak skandalicznie liczny jak słowacki, bo tam mieliśmy prawie 300 postępowań habilitacyjnych i profesorskich, a w Bułgarii kilkadziesiąt. Ale sytuacja zaczyna się rozwijać – mówi dziś prof. Śliwerski.

## WYRWY PRAWNE

Już w 2016 r. NA INTERNETOWYM FORUM GAZETA.PL ktoś napisał, że ruszył bułgarski szlak dla habilitacji i skorzystało z niego co najmniej dwoje Polaków. Przetarli szlaki, za nimi ruszyli kolejni.

Pytam Narodową Agencję Wymiany Akademickiej, czy wiadomo, ilu naukowców zdobyło już tytuł doktora habilitowanego w Sofii, Warnie lub Płowdiwie. Czy w ogóle jest prowadzony taki rejestr? Małgorzata Feusette-Czyżewska, dyrektor Biura Komunikacji i Promocji NAWA, odpisuje, że sprawa okazała się dość skomplikowana do ustalenia.

– Nasz zespół badań i analiz radzi skierować takie zapytanie do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ewentualnie otwarte dla wszystkich dane znajdują się w dwóch bazach, ale wydobycie danych o bułgarskich habilitacjach może być trudne – sugeruje i przesyła linki do baz RAD-on oraz OPI Nauka Polska.

Rzeczniczka MNiSW Natalia Żyto odpowiada, że resort nie gromadzi takich danych, ale sprawdza jeszcze w NAWA i OPI.

– Ministerstwo Nauki nie ma nad tym procederem żadnej kontroli. Nie ma obowiązku, bo stopnie naukowe nadawane w Unii Europejskiej są ważne. To wątpliwa zasługa byłego ministra Jarosława Gowina, bo to on zlikwidował wszystkie zabezpieczenia. A jak państwo stwarza takie wyrwy prawne, to niektórzy chętnie z nich korzystają – mówi Marek Wroński.

– Formalnie może wszystko jest w porządku, ale jednak nie jest. Bo takie osoby próbują obejść prawo – uważa dr hab. Grzegorz Krawiec, profesor Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Kilka miesięcy temu na jego uczelni jedna z pracowników zrobiła habilitację w Bułgarii. – Przedstawiła jakiś dokument, a ponieważ kończyła jej się umowa o pracę, złożyła wniosek o dalsze zatrudnienie na połowę etatu na stanowisku profesora uczelni. Jako przewodniczący Rady Dyscypliny dostałem prośbę o opinię na temat jej dorobku naukowego. Nie wiedziałem, że ma tę bułgarską habilitację, miałem natomiast informację, że w 2020 r. złożyła wniosek o umorzenie polskiej habilitacji. Zwykle dzieje

się tak wtedy, gdy wpłyną już recenzje negatywne i nie ma szans na pozytywną uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego. Postępowanie zostało zakończone, a w marcu 2024 r. ta pani otrzymała już bułgarską habilitację. Wybuchła afera, bo powiedziałem rektorowi, że nie wolno takich osób zatrudniać – wspomina prof. Krawiec.

Szybko się zorientował, że przywiezionych z Bułgarii habilitacji jest w polskiej nauce więcej, także w jego dziedzinie, czyli prawie. – Okazało się, że w tej samej prywatnej uczelni w Płowdiwie, co nasza pani, habilitację zrobił wykładowca z Tarnobrzega. Minister Gowin w swojej tak zwanej reformie wprowadził instytucję składania przez naukowców oświadczeń o dyscyplinie, którą się reprezentuje. Więc tych dwoje ma w papierach, że zdobyli stopień z nauk o bezpieczeństwie, a jednak u nas funkcjonują jako prawnicy. Pana z Tarnobrzega widuję na konferencjach,

bryluje jako samodzielny pracownik naukowy z zakresu prawa – opowiada prof. Krawiec.

Kiedy zaczął się sprawą bliżej interesować, zobaczył, że niemal połowa pracowników Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej zrobiła habilitację właśnie w Bułgarii.

Dziekan Beata Zatwarnicka-Madura zapewnia, że nie miała w tym żadnego udziału. – O tym, że pracownik uzyskał taki stopień, dowiaduję się, gdy przynosi mi wydany przez bułgarską uczelnię dyplom doktora nauk, który jest równoważny ze stopniem doktora habilitowanego w Polsce – mówi.

Politechnika ma umowy z kilkoma uczelniami w Bułgarii w ramach programu Erasmus. – Dotyczą one wyjazdów studentów na studia i wyjazdów nauczycieli akademickich w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych. Nie mam wiedzy o współpracy naukowej Politechniki Rzeszowskiej i uczelni w Sofii, Warnie i Płowdiwie – twierdzi.

**MINISTERSTWO NAUKI  
NIE MA NAD TYM  
PROCEDEREM ŻADNEJ  
KONTROLI. TO  
WĄTPLIWA ZASŁUGA  
BYŁEGO MINISTRA  
JAROSŁAWA GOWINA,  
BO TO ON  
ZLIKWIDOWAŁ  
WSZYSTKIE  
ZABEZPIECZENIA**

## OBRASTAJĄ W PIÓRKA

– SŁOWACY MIELI DZIWNE STOPNIE NAUKOWE, m.in. docenta, natomiast stopnie bułgarskie odpowiadają mniej więcej polskim. Problem polega jednak na tym, że marni polscy naukowcy, którzy u nas mieli problemy ze zdobyciem habilitacji, jadą do Bułgarii i tam uzyskują ją w dużo łatwiejszym trybie. Widziałem recenzję habilitacyjną tej pani z naszej uczelni, wyglądała jak moje recenzje prac magisterskich. A przecież te bułgarskie habilitacje są potem podstawą do zatrudnienia na stanowisku profesora uczelni. Bo osoby, które je zdobyły, szybko obrastają w piórka, stają się bardzo roszczeniowe – mówi prof. Grzegorz Krawiec.

– Ci ludzie, często mniej zdolni, mają olbrzymie ambicje i parcie, żeby pełnić na uczelni jakąś kierowniczą funkcję – dodaje dr Marek Wroński.

Rzeczywiście, wśród osób z bułgarską habilitacją jest – według moich informatorów – na przykład prorektor Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Rzeszowie, a także rektor Wyższej Szkoły Społeczno-Gospodarczej w Przeworsku. Co ciekawe, nigdzie nie można znaleźć informacji, gdzie konkretnie otrzymali swoje stopnie.

– Baza OPI o instytucjach naukowych i naukowcach powinna być regularnie aktualizowana i zawierać pełną informację, kto, kiedy, gdzie i na jakiej podstawie uzyskał stopień naukowy doktora czy doktora habilitowanego. Większość osób habilitowanych w Bułgarii podaje w tej bazie swoje kwalifikacje naukowe i tytuły, ale jak się kliknie w rekord z ich nazwiskiem, to nie ma tam nic o tym, gdzie habilitacja była zdobyta ani jaki jest jej temat. A przecież uczeni powinni uzupełniać te dane, aby były zgodne ze stanem faktycznym. To kluczowe dla każdego, kto na przykład poszukuje recenzentów. Bułgarskich docentów i profesorów tam nie ma – tłumaczy prof. Bogusław Śliwerski.

Dlaczego nie dotyka ich ostracyzm w środowisku naukowym? – Po pierwsze dlatego, że osoby z tymi dyplomami pełnią władzę. Mamy wśród „Bułgarów” prorektora uczelni, jak można przeciwko niemu wystąpić? Środowisko naukowe, jak chyba każde inne, zmagają się z patologiami. Nie jest transparentne ani otwarte, tylko hierarchiczne, bardzo konserwatywne w znaczeniu obyczajowym. I funkcjonuje w oparciu o fałszywą lojalność – tłumaczy prof. Śliwerski.

Według moich źródeł na Politechnice Rzeszowskiej „Bułgarów” mocno wspiera prorektor ds. kształcenia Iwona Włoch. I ona, i jej mąż dr hab. Andrzej Włoch mają słowackie habilitacje, zrobili je kilkanaście lat temu na Uniwersytecie Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach. Mniej więcej w tym samym czasie habilitację ze Słowacji przywiózł dr hab. inż. Andrzej Pacana, prodziekan Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa, a od niedawna także profesor belwederski.

## PRZYNOSZĄ SZKODĘ

PROF. GRZEGORZ KRAWIEC UWAŻA, ŻE ŻADNA POWAŻNA I SZANUJĄCA SIĘ UCZELNIA nie powinna zatrudniać osób z bułgarską habilitacją. – Apeluję do rektorów, by zastanowili się nad przyjmowaniem takich osób. A dziekani i dyrektorzy nie powinni ich promować ani płacić za przewód habilitacyjny, bo to się po prostu uczelni nie opłaca. Mogą zaszkodzić jej renomie, bo mają w środowisku naukowym złą opinię. I ta opinia nie wzięła się znikąd, bo to są osoby słabe merytorycznie, które nie potrafiły zrobić habilitacji w Polsce – mówi.

Zaznacza, że nie jest przeciwnikiem umiędzynarodowienia, wręcz przeciwnie: nie widzi problemu w tym, by zdobywać za granicą stopień doktora habilitowanego. – Ale na pewno nie może być tak, że ktoś nie radzi sobie w Polsce, więc próbuje obejść przepisy. Nauczyciel akademicki to nadal jest wzór dla społeczeństwa, wypowiada się publicznie, dlatego powinien być

krystalicznie czysty – uważa prof. Krawiec.

Dodaje, że nie jest to powszechne zjawisko, ale trzeba zawczasu alarmować, żeby się nie powtórzyła turystyka habilitacyjna.

Także prof. Świdorski podkreśla, że habilitacje przywiezione z Bułgarii to margines. – Trzeba o tym pamiętać, żeby nikogo nie skrzywdzić. Nie wszyscy naukowcy są nieuczciwi – mówi.

– Nie jestem zwolennikiem zdobywania stopni naukowych w sposób, który może znacząco odbiegać od procedur stosowanych w polskich uczelniach – mówi dziekan Beata Zatwarnicka-Madura. – W mojej opinii w kwestii uznawalności stopni naukowych i ponoszenia za nie opłat konieczne są zmiany legislacyjne organów władzy ustawodawczej.

Tym bardziej że, jak się okazuje, Bułgaria wcale nie jest jedynym kierunkiem habilitacyjnej turystyki. Prof. Śliwerski usłyszał niedawno, że w Polsce są już naukowcy z tytułami profesorskimi... z Czech.

– Polski rząd w 2004 r. podpisał dwa porozumienia, tworzące szczególną ścieżkę, odrębną niż obowiązująca w krajach Unii Europejskiej. Jedna dotyczyła Słowacji i została zatrzymana, także dzięki moim wieloletnim działaniom w Centralnej Komisji i współpracy z mediami. Niestety, nie unieważniono umowy dwustronnej z Czechami. To oznacza, że doktorzy habilitowani, którzy wiedzą, że w Polsce nie mają żadnych szans na uzyskanie tytułu profesora, bo rzeczywiście u nas wymagania są niezwykle wysokie, jadą teraz do Czech. Tylko na Uniwersytecie Technicznym w Ostrawie wyszukałem już pięciu takich profesorów – tłumaczy. – Mamy więc nowy szlak. Jest to o tyle zdumiewające, że w Polsce profesorów nominuje prezydent, podobnie jak w Czechach. ■

renata.kim@newsweek.pl

**NIEMAL POŁOWA  
PRACOWNIKÓW  
WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA  
POLITECHNIKI  
RZESZOWSKIEJ  
ZROBIŁA HABILITACJĘ  
W BUŁGARII. PRAWIE  
WSZYSCY ZASIADAJĄ  
W UCZELNIANEJ RADZIE,  
KTÓRA MA ZACHĘCAĆ  
MŁODYCH NAUKOWCÓW  
DO ROZWOJU**

**SZKOLNICTWO WYŻSZE** NAJWIĘKSZA NIEPUBLICZNA UCZELNIA W MAŁOPOLSCE ZMIENIŁA NAZWĘ

# Już nie akademia, a uniwersytet

Aleksandra Łabędź  
aleksandra.labedz@polskapress.pl

**Początek września w Krakowie to wiele zmian w edukacji. Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego chwali się sukcesem: dołącza do grona polskich uniwersytetów.**

- Z satysfakcją i wzruszeniem informuję, że 1 września 2024 roku nasza uczelnia stała się Uniwersytetem Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie! To zwieńczenie dwudziestopięcioletniej drogi, starań i pracy władz uczelni, naukowców, dydaktyków, pracowników administracji i studentów - wszystkich, którzy tworzą naszą Społeczność. Bez Was byłoby to niemożliwe. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu. Dołączamy do grona polskich uniwersytetów. To ogromne wyróżnienie i wielkie zobowiązanie - napisał rektor uczelni dr Klemens Budzowski, prof. UAFM.

Jak dowiadujemy się z Dz.U. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce - art. 16: Wyraz „uniwersytet” jest zastrzeżony dla nazwy uczelni akademickiej posiadającej kategorię naukową A+, A albo B+ w co najmniej sześciu dyscyplinach naukowych lub artystycznych, zwanych dalej „dyscyplinami”, zawierających się w co najmniej trzech dziedzinach nauki lub sztuki, zwanych dalej „dziedzinami”.

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie rozpoczął działalność jako Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego na podstawie Decyzji Ministra Edukacji Narodowej z 27 stycznia 2000 r. Podstawowe struktury administracyjne zostały utworzone wiosną 2000 r. Wtedy też rozpoczęto rekrutację studentów na pierwszy rok studiów.

Uczelnia rozpoczęła działalność dydaktyczną 1 października 2000 r. w ramach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych na siedmiu specjalnościach: handel zagraniczny, amerykanistyka, integracja europejska, administracja publiczna, zarządzanie, marketing i nauki o rodzinie.

Decyzją Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 8 lipca 2002 Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego została wpisana do rejestru niepaństwowych szkół wyższych.

## Największa uczelnia niepubliczna w regionie

Pod koniec 2007 r. Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego przyznała Wydziałowi Stosunków Międzynarodowych KSW im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o polityce, a 27 października 2008 r. Wydziałowi Prawa i Administracji uprawnienie



Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego zmieniła nazwę

nia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk prawnych w dyscyplinie prawo.

Na tej podstawie uczelnia wystąpiła do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z wnioskiem o zmianę nazwy na Krakowską Akademię im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Zgodę uzyskała 27 lutego 2009 r.

Z kolei w 2022 roku uczelnia uzyskała uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego w dyscyplinach: nauki prawne, nauki medyczne,

pedagogika oraz architektura i urbanistyka. W lipcu 2023 r. Rada Doskonałości Naukowej nadała uprawnienia do nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego w dyscyplinie stosunki międzynarodowe.

Decyzjami ministra w lipcu 2023 r. uczelnia uzyskała kategorię naukową B+ w dyscyplinie nauki o zdrowiu, zaś w kwietniu 2024 r. kategorię naukową B+ w dyscyplinie nauki o zarządzaniu i jakości. Tym samym uzyskała uprawnienia do nadawa-

nia stopnia naukowego doktora i doktora habilitowanego w tych dyscyplinach.

- W związku z tym, na podstawie art. 23 ust. 1 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2023 r. poz. 742 z późn. zm.), w związku z decyzją Założyciela z dnia 21 sierpnia 2024 r. w sprawie zmiany nazwy uczelni i zmiany statutu Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i decyzją Ministra Nauki z dnia 14 czerwca

2024 r. wyrażającą zgodę na zmianę nazwy Uczelni z Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego na Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie, z dniem 1 września 2024 r. zmieniliśmy nazwę na Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie - informuje uczelnia.

## Szeroka oferta edukacyjna

Teraz na Uniwersytecie Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie studiuje ponad 8 tysięcy osób, w tym 2 tysiące obywateli z zagranicy reprezentujących wszystkie kontynenty.

Uczelnia oferuje studia I i II stopnia oraz jednolite studia magisterskie, seminaria doktorskie i studia podyplomowe. Kształcenie odbywa się na kilkudziesięciu kierunkach i specjalizacjach, od prawa począwszy, poprzez administrację, kryminologię i resocjalizację, stosunki międzynarodowe, psychologię, pedagogikę, filologię w zakresie języka angielskiego, architekturę, zarządzanie, finanse i rachunkowość, informatykę i ekonometrię, dziennikarstwo i komunikację społeczną, organizację produkcji filmowej i telewizyjnej, aktorstwo, bezpieczeństwo wewnętrzne, bezpieczeństwo narodowe, po kierunku lekarski i inne kierunki medyczne jak pielęgniarstwo, fizjoterapia, ratownictwo medyczne, dietetyka oraz kosmetologia.

REKLAMA

ad

## ZWIJANIE NAUKI

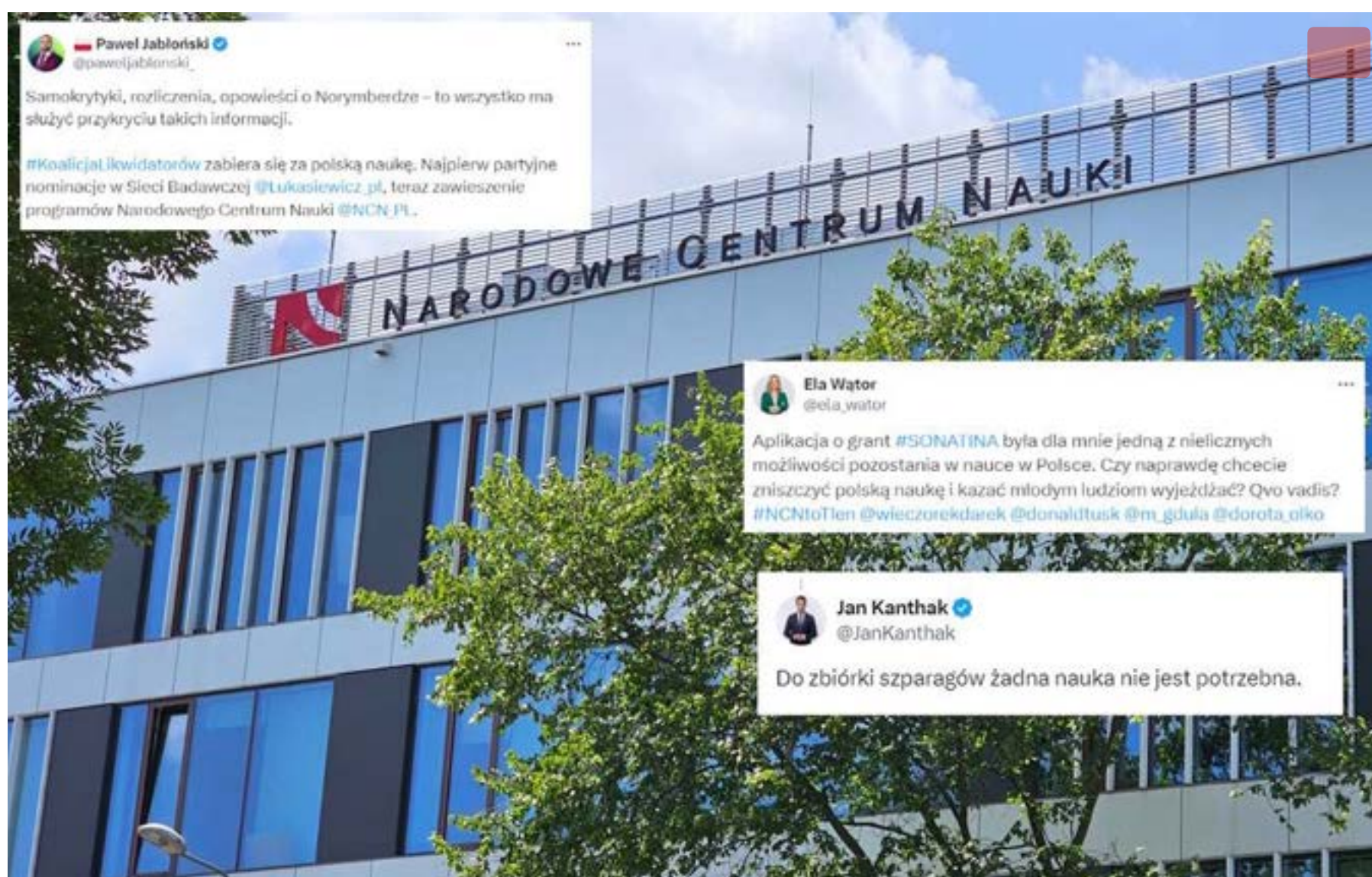
# Nie będzie obiecanych funduszy dla Narodowego Centrum Nauki. Jabłoński: Inne państwa w Europie się rozwijają, a Polska ma stać

Polityka • opublikowano: 11 minut temu



REKLAMA

ad



Narodowe Centrum Nauki / autor: Xhncn

Rada Narodowego Centrum Nauki jest zaniepokojona projektem budżetu państwa na 2025 r., który ogranicza jej możliwości. „Stoi w jawnej sprzeczności z publicznymi zapewnieniami o konieczności zwiększenia finansowania NCN” – napisała Rada NCN w uchwale z 5 września. Członkowie gremium podkreślili, że do stabilnego rozwoju działalności naukowej w Polsce niezbędny jest długofalowy wzrost nakładów na NCN. „Do zbiórki szparagów żadna nauka nie jest potrzebna” - skomentował poczynania rządu Tuska poseł Jan Kanthak z Suwerennej Polski.





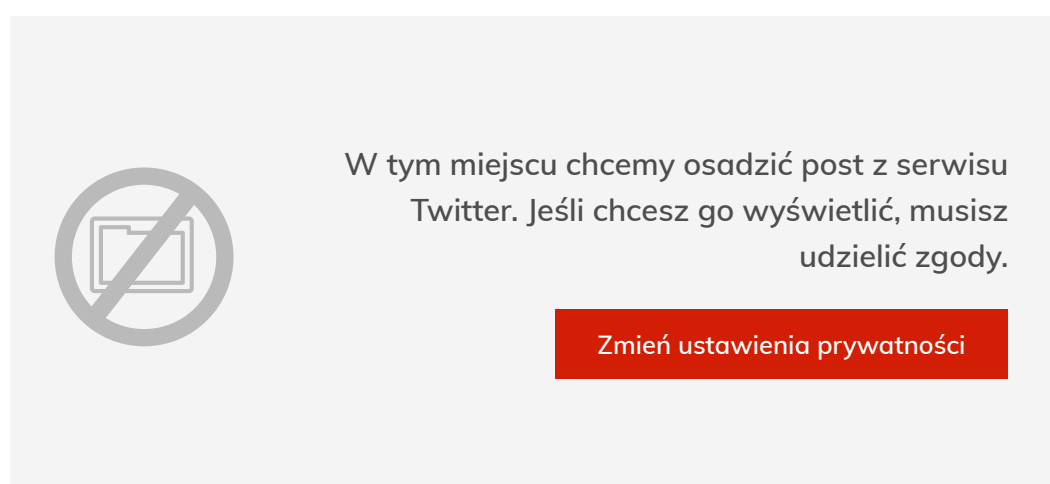
Romaszewska poruszona widokiem skutego ks. Olszewskiego. "Przekraczamy granice, do których nawet się nie powinniśmy się zbliżyć"



Z końcem sierpnia rząd przyjął projekt ustawy budżetowej na 2025 r. Przewiduje on 42 mld zł na szkolnictwo wyższe i naukę. Okazuje się jednak, że Narodowe Centrum Nauki, które jest największą agencją, przyznającą granty na podstawowe badania naukowe otrzyma zaledwie 1,64 mld zł. To niemal takie same fundusze jak do tej pory. Tymczasem przed kilkoma miesiącami szef MNiSW Dariusz Wiczorek obiecał zwiększenie poziomu finansowania projektów NCN.

” Rada #NCN o projekcie ustawy budżetowej na 2025! – Projekt budżetu stoi z w jawnej sprzeczności z publicznymi zapewnieniami o konieczności zwiększenia finansowania NCN – napisali członkowie gremium

— czytamy we wpisie NCN na platformie X, w którym znajduje się link do uchwały Rady NCN z 5 września w sprawie finansowania NCN.



Rada NCN zaapelowała zatem o „zmiany w projekcie i zwiększenie nakładów na finansowanie badań o kolejne 300 mln zł oraz o 2 mln zł na wynagrodzenia pracowników w 2025 roku i w latach następnych”.

” Takie zmiany powinny ustabilizować sytuację finansową Centrum i umożliwić wsparcie najwyższej jakości badań naukowych prowadzonych w Polsce

— czytamy w uchwale Rady NCN.

[CZYTAJ TAKŻE: Alarmująca sytuacja PAN. Prezes: Celem nowelizacji ustawy jest przejęcie majątku i wprowadzenie niewspółmiernego nadzoru](#)

## „Chcecie kazać młodym wyjeżdżać z Polski?”

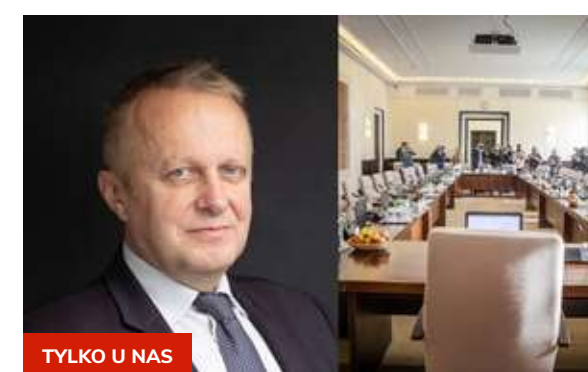
Do sytuacji odniósł się poseł Paweł Jabłoński z PiS. Były wiceminister spraw zagranicznych zauważył, że rząd Tuska ukrywa przed opinią publiczną decyzje, które ograniczają możliwości rozwojowe Polski.

” Samokrytyki, rozliczenia, opowieści o Norymberdze – to wszystko ma służyć przykryciu takich informacji. #KoalicjaLikwidatorów zabiera się za polską naukę. **Najpierw partyjne nominacje w Sieci Badawczej @Lukasiewicz\_pl, teraz zawieszenie programów Narodowego Centrum Nauki @NCN\_PL. Inne państwa w całej Europie się rozwijają – a Polska ma stać z boku i nie robić konkurencji**

— napisał na platformie X poseł Paweł Jabłoński z PiS.



Infantylny bambizm w rządzie. Nawet Klimczak utyskuje na Dorożatę: Nie mam spotkania, na którym by na niego nie narzekano

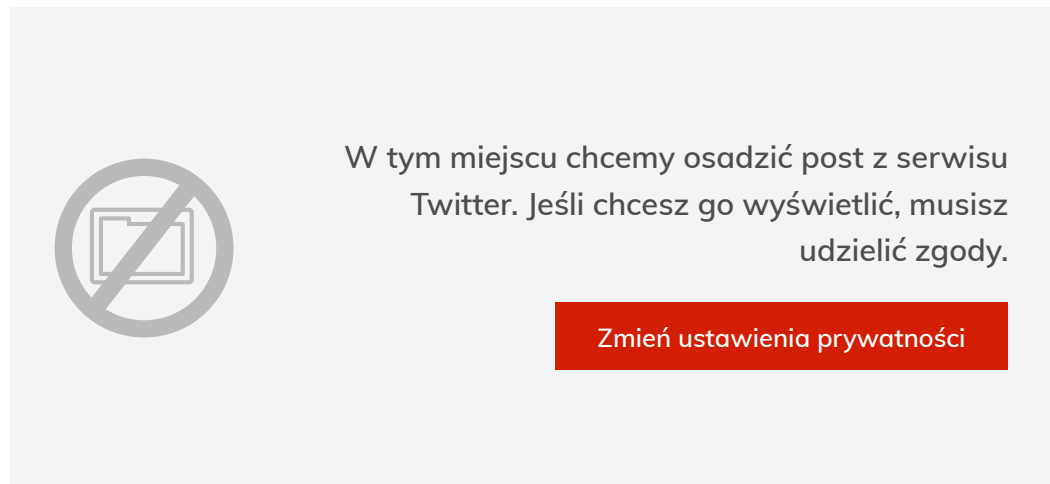


TYLKO U NAS. Spada poparcie dla rządu. Prof. Ryba: Zaczyna rozczarowywać. Po kilku miesiącach ma więcej przeciwników



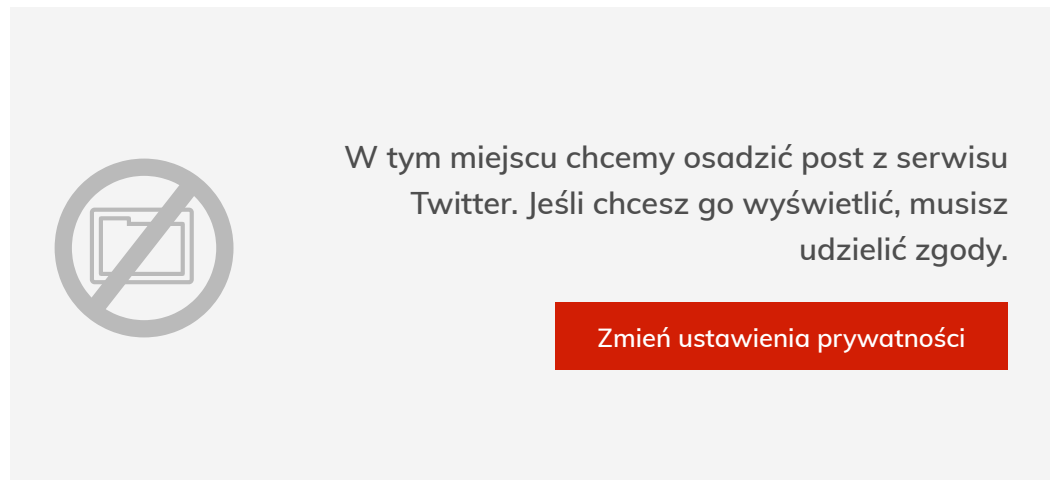
Czarnecki: rząd robi igrzyska, skoro koszty życia rosną





” **Do zbiórki szparagów żadna nauka nie jest potrzebna**

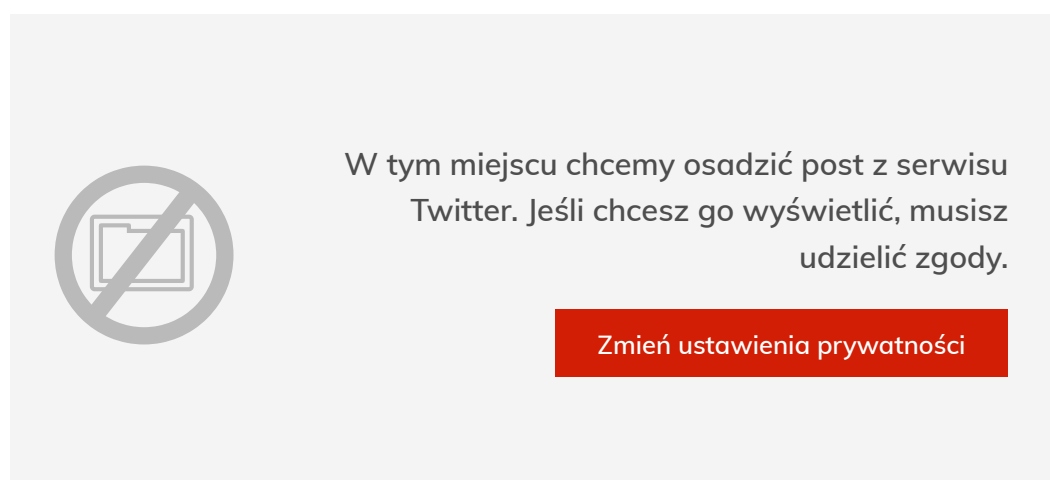
— dodał poseł Jan Kanthak z Suwerennej Polski.



Jeśli nic się nie zmieni, zawieszono mogą być konkursy MINIATURA i SONATINA, a OPUS ograniczony do jednego w roku. Najbardziej bolesne wydają się być w tej sytuacji jednak słowa jednej doktorantki Małopolskiego Centrum Biotechnologii UJ.

” *Aplikacja o grant #SONATINA była dla mnie jedną z nielicznych możliwości pozostania w nauce w Polsce. **Czy naprawdę chcecie zniszczyć polską naukę i kazać młodym ludziom wyjeżdżać? Qvo vadis? #NCNtoTlen @wieczorekdarek @donaldtusk @m\_gdula @dorota\_olko @dgpopiolek***

— napisała Elżbieta Wątor.



Szykowane są także zmiany w funkcjonowaniu Polskiej Akademii Nauk, która mają być wprowadzone odpowiednią nowelizacją ustawy. Zdaniem naukowców spowodują one obniżenie prestiżu tej instytucji oraz radykalnie ograniczą jej samodzielność. Działalność PAN ma teraz nadzorować nie KPRM, ale min. Dariusz Wieczorek, szef MNiSW.

CZYTAJ TAKŻE:

[— Oklaskiwali Wieczorka za zapowiedź likwidacji Akademii Kopernikańskiej. Miny im zrzedły, kiedy usłyszeli o nowej ustawie dotyczącej PAN](#)

[— Grant na badanie sadomasochizmu i BDSM?! To prawie 750 tys. zł. Minister Czarnek wystosował pismo ze sprzeciwem, padła ważna zapowiedź](#)

koal/X/NCN/Forum Akademiackie



Strona Główna &gt; Redakcje

# Paraolimpiada: lubelska zawodniczka ze złotym medalem!

07 września 2024 / 21:22

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Tenisistka stołowa AZS-u UMCS-u Lublin Karolina Pęk zdobyła złoty medal igrzysk paraolimpijskich w Paryżu. W finale gry pojedynczej w klasie WS9 Polka pokonała Chinkę Guiyan Hiong 3:2 (11:7, 2:11, 4:11, 13:11, 11:8).

Pęk w stolicy Francji wywalczyła wcześniej dwa brązowe medale: z Piotrem Grudniem w mikście oraz z Natalią Partyką w deblu

Biało-Czerwoni w tenisie stołowym zdobyli 8 medali, w tym 4 złote. Reprezentacja Polski zdobyła dotychczas w Paryżu 23 medale – 8 złotych, 6 srebrnych i 9 brązowych.

Zakończenie igrzysk w niedzielę (08.09).

RL / IAR / opr. ToMa

Fot. **AZS UMCS Lublin Facebook**

Tagi: tenis stołowy Olimpiada info

## ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

## CIEKAWOSTKI



Brak nietoperzy przyczynił się do śmierci 1300 dzieci w USA



Co masz zrobić dziś – zrób dziś. Są na to sposoby!



Amerikanin z rekordem świata! Zjadł 83 hot dogi w ciągu 10 minut



Kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat



## TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ 14.08.2023 Małgorzata Sawicka „Pomnik ze starej fotografii”
- ▶ Wypłaty czternastych emerytur we wrześniu. Niektórzy dostaną je jeszcze w sierpniu
- ▶ Kampania zachęci Polaków do jedzenia jabłek
- ▶ Dowódca Sił Powietrznych Ukrainy: ostatniej nocy strąciliśmy 25 rosyjskich dronów i trzy rakiety
- ▶ Jechała na hulajnodze po przejeździe rowerowym. 14-latka potrącona przez samochód
- ▶ 04.09.2024 Z woleja – Magazyn Piłkarski

REKLAMA

## Czytaj także



Żużlowiec Motoru najlepszy w Grand Prix Łotwy!

07 WRZEŚNIA 2024



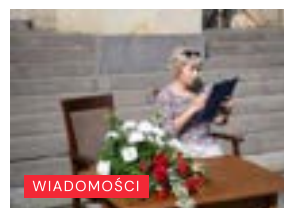
Zielony i czysty. Chełm będzie pierwszym takim miastem w Polsce

07 WRZEŚNIA 2024



Dawne wieki zagościły na Zamku. Podróż w czasie dla każdego [ZDJĘCIA]

07 WRZEŚNIA 2024



Narodowe Czytanie przed lubelskim ratuszem [ZDJĘCIA]

07 WRZEŚNIA 2024

REKLAMA



Zderzenie na skrzyżowaniu. Jedna osoba poszkodowana [ZDJĘCIA]

07 WRZEŚNIA 2024



Pijacka przejażdżka 70-latka. Zatrzymał go inny kierowca [ZDJĘCIA]

07 WRZEŚNIA 2024



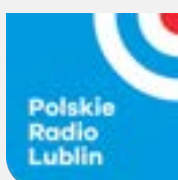
Przy granicy z Białorusią spadł balon meteorologiczny

07 WRZEŚNIA 2024



Igrzyska Paraolimpijskie: tenisistka stołowa AZS-u UMCS-u Lublin zagra o złoto

07 WRZEŚNIA 2024



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obrońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

e-mail: poczta@radiolublin.pl

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP

Praca Lublin

Praca IT Poznań



NASZE

CZĘSTOTLIWOŚCI:



102.2 MHz –Lublin

103.1 MHz –Ryki



103.2 MHz –Zamość

100.9 MHz –Chełm

93.1 MHz –Biała Podlaska



Strona Główna &gt; Redakcje

# Koszykarki AZS UMCS Lublin na LOTTO Lidze 3×3

06 września 2024 / 20:59

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Bez powodzenia w I turnieju kwalifikacyjnym LOTTO Ligi 3 × 3 Kobiet rywalizowały koszykarki AZS-u UMCS-u Lublin. W Parku Sieleckim w Sosnowcu akademicki najpierw rozegrały dwa mecze grupowe, w których przegrały z miejscowym Zagłębiem 11:21 i pokonały PolskąStrefąInwestycji Eneą Gorzów Wielkopolski 11:10.

W spotkaniu ćwierćfinałowym, w którym wygrana dawała awans do turnieju finałowego, lubelska ekipa została rozgromiona przez Team Polska U23 2:21. Drugi turniej kwalifikacyjny LOTTO Ligi 3×3 Kobiet z udziałem ośmiu zespołów, które nie wywalczyły dziś awansu do zawodów finałowych, odbędzie się na początku roku 2025.

W Sosnowcu AZS UMCS Lublin grał w składzie: Michella Nassisi, Wiktoria Kaczmarek, Dominika Mazurek i Aleksandra Mirosław.

Jutro (07.09), w tym samym miejscu odbędzie się turniej LOTTO 3×3 Ligi mężczyzn. Start Lublin zagra w grupie C, a jego rywalami będą: KK Włocławek, Krajowa Grupa Spożywcza Arka Gdynia i GTK Usługi Transportowe Walicki Gliwice.

JK

Fot. **Akademia Koszykówki AZS UMCS Lublin** FB

Tagi: koszykówka

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Co masz zrobić dziś – zrób dziś. Są na to sposoby!



Amerykanin z rekordem świata! Zjadł 83 hot dogi w ciągu 10 minut



Kret w ogrodzie to dobry znak – więcej z niego korzyści niż strat



Zanieczyszczenie miast hałasem szkodzi sercu



TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Młodzi lekkoatleci z regionu na mistrzostwach świata w Limie
- ▶ Chelmska królowa skrzypiec zostanie patronką szkoły muzycznej
- ▶ Kosiniak-Kamysz: Szymon Hołownia byłby dobrym kandydatem całej koalicji na prezydenta
- ▶ W takie dni nietrudno o odwodnienie organizmu. Nadciągają upały
- ▶ 06.08.2024 Monika Niedziałek „Mieczów ci u mnie dostatek”
- ▶ Spacer śladami wybitnej poetki

REKLAMA

## Czytaj także



Lubelscy koszykarze przegrali z Anwilem

06 WRZEŚNIA 2024



„Jest materiał do analizy”. Sparringowa przegrana Startu

06 WRZEŚNIA 2024



Porażka koszykarzy Startu w Toruniu

05 WRZEŚNIA 2024



Wychowanek zostaje na dłużej w Starcie Lublin

04 WRZEŚNIA 2024



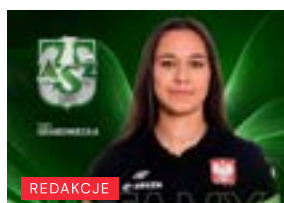
Lubelskie koszykarki już w komplecie

03 WRZEŚNIA 2024



Lubelscy koszykarze przegrali z Dzikami

01 WRZEŚNIA 2024



Nowa trenerka w sztabie lubelskich koszykarek

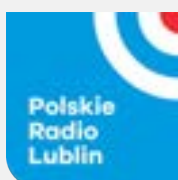
029 SIERPNIA 2024



Lubelscy koszykarze przygotowują się do nowego sezonu

024 SIERPNIA 2024

REKLAMA



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obrońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

e-mail: poczta@radiolublin.pl

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP

Praca Lublin

Praca IT Poznań



NASZE

102.2 MHz –Lublin

103.2 MHz –Zamość

93.1 MHz –Biała Podlaska

CZĘSTOTLIWOŚCI:

103.1 MHz –Ryki

100.9 MHz –Chełm



## MAŁGORZATA HOŁUB-KOWALIK TRENOWAŁA Z NAJMŁODSZYMI

8 września 2024 Bartosz Litwin



Jedna z najlepszych polskich lekkoatletek, Małgorzata Hołub-Kowalik zakończyła sportową karierę, a jej klub AZS UMCS Lublin organizuje serię wydarzeń związanych z pożegnaniem tej niezwyklej zawodniczki. W sobotnie południe lubelski stadion lekkoatletyczny opanowali młodzi sportowcy.

Małgorzata Hołub-Kowalik spotkała się z dziećmi, by przeprowadzić z nimi prawdziwy trening mistrzyni. Młodzi sportowcy mieli okazję, by porozmawiać i potrenować z olimpijską multimedalistką. Był też czas na zdjęcia i autografy, a w środku tych wszystkich wydarzeń znalazł się z mikrofonem Akademickiego Radia Centrum nasz najmłodszy reporter, Leon Litwin.

### ZOBACZ TAKŻE:

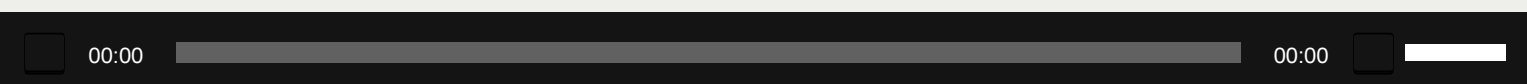
Małgorzata Hołub-Kowalik trenowała z najmłodszymi

Tej niedzieli warto zadbać o swoje samopoczucie

Bezpłatna linia dla uczestników Dożynek Wojewódzkich w Radawcu

Motorowcy wygrywają mecz towarzyski

Pierwszy mecz półfinałowy PGE Ekstraligi. Zapowiedź spotkania lubelskich koziołków



Wielokrotna medalistka mistrzostw świata i Europy, złota i srebrna medalistka igrzysk olimpijskich w Tokio oraz specjalistka od biegów na 400 metrów fantastycznie poradziła sobie w roli trenerki. Lubelski klub natomiast może liczyć na potencjalne młode talenty w swojej sekcji lekkoatletycznej. Ruszyły zapisy. Chętni mogą się zgłaszać pod adresem e-mail: [akademiala@azs.umcs.pl](mailto:akademiala@azs.umcs.pl).



Opublikowano w Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply



Konta oszczędnościowe – najnowszy ranking



Xtreme Fitness Gyms w Lublinie organizuje Dni ...



Leczenie otyłości: Odkryj skuteczne metody na drodze ...



Pomysły na prezent dla komputerowego geeka – ...



Uzdrowiskowe moce Krynicy-Zdrój. Dlaczego warto tu przyjechać?



Top 5 błędów przy montażu mebli i ...

Spotted Lublin » Sport i rekreacja » Bartosz Kitliński: „Apetyt rośnie w miarę jedzenia”. Młody talent AZS UMCS Lublin podsumowuje sportowy rok i planuje przyszłość

## Bartosz Kitliński: „Apetyt rośnie w miarę jedzenia”. Młody talent AZS UMCS Lublin podsumowuje sportowy rok i planuje przyszłość

Sport i rekreacja | Data publikacji: 06 września 2024, 14:07 | Autor: Redakcja



Bartosz Kitliński | fot. Bartłomiej Wójtowicz

Bartosz Kitliński, 20-letni biegacz AZS UMCS Lublin, ma za sobą niezwykle udany rok 2024. Młody sportowiec rywalizował na poziomie seniorskim, zdobywając cenne doświadczenie i sukcesy. Teraz planuje ambitne cele na kolejny sezon, z nadzieją na międzynarodowe sukcesy.

### Seniorskie debiuty i presja w zawodach

Rok 2024 był dla Bartosza Kitlińskiego przełomowy, szczególnie pod kątem rywalizacji w zawodach seniorskich. Debiut na Halowych Mistrzostwach Polski pozwolił mu startować bez presji, co skutkowało dobrym wynikiem. Jednak podczas Letnich Mistrzostw Polski czuł większą odpowiedzialność, będąc liderem tabel. Mimo świetnego przygotowania młody biegacz przyznaje, że przegrał w głowie:

„Wahałem się, czy biec na czas, aby walczyć o Paryż, czy bardziej na miejsce. Ostatecznie igrzyska i tak nie były w planie, więc postanowiliśmy, że to nie czas na szczytowe rywalizacje.”

### Postępy w treningu i sukcesy sezonu

Wielkim przełomem było dołączenie do kadry narodowej, gdzie Bartosz zmierzył się z większym obciążeniem treningowym. Po wprowadzeniu odpowiednich poprawek w planie treningowym przyniosło to świetne rezultaty:

„W tym sezonie czułem, że wszystko jest idealnie wymierzone, trening mnie nie zabił, tylko wzmocnił.”

Warto wspomnieć o kluczowych sukcesach sezonu, w tym wyniku 1:45,13 min na Memoriale Ireny Szewińskiej, co było jego życiowym rekordem i jednocześnie minimum na mistrzostwa Europy.

[Pełno policji w centrum Lublina. Co się dzieje? \[ZDJĘCIA\]](#)

## Plany na 2025 rok: Medale i międzynarodowe imprezy

W 2025 roku Bartosz Kitliński zamierza skoncentrować się na Mistrzostwach Europy U23, gdzie marzy o zdobyciu medalu, oraz na zawodach seniorskich, takich jak Halowe Mistrzostwa Europy i Mistrzostwa Świata.

„Apetyt rośnie w miarę jedzenia” – mówi zawodnik, dodając, że jego celem jest nie tylko sam udział, ale również poprawienie życiówki do czasu 1:44,5 min, co zapewniłoby mu start na Mistrzostwach Świata w Tokio.

Jak oceniasz szanse Bartosza Kitlińskiego w nadchodzącym sezonie? Podziel się swoją opinią w komentarzach lub udostępnij artykuł, aby inni mogli śledzić jego sportowe sukcesy!

## Dodaj swój komentarz

Napisz komentarz

Tuój nick

Tuój email

WYŚLIJ

## KOLEJNE DOBRE WYSTĘPY POLAKÓW. IGA POLAK I FABIAN JANISZEWSKI W PIERWSZEJ DZIESIĄTCE MŚJ

### KOMUNIKATY

[KALENDARZ IMPREZ PŁYWANIE NA ROK 2024](#)

[KALENDARZ IMPREZ PŁYWANIE NA ROK 2023](#)

[KALENDARZ IMPREZ PŁYWANIE NA ROK 2022](#)

[KALENDARZ IMPREZ PŁYWANIE NA ROK 2021](#)

[KALENDARZ IMPREZ PŁYWANIE NA ROK 2020](#)

[ZAWODY CENTRALNE](#)

[ZAWODY MIĘDZYNARODOWE](#)

### KOLEJNE DOBRE WYSTĘPY POLAKÓW. IGA POLAK I FABIAN JANISZEWSKI W PIERWSZEJ DZIESIĄTCE MŚJ

7. Wrzesień 2024 - 10:37

Po bardzo udanym pierwszym dniu mistrzostw świata juniorów w pływaniu na wodach otwartych, podczas którego Piotr Woźniak zdobył srebro w kategorii 18-19 lat, z niecierpliwością czekaliśmy na kolejne wyścigi w Alghero. W piątek rywalizowali młodszy zawodnicy. Najwyżej uplasowali się Iga Polak i Fabian Janiszewski.



Nasza jedyna reprezentantka startująca u wybrzeża Sardynii zaprezentowała się wśród 14- i 15-latek na dystansie 5 km. Zawodniczka Unii Oświęcim długo płynęła w drugiej dziesiątce, ale swoje wielkie możliwości pokazała na ostatniej części trasy. Trzecią rundę o długości 1666 m pokonała w świetnym tempie, dzięki czemu przesunęła się na znakomite 5. miejsce. Tak wysoko w historii mistrzostw świata juniorów nie była jeszcze żadna Polka.

Zmagania wygrała Amerykanka Brinkleigh Hansen, która wyprzedziła Annę Bartalos z Węgier i Mahilę Spennato z Włoch. Polak straciła do triumfatorce wyścigu niespełna półtorej minuty.

#### Wyniki rywalizacji na 5 km dziewcząt (14-15 lat):

1. Brinkleigh Hansen (USA) 1:03:05.3
2. Anna Bartalos (Węgry) 1:03:09.5
3. Mahila Spennato (Włochy) 1:03:14.8 ...
5. Iga Polak (Polska) 1:04:32.8

Wśród chłopców wysoko uplasował się Fabian Janiszewski. Pływak UKS 190 Łódź od początku wyścigu trzymał się ścisłej czołówki i dotarł do mety w dziewięcioosobowej grupie walczącej o siódmą lokatę. W tej rywalizacji od naszego reprezentanta szybsi byli tylko Armando Diaz z Meksyku i Berkin Avci z Turcji. Janiszewski został zatem sklasyfikowany na 9. miejscu (1:00:19.2).

W licznym pelotonie długo płynął też Mieszko Nowacki. Zawodnik AZS UMCS Lublin ostatecznie był 17. z czasem 1:01:02.2. Wygrał Niemiec Jonas Lieschke. Reprezentant naszych zachodnich sąsiadów zachował najwięcej sił na finisz i wyraźnie wyprzedził Balinta Kreisza z Węgier oraz Konstantinosa Chourdakisa z Grecji.

#### Wyniki rywalizacji na 5 km chłopców (14-15 lat):

1. Jonas Lieschke (Niemcy) 59:42.1

[STANDARDY OCHRONY MAŁOLETNICH W PZP – POLITYKA OCHRONY DZIECI](#)

[INTERNETOWY SYSTEM EWIDENCJI I LICENCJI](#)

[WORLD AQUATICS](#)

[EUROPEAN AQUATICS](#)

[POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI](#)

[STATYSTYKI PZP - PŁYWANIE, WODY OTWARTE / REKORDY POLSKI](#)

[RANKING EUROPEJSKI](#)

[ANTYDOPING](#)

[LIVETIMING.PL](#)

#### PARTNERZY

VARIO POOL  
THE REAL DEPTH INVESTMENT

CAROLINA  
medical center  
GRUPA LUXMED

- 2. Balint Kreisz (Węgry) 59:55.4
- 3. Konstantinos Chourdakis (Grecja) 59:57.8 ...
- 9. Fabian Janiszewski (Polska) 1:00:19.2...
- 17. Mieszko Nowacki (Polska) 1:01:02.2

Chwilę po rywalizacji na 5 km do wody wskoczyli 16- i 17-latkowie, których czekała batalia na dystansie 7.5 km. W 49-osobowej stawce pojawiło się dwóch Polaków: Oliwier Ponieważ z AZS UMCS Lublin oraz Bartosz Tarczyński z UKS 190 Łódź. W zaciętej rywalizacji, która zakończyła się między innymi dyskwalifikacją aż trzech zawodników, najlepiej poradził sobie Emir Albayrak. Turek, który w sierpniu startował na igrzyskach w Paryżu, prowadził przez niemal cały wyścig, ale na mecie musiał stoczyć zaciętą walkę ze świetnie finiszującym Davide Grossim. Ostatecznie wyprzedził Włocha o dwie dziesiąte sekundy. Na podium stanął też jego rodak, Atakan Ercan.

W pierwszej części wyścigu obaj biało-czerwoni płynęli w drugiej dziesiątce. Później trudy rywalizacji lepiej wytrzymał Ponieważ, który ostatecznie uplasował się na 12. pozycji. Całą trasę przepłynął w godzinę, 20 minut i 28 sekund, tracąc do zwycięzcy niespełna dwie minuty. Tarczyński był 27. z wynikiem 1:25:43.

#### Wyniki rywalizacji na 7.5 km chłopców (16-17 lat):

- 1. Emir Albayrak (Turcja) 1:18:34.3
- 2. Davide Grossi (Włochy) 1:18:34.5
- 3. Atakan Ercan (Turcja) 1:18:39.0...
- 12. Oliwier Ponieważ (Polska) 1:20:28.0...
- 27. Bartosz Tarczyński (Polska) 1:25:43.0

W rywalizacji dziewcząt na tym samym dystansie triumfowała utytułowana, bardzo dobrze radząca sobie również na pływalni Claire Weinstein. Młoda Amerykanka na mecie piątkowego wyścigu okazała się nieznacznie szybsza Clary Martinez z Hiszpanii oraz Nepsugar Nagy z Węgier.

#### Wyniki rywalizacji na 7.5 km dziewcząt (16-17 lat):

- 1. Clarie Weinstein (USA) 1:25:43.3
- 2. Clara Martinez (Hiszpania) 1:25:46.0
- 3. Napsugar Nagy (Węgry) 1:25:49.6

Mistrzostwa świata juniorów potrwają do niedzieli, natomiast w sobotę czekają nas ostatnie starty biało-czerwonych. Iga Polak, Bartosz Kapała i Piotr Woźniak wystąpią w nowej konkurencji, debiutującej w programie zawodów – 3 km knockout sprint.



#### AKTUALNOŚCI

- Komunikaty
- Kalendarz imprez pływani na rok 2024
- Kalendarz imprez PŁYWANIE na rok 2023
- Kalendarz imprez PŁYWANIE na rok 2022
- Kalendarz imprez pływani na rok 2021
- Kalendarz Imprez PŁYWANIE na rok 2020
- Zawody centralne
- Zawody międzynarodowe

#### WŁADZE

- Krajowy Zjazd
- Zarząd Polskiego Związku Pływackiego Kadencja 2021-2024
- Komisja Rewizyjna Kadencja 2021-2024
- Posiedzenia i Uchwały Zarządu kadencja 2021 - 2024
- Uchwały Zarządu podjęte w trybie elektronicznym kadencja 2021-2024
- Posiedzenia i Uchwały Zarządu kadencja 2016 - 2021
- Uchwały Zarządu podjęte w trybie elektronicznym kadencja 2016-2021
- Statut
- Biuro PZP

#### KOMITETY

- Komitet Techniczny pływania / pływania na wodach otwartych
- Komitet Techniczny Skoków do Wody
- Komitet Techniczny Pływania Artystycznego
- Komitet Techniczny Piłki Wodnej
- Komitet Techniczny Masters

#### KOMISJE

- Komisja Dyscyplinarna
- Komisja ds Inwestycji i Urządzeń Sportowych
- Kapituła Odznaczeń i Wyróżnień
- Kolegium Sędziów

#### OZP KLUBY TRENERZY

- WŁADZE OKRĘGOWYCH ZWIĄZKÓW PŁYWACKICH KADENCJA 2021-2025
- KLUBY POSIADAJACE LICENCJE PZP
- Licencje trenerskie PZP
- Zasady dotyczące uzyskiwania tytułów licencyjnych przez instruktorów i trenerów.
- Składki licencyjne, taryfikator PZP
- Ryczałty sędziowskie
- SMSy

#### REGULAMINY

- Regulaminy
- Przepisy
- STANDARDY OCHRONY MAŁOLETNI W PZP –
- POLITYKA OCHRONY DZIECI
- RODO - KLAUZULE INFORMACYJNE
- Polityka plików cookies

#### SZKOLENIE

- Szkolenie centralne
- Seniorzy
- Juniorzy
- Kryteria kwalifikacyjne do imprez międzynarodowych
- Klasyfikacja sportowa
- Próby sprawności fizycznej
- Arkusze obciążeń treningowych
- Program szkolenia sportowego w pływaniu
- Szkoły Mistrzostwa Sportowego
- Materiały szkoleniowe

#### HARMONOGRAM AKCJI

#### ZAŚWIADCZENIA

#### INNE

- Zamówienia publiczne
- Wydawnictwa
- Wydawnictwa - pływanie artystyczne
- Praca

## Aleksandra Mirosław zasłużoną dla Lublina



fot. PAP

Olimpijczycy z lubelskich klubów podejmowani byli w czwartek przez prezydenta miasta Krzysztofa Żuka, który złotą medalistkę z Paryża we wspinaczce sportowej na czas Aleksandrę Mirosław uhonorował medalem „Zasłużony dla Miasta Lublina”.

REKLAMA

Udostępnij FB

WIADOMOŚCI

MIASTO

NA SYGNALE

KOMUNIKACJA

KULTURA

ZDROWIE

NIERUCHOMOŚCI

BIZNES

Wicemistrzowie olimpijscy pięściarka Julia Szeremeta i siatkarz Wilfredo Leon oraz inni obecni na spotkaniu olimpijczycy otrzymali medale Prezydenta Miasta.

„Nasi olimpijczycy mają olbrzymi potencjał, który chcemy wykorzystać. Potencjał o charakterze marketingowym, to jest oczywiste, ale również potencjał zainteresowania młodych ludzi sportem. Wystarczy, że nasi bohaterowie pójdą na spotkania z nimi i przyciągną ich do sal gimnastycznych, do sal sportowych na te zajęcia, które budują aktywność sportową” - powiedział prezydent Żuk gratulując sportowcom, ich trenerom, działaczom i sponsorom.

„W internecie funkcjonuje żart zatytułowany +Lublin przed Polską+ odnoszący się do liczby medali, które zdobyli w Paryżu sportowcy z Lublina. To pokazuje jak wiele pracy, ale i współpracy wymaga zdobycie takich wyników, potwierdza prawidłowość naszych programów adresowanych nie tylko do szkolenia młodzieży, ale również do naszych mistrzów, olimpijczyków” - dodał.

Jedyna w Paryżu polska mistrzyni olimpijska Aleksandra Mirosław dziękując za wyróżnienie zaznaczyła, iż zawodnik nigdy nie jest sam.

„Zawsze staram się to podkreślać, że za tymi zawodnikami, tak naprawdę stoi cała armia ludzi od sztabów szkoleniowych, poprzez kluby, wsparcie miasta, wsparcie partnerów i sponsorów. W imieniu każdego olimpijczyka i sportowca serdecznie dziękuję za wsparcie, które otrzymujemy od miasta” - powiedziała informując zarazem, iż choć ma już na koncie wszystkie najważniejsze tytuły, to nie zamierza jeszcze kończyć kariery, a jej celem na najbliższy rok jest odzyskanie tytułu mistrzyni świata.

Na igrzyskach olimpijskich w Paryżu lubelskie kluby reprezentowali: Julia Szeremeta (Paco) - boks, Mateusz Rudyk (Lubelskie Perła Polski) - kolarstwo torowe, Angelika Mach, Alicja Wrona-Kutrzepa, Daria Zabawska i Paweł Grzegorzewicz (wszyscy AZS UMCS) - lekkoatletyka, Laura Bernat, Adela Piskorska, Bartosz Piszczorowicz i Kacper Stokowski

(wszyscy AZS UMCS) - pływanie, Wilfredo Leon (Bogdanka LUK) - siatkówka, Aleksandra Mirosław (Kotłownia) - wspinaczka sportowa. (PAP)

asz/ co/

## PRZECZYTAJ JESZCZE

**Świątek rozpoczyna drugi sezon w roli liderki rankingu**

Polska

**Interwencja RPO ws. handlu "numerkami" na wizytę w stołecznym biurze spraw...**

Poznań

**Po pożarze na ul. Kraszewskiego prezydent zapowiada kontrole miejskich budynków**

**pap** Copyright

Materiały sygnowane skrótem „PAP” stanowią element Serwisów Informacyjnych PAP, będących bazami danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie. Chronione są one przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Powyższe materiały wykorzystywane są przez [nazwa administratora portalu] na podstawie stosownej umowy licencyjnej. Jakikolwiek ich wykorzystywanie przez użytkowników portalu, poza przewidzianymi przez przepisy prawa wyjątkami, w szczególności dozwolonym użyciem osobistym, jest zabronione. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.

## Kalendarz Wydarzeń / Koncertów / Imprez w Polsce



### Antonina Krzysztoń - Czas Darowany - online VOD

kiedy  
2024-12-31 20:00

miejsce  
Internet, Internet, Streaming online

wstęp biletowany



### L.U.C. & AUKSO ORCHESTRA / feat. RAH!M - online VOD

kiedy  
2024-12-31 20:00

miejsce  
Internet, Internet, Streaming online

wstęp biletowany

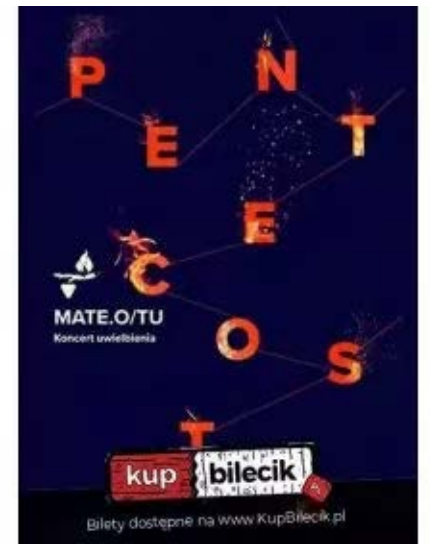


### KASIA MOŚ & AUKSO - online VOD

kiedy  
2024-12-31 20:00

miejsce  
Internet, Internet, Streaming online

wstęp biletowany



### PENTECOSTE - Koncert uwielbienia

kiedy  
2024-12-31 20:00

miejsce  
Internet, Internet, Streaming online

wstęp biletowany